



Niemcy wytrzymali



Niemcy—Jugosławia 2:2
(Szczegóły — „Gazeta Sportowa”)

Po czterodniowym strajku

Kolej znów na torach

W sobotę o godzinie 16 maszyniści zawiesili strajk. Dzisiaj — jeśli wierzyć zapowiedziom przedstawicieli Południowej DOKP — wszystkie pociągi będą już kursować normalnie. I to nie tylko ekspresowe i pociągi, ale także te jeżdżące w ruchu lokalnym.

Jak wynika z sobotnich danych, w kasach PKP w Krakowie pasażerowie zwrócili 5300 biletów na kwotę 150 tysięcy zł. To tylko skromny procent nie zrealizowanych przejazdów i faktycznych strat PKP. Z jakimi roszczeniami wystąpią klienci, dowiemy się za parę tygodni.

Na terenie Południowej DOKP wczoraj w południe wychodziły już na trasy wszystkie pociągi pasażerskie z Krakowa. O północy z soboty na niedzielę zgodnie z rozkładem zaczęły jeździć pociągi z Krakowa do Tarnowa i Katowic. Na stacji granicznej w Muszynie przywrócono do normalności ruch pociągów towarowych. Bez większych problemów ruszyły w weekend na trasy mające priorytet pociągi kolonijne.

Przez ostatnie dni koncentrowaliśmy się na utrudnieniach w ruchu pasażerskim. Tymcza-



sem o wiele większe problemy przeżywał transport towarowy. Trudna sytuacja była szczególnie w Hucie im. Sendzimira, gdzie brakowało węgla ze Śląska i nie było możliwości wywiezienia wyprodukowanej stali. Kłopoty zostały zażegnane. Rano w niedzielę z Kłodawy wyruszył do tarnowskich Azotów

transport z solą. Brak tego surowca groził wstrzymaniem od poniedziałku produkcji.

O ile w pierwszym dniu trudno było się dziwić zaskoczeniu, jakim — także dla PKP — był strajk, o tyle w kolejnych można mieć spore pretensje do jakości przekazywanych pasażerom informacji. Telefon informacji ko-

lejowej był nieosiągalny. Mimo kolejek, liczba informacyjnych okienek nie tylko na dużych stacjach nie uległa zwiększeniu. Nie pojawił się również żaden przewidywany rozkład jazdy. Przygotowanie do awaryjnych sytuacji, a za taką niewątpliwie uznaje strajk, było po prostu kiepskie. (sab)

Krótko

Dla wszystkich miejsca się znajdą

Dzisiaj rozpoczynają się egzaminy do szkół ponadpodstawowych. Według szacunków Ministerstwa Edukacji Narodowej, w całym kraju zdawać je będzie ok. 660 tys. osób, o 20 tys. więcej niż w zeszłym roku. Większość kuratorów zapewnia, że dla wszystkich, którzy zdadzą egzamin, miejsca w szkołach średnich się znajdą.

(Szczegóły na str. 3)

Powyborczy pat

Zwycięzcą przedterminowych wyborów parlamentarnych w Czechach została Česká Partia Socjaldemokraticzna (CzSSD), na którą głosowało 32,31 proc. wyborców. Animoje liderów poszczególnych partii kapitalnie skomplikują jednak utworzenie większościowej koalicji. Już wcześniej politycy socjaldemokracji mówili o pyrrusowym zwycięstwie w wyborach. Nie uda im się bowiem, czego oczekiwali, utworzyć większościowego rządu z ludowcami.

(Szczegóły na str. 2)

Wczoraj wieczorem nie zabrakło przy Wiśle żadnej panny i żadnego młodzieńca. Tradycyjne puszczanie wianków w Noc Świętojańską ściągnęło tłumy krakowian. Co prawda niewiele już pozostało z ludowych obrzędów, były za to konkursy, rockowe koncerty, pokaz sztucznych ogni i Sobótkowy Kiermasz Handlowy na bulwarach wiślanych, który potrwa do 24 czerwca. Wcześniej, w sobotnią niedzielę, szukano kwiatu paproci. Tym razem skutecznie, bo nagrodą był ewikpaż turystyczny...

(JB)



Fot. Marcin Wiatkowski

Rozmowy nic nie dają. Tylko nas zwodzą

Jak Polak z Łemkiem

— Powinniśmy krzyczeć jak w Kosowie — denerwował się Teodozy Drożdżak, Łemko rodem z Boguszy, dziś mieszkający w Gorlicach. — Niech świat usłyszy, że tu się stała straszna krzywda. Nie tylko nie naprawiona, ale nawet nie potępiona.

Zdenerwowanych było wielu. W ostatni piątek Łemkowie zebraли się licznie w szkole w Uściu Gorlickim, bo minister ochrony środowiska Jan Szyszko obiecał, że wreszcie się z nimi spotka. Spotkanie było już dwukrotnie przekładane, wierzyli więc, że w końcu przyjedzie. Nie przyjechał. Zjednoczenie Łemków zostało o tym zawiadomione w ostatniej chwili.

— Przepraszam was, choć to nie ja powinienem przepraszac — powiedział przewodniczący Aleksander Maślej. — W Urzędzie Rady Ministrów wiedzieli już wczoraj, że premier wyznaczył ministrowi inne zadanie.

Chcieli zrozumieć i wybaczyć. Ale nie mogą, bo znów zostali zlekceważeni. Jeszcze raz utwierdzili się w przekonaniu, że władze robią wszystko, by nie zwrócić im lasów bezprawnie odebranych po Akcji „Wisła”. Uznali, że minister po prostu nie chciał z nimi rozmawiać. Napędzili zredagowali list do premiera Buzka, w którym znalazło się zdanie: „Nasze obawy wynikają z faktu, że rząd Pana Premiera traktuje nas podobnie jak poprzednie rządy, poczynając od roku 1947”.

Ciężkie słowa, podyktowane gorąco. Może niesprawiedliwe. Ale przecież zaledwie kilka miesięcy temu w tej samej sali Jacek Kuron zapewniał ich, że lasy będą zwrócone, tylko trzeba to zrobić w majestacie prawa. Tymczasem teraz pojawił się projekt utworzenia Parku Krajobrazowego Beskidu Niskiego. Są przekonani, że tworzy się go tylko po to, by ich własność przepadła na zawsze.

— Przez 50 lat stosowano wszelkie wybiegi, by lasów nie

Puls regionu

oddać — mówi Stefan Kłapyk z Łosia. — Gospodarstwo mojego dziadka nigdy nie zostało przejęte przez skarb państwa, bo w momencie wypędzenia był w Kanadzie. Mimo to zrobiono wszystko, by nie wrócił na swoje. Najpierw ginęły papiery, aż w końcu ówczesny minister rolnictwa, świętej pamięci Piotr Jaroszewicz, wydał odmowę zwrotu. Od tamtych czasów nic się nie zmieniło.

(Szczegóły na str. 4)



Uście Gorlickie

W liście do Jerzego Buzka napisali: Rząd Pana Premiera traktuje nas podobnie, jak poprzednie...

Teodozy Drożdżak: Powinniśmy krzyczeć jak w Kosowie...
Fot. Marek LUBAŚ-HARNY

**JUŻ
WE WTOREK**

NIERUCHOMOŚCI

**W COTYODNIOWYM
DODATKU**

**Gratka
Wokół
domu**

Nowy Sącz

EXPOL

Patrz dodatki regionalne

Hirudoid® maść/żel

choroby żył powierzchownych
żylaki, obrzęki nóg
krwiaki, stłuczenia

Hirudoid to zdrowe nogi

SANKYO PHARMA

Pełna informacja o leku znajduje się w ulotce dołączonej do opakowania. Przed zastosowaniem leku prosimy o dokładne zapoznanie się z jej treścią.

Krótko

Wielka Jerozolima

Rząd izraelski przyjął plan „wielkiej Jerozolimy”, czyli rozszerzenie granic miasta w kierunku zachodnim, poprzez przyłączenie kilku miejscowości zamieszkałych wyłącznie przez Żydów, tak aby w mieście przewaga ludności żydowskiej nad arabską była wyraźna. Plan ten spotkał się z krytyką USA, które określiły go jako „prowokacyjny” w obecnej fazie izraelsko-palestyńskiego procesu pokojowego.

NATO gotowe do akcji

NATO jest już przygotowane do ewentualnej operacji w serbskiej prowincji Kosowo — poinformował szef Komitetu Wojskowego Sojuszu, niemiecki generał Klaus Naumann. — Członkowie NATO nadal poszukują rozwiązania pokojowego konfliktu, ale jeśli zajdzie taka konieczność, to wykonamy swoje zadanie — powiedział Naumann. Generał zaapelował do kosowskich Albańczyków, by powstrzymali się od przemocy.

Huragan w Moskwie

Noc z soboty na niedzielę mieszkańcy Moskwy zapamiętają na długo. Przez rosyjską stolicę przeszedł huragan, któremu towarzyszył ulewny deszcz. Żywił spowodował śmierć 6 osób, a 164 zostały ranne. Wczoraj-rano miasto przypominało krajobraz po bitwie; tysiące połamanych drzew, zerwane linie energetyczne, uszkodzone dachy, wybite szyby w mieszkaniach, oberwane balkony, rozbite samochody, zniszczone pawilony handlowe i rozbite witryny sklepowe.

Śmierć uciekiniera

Uwieczniony na sławnym zdjęciu w momencie skoku przez drut kolczasty do Berlina Zachodniego były żołnierz NRD-owskiej Narodowej Armii Ludowej Conrad Schumann popełnił samobójstwo. 56-letni Schumann powiesił się w ogrodzie swego domu w miejscowości Kipfenberg (powiat Eichstätt w Bawarii). Motywy jego czynu nie są na razie znane. (PAP)



UE odwołuje ambasadorów z Mińska

Dyplomaci na walizkach

Unia Europejska odwoła dziś swych ambasadorów z Mińska w proteście przeciwko „niemożliwemu do przyjęcia postępowaniu” Białorusi w związku ze skandalem wokół osiedla dyplomatycznego Drodzy. Swych przedstawicieli wycofają wszystkie państwa członkowskie UE, a białoruscy ambasadorowie w tych krajach zostaną poproszeni o wyjazd — wyjaśnia unijne oświadczenie, wydane w Londynie.

Unia protestuje zwłaszcza przeciwko odcięciu wody, prądu i telefonów oraz zablokowaniu wjazdu do położonego sześć kilometrów od Mińska osiedla dyplomatycznego Drodzy.

Dyplomaci nie mogli w piątek dojechać do nich, ponieważ pod pretekstem remontu robotnicy wykopali rów w poprzek uliczki wjazdowej przy bramie.

Osiedle, sąsiadujące bezpośrednio z rezydencją prezydenta Aleksandra Łukaszenki, włączono w środę do po-

siadłości szefa państwa. Mieszkańców tam dyplomatów poinformowano, że „są gośćmi” i wręczono im przepustki uprawniające do wjazdu.

Swego przedstawiciela nie odwoła Moskwa. Zapowiedział to szef rosyjskiej dyplomacji Jewgienij Primakow, choć równocześnie skrytykował władze białoruskie.

Rzecznik polskiego MSZ Paweł Dobrowolski zapowiedział, że Polska wycofa swego ambasadora, jeśli „zajdzie taka potrzeba”. (PAP)

Beatyfikacja trojga zakonników austriackich, której Jan Paweł II dokonał podczas mszy św. pontyfikalnej na wiedeńskim placu Bohaterów, była szczytowym religijnym punktem wizyty pastoralnej papieża w Austrii. Po krótkim przedstawieniu drogi życiowej siostry Restituty Kafki oraz Jakoba Kerna i Antona Marii Schwartz, papież ogłosił ich błogosławionymi. W laudatio dla bł. Antona Marii papież podjął także tematy społeczno-polityczne: wezwał do ochrony niedzieli jako dnia świętego i przypomniał — podobnie jak już w przemówieniu o Europie w sobotę — że wszyscy mają prawo do pracy. W mszy uczestniczyło około 30 tys. osób. Z Polski, Węgier, Czech i Słowacji przyjechało około 70 autokarów z pielgrzymami. Podczas mszy doszło tylko do umiarkowanych protestów ze strony krytycznie nastawionych do papieża katolików austriackich, głównie członków organizacji „Kościół to my”. Widoczne były m.in. transparenty z napisami „Żądamy położenia kresu dyskryminacji kobiet w Kościele rzymskokatolickim”. (PAP)

Pyrusowe zwycięstwo czeskiej socjaldemokracji

Powyborczy pat

Zwycięzcą przedterminowych wyborów parlamentarnych w Czechach została Czeska Partia Socjaldemokratyczna (CzSSD), na którą głosowało 32,31 proc. wyborców. W 200-osobowej Izbie Poselskiej socjaldemokracja zdobyła 74 mandaty, Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) byłego premiera Vaclava Klaus — 63, komuniści — 24, ludowcy (sami nazywający się chadekami) — 20 i Unia Wolności, która powstała z rozbitcia w ODS — 19. Animożje liderów poszczególnych partii kapitałnie skomplikują jednak utworzenie większościowej koalicji.

„Zeman ma najwięcej głosów, ale nie wygrał”, „Zeman zwyciężył, ale prawica nie przegrała”, „Znow pat” — mówią tytuły czeskich dzienników, podsumowujących wyniki przedterminowych wyborów parlamentarnych.

Do parlamentu nie dostało się faszyzujące Stowarzyszenie na Rzecz Republiki — Republikańska Partia Czechosłowacji (SPR-RSCz). Pięcioprocentowej granicy nie przekroczyła także partia Emeryci na Rzecz Gwarancji Życiowych (DZJ).

W przedterminowych wyborach parlamentarnych w Czechach wzięło udział 74,03 proc. uprawnionych do głosowania wyborców.

Już wcześniej politycy socjaldemokracji mówili o pyrusowym zwycięstwie w wyborach. Nie uda im się bowiem, czego oczekiwali, utworzyć większościowego rządu z ludowcami. Mimo że partię centroprawicy (ODS, US i ludowcy) zdobyły w sumie 103 mandaty, przy awersjach pomiędzy przywódcami tych ugrupowań także utworzenie rządu w łonie takiej koalicji będzie niezwykle trudne. Co więcej ludowcy preferują koalicyjny sojusz z socjaldemokracją i Unią Wolności, a ta ostatnia partia — z ODS i ludowcami.

Żadna z partii nie chce natomiast zawierać koalicji z komunistami. (PAP)

Mundial mundialem...

Barbie też ma swoje prawa

Tak okazało się w Paryżu, gdzie Barbie weszła do muzeum. 300 laleczek, poczynając od ich urodzenia 38 lat temu, zdobi tę specjalną wystawę. Po drodze zdążyły zmienić wyraz twarzy. Zmieniły i makijaż, i kolor włosów i nie wszystkie są w stylu blondhollywoodzkiej pięknotki. Tym niemniej większość z nich jest w stylu Marilyn Monroe. Wystawę można oglądać do 20 września, a jej tematem głównym jest Barbie na wakacjach.

Barbie, czy chcemy, czy nie, jest fenomenem światowym. Nie wykluczone, że odpowiada na zapotrzebowania takich, o których nie chcemy czasami nawet myśleć. A potem idziemy ślepo kupić kolejną laleczkę Barbie, bo nasze dziecko tego chce. Jeśli nie mamy dzieci, to chcą Barbie dzieci naszych znajomych i przyjaciół. To, co się działo przed otwarciem wystawy Barbie, było niczym w porównaniu z tym, co wyczyniali chuligańscy kibice angielscy w Marsylii. Był tzw. totalny tłum.

Barbie możemy też podsumować w zwykłych cyfrach. Od momentu stworzenia tej superprodukcji lalek sprzedano ich ponad miliard... Żeby ten cud Barbie przybliżyć i zachęcić do zwiedzenia paryskiej wystawy — powiem, że co sześć sekund laleczka taka kupowana jest co-

dziennie we Francji. Żałuję, ale nie wiem, co ile sekund w Polsce. Średnio francuska kolekcjonerka Barbie ma ich sześć, ale amerykańskie koleżanki na ogół dziesięć. Faktem jest, że Barbie na początku była jak wszystko, co amerykańskie, bojkotowana przez Francuzów. Ale zwyciężyła wola siedmio-, czy ośmioletnich córeczek. Niezależnie od tego, co myślimy o Barbie, która mimo swoich trzydziestu ośmiu lat w ogóle się nie starzeje, jest gwiazdą, jakiej chyba jeszcze nie było. Zapraszamy więc zarówno na wystawę Barbie, jak i do klubu Barbie. Tyle, że klubowa przynależność jest płatna. Do tej pory żadna, nawet najbardziej kiczowata lalka nie odniosła takiego komercyjnego sukcesu. Pewnie coś w niej jest. Może marzenie Kopciuszków o zostaniu Piękną Królewną?

Przeglądam się Barbie nie od dzisiaj i w sumie gratuluje im tego nadzwyczajnego powodzenia. Takie same gratulacje można złożyć wydawnicze twu Harlequine. Dokładnie w tym samym stylu co Barbie. Jedno dla młodszych, drugie dla starszych. W sumie nie ma się czego wstydić. Wszyscy kochamy marzenia. Nie przyznajemy się do tego, ale dane na temat sprzedanych Barbie i harlequinów, mówią same za siebie. Ludzie potrzebują igrzysk i chleba, co już wiedział Cezar, potrzebują też snów i marzeń. I to niezależnie od tego, czy mają osiem lat i wpatrują się w Barbie, czy mają dużo więcej i kupują te Barbie, wiedząc, że to pełny kicz. Tak samo wiedzą, że cały Mundial jest wielkim kiczem, ale co z tego? Tego potrzebują. Tego chcą. Zapraszamy więc do obejrzenia trzystu lalek które transformowały się przez 38 lat, a teraz w paryskim muzeum są na wakacjach. Nad ich wystrojem pracowało 55 kreatorów mody. Na mecze specjalnie nie trzeba zapraszać...

Maria de HERNANDEZ-PALUCH

CHORWACJA

last minute

DOSTĘPNA
W CAŁEJ POLSCE

cena od 240 zł.

AGENCJA TURYSTYKI

Członek Polskiej i Krakowskiej Izby Turystyki

Kraków, ul. Wielopole 18b, tel. (012) 422-30-72, 429-60-14, fax. 421-42-52

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Zjazd trabantów

Ponad 6 tys. trabantów, samochodu-symbolu komunistycznej NRD, spotkało się w ten weekend na lotnisku w mieście ich powstania — Zwickau w Saksonii. Piąty już z kolei zjazd trabantów miał najliczniejszą jak dotąd frekwencję. Organizatorzy traktują swą imprezę jako „manifestację kulturalną i sportową”, służącą „zbliżeniu ludzi Wschodu i Zachodu”.

W sobotę 1400 kierowców pojazdów, zwanych za czasów NRD „kartonami na kółkach”, wzięło udział w pokazach technicznych. Wczoraj około 2 tys. pojazdów uczestniczyło w „Trabi-Live-Parade”.

Spółród 1,8 mln zarejestrowanych w NRD w 1989 roku trabantów, 407 tys. było jeszcze w 1997 r. na chodzie.

Własnym ciepłem

Pięć biur architektonicznych w Goeteborgu (Szwecja) przystąpiło do projektowania kilku osiedli złożonych z 40 domów pozbawionych kaloryferów lub innego tradycyjnego systemu grzewczego. Wszystkie pomieszczenia mieszkalne w tych obiektach ogrzewane będą niemal wyłącznie ciepłem własnym lokatorów.



Jedna z ferek piłkarskiej reprezentacji Iranu przed wczorajszym meczem z USA

Nowa zabawka

Włoskie przedsiębiorstwo telefonii bezprzewodowej pracuje nad minitelefonem komórkowym przeznaczonym dla dzieci w wieku od 5 do 14 lat.

„Komórka” dla dzieci, ochrzczona przez Włochów mianem „baby telefonino”, ma być uproszczonym terminalem, realizującym połączenia tylko z pięcioma abonentami. Ma być tak zaprojektowana, by można było powierzyć ją nawet dzieciom, które ukończyły cztery lata.

W odpowiedzi na pytanie jednego z senatorów z partii ekologicznej, minister łączności Włoch Antonio Maccanino oświadczył, że przedsiębiorstwo Telecom Italia Mobile (TIM) nie wystąpiło jeszcze z ofertą handlową przeznaczoną dla dzieci, ale „prowadzi badania nad różnymi inicjatywami w tym zakresie”. Dodał, że zdaniem przedsiębiorstwa szybkie rozpowszechnianie się telefonii komórkowej nieuchronnie będzie obejmować coraz młodszych klientów. Według ministra, można przewidzieć szczególne zainteresowanie operatorów grupą wiekową od 5 do 14 lat, stanowiącą 12 proc. ludności Włoch.

Telefony komórkowe posiada już ponad 13 mln Włochów, co stanowi ogólnoeuropejski rekord. (ms)

Dziś do egzaminów do szkół średnich przystępuje aż 660 tys. osób

Dla wszystkich miejsca się znajdują

Dziś rozpoczynają się egzaminy do szkół ponadpodstawowych. Według szacunków Ministerstwa Edukacji Narodowej, w całym kraju zdawać je będzie ok. 660 tys. osób, o 20 tys. więcej niż w zeszłym roku.

Mimo że jest to najwyższa liczba, jaką dotychczas zanotowano, większość kuratorów zapewnia, że dla wszystkich, którzy zdadzą egzamin, miejsca w szkołach średnich się znajdują.

Aby dostać się do szkoły ponadpodstawowej, trzeba pomyślnie przejść przez pisemny egzamin z polskiego (w poniedziałek) i z matematyki (we wtorek). O tym, czy uczeń będzie musiał zdawać egzaminy ustne, zdecydowuje szkolna komisja rekrutacyjna danej szkoły, która ustala też

ewentualne terminy poprawkowe.

Egzaminy ustne planuje się zazwyczaj na 2-3 dni po zakończeniu egzaminów pisemnych.

O tym, w jaki sposób zostaną przeprowadzone egzaminy w poszczególnych województwach i kiedy ogłoszone zostaną wyniki, decydują kuratoria. Np. w Warszawie listy osób przyjętych, a także wykazy wolnych miejsc w szkołach średnich, zostaną wywieszone 2 lipca.

(PAP)

Oskarżony o zabójstwo słupskiego kibica już „w cywilu”

Policjant na emeryturze

Policjant oskarżony o śmiertelne pobicie Przemka Czai – młodego słupskiego kibica, jest już emerytem. Dariusz W. złożył raport o zwolnieniu po szesnastu latach służby.

Po styczniowych wydarzeniach w Słupsku, kiedy to zginął Przemek, Dariusz W. został aresztowany, wszczęto także przeciw niemu postępowanie dyscyplinarne, zawieszone jednak na czas śledztwa – informuje nadkomisarz Marek Dłutowski, rzecznik prasowy KWP w Słupsku.

W tym czasie policjant napisał raport o zwolnieniu ze służby, co „w cywilu” jest równoznaczne ze zwolnieniem na własną prośbę. Komendant wojewódzki insp. Tadeusz Cielecki wyraził na to zgodę.

– Samo odejście na emeryturę nie prowadzi do zwolnienia z konsekwencji za przestępstwa popełnione na służ-

bie – powiedział Sławomir Ciszowski z Wydziału Prasowego Komendanta Głównego Policji.

Zgodnie z ustawą o policji, w momencie złożenia raportu o zwolnienie ze służby każda taka sprawa musi być załatwiona pozytywnie dla policjanta w ciągu 3 miesięcy. Z praktyki wynika, że sądy zawsze orzekały na korzyść chcących odejść ze służby policjantów.

Śledztwo w sprawie śmiertelnego pobicia prowadzone przez prokuraturę w Elblągu zostało przed kilkoma dniami zakończone, a sprawa skierowana do Sądu Wojewódzkiego w Słupsku. Nie ustalono jeszcze terminu rozprawy.

(PAP)

Trzyletnia dziewczynka ranna w wyniku działania niesprawnego urządzenia

Windy-pułapki

Poważnych obrażeń nogi doznała trzyletnia dziewczynka wsiadająca do windy w jednym z gdyńskich wieżowców. Urządzenie niespodziewanie ruszyło, chociaż drzwi kabiny nie były domknięte. Dziewczynka przebywa w gdyńskim szpitalu. Był to już drugi w tym miesiącu taki wypadek w Gdańskim.

Jak poinformował Tadeusz Łazarewski, oficer dyżurny KW PSP w Gdańsku, do wypadku doszło w sobotę wieczorem. Kiedy na drugim piętrze wieżowca w centrum Gdyni do windy wsiadła trzyletnia Joanna W., urządzenie niespodziewanie ruszyło do góry, chociaż drzwi kabiny nie były domknięte.

W trakcie jazdy windy dziecko nie zdążyło wydobyć nogi, która utkwiła pomiędzy kabiną windy a ścianą szybu. Dopiero na ósmym piętrze ranne dziecko wydobyli sąsiedzi. Dziewczynka z raną szarpaną podudzia przewieziona zosta-

ła do gdyńskiego szpitala. Windę wyłączono z eksploatacji. Będzie poddana eksper-

tyzie technicznej, która ustali przyczynę awarii.

(PAP)

- Na początku czerwca na jednym z osiedli w Tczewie do szybu windy na dziewiątym piętrze wpadł wózek z kilkumiesięcznym dzieckiem, które spadło kilka pięter niżej. Wózek prowadziła matka dziecka, która nie zauważyła, że za otwartymi drzwiami szybu nie ma windy. Dziecko z połamanymi kończynami i ogólnymi obrażeniami przewieziono do szpitala w Gdańsku.
- W kwietniu w jednym z wieżowców w Łodzi kobieta wpadła do pustego szybu windowego z wysokości ok. 1,5 metra, gdy chciała z parteru pojechać na jedno z wyższych pięter. Na klatce schodowej było ciemno, więc gdy otworzyła drzwi do windy była przekonana, że winda jest na miejscu. Gdy usłyszała, że z góry zjeżdża na nią winda, przerażona zaczęła krzyczeć. Jadący windą dwaj młodzi mężczyźni natychmiast zatrzymali windę między drugim a trzecim piętrem. Dorota M. ze stłuczonymi nogą i zebrałami trafiła do szpitala.
- Rok temu w czerwcu 18-miesięczne dziecko zostało zgniecione przez windę w bloku w Nowej Hucie. Mimo kilku operacji, mały Dominik zmarł w szpitalu. W trakcie wysiadania z windy chłopczyk został wcignięty między ścianę szybu a kabinę, która niespodziewanie, mimo otwartych drzwi, ruszyła do góry.
- W październiku ubiegłego roku mieszkanka Gdyni 40-letnia Barbara Ł. wpadła do szybu z wysokości VII piętra, gdy próbowała wydostać się z windy, która zatrzymała się pomiędzy piętrami. W poważnym stanie kobieta trafiła do szpitala.
- W listopadzie w jednym z bloków na gdańskim osiedlu Przyszłość zakleszczony w windzie mężczyzna przebił ciałem dach kabiny, która raptownie ruszyła w dół. 42-letni Jarosław P. odniósł poważne obrażenia kręgosłupa, głowy i jamy brzusznej.

Nie zdążył wytrzeźwieć

Nietrzeźwego kierowcę, który zamierzał zawieźć autobusem kilkadziesiąt dzieci na wycieczkę szkolną zatrzymała wrocławska policja drogowa. Mężczyzna miał 0,4 promila alkoholu we krwi.

O stanie kierowcy zaalarmowali policję zaniepokojeni rodzice, którzy domagali się badania alkokotestem. – Niewielka ilość alkoholu we krwi, choć dyskwalifikuje kierowcę, mogła być pozostałością po sobotnim picu – powiedział aspirant Jerzy Kujawa z KWP we Wrocławiu.

Tuż po badaniu policja zabrała kierowcy prawo jazdy oraz skierowała sprawę do kolegium, zaś dzieci pojechały na wycieczkę z innym, trzeźwym kierowcą.

Zdaniem Kujawy, tego typu przypadki zdarzają się na szczęście wyjątkowo rzadko.

(PAP)

W Polsce jest ok. 7 tys. firm ochroniarskich, w których pracuje od 100 do 250 tys. osób

Ochrona koncesjonowana

Można już ubiegać się o koncesje na prowadzenie firm ochroniarskich. Wczoraj weszły w życie pierwsze akty wykonawcze do obowiązującej formalnie od marca br. ustawy o ochronie osób i mienia.

Ustawa z 22 sierpnia 1997 r., która wprowadziła m.in. nadzór policji nad firmami ochroniarskimi oraz licencje dla ich szefów i pracowników, formalnie weszła w życie 27 marca. Dotychczas była ona jednak „martwym prawem”, bo nie ukazał się żaden z przewidzianych przez nią ok. 20 aktów wykonawczych.

Wczoraj weszły w życie dwa pierwsze rozporządzenia: MSWiA określiło, jakie dokumenty są niezbędne do

występowania o koncesje oraz do prowadzenia firm ochroniarskich.

Według różnych szacunków, w Polsce jest ok. 7 tys. firm ochroniarskich, w których pracuje od 100 do 250 tys. osób.

Warunki zdobycia licencji to m.in. niekaralność, nienaganana opinia policji, stwierdzona przez lekarza zdolność fizyczna i psychiczna oraz ukończenie prowadzonego pod nadzorem policji kursu (w wypadku ochroniarzy) i „właściwego

Krótko

Zabili dla 27 złotych

Korzystający z wakacyjnej przepustki 16-letni pensjonariusz Zakładu Wychowawczego w Lidzbarku Warmińskim Rafał R. z Chełma oraz o rok starszy od niego Robert S. są podejrzani o śmiertelne pobicie 43-letniego mieszkańca Chełma Ryszarda J., któremu zabrali 27 zł. Obu podejrzanych zatrzymano do dyspozycji prokuratora.

Tragiczny skok

20-letni mężczyzna chcąc zaimponować swoim kolegom skoczył w sobotę „na głowę” do brodzika na basenie kąpielowym w Ostrzeszowie (woj. kaliskie) i odniósł ciężkie obrażenia ciała. Stan mężczyzny jest bardzo ciężki.

Seat pod pociągiem

Kierowca samochodu i troje jego pasażerów zginęło pod kołami pociągu na niestrzeżonym przejeździe w miejscowości Orpelów, gmina Dobroń w Sieradzkim. Kierujący samochodem seat ibiza nie zachował należytej ostrożności i wjechał tuż pod nadjeżdżający pociąg. (PAP)

WIELKA WYMIANA KAS

Oddając starą kasę lub drukarkę fiskalną dowolnej firmy macie Państwo możliwość zakupu taniej nawet o 1000 zł nowej kasy fiskalnej z rodziny PS 2000 lub drukarki fiskalnej WIKING

ZADZWOŃ 0 800 300 24

PS 2000 z nowymi funkcjami:
• więcej stawek VAT
• rozliczanie opakowań zwrotnych



niezawodne kasy fiskalne
OPTIMUS-ic
czytniki, terminale, wagi

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Punktualny Maksio

Od ponad roku w miejscowości Radymno, w Przemysku, mały, sympatyczny kundelek o imieniu Maksiu, pojawia się każdego dnia, punktualnie o godz. 12, przed miejscowym kościołem i czeka. Swą serenadę rozpoczyna równo z pierwszym uderzeniem dzwonu i kończy z ostatnim. W Radymnie powiadają, że według Maksia można... regulować zegarki.

Kościuszek w niełasce

Rada Miejska w Przemysku podjęła uchwałę, na mocy której ulicę o wieloletniej nazwie Wybrzeże Kościuszki przemianowano na ul. Jana Pawła II. Mieszkańcy osiedla, przy wielkim szacunku dla naszego papieża, nie rozumieją czym naraził się rajcom Kościuszek. Mówią, że przecież w USA jest hrabstwo Kościuszek oraz miasto Kościuszek, w Australii najwyższa góra nosi imię Naczelnika, podobnie wyspa na oceanie Spokojnym i nie zanosi się tam na żadne zmiany. Co złośliwi dodają, że tylko dlatego, iż władza przemyskich rajców szczęśliwie kończy się na Przemysku.



Na wczasy!

Jednojąjowi duzi i mali

Przeszło 120 par bliźniaków – wyłącznie identycznych – zjechało w sobotę do Aleksandra Kujawskiego (Wrocławskie) na II Kujawsko-Pomorski Regionalny Zjazd „Tacy Sami – '98”.

Bliźniaki – całkiem małe i zupełnie dorosłe – z Bydgoskiego, Toruńskiego i Wrocławskiego nie zajmowały się dyskusją o granicach przyszłego województwa kujawsko-pomorskiego. Bawiły się na „festynie jednojąjowych”, zorganizowanym przez regionalną „Gazetę Pomorską”.

Gwoździem programu zlotu była uliczna parada bliźniąt dużych i małych (najmłodsze miały po parę miesięcy), wybory pary najtrudniejszej do rozróżnienia i najsympatyczniejszej. Gośćmi zlotu byli bliźniacy ze stowarzyszeń jednojąjowych z Niemiec i Francji, a także... lekarze, którzy uczenie objaśniali, jak dorobić się identycznej parki.

Najmłodsze bliźniaki poszły spać po obiedzie. Dorosłe miały zagwarantowaną zabawę do późnej nocy.

Opuszczone godziny trzeba odrobić

Zdekompletowane załogi

Niektórzy, zamiast domowego łóżka, wybierali biwak na dworcu, inni wstawali przed świtem i łapali okazję. Mimo to nie wszystkim udało się zdążyć na pierwszą zmianę. Kolejarski strajk zdekompletował załogi większości zakładów pracy. Opuszczone godziny trzeba odrobić, pieniądze za jazdę na waleta nikt nie zwróci.

Aż 80 proc. pracowników Krakowskiej Fabryki Mebli to przyjezdni. Prawie wszyscy do pracy dojeżdżają koleją, gdyż dworzec w Borku Fałęckim sąsiaduje z bramą zakładu. Przez ostatnie kilka dni gong, oznajmający początek zmiany, zastawał ich w drodze zamiast w pracy.

— Ludzie robili co mogli, by jakoś dojechać. Budzik zrywał ich na nogi o 3 w nocy, potem dwie godziny spę-

ły losowe, żadnej ukrytej bu-
melki.

Dyrekcja fabryki nie potrafi rygorystycznie spóźniających bądź nieobecnych. Ale opuszczone godziny trzeba będzie odrobić.

W Instytucie Odlewnictwa, pracującym na dwie, a nawet trzy zmiany, każdego dnia stawia się do pracy 120 osób spoza rogatki miasta.

— Ludzie byli bardzo zdyscyplinowani, w piątek mieliśmy tylko 15 spóźnień i ani jednej nieobecności. Poślizg nie był większy niż pół godziny. Dyrekcja jest liberalna, na opuszczone dniówki i godziny obiecała patrzeć przez palce — usłyszeliśmy w kadrach.

W zakładach „Celapo” zamiejscowi to 60 proc. załogi. Tu strajk na kolei nie zdeorganizował pracy, odnotowywano każdego dnia zaledwie kilka spóźnień, gdyż pracowników dowoziły autokary.

Dla dojeżdżających do pracy kolejowe bilety miesięczne z dnia na dzień stały się bezużyteczne.

— Podróże okazjami kosztowały mnie tyle, że starczyłoby na wystawny obiad — skarżył się jeden z pracowników Fabryki Mebli. — Nie żądam zwrotu pieniędzy, ale chciałbym, by kolei przynajmniej przedłużyła ważność biletów.

(KaK)

Rozmowa dnia

Jak poskromić ból

Każdy chce być w dobrym humorze, ale niewiele osób wie, że odpowiedzialne za niego są endorfiny, substancje produkowane przez organizm człowieka. Nie tylko poprawiają nastrój, ale sprawiają, że ból jest mniej dokuczliwy. Dotychczas naukowcy głowili się nieskutecznie nad sposobami zwiększenia ich aktywności.

Rozmawiamy z prof. Ryszardem Przewłockim z Instytutu Farmakologii PAN w Krakowie, który razem ze współpracownikami — doc. dr Barbarą Przewłocką i dr Haliną Machelską, odkrył wzajemne zależności między endorfinami a tlenkiem azotu. Wyniki tych wieloletnich badań nagrodziła w sobotę Polska Akademia Umiejętności, honorując krakowskich uczonych nagrodą im. T. Browicza, za wybitne osiągnięcia naukowe.



Fot. Adam WOJNAR

— Co oznacza dla człowieka niedobór endorfin?

— Wszystkich ich funkcji nauka jeszcze nie poznała. Wiadomo już jednak, że substancje te uczestniczą zarówno w procesach powodujących zmiany nastroju, a więc odpowiadają za emocje, jak i tłumiają ból. Zaburzenia w tym systemie mają poważne konsekwencje. A są spowodowane wprowadzeniem do organizmu np. narkotyków. Układy wewnętrzne raz wytrącone z równowagi, nie tak łatwo odzyskują ją z powrotem. Człowiek jest emocjonalnie niestabilny, traci naturalną odporność na stres. Dlatego leczenie skutków uzależnień jest tak trudne. Drugi obszar działania endorfin to kontrola i tłumienie bodźców bólowych w ośrodkowym systemie nerwowym.

— Czy jest jakaś zależność między tlenkiem azotu a endorfinami?

— Tlenek azotu, wytwarzany w ośrodkowym systemie nerwowym, stanowił drugi obszar naszych badań. Okazuje się, że oba rodzaje substancji wpływają wzajemnie na siebie. Gdy powstawanie tlenku azotu zostanie zahamowane, nasila się działanie opioidów, w tym endorfin. Nie znamy jeszcze dokładnie

biochemii tej reakcji, ale prace doświadczalne nie potwierdzają wątpliwości co charakteru oddziaływań.

— Co to oznacza dla pacjentów?

— Praktyczne zastosowanie prowadzonych prac badawczych dotyczy przede wszystkim szeroko rozumianej terapii bólu. Sprowadza się do znalezienia substancji farmakologicznej, która, blokując syntezę tlenku azotu, znacznie ułatwiałaby działanie środków przeciwbólowych, przede wszystkim morfiny, łagodzącej cierpienia chorych na nowotwory. Oznacza to, że podając o wiele mniejsze dawki uzyskiwalibyśmy taki sam efekt terapeutyczny, co ma ogromne znaczenie w przypadku organizmu wyniszczonego chorobą.

— Czy konkretne kroki w tym kierunku już poczyniono?

— Współpracujemy z klinicystami krakowskimi, głównie z Katedry Abestezjologii CM UJ. Znamy już pewne sposoby, a nawet leki, modyfikujące obecność tlenku azotu w organizmie. Ale są dopiero w fazie prób i eksperymentów.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Katarzyna KIETA

Krótko

Gorlice odejdą

Piątkowe senackie głosowanie nad poprawkami dotyczącymi nowego podziału administracyjnego kraju oznacza kłeskę wielomiesięcznych zabiegów gorlickich samorządowców, którzy usilnie starali się o przynależność do Małopolski Zachodniej. Dziś jest już niemal pewne, że przyjdzie im najważniejsze sprawy załatwiać nie w Krakowie, lecz Rzeszowie, z którym to miastem większość gorliczan nie łączy ani sentyment, ani kulturowe pokrewieństwo.

Bruksela ogrzeje

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Geotermia Podhalańska SA otrzymała 10 mln ecu czyli ok. 40 mln zł ze środków funduszu Unii Europejskiej - PHARE. Środki z Brukseli przeznaczone będą na inwestycje związane z rozbudową sieci ciepłowniczej w Zakopanem i na Podhalu. Co najważniejsze nie trzeba ich będzie oddawać. Byle tylko udało się je sensownie wydać (sab)

Jedziesz nad morze, przeczytaj

Przewodnik po bałtyckich plażach

Sanepid opublikował listę miejsc nad Bałtykiem, gdzie można w tym sezonie bezpiecznie korzystać z kąpielisk i uprawiać sporty wodne. Wakacje właśnie się rozpoczęły, więc dla planujących tego lata wyjazd nad morze powinna to być ciekawa lektura.

W województwie koszalińskim można się kąpać w Dźwirzynie, Grzybowie, Kołobrzegu (część zachodnia i wschodnia), Podczelu, Sianozętach, Ustroniu Morskim, Gąskach, Sarbinowie, Chłopach, Mielenkowie, Mielnie, Unieściu, Łazach, Dąbkowicach, Dąbkach, Darłównu (część zachodnia i wschodnia) oraz Wiciu.

W województwie śląskim możemy wchodzić do wody w: Jarosławcu, Uście, Orzechowie, Poddębju, Rowach i Łebie.

Czyste plaże województwa szczecińskiego to: Świnoujście, Międzyzdroje, Wiselka, Świętousć, Międzywodzie, Dziwnów, Dziwnówek, Łukęcin, Pobierowo, Pustkowo, Trzęsacz, Rewal, Śliwin, Niechorze, Pogorzelić, Mrzeży-

no (na wschód i zachód od ujścia rzeki Regi).

Województwo elbląskie zaprasza nad: Zatokę Gdańską do Krynicy Morskiej, Piasków, Kątów Rybackich, Sztutowa. Nad jeziorami można korzystać z 27 kąpielisk w gminach Dzierżon, Gardeja, Kisielice, Kwidzyn, Lelkowo, Mikołajki Pomorskie, Miłoradz, Orneta, Płoskinia, Prabuty, Ryjewo, Rychliki, Stary Dzierżon, Stary Targ, Susz, Sztum oraz kąpielisk na rzece Nogat w Malborku, rzece Wąskiej w Pasłęku i rzece Pasłęce w Braniewie.

Województwo gdańskie. Tam dopuszczono do kąpieli miejsca położone nad otwartym morzem: Hel, Jurata, Jastarnia, Kuźnica, Chałupy, Władysławowo (od zach. od portu), Chłapowo, Cetniewo,

Jastrzębia Góra, Ostrowo, Karwia, Dębki, Białogóra, Lubiatowo, Stilo. Kąpieliska położone nad Zatoką Pucką: Hel, Jurata, Jastarnia, Kuźnica, Chałupy, Puck, Rewa. Nad Zatoką Gdańską: Gdynia-Oksywie, Gdynia-Śródmieście oraz Gdynia od końca bulwaru przy Polance Redłowskiej do granic miasta z Sopotem, z wyłączeniem 700 m po obu stronach ujścia rzeki Kaczaj.

Sopot na odcinku od granicy miasta z Gdynią do granicy Sopotu z Gdańskiem z wyłączeniem rejonu mola, Przystrani Rybackiej, a także odcinków 50 m po obu stronach ujścia Potoku Babidolskiego, Potoku Haffnera i Potoku Karlikowskiego. Gdańsk - na odcinku: od granicy miasta z Sopotem do ul. Zdrojowej w Gdańsku-Brzeźnie z wyłączeniem odcinków 50 m po obu stronach ujścia Potoku Jelickiego i kolektora Kołobrzezkiego oraz Gdańsk-Stogi i Gdańsk-Sobieszowo. (mol)

Finał zawieruchy

Bińczycki dyrektorem Starego?

Krystyna Meissner została odwołana ze stanowiska dyrektora naczelnego i artystycznego Teatru Starego w Krakowie — poinformowała minister kultury i sztuki Joanna Wnuk-Nazarowa na konferencji prasowej w Warszawie.

Większość zespołu aktorskiego Tetatru zgłosiła na stanowisko dyrektora kandydaturę Jerzego Bińczyckiego. Do przyszłego piątku Bińczycki

ma przedstawić program zarządzania Teatrem. Decyzję w sprawie nominacji Wnuk-Nazarowa podejmie po rozmowie z kandydatem.

Jak Polak z Łemkiem

(Dokończenie ze str. 1)

— Oni mówią, że to dla ochrony lasów — dodaje Dymitr Sabatowicz z Siar. — Mydlenie oczu. Taki profesor Wnuk ma odwagę wygłaszać opinie, że jak oddadzą lasy, to chłopci je zaraz wytną. Ci chłopci przez pięć lat gospodowali i lasy były piękne.

— Nie ma co wycinać, bo wszystko już oni wycięli — twierdzi Drożdżak. — Kiedy w dzieciństwie pasłem krowy pod naszym lasem, rosły tam takie jodły, że dwóch chłopów nie objęło. Teraz zostały same krzaki. Postawiony w niezręcznej sytuacji wójt Uścia

Wojciech Pękala stwierdził, że nie jest jego rolą usprawiedliwiać ministra. Poinformował tylko, że właśnie w piątek Rada Gminy podjęła uchwałę, w której zwraca się do wojewody nowosądeckiego, by do czasu wejścia w życie ustawy reparytacyjnej wstrzymał się z utworzeniem Parku Krajobrazowego Beskidu Niskiego.

— Robimy wszystko, by w naszej gminie społeczności polska i łemkowska żyły w zgodzie i dobrym sąsiedztwie — zapewnia.

Ale z Uścia do Warszawy daleko.

Marek LUBAŚ-HARNY

Pojawiły się nawet listy chętnych

Telefon pożądan

Krakowianie oszaleli na punkcie telefonu komórkowego „Simplus” — pierwszego, który dostępny jest bez abonamentu. Jego bytność na półkach u dealerów liczona była na godziny. Mimo prasowej i telewizyjnej reklamy od tygodnia nie można go kupić w żadnym punkcie sieci „Plus GSM”.

— Nikt nie spodziewał się aż takiego zainteresowania. „Plus GSM” rozdzielał zstawa z umiarem, raczej po to, by wysondować rynek. Tymczasem ludzie wykupili je natychmiast, zarówno w wersji droższej jak i tańszej. Już od tygodnia czekamy na dostawę — poinformował nas dealer przy ul. Karmelickiej.

Klienci nadal szturmują punkty sprzedaży. Niektóre zapisują chętnych na listę. Tak jest od ubiegłej soboty. „Simplusy” miały się pojawić już po poprzednim weeken-

dzie. Potem klientów informowano, że na pewno nadejdą w czwartek. Tymczasem także i tej soboty chętnych odprawiano z kwitkiem.

— Wszystkich uspokajam, każdy dostanie wymarzony telefon. Fala zamówień spłynęła do warszawskiej centrali z całej Polski. Jest gigantyczna. Nie należy się dziwić, że trudno jej sprostać — wyjaśnił jeden ze sprzedawców.

Tymczasem ludzie zgrzytają zębami, że każdego dnia w gazecie i telewizji mogą poglądać to, co chcieliby poma-

(KaK) ©

Od kroniki Długosza po kurhany scytyjskie

Akademia krzepnie

Wydanie kolejnych tomów reedycji dzieł Jan Długosza, kompletu dokumentów rządu londyńskiego, katalogu zabytków Wielkich Moraw — to tylko niektóre plany Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Reaktywowana po ustrojowych zmianach, zaznacza swoją obecność podejmowaniem ważnych przedsięwzięć naukowych. Dorobek ostatniego roku podsumowano w sobotę, podczas plenarnego posiedzenia.

PAU liczy 377 członków, w tym 124 zagranicznych. Akademia działa poprzez 15 komisji. Najaktywniejsza była komisja zagrożeń cywilizacyjnych, prowadzona przez prof. Andrzeja Hrynkiwiewicza. Działalność PAU to nie tylko badania własne, organizowała także sesje naukowe, wystawy, wydawała publikacje. W najbliższym czasie ukażą się dwa kolejne tomy reedycji dzieł Jana Długosza, zapowiedział prof. Jerzy Wyrozumski, który na ten cel otrzymał grant z Komitetu Badań Naukowych. Została opublikowana dokumentacja rządu londyńskiego, które prof. Marian Zgórniak zebrał i opracował aż w ośmiu tomach. Kolejna zapowiadana pozycja to akta nuncjatury polskiej.

Wspiera ją finansowo Fundacja Lanckorońskich z Brzezia. W ramach przedsięwzięć pod patronatem Unii Europejskiej, PAU przygotowuje naukową prezentację tkanin peruwiańskich w zbiorach polskich. Wyjdzie drukiem także katalog zabytków Wielkich Moraw. Kontynuowana jest współpraca ze Słowacką Akademią Nauk w dziedzinie archeologii, wkrótce będzie rozszerzona na literaturoznawstwo, językoznawstwo i etnografię. PAU zapowiada nawiązanie kontaktów ze Słowenią. Zielone światło mają prace archeologiczne nad Dniestrem, zwłaszcza badania świetnie zachowanego scytyjskiego kurhanu, którego odkrycie było europejską sensacją. (KaK)

„Kupujcie bilet do nieba, wasze dni są policzone...”

Stos dla misji

List został nadany w Przemyślu. Anonimowy autor grozi puszczaniem z dymem krakowskiej siedziby Misji Czaitanii. Eksplozja ma wstrząsnąć Krakowem za kilka dni. Liderzy starożytnego ruchu religijnego wywodzącego się z Indii już wielokrotnie byli napastowani za odmienną prezentację światopoglądu. — Tym razem to nie przelewki, obawiamy się że ktoś swą chorobę wzięję może wcielić w czyn — powiedziała „GK” Magdalena Mola, która o szykowanym zamachu powiadomiła krakowską policję.

List nadszedł do krakowskiej siedziby Misji Czaitanii, przy ul. Bielańskiej. Miał włożone luzem dwie kartki. Jedna to wycinek prasowy, przedstawiający stanowisko anonimowej grupy gdańszczan, która chętnie eksmitowałaby Misję Czaitanii za rogatki miasta. Na drugiej kartce ktoś starannie, drukowanymi literami napisał:

„Pakujcie manele i wynoście się do Indii albo wylećcie kominem. Ostrzegamy podkładamy bombę (od red. to zostało podkreślone) pod ten burdel. Kupujcie bilet do nieba. Wasze dni są policzone. Bomba gotowa — za kilka dni po was — ostrzegamy.” Instytut Wiedzy o Toż-

samości „Misja Czaitanii” jest ruchem religijnym o korzeniach hinduskich, prowadzi działalność głównie poprzez spotkania i wykłady. W Polsce jest zaliczany do tzw. nowych ruchów religijnych, co zaowocowało etykietką sekta. Najzagorzalszych przeciwników ma wśród członków Ligii Republikańskiej, oskarżającej ją o odciąganie ludzi od Kościoła i podważanie wartości katolickich. Liga nie kryje swojego stanowiska, które nie zawsze kończyło się na potyczce wyłącznie słownej. Członkowie Misji twierdzą, że stali się kozłem ofiarnym, obarczonym winą za wszelkie zło. Tymczasem uczą wyłącznie tolerancji,

ponadreligijnego porozumienia. Są nastawieni pokojowo, nikogo nie krzywdzą. Uważają, że list z pogróżkami jest zwieńczeniem wymierzonej w nich kampanii, choć nie potrafili wskazać kto go napisał.

— Policja poinformowała, że skieruje sprawę do prokuratury. Nie może dać nam jednak stałej ochrony, bo Krowodrza dysponuje aktualnie dwoma radiowozami, które muszą być dyspozycyjne. Wynajęcie prywatnej firmy ochroniarskiej jest za drogie. Bądźmy sami pilnować naszej siedziby, zmieniając się na całodobowych dyżurach — powiedziała Magdalena Mola.

Członkowie Misji Czaitanii skierowali też list protestacyjny do premiera, ministra edukacji narodowej, marszałka sejmu i departamentu ds. wyznań. Apelują w nim o ukroczenie praktyk, naruszających konstytucyjne prawa mniejszości. (KaK)

Krzaklewski nie dojechał

Kongres Samorządów radzi

— Zawetowanie przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego ustawy powołującej 15 województw samorządowych będzie wystąpieniem przeciwko reformom kraju — takie stanowisko przyjęli uczestnicy drugiej tury Kongresu Samorządów Terytorialnych Rzeczypospolitej Polskiej, która obradowała w sobotę w Krakowie.

Gościem, co prawda piętnastominutowym, był wicepremier Janusz Tomaszewski. Lider związku, Marian Krzaklewski, nie dojechał.

„Wzywamy Aleksandra Kwaśniewskiego, aby zaprzestał szkodliwych dla Polski poczynań i działań w granicach kompetencji jego urzędu” — czytamy w uchwale przyjętej podczas sobotnich obrad kongresu w Krakowie.

Uczestnicy krakowskich obrad stwierdzili, że nie upoważnia prezydenta do zgłoszenia weta. „Takie zachowanie jest politycznym szantażem, nadużywaniem Konstytucji, a nie wykonywaniem określonych konstytucyjnych uprawnień”.

Stwierdzono w niej, że „prezydent, nadużywając konstytucyjnych uprawnień i stając zdecydowanie po stronie sił postkomunistycznych, z których się wywodzi, rozpoczął destabilizujący objazd kraju wymierzony w reformy państwa”.

W spotkaniu uczestniczyło tylko kilkudziesięciu delegatów z ponad 300, którzy wcześniej potwierdzili swą obecność. Zdaniem organizatora, przewodniczącego Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin Polskich, pośła Kazimierza Barczyka, tak niska frekwencja spowodowana jest strajkiem maszynistów kolejowych.

Pierwsza tura kongresu odbyła się w październiku ubiegłego roku. (woko)

Pierwsze honorowe obywatelstwo w historii Raciechowic

Minister Miller uhonorowany

W sobotę wiceminister finansów Jerzy Miller otrzymał honorowe obywatelstwo gminy Raciechowice. Jest to pierwsze honorowe obywatelstwo, które w swej karierze otrzymał minister, a zarazem pierwszy taki tytuł, który nadała gmina. Powodem wyróżnienia była pomoc merytoryczna, jaką wiceminister, jeszcze jako wicewojewoda krakowski, udzielił władzom gminy w układaniu programu strategicznego, a także we wprowadzeniu Raciechowic do grona 42 gmin w kraju, w których uruchomiono pilotażowy program zwalczania bezrobocia na wsi.



Przewodniczący Rady Gminy Józef Cebula wręcza ministrowi Jerzemu Millerowi akt nadania honorowego obywatelstwa Raciechowic

— Gdy byłem w Raciechowicach w pierwszej kadencji samorządu, wyjechałem z przeświadczeniem, że dzieje się tu mniej, niż w innych gminach. Dzięki mądrym i odważnemu samorządowi na czele z wójtem Markiem Gabzdylem i przewodniczącym rady Józefem Cebulą dziś ta gmina należy do przodujących w kraju — powiedział wiceminister.

W Raciechowicach działa jeden z nielicznych gminnych inkubatorów przedsiębiorczości, którego trzonem jest kooperatywa sadownicza isortowania oboców. Podpi-

sano umowę o dostawy z supermarktem „Carrefour”. Gmina stawia na stwarzanie nowych miejsc pracy. W ostatnim roku przybyło ich około 100. Cztery lata temu nie było ani jednego kilometra wodociągów i kanalizacji. Dziś jest 40 km wodociągów i 3,5 km sieci kanalizacyjnej. Wymieniono wszystkie stare kotłownie. Gmina otrzymała m.in. nagrodę za znalezienie się w pierwszej trójce konkursu „Idealna gmina” i 600 tys. zł z NFOŚ za stworzenie systemu segregacji śmieci dla Raciechowic i dwóch okolicznych gmin. (jp)

MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ

Al. Szucha 25
00-918 WARSZAWA

DKW-0741-43/98/WW

Warszawa, 4 czerwca 1998

Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje, że prace związane z wdrażaniem reformy edukacji nie mają wpływu na wybór podręczników na rok szkolny 1998/99. Do użytku szkolnego dopuszczone są podręczniki zamieszczone w Dzienniku Urzędowym MEN Nr 1 z 1998 r.

Opóźnianie decyzji o wyborze podręczników oraz brak informacji dla uczniów w tej sprawie jest nieuzasadnione i może spowodować dezorganizację pracy szkoły we wrześniu.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
mgr Wojciech Walczak
podpis nieczytelny**

Sezam

**FIRMA
HANDLOWO-USŁUGOWA
SEZAM s.c.**

**HURTOWNIA
WYDAWNICTW SZKOLNYCH I PEDAGOGICZNYCH
30-417 Kraków, ul. Łagiewnicka 39**

tel. 267-26-10 (informacja)
tel. 266-68-83
tel. 266-30-81
tel./fax: 266-69-67

ODDZIAŁY

40-212 **KATOWICE**

ul. Duleby 7
tel./fax (0-32) 204-82-35
tel. (0-32) 254-17-50, 204-82-34

40-321 **KATOWICE**

ul. Ściegiennego 41
tel. (0-32) 204-17-76
tel. (0-32) 204-16-41 w.41

43-300 **BIELSKO-BIAŁA**

ul. Słowackiego 74
tel./fax: (0-33) 12-50-99, 216-41-w. 35

39-200 **DĘBICA**

ul. Drogowców 14
tel./fax: (0-14) 681-19-20, 681-24-90, 670-36-96

44-109 **GLIWICE-ŁĄBĘDY**

ul. Oświęcimska 51
tel./fax: (0-32) 734-58-81

ZAPRASZAMY !!!

**SIEĆ HURTOWNI
SEZAM**



Od 3 do 19 lipca Opera w festiwalu

Trzynastcie oper i operetek, gala operowa i wieczór baletowy – to program drugiego już Letniego Festiwalu Opery i Operetki w Krakowie, który rozpocznie się 3 lipca w Krakowie. Gościnnie wystąpi u nas tylko jeden zespół – Opery Śląskiej z „Giocondą” Ponchiellogo z Iwoną Noszczyk w partii tytułowej. Za to na scenie teatru im. J. Słowackiego nie brakuje rodzimych artystów...

Festiwal rozpocznie „Gala operowa”, w której wystąpią wszyscy nasi soliści. Usłyszymy zatem Małgorzatę Lesiewicz, Monikę Swarowską, Krystynę Tyburowską, Bożenę Zawislak-Dolny, Andrzeja Bieguna, Janusza Dębowskiego i Przemysław Firka. Uroczysty wieczór poprowadzi Piotr Nędzyński. Później na deskach teatru zaprezentowane zostaną kolejno: *Tosca* G. Pucciniego, *Księżniczka czardasza* E. Kálmána, *Lucja z Lammermoor* G. Donizettiego, *Gioconda* A. Ponchiello, *Hrabina Marica* E. Kálmána, *Bal maskowy* G. Verdiego, *Czarodziejski flet* W. A. Mozarta, *Wiedeńska krew* J. Straussa II, *Carmen* G. Bizeta, *Skrzypek na dachu* J. Böcka, *Nabucco* G. Verdiego, *Faust* Ch. Go-unoda i *Don Giovanni* W. A. Mozarta. Za pulpitem dyrygentkim staną: Kai Bumann, Tadeusz Kozłowski, Marian Lida, Tomasz Lida, Tadeusz Serafin, Andrzej Straszynski i Piotr Sulkowski. 10 lipca podczas „Wieczoru baletowego”, na który złoży się pięć kompozycji choreograficznych, ujrzymy solistkę Teatru Wielkiego Ewę Głowacką.

Festiwalowi towarzyszyć będzie wystawa projektów scenograficznych, kostiumów i fotografii z przedstawień krakowskiego zespołu. Bilety w cenie 22-40 zł, promocyjne karnety za 350 zł i te na pięć wybranych spektakli za 120 zł wkrótce będą w sprzedaży. (AG)

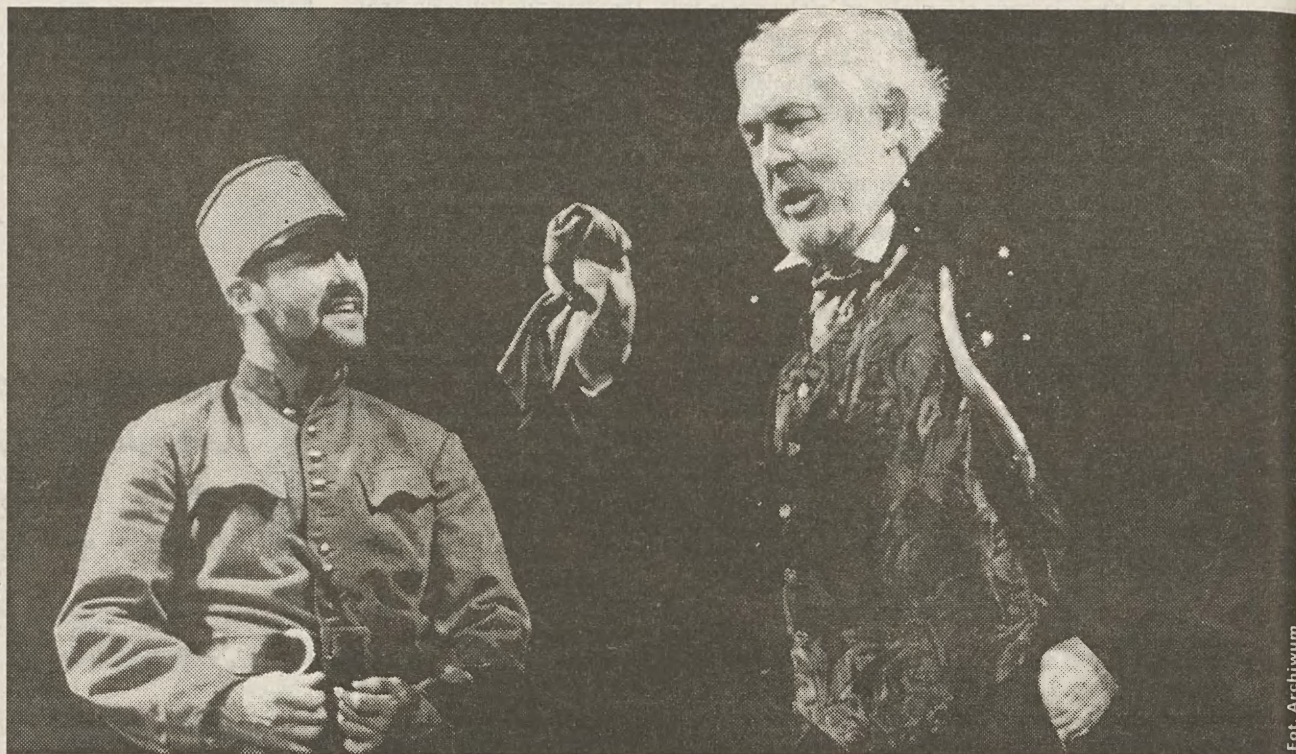
Premiera w Starym Teatrze Nawet słoń zatańczył

William Szekspir akcję „Miarki za miarkę” umieścił chyba dość przypadkowo w Wiedniu. Tadeusz Bardecki wyciągnął z tego faktu bardzo poważne konsekwencje, przenosząc swoje przedstawienie do roztańczonej i rozbrzmiewającej walcami stolicy Austro-Węgier sprzed pierwszej wojny światowej. W niewątpliwie atrakcyjnej formie spektaklu zginął tylko gdzieś sam Szekspir.

Już sam początek może zaskoczyć tradycjonalistów. Otóż przekazujący władzę namiestnikowi ksiądz Vincentio (Krzysztof Globisz), chcąc z zewnątrz przypatrzyć się swojemu państwu, w paroksyzmach febrzy odłącza się od królowki. To jeszcze nie w porównaniu z tym, gdy na scenie pojawiają się przedstawicielki najstarszej profesji świata. Pracując u Pani Przesadnej (Magdalena Jarosz) panienki są tu operetkowym artystkami, wypiewującymi hity z „Księżniczki czardasza”, „Wesołej wdówki”, „Wiedeńskiej krwi”, „Barona cygańskiego” czy „Perichola”. Wprost z variete jest też przyjazd księcia, która niczym indyjski radża pojawia się na scenie siedząc na wielkim słońcu z adekwatnymi do sytuacji porami.

Wszystko to dzieje się na tle kopii obrazu „Śpiącej Wenus” Giorgiona, przedstawiającej ponętnej kobiecie akt. Autorka znakomitej scenografii Urszula Kenar podporządkowała się w ten sposób koncepcji reżysera, który przygotował spektakl nie tyle o mechanizmach władzy, co o relacjach damsko-męskich, w których górą zawsze jest kobieta, o czym zresztą śpiewają panienki.

Tylko raz naga Wenus zostaje przysłonięta. Z góry



Od lewej Łokieć (Zbigniew W. Kaleta) i Escalus (Jerzy Binczycki)

zjeżdża ogromnych rozmiarów śnieżnobiała szata liturgiczna, pracowicie wyszywana przez mniszki. Oschły acz targany burzą zmysłów w stosunku do pięknej Isabelli (Ewa Kaim), Angelo (Szymon Kuśmider) wylewa na oznaczający niewinność materiał lampkę czerwonego wina, co staje się symbolem utraty czci przyszłej zakonnicy.

Takich atrakcyjnych scen jest w przedstawieniu wiele. Można się nimi rozkoszować do woli, zachwycając się wysokiej próby pocuciem estetyki twórców. Tu nawet więzienie, znajdujące się pod czerwoną podłogą sprawia sympatyczne, kabaletowe wrażenie, wbrew wyobrażeniu o miejscu ka-

żni samego Szekspira. Powoduje to, że ani przez moment nie odczuwamy obawy o życie skazanego na śmierć Claudia (Marcin Sianko) – młodego szlachcika, który przyczynił się do zakrąglenia kształtów Julii. Grająca ją Anna Radwan dostosowując się do operetkowego charakteru widowiska nie przejmuje się specjalnie stratą ukochanego, upijając się kompletnie i wykonując jeden z muzycznych numerów.

Po przyjeździe do domu, zaczęłam przeglądać program do spektaklu. Znalazłam w nim takie oto stwierdzenie Petera Brooka:

– W „Miarce za miarkę” mamy świat nikczemników: bardzo realny świat, w któ-

rym solidnie osadzona jest akcja. Jest to odrażający, cuchnący świat średnio-wiecznego Wiednia. Nikczemność tego świata jest absolutnie niezbędna w strukturze utworu: błaganie Izabelli o łaskę jest znacznie bardziej wymowne w tej oprawie jak z Dostojewskiego, niż byłoby w lukrowanym krajobrazie komedii lirycznej. Przedstawienia „ładne” odbierają tej sztuce wszelako sens – wymaga ona absolutnie wiarygodnego prymitywu i brudu.

To dziwne, że taki tekst umieszcza się w programie do kompletnie zaprzeczającego mu, właśnie „ładnego” w każdym calu spektaklu. Ale to może wynik bałaganu w Starym Teatrze, związa-

nego z dość burzliwą zmianą dyrekcji.

Tylko w jednym momencie głośny konflikt przy ul. Jagiellońskiej przysłużył się ostatniemu w tym sezonie przedstawieniu. Otóż, gdy grający Escalusa Jerzy Binczycki, który jest kandydatem do dyrektorskiego fotela, wypowiedział kwestię dotyczącą władzy, na widowni można było usłyszeć gromki śmiech.

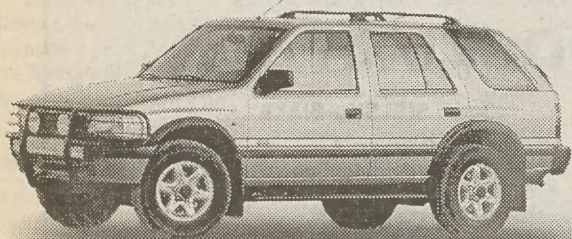
Jak widać, Szekspir jest dobry na wszystko.

Magda HUZARSKA-SZUMIEC

William Szekspir
„Miarka za miarkę”
Reżyseria: Tadeusz Bardecki
Scenografia: Urszula Kenar
Muzyka: Stanisław Radwan
Premiera: czerwiec 1998

FRONTERA

Odbiór natychmiastowy



OPEL

ZAPRASZAMY
MARIMEX

MYŚLENICE ul. Sobieskiego 44
tel. (0-12) 272-16-33, 274-14-82
NOWY TARG tel. (018) 264-88-82, 264-88-83

nowe clio



Renault Clio - nowa treść w nowej formie. Idealna sylwetka i doskonale pomysłowe wnętrze. Dodatkowo wiele nowoczesnych rozwiązań, podnoszących bezpieczeństwo i komfort jazdy. Ubezpieczenie OC i Zielona Karta bez dopłat.

Już od 29.850 zł*

JANUSZ LISOWSKI
KONCESJONER RENAULT

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW i CZĘŚCI
KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich (d. Telewizyjna) 24,
tel. 656-41-11, 423-61-31, fax 423-61-01
WIELICZKA, ul. Niepołomska 26d, tel. 278-50-51

AUTORYZOWANE SERWISY
KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich 24, tel. 656-22-46
WIELICZKA, ul. Legionów 12, tel. 278-20-20

Clio

ROZCZYNI KOSZT
KREDYTU
11.86%

RENAULT
Assistance
24h

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIE



Weekend kinomaniaka

Sensacyjnie nam się zrobiło w kinach. Szkoda, że tylko gatunkowo. Choć bowiem w piątek swoje premiery miały aż cztery filmy, w których przestępstwo odgrywa główną rolę, żadnego z nich nie można nazwać dziełem doskonałym. Mimo to każdy z tych obrazów wart jest zrobienia sobie dwugodzinnej przerwy w oglądaniu transmisji z Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej. O ile bowiem trwający od prawie dwóch tygodni maraton futbolu obfituje w słabsze spotkania, żadna z tych nowości nie wieje nudą.

Dynamiczne kino akcji o gatunek, w którym Michael Keaton czuje się najlepiej. Pamiętny Batman tym razem odpiął czarne skrzydła i wcielił się w rolę Petera McCabbe – groźnego kryminalisty, który ucieka z kliniki, w której miano mu pobrać szpik kostny przeznaczony dla małego Matta, syna policyjnego perfekcjonisty Franka Connora (w tej roli Andy Garcia). Gliniarz nie może strzelać do przestępcy, bo zabije... swoje dziecko. Robi się ciekawie...

115 minut emocji gwarantuje także Costa Gavras. Do swojego kolejnego dzieła zatytułowanego „Miejski obłęd”, reżyser „Małej apokalipsy”, „Pozytywki” i osca-

rowego „Z”, zaprosił do współpracy dwóch hollywoodzkich wyjadaczy. Dustin Hoffman (gra reportera telewizyjnego) i John Travolta (pracownik muzeum na kalifornijskiej prowincji) to faceti niby ulepiani z innej gliny, ale połączeni wspólną cechą – obu powinęła się noga. Pierwszy z nich – posługując się sportową terminologią – wiesza buty na kolku, drugi przechodzi do ataku. Iskry posypią się jednak dopiero wtedy, gdy staną sobie na drodze...

Dobrze ogląda się także „Prostytutki”, którymi debiutuje, osiadły od wielu lat w Polsce aktor charakterystyczny Eugeniusz Przewierciec. Delikatny temat wyłuszczonej już w samym tytule, dużo nagości i sporo ostrych słów to elementy budujące prawdziwy obraz, który miałby szansę na ciepłe przyjęcie nadwiślańskiej publiki, gdyby był grany w dużych salach. Amatorom polskiego kina przyjdzie się jednak gnieść np. w krakowskim „Mikro”, co na pewno nie zapewni dystrybutorom kasy makro. Duże pieniądze zarobi za to głupkowaty Leslie Nielsen w niezłej komedii sensacyjnej „Pan Magoo”. Śmieszne czasy mamy... Artur SZKLARCZYK

Śladem naszych publikacji

Obrona Żywiecczyzny

W związku z opublikowaniem w „GK” z 1 czerwca mojego tekstu dotyczącego obrony Żywiecczyzny, będącej integralną częścią Małopolski, przed próbą włączenia tego terenu do Śląska w ramach nowego podziału administracyjnego kraju, zmuszony jestem do wniesienia paru uwag.

Po pierwsze w przesłanym tekście pisałem „Żywiecczyzna i Bielskie są integralną częścią Małopolski” a nie „Śląsk Cieszyński i Bielskie są...” jak zostało opublikowane.

Druga sprawa dotyczy błędnego przedstawienia imienia i nazwiska dziennikarza piszącego w „Dzienniku Zachodnim”, a mojego adwersarza, Witolda Pustuli. Został on przedstawiony jako Witold Pustula.

Sprawa trzecia. Sam tytuł „Bitwa o Żywiec” jest moim zdaniem trochę przesadzony. Tekst mój traktuję jako rodzaj polemiki ze środowiskiem osób rządzących województwem katowickim i osobami z nimi po-

wiązanymi, które wchodzi w skład obecnej ekipy rządzącej i z racji zajmowanych stanowisk robią to, co robią.

Ostatnia rzecz. Pod fotografią przedstawiającą Żywiec jest podpis: „Stary Żywiec ze spokojem czeka na ostateczny wynik sporów”. Błąd! Żywiec nie czeka ze spokojem, co zgoda mu obecnie rządzący. Przekonał się o tym minister Kulesza podczas Dnia Powiatu w Żywcu, zorganizowanego 1 czerwca przez Forum Samorządowe Podbeskidzia. Na kilkakrotnie powtarzane pytanie, zadawane przez reprezentantów Podbeskidzia „Dlaczego rząd w swojej autopopravce do podziału administracyjnego kraju bez pytania o zgodę mieszkańców Bielskiego i Żywiecczyzny, włączył te tereny do przyszłego województwa katowickiego?” dawał wykrętą odpowiedź, twierdząc, że o wszystkim zdecyduje Sejm. Osoby, które wykazały mu w sposób oczywisty, że w swoich publikacjach i wypowiedziach mija się z prawdą, nazwał głupcami i kłamcami.

Zenon NOGA
Żywiec

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13.00 – 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, w godz. 14.00 – 15.00 osobiście – Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

Warto wiedzieć

Zasiłek z pomocy społecznej a staż

Adam J. z Bochni. Jestem wdowcem. Mam 58 lat i na utrzymaniu 14-letnią córkę. Obecnie otrzymuję zasiłek dla bezrobotnych, ale tylko do końca czerwca. Moje szanse na znalezienie pracy są znikome. Jeżeli dostanę od lipca zasiłek z pomocy społecznej, to czy ten okres będzie mi się liczył do stażu pracy przy przejściu na emeryturę?

– Bezrobotny, który utracił prawo do zasiłku, gdyż upłynął okres przysługiwania tego zasiłku i nadal nie ma odpowiedniej pracy, ma prawo do zasiłku okresowego z pomocy społecznej. Zasiłek ten przysługuje w sytuacji, kiedy w dniu utraty zasiłku dla bezrobotnych oraz w okresie zasiłku okresowego wychowuje samotnie co najmniej jedno dziecko w wieku do 15 lat.

Gwarantowany zasiłek okresowy z pomocy społecz-

nej może być pobierany przez okres nie dłuższy niż 36 miesięcy. Za osobę, której to świadczenie przysługuje, zostaje również ze środków pomocy społecznej opłacana składka ZUS, która wynosi 32 proc. kwoty najniższego wynagrodzenia obowiązującego w danym roku, ale pod warunkiem, że zainteresowany legitymuje się 5-letnim okresem składkowym. Ponieważ obowiązuje zasada, że okres opłacania składek ZUS wli-

cza się do okresów, od których zależy przyznanie prawa do emerytury, tym samym okres pobierania zasiłku okresowego, po spełnieniu ww. warunków wlicza się do stażu pracy.

Przypomnijmy, emeryturę może otrzymać mężczyzna, który ma 65 lat i legitymuje się 25-letnim stażem pracy łącznie z okresami równorzędnymi lub zaliczalnymi do okresów zatrudnienia.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

Czytelnicy pytają,
„Krakowska” odpowiada

Dzięki Fundacji „Solidarni Solidarnym” 800 dzieci wyjedzie nad morze

Po raz dziewiąty na wakacje do Kołobrzegu wyjadą z Małopolski dzieci z rodzin znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej.

wał się jeszcze jako wiceprzewodniczący NSZZ Solidarność Regionu Małopolska. –

po 200 dzieci. W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, do Kołobrzegu wyjedzie 800 dzieci w wieku od 9 do 12 lat.

– Tego nie da się przerwać – mówi Stanisław Zięba. – Dzieci żyją od wakacji do wakacji. Już w grudniu pytają, czy będzie wyjazd do Kołobrzegu. Bywa, że te dwa tygodnie to jedyny w roku okres, kiedy mogą zjeść pełny obiad i spać w godziwych warunkach.

Fundacja prowadzi dwa sklepy – przy placu Nowym na Kazimierzu i w Nowej Hucie na os. Ursynów – które powstały dzięki zrozumieniu sponsorów i hurtowników, odraczających pierwsze płatności na kilka miesięcy.

Cały dochód z działalności godpodarczej idzie na cele statutowe, przede wszystkim na dofinansowanie kolonii letnich i 8 stypendiów dla uzdolnionych studentów z biednych rodzin.

Zawsze przed wakacjami trwa intensywne poszukiwa-



Tak było rok temu

Wypoczywać będą na czterech turnusach: krakowskim, sądeckim, tarnowskim i łączonym. – Ostatni turnus, od 13 sierpnia, przewidziany jest dla dzieci, które wymagają szczególnej opieki. Jest to wypoczynek matki i dziecka, którego pobyt w grupie bez indywidualnej opieki nie jest możliwy – wyjaśnia Stanisław Zięba, prezes Fundacji „Solidarni Solidarnym”. – Dzieci mieszkają po kilkoro w pokoju, w 10 prywatnych kwaterach. Opiekują się nimi wykwalifikowani wychowawcy, lekarz i ratownik. Na plażę wozimy je autobusem. Dbamy, aby program był ciekawy, organizujemy konkur-

sy, wycieczki, dyskoteki, pogadanki.

O udziale dziecka w kolonii decyduje zgłoszenie Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność lub organizacji parafialnej.

I turnus wyruszy z Płaszowa już 29 czerwca o godz. 16. – Zdarza się, że dziecko jadące nad morze ma reklamówkę z ubraniami i kromkę chleba. Rodziny nie stać na nic więcej – mówi Stanisław Zięba. – Jesteśmy na to przygotowani, mamy specjalny fundusz. Na miejscu w Kołobrzegu ubieramy dzieci, bywa, że od stóp do głów.

Stanisław Zięba organizacją wypoczynku dla dzieci z rodzin najbardziej potrzebujących zajmo-

Zorientowałem się, że na skutek przemian ekonomicznych cała rzesza ludzi z różnych

Wspomóż dzieci, skontaktuj się z Fundacją!

Fundacja „Solidarni Solidarnym”
Kraków, Plac Szczepański 5
tel. (0 – 12) 422-13-99

Konto Fundacji:
BPH SA IV O/ Kraków 10601389-703350-27000-500101 z dopiskiem „Lato z „Solidarnością”

względów nie radzi sobie i trzeba im jakoś pomóc. Pomyśl „Fundacji” przyszedł mi do głowy podczas pielgrzymki do Asyżu w 1991 r.

W latach 1991 i 1992 na pojedyncze turnusy wysyłano

nie sponsorów. Fundacja zgłoszona jest w Izbie Skarbowej jako działająca na rzecz pomocy społecznej. Dzięki temu od podatku można odpisać całą ofiarowaną kwotę.

Maria ZIEMIANIN

Poradnik podatnika

Krzysztof z Krakowa. Urząd skarbowy prowadzi w stosunku do mnie postępowanie z powodu nie złożenia zeznania podatkowego. Jestem na rencie i pracowałem na zlecenie w firmie, która nie przysłała mi żadnej informacji o moim wynagrodzeniu, więc nie złożyłem zeznania. Czy coś mi z tego powodu grozi?

– Podatnik nie może tłumaczyć się faktem, iż nie otrzymał informacji o dochodach. Ma on bowiem obowiązek złożenia zeznania, jeżeli uzyskał dochody z dwóch lub więcej źródeł.

Ewa C. Firma przeprowadziła mi remont mieszkania i po zapłaceniu za usługę, poprosiła o rachunek. Do tej pory jednakże właściciel firmy mi go nie wystawił, a chciałabym skorzystać z ulgi w podatku. Jak zmusić firmę do wystawienia rachunku?

– Jeżeli zna Pani nazwisko właściciela i adres firmy, może Pani wystąpić do właściwego dla niego urzędu skarbowego, który w takiej sytuacji może go ukarać grzywną za odmowę wystawienia rachunku za usługę.

Jerzy PISKA

FOTOINTERWENCJA



Kraków, ul. Emaus. Samochodowy Rajd Polski się zakończył, a uszkodzonych w trakcie jego trwania znaków drogowych naprawić nie ma kto...

KONKURS



ASTRA CLASSIC CUP '98
1-30 CZERWCA

DO WYGRANIA:

OPEL ASTRA CLASSIC CUP
TRZY WYJAZDY NA FINAŁ
MISTRZOSTW ŚWIATA FRANCJA '98
FIRMOWE KOSZULKI
OKULARY PRZECIWSŁONECZNE



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Oszczędzanie na mieszkanie musi być opłacalne dla ludzi i państwa

Kasy do poprawki

Wydłużenie minimalnego okresu oszczędzania z 2 do 4 lat, obniżenie wysokości premii z obecnych 30 proc. nawet do 10-15 proc., wypłata premii w końcowym okresie oszczędzania (przy odbiorze kredytu) i dopisywanie jej corocznie do rachunku bankowego — premia nie będzie oprocentowana, ale będzie indeksowana wysokością inflacji — to proponowane najważniejsze zmiany w ustawie o kasach budowlanych.

Kumulacja wydatków

Ustawę o kasach budowlano-oszczędnościowych według projektu poselskiego Sejm uchwalił w czerwcu 1997 r., teraz Ministerstwo Finansów chce ją znowelizować. Konieczność zmiany niektórych przepisów resortu uzasadnia tym, że wypłacane z budżetu państwa premie dla oszczędzających osiągną najwyższy poziom w chwili, gdy rozpoczyna się olbrzymie wydatki państwa na realizację reform systemowych (służby zdrowia, ZUS itp.). Kumulacja tych wydatków w latach 2001-2007 może zagrozić budżetowi państwa.

Zagrożenie dla budżetu

MF szacuje, że po 4 latach funkcjonowania kas budowlanych w obecnym kształcie,

budżet musiałby dopłacić w postaci premii ok. 3,9 mld zł. W 1999 r. kasy budowlane obciążąby kasę państwa na kolejne 176 mln zł, w 2000 r. — 775 mln zł, w 2001 — 1,7 mld zł, w 2002 — ponad 3 mld zł.

Natomiast po nowelizacji, w 2003 r. kasy pochłoną z budżetu 203 mln zł, w okresie maksymalnych wydatków na premie (2006-2007) koszty budżetu wyniosą 2,7 mld zł. Wtedy właśnie budżet nie będzie już dopłacał do innych reform systemowych w kraju, a zacznie na nich zarabiać.

Prezes Urzędu Mieszkalnictwa Sławomir Najnigier twierdzi, że tak olbrzymie wydatki uniemożliwiłyby dofinansowanie m.in. Towarzystw Budownictwa Społecznego, budownictwa socjalnego, kredytów preferencyjnych.

Uniknąć błędów sąsiadów

Z podobną sytuacją spotkali się nasi południowi i zachodni sąsiedzi. Obawy MF potwierdzają zarówno doświadczenia Czechów, Niemców, Słowaków i Węgrów, jak również zlecenie przez Urząd Mieszkalnictwa raporty polskich i zagranicznych ekspertów.

Kredyt na miarę środków

Kasy budowlane, które zgodnie z ustawą mogą udzielać preferencyjnych kredytów wyłącznie na cele budowlane, mogłyby (po nowelizacji) udzielać też kredytów na inne cele, co byłoby dodatkowym źródłem dochodów kas.

Kredyt z kasy nie będzie mógł być udzielany niezależnie od jej aktualnego stanu finansowego, gdyż system taki może zagrozić jej płynności finansowej. Tak więc pożyczki można by udzielić każdemu, ale w miarę możliwości finansowych kasy.

Nadzór z mężem zaufania

Nowela wprowadzi ścisły nadzór bankowy nad kasami. Zostanie ograniczony maksymalny okres oszczędzania.

Zdaniem ekspertów, system premii powinien kompensować niskie oprocentowanie oszczędności w kasach, nie powinien być źródłem dochodu dla kas. Przedstawiciele resortu finansów podkreślają, że zmiany w ustawie nie wpłyną praktycznie na zmniejszenie wysokości kredytu dla oszczędzających. Ich interesów oszczędzających oraz prawidłowego funkcjonowania kas będzie pilnował powołany na trzy lata przez Komisję Nadzoru Bankowego mąż zaufania, opłacany z funduszu kas.

W Ministerstwie Finansów twierdzą, że proponowane zmiany nie wpłyną zniechęcająco na kapitał zagraniczny, głównie niemieckich kas budowlanych, które są zainteresowane wejściem na polski rynek. (ECe)

Ceny żywności

Targowiska w Małopolsce

(ceny zbóż i ziemniaków — za kwintal, pozostałe — za kilogram)

Pszenica

Krakowskie — od 47 zł (Słomniki) do 58 zł (Myślenice). Krzeszowice — 50-55 zł, Proszowice — 51 zł. (spadek). **Tarnowskie** — od 50 zł (Szczucin) do 60 zł (Bochnia, Brzesko, Tarnów, Zakliczyn). Dębica — 55 zł, Tuchów — 57 zł, Dąbrowa Tarnowska — 58 zł. (stabilizacja).

Żyto

Krakowskie — od 36 zł (Słomniki) do 48 zł (Myślenice). Krzeszowice — 40 zł, Proszowice — 41 zł. (spadek). **Tarnowskie** — od 35 zł (Szczucin) do 45 zł (Bochnia, Tarnów). Dębica, Zakliczyn — 40 zł. (stabilizacja).

Jęczmień

Krakowskie — od 45 zł (Proszowice, Słomniki) do 50 zł (Krzeszowice, Myślenice). (bez zmian). **Tarnowskie** — od 43 zł (Szczucin) do 55 zł (Bochnia). Dębica — 45 zł, Brzesko, Dąbrowa Tarnowska — 50 zł, Tarnów — 52 zł. (wzrost).

Owies

Krakowskie — od 35 zł (Krzeszowice) do 45 zł (Myślenice). Słomniki — 38 zł, Proszowice — 39 zł. (spadek). **Tarnowskie** — od 37 zł (Szczucin) do 50 zł (Bochnia). Zakliczyn — 40 zł, Tarnów — 45 zł. (wzrost).

Ziemniaki

Krakowskie — od 30 zł (Myślenice) do 50 zł (Proszowice). Słomniki — 35 zł. (spadek). **Tarnowskie** — od 40 zł (Brzesko, Tuchów, Szczucin) do 60 zł (Tarnów). Dębica — 50 zł. (wzrost).

Żywiec wieprzowy

Krakowskie — 3,50 zł (Proszowice, Słomniki). (bez zmian). **Tarnowskie** — od 3,60 zł (Szczucin, Zakliczyn) do 3,70 zł (Ciechów, Tuchów). (bez zmian).

Żywiec wołowy

Krakowskie — 2,70 zł (Proszowice). (spadek). **Tarnowskie** — od 1,70 zł (Zakliczyn) do 2,00 zł (Ciechów, Tuchów). (stabilizacja).

Cielęcina

Krakowskie — od 3,50-4,00 zł (Krzeszowice) do 5,50 zł (Myślenice). Proszowice — 4,50 zł. (bez zmian). **Tarnowskie** — od 3,70 zł (Szczucin) do 4,00 zł (Zakliczyn). (stabilizacja).

(Opracował: kż na podstawie informacji ODR Kraków, Tarnów)

Więcej masła

Agencja Rynku Rolnego kupiła w ciągu miesiąca 3 tys. ton masła z sezonowej nadwyżki, płaćąc 6,5 zł za kg (bez VAT).

Przeciętna cena zbytu masła wynosiła 6,73 zł/kg (masło w blokach) i 7,79 zł/kg (ekstra formowane). W zależności od województwa ceny wahaly się od 5,80 do 9,60 zł/kg.

Prognozy wskazują, że cena skupu mleka, ze względu na jego rosnącą podaż, będzie spadała. Ostatnio za mleko w klasie ekstra płacono od 63,5 zł/hl (Przemyskie) do 89,5 zł/hl (Krośnice), a w klasie I — 55-84,5 zł/hl.

(Opr. ECe)

BTU „Juventur” Kraków
ul. Sławkowska 1,
tel. 422-24-37, 422-80-97

LAST MINUTE

WŁOCHY - BIBIONE:
apartamenty, autokar, ubezpieczenie.
26.06-5.07 - 499 zł
3.07-12.07 - 675 zł

HISZPANIA: COSTA BRAVA
9 noclegów w hotelu
+ wyżywienie, autokar, ubezpieczenie.
noclegi tranzytowe
24.06-7.07 - 1.050,00 zł

Polska-morze - ŁUKĘCIN
28.06-12.07 - 720,00 zł

OBOZY MŁODZIEŻOWE:
HISZPANIA: 24.06-7.07 - 1050,00 zł
WŁOCHY: 28.06-10.07.98

WCZASY

Na Mundialu '98 nie wygraliśmy z nikim. Trochę lepiej nam poszło w zawodach, z których sprawozdanie leży właśnie przede mną — wygraliśmy z Indiami, Zimbabwem, z Rosją i z Ukrainą. Przegraliśmy z 48 państwami. Zajmujemy 49 pozycję w rankingu konkurencyjności państw świata.

Ranking zestawia World Economic Forum (to samo, które organizuje coroczne spotkania w Davos), opierając się na

zawsze okazuje się, że zrobili go inni. Czy my mamy dwie lewe ręce? Czy ma to związek z naszym polskim baganiarstwem?

Przypomina mi się sprzed lat chyba 30 rozmowa z majstrom z fabryki mechanicznej, którego w czasie okupacji wywieziono na roboty do Niemiec. — Gdybym ja dzisiaj spotkał mistrza Raabe, który mnie ręką po pysku prał, to bym tę rękę ucałował! On mnie

ster Raabe za mało tłukł po pysku.

Kiedy rok temu pękł nadęty balon czeskiego samochwalstwa byliśmy przez chwilę prymusem w klasie. Ale kilka zręcznych posunięć, kłótnie polityków, utrata 34 milionów ECU z Brukseli i buńczuczny nacjonalizm szybko nam ten miesiąc miodowy skończyły. Już się mówi półgłosem, że do UE nie wcześniej niż w 2005, że może Polska po-

Po pysku od majstra Raabe

następujących kryteriach: otwartość (na przepływy zagranicznych towarów i kapitałów), jakość rządu, stan finansów publicznych, infrastruktura, technologia, kultura zarządzania, stosunki pracy i wreszcie instytucje: sądy, policja, administracja. Czy moglibyśmy do tej listy dodać coś, co by pomogło nam przesunąć się o pozycję lub dwie w rankingu? Nie sądzę.

Za każdym razem, kiedy widzę jakiś nowy wyrób bardziej skomplikowany, czy wyróżniający się wyglądem, z nadzieją obracam go w rękach, zaglądam na metkę... i prawie

nauczył tym biciem czyścić narzędzia, zanim je odłożyłem do pudełka. Dzięki niemu jestem, kim jestem!

A dzięki naszym obyczajom jesteśmy, kim jesteśmy. Numerem 49. Czechy 35, Węgry 33, nawet Słowacja 48 (Rumunia ani Bułgaria nieklasyfikowane). Na czele tabeli kolejno Singapur, Hong Kong, USA, Wlk. Brytania i Kanada. Europa kontynentalna zaczyna się dopiero od pozycji 7 (Holandia) i ciągnie aż do przescjonalizowanej Belgii (29). W Europie żyje się na luzie. W państwach czołówki bogato. U nas — ani, ani. Nas widocznie maj-

czeka, aż różnica płac nie będzie tak wielka, że pod balastem naszych rolników Unia by się ugięła...

A co na to słychać z naszej strony? Głosy samopocieszenia: jesteśmy dużym krajem, muszą się z nami liczyć, ktoś tam przydzielił nam 49 pozycję, ale równie dobrze moglibyśmy być znacznie wyżej, a zresztą prasa przesadza, bo jest w rękach obcych wydawców, którzy dyktują polskiemu autorom ton pesymistycznych komentarzy.

Andrzej K. WRÓBLEWSKI
(autor jest komentatorem „Polityki”)

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW
MAGAZYNÓW, HURTOWNI

KRAKÓW ul. Gromadzka 46, tel./fax (012) 656 41 14
KRAKÓW ul. Opolska 12, tel. (012) 637 02 75
TARNÓW ul. Elektryczna 2, tel./fax (014) 26 66 83
CHYZANÓW ul. Fabryczna 11, tel./fax (035) 62 347 39

NAJWIĘKSZY WYBÓR ASORTYMENT 2500 POZYCJI

Towarzystwo Edukacji Bankowej SA w Poznaniu
ogłasza nabór na rok 1998/99

roczna policealna szkoła
STUDIUM FINANSÓW

tryb dzienny • wieczorowy • zaoczny
kierunki: administracja i finanse lokalne • bankowość
kierownik: podział • ubezpieczenia
zarządzanie i marketing

dwuletnia policealna szkoła
BANKOWOŚCI I FINANSÓW

tryb zaoczny
kierunki: bankowość • finanse i rachunkowość
zarządzanie i marketing

Zapraszamy:
Kraków, al. Jana Pawła II 80, tel. (0-12) 649-77-89
Tarnów, ul. Błoty Pod Studziankami 5, tel. (0-14) 282-132
http://www.teb.wsb.poznan.pl
ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

HONDA zapraszamy:
wszystkich użytkowników HONDY na promocyjny przegląd samochodów.

CAR PARTNER autoryzowany dealer

Oferujemy bezpłatne oględziny stanu samochodu, bezpłatną wymianę oleju (olej w specjalnej cenie). W wypadku wykrycia poważniejszych usterek oferujemy ich usunięcie w ustalonym terminie.

CZEKAMY na Ciebie! 15-28.VI

SERVIS
Kraków Nowa Huta
os. Dywizjonu 303 33A
tel./fax 647-00-53

UWAGA !JUŻ W SPRZEDAŻY
UBRANIA ROBOCZE

NOWEJ GENERACJI

BRIXTON
TERAZ*w bezkonkurencyjnej
cenie !*

Generalny importer:

POLSTAR, Koszalin, tel. (94) 342 07 44, fax (94) 342 07 53

Dystrybutorzy:

KOMES Cieniawa, Ptaszkowa, tel. 0.18 445 17 24

ALFA Nowy Sącz ul. Nowojowska 45, tel. 442 01 08

Nowy Sącz ul. Kolejowa 18, te. 443-88-99

AUTORYZOWANY DEALER
STAR JELCZ
LUBLIN
POLONEZ-TRUCK

PROMOCJA*

UNILUX TRUCK

KRAKÓW, ul. Pachoskiego 5,
tel. (0-12) 415-39-56, 415-48-72 w. 208
fax (0-12) 415-35-57

* bezpłatny roczny pakiet ASSISTANCE!
* 18 miesięcy gwarancji bez limitu kilometrów

**PRODUKCJA ZABUDÓW: FURGONY • IZOTERMY
CHŁODNIE • NADWOZIA SKRZYNIOWE • WYWRÓTY
i inny sprzęt - Zapraszamy sprzedawców wszystkich
typów ciężarówek do współpracy!**

**• RATY • LEASING • MINIMUM DOKUMENTÓW
SERWIS • CZĘŚCI ZAMIENNE**

NOWA OFERTA „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Nasze reklamy

w Białymstoku, Katowicach, Kielcach, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu

Treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:

* „Dziennik Zachodni” - Katowice * „Głos Wielkopolski” - Poznań * „Głos Szczeciński” - Szczecin

* „Gazeta Współczesna” - Białystok * „Słowo Ludu” - Kielce * „Słowo Polskie” - Wrocław

Poznasz dzwoniąc:

**94-77**TELEFONICZNA AGENCJA
INFORMACYJNA
http://www.tai.com.pl**akropol**
AUTORYZOWANY DEALER
DAEWOO**Wielka Promocja**

Nexia 1000 zł TANIEJ!

Espero 1900 zł TANIEJ!

Tico 2000 zł TANIEJ!

Polonez 3000 zł TANIEJ!

Lanos S 2000 zł TANIEJ! + AC, OC, NW GRATIS!

Kolejna obniżka cen!!!

Nasz adres:

30-149 KRAKÓW ul. Balicka 117

tel. 638-00-20, 637-92-74

e-mail: akropol@dcs.daewoo.com.pl

www.daewoo.com.pl/dealers/akropol



Wiosenna Oferta

LANOS
NUBIRA
LEGANZANEXIA
ESPERO
TICOPOLONEZ CARO PLUS
POLONEZ ATU PLUS
FSO TRUCKPrzykładowe ceny:

Tico - 20 300 zł!!!

Polonez - 20 600 zł!!!

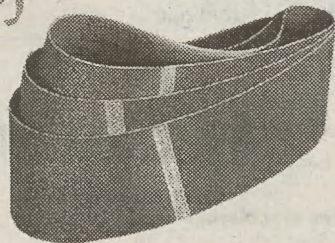
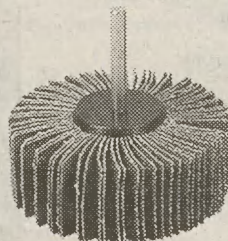
Lanos - 29 900 zł!!!

WIELKA PROMOCJA**LATO z UNION-VIS**

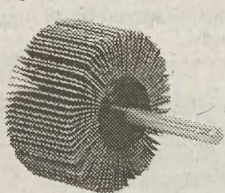
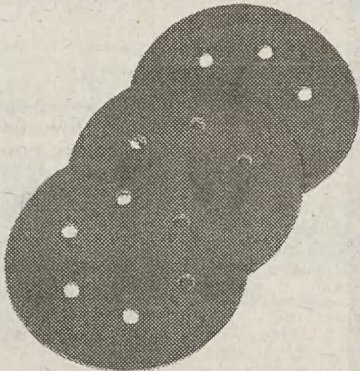
od 22 czerwca do 25 września

Szczegóły na ulotkach

i w punktach sprzedaży z tym znakiem

TANIEJ!
do 25%Taśmy ściernie bezkońcowe
do elektronarzędzi

Ściernice listkowe trzpieniowe

Krażki ściernie samoprzyczepne
pełne lub z otworami odpylającymiUNION-VIS największy producent w Polsce papierów, płócien i narzędzi ściernych oferuje pełną gamę
wysokowydajnych narzędzi ściernych, nasypowych, produkcji własnej i niemieckiej firmy C.Klingspor GmbH.
Polecamy również znakomite tarcze do cięcia i tarcze do szlifowania typu Kronenflex.**UNION-VIS**

UNION-VIS Sp. z o.o. 43-382 Bielsko-Biała 14, skr. poczt. 88, tel. 033/184-221.

30% WARTOŚCI**WYPRZEDAŻ**Kotły gazowe co z pokojowym
regulatorem temperatury
produkcji firmy **ELGAZ**

1,5 - 17 kW	500, - zł
2,0 - 23 kW	550, - zł
2,5 - 29 kW	600, - zł
3,0 - 35 kW	650, - zł
3,5 - 41 kW	700, - zł

Pokojowe regulatory temperatury - 60, - zł/szt.
Ceny netto + 7% VAT - możliwość negocjacji
cen w zależności od ilości**KOTŁY POSIADAJĄ ATTEST**Adres: Wieliczka-Krzyszówce,
ul. Ochota 14 (10⁻¹⁴)
tel. (012) 278 20 61**WYPOSAŻENIE SKLEPÓW
I SUPERMARKETÓW**

- urządzenia chłodnicze
- systemy rurowo-kulowe
- lamy, regały
- kosze, wieszaki, manekiny
- systemy wejścia-wyjścia
- wagi
- i moc detali

31-510 KRAKÓW, ul. Rakowicka 31
wjazd od al. Prądnickiej 24-26
tel./fax (012) 613 15 08
090 333 701
• ul. Krakowska 37
tel. (012) 423 60 57**TARNOWSKA
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA****oferuje do sprzedaży
mieszkania własnościowe - hipoteczne
w realizowanym budynku
przy ul. Jana Pawła II w Tarnowie**

- ✓ termin oddania I kw. 1999 r.
- ✓ powierzchnia mieszkań od 32 m² do 60 m²
- ✓ cena 1 m² pow. użyt. mieszkania 1.400 zł
- ✓ budynek trzypiętrowy w technologii tradycyjnej,
- ✓ garaże wbudowane,
- ✓ mieszkania opomiarowane,
- ✓ spłaty ratalne,
- ✓ ulgi podatkowe,
- ✓ pomoc w uzyskaniu kredytu
- ✓ możliwość zakupu i połączenia kilku mieszkań

Informacja w siedzibie Spółdzielni

ul. Sowińskiego 14, pok. nr 2,

poniedziałek od 9.00 do 17.00; wtorek, środa,

czwartek od 8.00 do 15.00; piątek od 9.00 do 16.00

telefony: 22-13-07; 22-04-46

T-121/Z

LEAR**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE**
w KARNIOWIE 32-010 KOCMYRZÓW
Płatnik VAT

- * OPONY NOWE I BIEŻNIKOWANE do samochodów ciężarowych, przyczep i naczep
- * BLACHY CZARNE tłoczne i karoseryjne
- * CZĘŚCI DO PRZYCZEP HL80-11-D83-P4-D616 oraz do NACZEP
- * BĘBNY HAMULCA do wszystkich samochodów ciężarowych krajowych i zagranicznych oraz przyczep i naczep
- * CYLINDRY: udźwig 16 t, wysokość 56 cm, 4-stopniowe i 5-stopniowe

Punkt informacyjny:

KRAKÓW, ul. Promienistych 11/8 tel./fax (0-12) 412-92-97 od 7 do 17

**Komenda Wojewódzka
Państwowej Straży Pożarnej
w Tarnowie, ul. Klikowska 39****ogłasza przetarg nieograniczony na:***** wykonanie kompletnej dokumentacji
projektowej obiektu garaży dla Komendy
Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej
w Tarnowie, ul. Klikowska nr 39**

Termin realizacji zamówienia: 30 września 1998 r.

Oferty należy składać do dnia 3 sierpnia 1998 r., godz. 10.00
w sekretariacie KW PSP w Tarnowie, ul. Klikowska nr 39 w za-
lakowanych kopertach z nadrukiem:**„PRZETARG - Projekt Tarnów”**Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 sierpnia 1998 r.
godz. 12.00 w siedzibie tut. Komendy, pokój nr 222.Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wy-
sokości 2.500, - zł w kasie KW PSP w Tarnowie, ul. Klikowska
39, pokój nr 223, w terminie 31 lipca do godz. 12.00.Wadium będzie zwrócone w ciągu jednego dnia po rozstrzy-
gnięciu przetargu, a wybranemu kontrahentowi wadium zo-
stanie zaliczone w poczet kaucji.Formularz zawierający specyfikacje istotnych warunków za-
mówienia można wykupić osobiście w siedzibie KW PSP
w Tarnowie, ul. Klikowska, pokój nr 218, tel. 0-14/21-33-01,
wew. 36, a szczegóły techniczne dot. inwestycji można uzy-
skać w Komendzie Rejonowej PSP w Tarnowie, ul. Klikowska
nr 39, pokój nr 104. I piętro.

T/U/1863

**Miejski Zarząd Budynków Spółka z o. o. w Tarnowie
przy ulicy Waryńskiego 9****ogłasza przetarg nieograniczony na najem lokali użytkowych**Listę oferowanych do wynajęcia lokali wywieszono do wiadomości zainteresowanych w budynku Urzędu
Miasta Tarnowa i w siedzibie Spółki.Przetarg odbędzie się w dniu 7 lipca 1998 r. o godz. 8.30 w budynku Urzędu Miasta Tarnowa, ul. Nowa 4 -
sala nr 1.

T/U/1853

RYNEK PRACY

PORADY OFERTY PROPOZYCJE

Szukając pracy, musimy nauczyć się prawidłowo pisać podstawowe dokumenty. Do właściwie napisanego życiorysu dołączamy aplikację, czyli po prostu podanie, w którym wyrażamy chęć podjęcia przez nas pracy w danej firmie. Adresujemy je do konkretnej osoby: dyrektora bądź kadrowca, dobrze więc wcześniej dowiedzieć się o nazwiska. To

we, powinien więc podkreślać wymagane w tych propozycjach doświadczenie i kwalifikacje. W aplikacji podkreślamy przede wszystkim swoje mocne strony, by tym samym nie zmniejszać szansy na ewentualne spotkanie i pierwszą rozmowę z potencjalnym pracodawcą. Można samemu wystąpić z inicjatywą spotkania i zasugerować termin nawiazania kon-

ds. personalnych", bo wówczas może zginać w biurowej poczcie. Dobrze więc wcześniej dowiedzieć się o nazwiska. W aplikacji umieszczamy też swoje nazwisko i adres. W pierwszej części listu przedstawiamy się i uzasadniamy, dlaczego właśnie do tej osoby i tego przedsiębiorstwa piszemy. Jeśli adresata ktoś polecił – nie zaszkodzi o tym wspomnieć. Po-

Pisz do konkretnej osoby

Aplikacja, czyli podanie

znacznie zwiększa szansę uzyskania jakiegokolwiek odpowiedzi na nasz list.

Choć powinien on zawierać podstawowe informacje o kandydacie do pracy i motywach nim kierujących, to jednak trudno pisać do wszystkich potencjalnych pracodawców według jednego schematu. List bywa z reguły odpowiedzią na konkretną ofertę biura pracy, agencji poszukiwania kadr czy ogłoszenie praso-

taktu. Specjaliści twierdzą, iż odpowiedź na ogłoszenie powinna być w takim języku, w jakim się ono ukazało.

Zgłoszenie swej kandydatury do danej pracy to nie innego jak sprzedaż towaru najwyższej jakości, należy więc zaprezentować się z jak najlepszej strony. List kierujemy do konkretnej osoby, nie wystarcza go zaadresować do „dyrektora generalnego”, „prezesa zarządu”, „dyrektora

wołując się na dołączone CV, warto podkreślić najistotniejsze w nim informacje, które zadecydowały o zainteresowaniu daną firmą. Jeśli wiesz, że jest w niej wolne stanowisko i właśnie Ty mógłbyś je objąć, zgłoś swoją kandydaturę, jeśli zaś nie masz tej pewności, zasugeruj rodzaj interesującego Cię stanowiska czy pracy bądź możliwość rozważenia Twojej kandydatury w przyszłości.

DAM PRACĘ

* prezydent wyrobów firmy "Zepter" - wymagane wykształcenie min. średnie oraz łatwość nawiązywania kontaktów

* sekretarka - wymagane wykształcenie średnie, dobra znajomość języka niemieckiego

Rejonowy Urząd Pracy w Gorlicach ul. Michałowa 18 tel. 353-55-20

* kierownik warsztatów szkolnych - wykształcenie wyższe zawodowe, kurs pedagogiczny

Rejonowy Urząd Pracy w Limanowej ul. Szwedzka 4 tel. 337-38-94

* nauczyciel wychowania fizycznego - wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym, umijętność gry w tenisa, praca na dwie zmiany

* nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe

* cukiernik - praktyka w zawodzie, wynagrodzenie do uzgodnienia

* nauczyciel matematyki - wykształcenie wyższe

* nauczyciel informatyki - wykształcenie wyższe

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Targu os. Bór 13, tel. 226-56-91

* kierowca dźwigowy - wykształcenie zawodowe

* nauczyciel wych. fizycznego - wykształcenie wyższe

* nauczyciel matematyki - wykształcenie wyższe

* nauczyciel biologii - wykształcenie wyższe

* nauczyciel chemii - wykształcenie wyższe

* nauczyciel biologii - wykształcenie wyższe

* nauczyciel języka polskiego - wykształcenie wyższe

* nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe

* oligofrenopeda - wykształcenie wyższe

* wychowawca internatu - wykształcenie wyższe

* nauczyciel praktycznej nauki zawodu - wykształcenie średnie

* technolog żywienia - wykształcenie średnie

* nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe

* nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe

* analityk medyczny - wykształcenie wyższe

* recepcjonistka - wykształcenie średnie, biegła znajomość języka angielskiego i niemieckiego

* pracownik do obsługi komputera - wykształcenie średnie

* sekretarka - znajomość biegłego języka angielskiego i niemieckiego

DAM PRACĘ

* technik żywienia - wykształcenie średnie

* technik budowlany

* sekretarka - wykształcenie średnie, znajomość języka angielskiego

* pracownik administracyjny - wykształcenie średnie

Rejonowy Urząd Pracy w Zakopanem ul. Księża Stolarczyka 14, tel. 20-15-061, 20-15-479

* mgr analityki medycznej - wykształcenie wyższe, praca stała

* księgowy - wykształcenie średnie, 3 lata praktyki, wynagrodzenie do uzgodnienia

* przedstawiciel handlowy - wykształcenie średnie

* hydraulik - wykształcenie zawodowe, 3 lata praktyki

Rejonowy Urząd Pracy w Krakowie

* 1 miejsce pracy dla: głównego księgowego, wykształcenie wyższe ekonomiczne, staż pracy 3 lata, samodzielne prowadzenie pełnej księgowości, wynagrodzenie 700 zł (nr oferty: 250340 praca stała)

Firma: Centrum Szkolenia Jeździectwa, Kraków, ul. Rejtana 12, tel. 656-13-63

* 1 miejsce pracy dla: nauczyciela przedszkola, wykształcenie wyższe, praca na 1/2 etatu, mile widziana znajomość j. angielskiego (nr oferty: 249560 praca stała)

Firma: Prywatne Przedszkole nr 9, Kraków, Os. Jugowice, tel. 266-13-00

* 2 miejsca pracy dla: lakiernika samochodowego, wykształcenie zawodowe, fachowość, wynagrodzenie 800 zł (nr oferty: 250630 praca stała)

* 1 miejsce pracy dla: lakiernika samochodowego, wykształcenie zawodowe, staż pracy 2 lata, mogą być osoby do przyuczenia, mile widziane osoby po wojsku, wynagrodzenie 700 zł (nr oferty: 250910 praca stała)

* 2 miejsca pracy dla: lakiernika samochodowego, wykształcenie zawodowe, staż pracy 2 lata, mogą być osoby do przyuczenia, mile widziane osoby po wojsku, wynagrodzenie 700 zł (nr oferty: 250910 praca stała)

* 1 miejsce pracy dla: montażysty mebli, wykształcenie średnie ogólne, prawo jazdy kat. B, wiek do 30 lat, osoby po wojsku, wynagrodzenie 750 zł (nr oferty: 250960 praca stała)

* 1 miejsce pracy dla: kierowcy samochodu ciężarowego, prawo jazdy kat. C.E, wykształcenie zawodowe, świadectwo kwalifikacyjne, staż pracy 2 lata, wynagrodzenie 700 zł (nr oferty: 250320 praca stała)

PRACA

DAM PRACĘ

„KOLPORTER” S.A. odda w dzierżawę wózki do sprzedaży prasy i artykułów poza prasowych. (0-18)443-78-17 lub (0602)342-152.

KARIERA dla profesjonalnego sprzedawcy! Niezwykły kurs sprzedaży, wysokiej jakości szkolenia teoretyczne oraz praktyczne w terenie. Po zdaniu egzaminu licencja państwowa. Sprawdź się w jednym z najbardziej popłatnych zawodów w Polsce. Możliwość awansu i kariery managerskiej. Wymagania: wykształcenie średnie, wiek 21 lat, telefon. Kontakt: mgr inż. Marek Bryndał tel. (014)22-27-64.

ABSOLUTNIE fascynująca praca dla makijażystek Tarnów. (0-602)714-952, godz. (16-19).

PRACA chałupnicza dla każdego. Firma zleci regenerację kaset barwiących, wprasowywanie barwnych nadruków na odzież, rozsyłanie ofert. Zbyt gwarantowany, urządzenia gratis, wysokie zarobki. Stała współpraca w całym kraju. Informacje bezpłatne, prześlij adres zwrotny i znaczek. „VIKTORIA” Biskupice 101, 32-200 Miechów.

ABSOLUTNIE dla każdego! Praca w domu. Informacje listowne lub telefoniczne, Waryńskie-go 8/11, 00-631 Warszawa, (0-22) 8256957, 0601359617, 0601359618.

FIRMA ZATRUDNI

**drukarzy
fleksograficznych
z doświadczeniem**

Kontakt: tel. 0-14/37-44-70,
0-602/71-88-32.

PRZYJMĘ cukiernika. Nowy Sącz, ul. Dojazdowa 1 po 12.00

PRZYJMĘ do rozwoju i sprzedaży towarów z własnym samochodem osobowym. Zarobek 850zł/ netto (0-18)443-79-35.

PRACA stała, dodatkowa. Informacje: pon. - pt. (9-15). (0-14)21-86-89.

POSZUKUJEMY monterów prostych urządzeń domowych u klienta z Czochowa, Bochni, Nowego Sącza, Łososiny Dolnej i Nowego Targu (preferowani renciści lub emeryci). Wymagany samochód i telefon. Oferty wysłać pod adresem: Hydropure Polska Sp. z o.o. ul. Orzechowa 4, 50-540 Wrocław

ADRESOWANIE kopert- zatrudnimy. Płacimy do 5 zł sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „Euro-Inwest” 99-300 Kutno, box: 28

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotoofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66, Inf. (0-22) 834-65-40.

ATRAKCYJNA praca domowa, biurowa, stała, dodatkowa. Nowe oferty. Dochód do 1900zł. Firma Marketingowa „PRACA” skr. 27 33-300 Nowy Sącz (znaczek)

ATRAKCYJNA praca, wysokie zarobki od 2500! 0700-71260

CHAŁUPNICTWO (012)648-88-25, (012)643-63-84

DAM PRACĘ

CHAŁUPNICTWO. Nasączenie kaset barwiących. Uczciwa, legalna, Polska Firma, 2.100- miesięcznie, bezpłatne urządzenia, wszystko gwarantowane umową. Wiek, wykształcenie, zamieszkanie, nieistotne. Wyczerpujące informacje: „LOGOS”, box 101, 30-093 Kraków 23. Wyślij zaadresowaną kopertę, znaczek. Odpowiedź bezpłatna.

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 070071738

DODATKOWA stała nie akwizycja. (0-14)52-52-54, pon. - pt. (9-11).

„BUDIMEX” Nowy Sącz

zatrudni na budowach krajowych

* operatora żurawia samojezdnego „Polan”

* operatora żurawia wieżowego

zgłoszenia Dział zatrudnienia.

Nowy Sącz, Kilińskiego 58.

Tel. 443-84-95, 443-82-58

FIRMA zatrudni brygadę lub firmy: murarzy, tynkarzy, lastrikarzy, betoniarzy, zbrojarzy. (012)637-34-66

FIRMA zatrudni: kierownika budowy i majstra z uprawnieniami. (012)637-10-70

HURTOWNIA Spożywcza z Nowego Sącza zatrudni panów na stanowisko przedstawiciela handlowego z własnym samochodem i doświadczeniem (0-18)442-67-66, 442-74-86.

KRAWCOWE z doświadczeniem do szycia odzieży ze skóry. (0-18)442-97-22.

MIĘDZYNARODOWA firma handlowa zatrudni 2 przedstawicieli handlowych z terenu woj. nowosądeckiego. Wymagania: miła aparycja, elokwencja. Proponujemy możliwości rozwoju, awans, dobre wynagrodzenie, stabilność. Niezbędny telefon, samochód. (0-18)35-26-339 (9-15).

DAM PRACĘ

MŁODYCH, Norwegia. 0602-455-336

MŁODY energiczny z samochodem do pracy w hurtowni (0-18)442-22-92.

PRACA w domu. Poszukujemy chętnych do prostych, wysokodochodowych prac chałupniczych, urządzenia gratis, umowa zaopatrzenie i zbyt. Informacja bezpłatna. Zgłoszenia pisemne, dołącz znaczek. Firma Usługowo-Handlowa-Reklamowa, 33-156 Skrzyszów 121.

PRACA w domu. Zbyt gwarantowany. Godziwe zarobki. Wstępne informacje gratis. FUR „ROB-MAR”, 33-210 Olesno, ul. Długa 47.

PRACA w domu i terenie, zapewniamy zaopatrzenie i zbyt. Zarobki 2100 zł miesięcznie i więcej. Informacja bezpłatna. A.W. 23-412 Łukowa 488.

NA własny rachunek - produkcja zniczy - profesjonalna technologia - przyuczenia (0-18)352-01-66 wieczorem.

PRACA w kraju i za granicą. Czasopismo PO-SADA. Pytaj w kioskach.

PRACA Tarnów i okolice, wymagany samochód osobowy. Kontakt: pon. do sob., godz. 9.00-14.00. (0-14) 26-18-88

OWS GROT Muszyna zatrudni pracownika gospodarczego z uprawnieniami c.o. oraz ogrodnika. Tel. (0-18) 471-43-01

RESTAURACJA zatrudni kucharza z kwalifikacjami. Wymagany co najmniej 5-letni staż pracy w zawodzie. Kontakt, tel. (0-18) 20-127-76.

SAMODZIELNEGO sprzedawcę, prawo jazdy i podstawy komputera- Długa 72 F.H. „RE-MI” 24 VI 11.00-15.00

DAM PRACĘ

STOLARZY. Wielogłowy (0-18)443-21-79

SZWECJA, lato 1-5 tys.zł/miesięcznie. Żadnych przedpłat. (0-58) 552-45-82.

ŚLUSARZA- spawacza, zatrudnię. 012/644-62-97

TOWARZYSTWO ubezpieczeniowe przyjmie do pracy 5 osób, (0-14)45-17-98, (0-602)718-055.

ZATRUDNIĘ kombajniste z doświadczeniem na sezon żniwny (012)419-32-27 po 20.00

ZATRUDNIĘ lakiernika i pomocnika lakiernika samochodowego. Firma „Zefart” Nowy Sącz, ul. Dunajcowa 64 (0-18)443-00-40, 443-10-45.

ZLECĘ wykonania: zabezpieczenie tarasu nad garażem i małe ogrodzenie (012)266-78-82

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Sączu, ul. Węgierska 146, tel. 442-94-83

* instruktor ds. sportu, rekreacji i kultury - wymagane min. wykształcenie średnie, praca w Rytrze

Sedlak & Sedlak



Polska firma o zasięgu ogólnokrajowym specjalizująca się w produkcji napojów i wód mineralnych

zatrudni

Kierowców-Sprzedawców

w regionie Krakowa oraz Nowego Sącza

nr ref. 61

OBOWIĄZKI:

- * kompleksowa obsługa punktów sprzedaży w regionie
- * dostawy towarów do klientów
- * rozszerzanie rynku odbiorców i utrzymywanie dobrych kontaktów handlowych
- * raportowanie sprzedaży i rozliczanie należności od klientów

OCZEKIWANIA:

- * doświadczenie w handlu
- * prawo jazdy kat. C oraz praktyka w prowadzeniu samochodów ciężarowych
- * mile widziane wykształcenie średnie

W zamian za zaangażowanie i dobrą pracę firma oferuje możliwość rozwoju zawodowego i konkurencyjne wynagrodzenie.

Oferty zawierające list motywacyjny, curriculum vitae i fotografię przyjmuje firma doradztwa personalnego:

**Sedlak & Sedlak
Personnel Consulting**

31-052 Kraków, ul. Miodowa 41
tel./fax (012) 423 00 41
429 12 09

DAM PRACĘ

- 8 miejsc pracy dla: elektryka, montażnika sieci trakcyjnej, staż pracy 10 lat, wykształcenie zawodowe – kierunkowe, badania na wysokość, praca poza Krakowem, wynagrodzenie 600 zł (nr oferty: 93460/C.O. czas określony)
- 1 miejsce pracy dla: konserwatora maszyn i urządzeń, wykształcenie zawodowe, praca w ciepłym, może być absolwent, wynagrodzenie 560 zł (nr oferty: 93410/C.O. czas określony)
- 1 miejsce pracy dla: frezera, tokarza, wykształcenie zawodowe, staż pracy 4 lata, wiek do 45 lat, mile widziane aktualne badania, wynagrodzenie 1000 zł (nr oferty: 93640/C.O. czas określony)
- 1 miejsce pracy dla: kierowcy samochodu ciężarowego, wykształcenie zawodowe, staż pracy 5 lat, prawo jazdy kat. C,D, rozwożenie towarów do sklepów, wynagrodzenie 600 zł (nr oferty: 93320/C.O. czas określony)
- 1 miejsce pracy dla: operatora spycharki, wykształcenie zawodowe, staż pracy 3 lata, uprawnienia na spycharkę do 100 km, mile widziane uprawnienia na koparkę, wynagrodzenie 900 zł (nr oferty: 93510/C.O. czas określony)
- 1 miejsce pracy dla: księgowego, wykształcenie średnie, staż pracy 5 lat, znajomość obsługi komputera, kasy fiskalnej, znajomość przepisów podatkowych, wynagrodzenie 1000 zł (nr oferty: 249920 praca stała)
- 8 miejsc pracy dla: dekoratorów ozdób choinkowych, wykształcenie podstawowe, zdolności manualne, osoby z okolic Zielonek, wynagrodzenie 700 zł (nr oferty: 250770 praca stała)
- 2 miejsca pracy dla: srebrzarza-zdobnika szkła, po wojsku, wykształcenie podstawowe, możliwość przyuczenia do zawodu, wynagrodzenie 800 zł (nr oferty: 250780)
- 7 miejsc pracy dla: dmuchacza ozdób, wykształcenie podstawowe, staż pracy 2 lata, zdolności manualne, praktyka w zawodzie, wynagrodzenie 900 zł (nr oferty: 250790 praca stała)
- 1 miejsce pracy dla: krawca odzieży lekkiej, wykształcenie średnie, staż pracy 5 lat, szycie odzieży oraz galanterii skóropodpornej, wynagrodzenie 530 zł (nr oferty: 250940 praca stała)
- 3 miejsca pracy dla: stolarza meblowego, wykształcenie zawodowe, staż pracy dowolny, zapewnione przeszkolenie, układanie podłóg, boazerii winylowych, wynagrodzenie 500 zł (nr oferty: 250990 praca stała)
- 4 miejsca pracy dla: blacharza-dekarza, wykształcenie zawodowe, staż pracy 5 lat, wykształcenie budowlane, badania na wysokość, wiek do 50 lat, wynagrodzenie 1500 zł (nr oferty: 937790/C.O. czas określony)
- 3 miejsca pracy dla: posadzkarzy, wykształcenie podstawowe, fachowiec, wynagrodzenie 700 zł (nr oferty: 94020/C.O. czas określony)
- 1 miejsce pracy dla: tapicera, wykształcenie podstawowe, staż pracy 7 lat, osoby po wojsku, doświadczenie w branży, wynagrodzenie 600 zł (nr oferty: 249490 praca stała)
- 1 miejsce pracy dla: gospodarza domu, prawo jazdy kat. B, wykształcenie średnie, osoby po wojsku, sprzątanie wokół domów za pomocą maszyny czyszczącej, wynagrodzenie 700 zł (nr oferty: 249000 praca stała)
- 4 miejsca pracy dla: ślusarzy-montażystów, wykształcenie zawodowe, staż pracy 2 lata, obsługa frezarki, szlifarki, praca w warsztacie, wynagrodzenie 1500 zł (nr oferty: 24970 praca stała)
- 10 miejsc pracy dla: kierowców operatorów wózków widłowych, badania SANEPID, wykształcenie podstawowe, praca na III zmiany, wynagrodzenie 700 zł (nr oferty: 249790 praca stała)

Osoby zainteresowane powyższymi ofertami proszone są o kontakt telefoniczny lub kontakt wskazany przy ofercie ze Stanowiskiem Pozyskiwania Wolnych Miejsc Pracy podając numer oferty: tel.: 645-18-12; 645-11-62 lub też osobiście na stanowiskach pośrednictwa (l p. pok. 211, 209, 208, 210).

Rejonowy Urząd Pracy w Tarnowie pl. Bema 3, tel. 21-47-28, 21-48-36

- agent ubezpieczeniowy - wyszkt. min. średnie, wiek od 23 lat, szkolenie w okresie VII - VIII.98 r.
- specjalista obsługi urządzeń chłodniczych - nadzór nad urządzeniami chłodniczymi, chłodnia amoniakalna, wyszkt. zawodowe kierunkowe,
- elektryk - elektryk - wyszkt. zasadnicze zawodowe, mile widziany staż pracy, praca w Warszawie, zapewnione zakwaterowanie.
- cieśla - wykształcenie kierunkowe, wymagana znajomość szalunków systemowych typu Peri. Praca w Gdańsku - zakwaterowanie zapewnia pracodawca.

Rejonowy Urząd Pracy w Dębicy, ul. Cmentarna 20, tel. 70-28-26, 81-08-81

- ekonomista - wymagane wyszkt. wyższe ekonomiczne oraz min. 2-letni staż pracy w zawodzie,
- sekretnarka - wymagane wyszkt. wyższe lub średnie, znajomość obsługi komputera, j. angielskiego na poziomie średniozaawansowanym, odpowiedzialność, zdolność samodzielnego podejmowania decyzji, łatwość nawiązywania kontaktów z klientem, lojalność wobec firmy i identyfikacja z nią, zaangażowanie, miła prezencja.

DAM PRACĘ

Rejonowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Kazimierza Wilk. 33, tel. (014)61-220-59, 61-220-53

- samodzielną księgową - wymagane wykształcenie średnie, staż pracy od 2 - 5 lat, prowadzenie pełnej księgowości ,
- masarz - wymagane wykształcenie zawodowe, kierunkowe, mile widziany staż pracy oraz uprawnienia mistrza,
- kelner - wyszkt. zawodowe kierunkowe, staż na stanowisku min. 2 lata,
- administrator sieci komputerowej - staż bo. wykształcenie wyższe kierunkowe,

BANK KADR „TEST”

- dyrektor handlowy - branża instalacje sanitarne
- kierownik - członek zarządu - praktyka w zarządzaniu - preferowane media
- specjalista ds. zasobów magazynowych i logistyki doświadczenie na podobnym stanowisku, angielski biegly
- asystentka - biegly angielski
- logistyk - biegly angielski
- chemika - specjalista ds. kontroli jakości, biegly angielski
- główny księgowy - spółka akcyjna
- informatyk - Help Desk, Windows 95, Windows NT
- administrator sieci - LAN/VAN
- programista znający SQL, DELPHI
- inżynier technolog narzędziowiec - angielski lub francuski - biernie, doświadczenie w produkcji
- zastępca dyrektora ds. ekonomiczno-handlowych - wykształcenie wyższe ekonomiczne, praktyka

POSZUKUJE PRACY

PODEJMIĘ pracę sprzątanie. Posiadam referencje. Tel. grzecz. 253 Gromnik.

DOŚWIADCZONY malarz-tapiciarz, podejmie dodatkową pracę. Dębica. (014)681-90-42

KIEROWCA BCDE, praktyka, dyspozycyjny+ samochód dostawczy szuka pracy 0602-68-33-26

MŁODA, dyspozycyjna, wykształcenie średnie ekonomiczne, komputer, średnio angielski, niemiecki -podejmie pracę biurową. Tel. (0-14)74-50-05.

MŁODA-średnie, obsługa komputera, niemiecki - szuka pracy biurowej. Tel. (0-14)68-47-912.

POSZUKUJE pracy jako kierowca na 8 godzin, kat A,B (012)419-25-35

POPROWADZĘ książki przychodów i rozchodów, VAT, ZUS, Dębica. (014) 681-90-42

PRZYJMIĘ zlecenia na telefon (012)429-25-35

RENCISTKA szuka pracy z mieszkaniem (035)623-56-27 od godz. 16.00-20.00

NAUKA

3-letnie LO w Gdowie, prywatne, w systemie wieczorowym bez egzaminów wstępnych, czesne 130 zł. (012)278-45-00 wew. 13, 090-651-221.

KURS KOSMETYCZNY roczny

ZDZ Kraków, ul. Dietla 38, tel. 422-85-69, 422-31-02.

Ilość miejsc ograniczona.

KURS KOSMETYCZNY roczny

ZDZ Kraków, ul. Dietla 38, tel. 422-85-69, 422-31-02.

Ilość miejsc ograniczona.

NAUKA

LICEUM Ogólnokształcące 3-letnie Zaoczne Mgra Stefana Kwietniowskiego w Krzeszowicach, Proszowicach i Wieliczce przyjmuje kandydatów. (012) 276-50-91.

NAUKA jazdy 9.00- 17.00. Kremerowska 4 (012)632-70-19.

OŚMIOKLASISTOI Chcesz zdobyć zawód: FRY-ZJERA, KUCHARZA, KELNERA i tytuł czeladnika? Zapraszamy Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, Dietla 38, (012)422-31-02, Proszowice, Partyzantów 17, (012)386-18-93, Czarny Dunajec, Mościckiego 8, (018)265-73-54. Gwarantujemy miejsca praktyk!

PRZEWÓZ Materiałów Niebezpiecznych „ADR” Kurs rozpoczynamy! ZDZ Dietla 38 (012) 422-85-69

ROZPOCZYNAMY kursy „BHP” dla: pracodawców, pracowników. ZDZ, Dietla 38, (012) 422-85-69

POLICEALNE Studium Zaoczne Mgra Stefana Kwietniowskiego w Krzeszowicach Proszowicach i Wieliczce przyjmuje kandydatów na kierunki: rachunkowość, turystyka, biurowość, informatyka. (012)276-50-91.

TYDZIEŃ wakacji w Krakowie, Krakowska Szkoła Wdzięku i Elegancji Proponuje : kurs nie tylko dla modelek- to szansa na spełnienie marzeń! Tel. (012)421-95-34 Szkoła Wdzięku ul. Miodowa 21 31-055 Kraków

WŁOSKI. Letnie kursy. Studium Języka Włoskiego. Basztowa 1 (012)421-34-15

MOTORYZACJA SAM. OSOBOWE SPRZEDAŻ

LAGUNA-RT, silnik 1.8L, 1995, beżowy metalik, wspomaganie, centralny zamek, szyby elektryczne, cena 34.000 zł. Dealer, gwarancja! Tel. (0-14) 26-18-80

126P, 1985 pilnie sprzedam, stan bdb. (0-18)446-33-76.

125P, 1986, stan bdb, oryginalny lakier, 2.600zł. (0-18)441-03-10.

AUDI 91 1.8benz, grafit met., alufelgi, szyberdach, CZ, stan idealny. (0-18)442-31-35(17-20).

BMW 520, czerwony metalik, 1982 -pilnie sprzedam. tel. 90-14)26-15-35, wieczorem.

CHEVROLET Sprint poj. 993, 1988, automatic, klimatyzacja, 9.000 zł. (014) 26-56-99.

CINQUECENTO 700, 1995r. szary metalik, sprzedam. (012)266-41-99

FIAT PUNTO 55SX, 1996r, stan idealny, 25.700zł (012)643-02-35, 0602-446-103

FIAT Kombi, 1984r, mała przyczepa campingowa (012)636-58-43

FIAT 125p, 1989, stan dobry, silnik Poloneza, skrzynia 5-biegowa, 3.100zł. (0-18)441-57-60.

FIAT Uno, 1993. (0-18)442-84-01.

FIAT Cinquecento 704 ccm, 1995/96, 53 tys km, biały, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14)26-16-29, po godz. 18.

FIAT Cinquecento 700 ccm, 1993, 48 tys km, zielony metalik, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14)42-10-18.

FIAT EXTRA UPUSTY

Oferujemy 58 samochodów po bardzo atrakcyjnych cenach

Model	Cena już od
Maluch	11.100
Maluch wersja inwalidzka	11.000
Cinquecento	18.360
Siena 1.6 HL	29.600
Palio 1.4	31.100
Brava 1.4	37.480
Bravo 1.4	38.400
Brava 1.6	42.580
Bravo 1.6	43.080
Marea 1.6 SX	45.900
Marea Weekend	48.750

Uwaga: oferta ważna tylko do końca czerwca

AUTO-POLMOZBYT

Kraków, al. 29 Listopada 39 tel. 411-81-61, tel. kom. 0601-520-802

ISO 9002

FORD Mondeo 1600 (1994), centralny zamek, mobiliser, multiloc, autoalarm, kolor czarny sprzedam Kraków (012)415-23-38

FORD Scorpio 2.0i, 1988, 14.500zł. (0-18)442-62-26.

FORD Eifel 1939, (0-18)442-00-53.

FORD sierra combi 1,6, 1984. Tel. (012)633-03-14

FORD escort, 1993 r: AA, CZ, multilock, 5-drzwiowy. (014)68-17-159

FORD fiesta 1,8 diesel, rok. prod. 1996. Cena: 23.500 zł. Wiadomość: Łomna 5. (014)61-286-01 godz. 18.

SPRZEDAŻ

MALUCH, BRAZOWY, 1985/94 tys. 3000 PLN, (012)421-56-46 wieczorem.

OPEL Vectra 1,7D, 1992, srebrny metalik, (0-18)446-20-46

SPRZEDAM CINQUECENTO srebrny metalik, rok produkcji 1993, przebieg 37 tys. km, cena 14.500. Tel.(018)331-03-68 po 18.00

SPRZEDAM Toyotę Starlet 1.35, 1986r (012) 637-51-33

SPRZEDAM fiat 126p- rocznik 1993, 47 tys. km. Tel. (018)26-651-55

TAWRIA 1100, 1991, 60.000 km, 6.000 zł. Pustków Osiedle 50/1. (014)681-84-27

TRABANT 601S oryginalny lakier, garażowany, stan idealny, 2.100zł. (0-18)445-62-37.

TRANSIT 1995, podwyższony, przedłużony, dużo dodatków, tanio (0-18)471-53-52.

UAZ Pomoc drogowa z wózkiem, fiesta, 1983, stan dobry. (014)68-42-177

VOLKSWAGEN Passat combi, czarny, rok 1994, 150.000 km, automat, klimatyzacja, centralny zamek, ABS, poduszka powietrzna, tapicerka skórzana, cena 50.000 zł. Tel. (014)68-61-402.

OPEL Corsa 1,4, trzydrzwiowy, czerwony, 48tys. 1995, garażowany (0-18)443-05-66.

PEUGEOT 205D, przebieg 115.000km. (0-18)442-97-22.

PILNIE Fiat 126p Bis, 1989, 2500zł. (0-18)446-04-12.

Na wakacje nowym samochodem?

RENAULT SCENIC OD RĘKI!

Duży wybór oferuje

Janusz Lisowski -

Koncesjoner Renault

Kraków

al. Powstańców Śląskich 24

tel. 656-41-11, 423-61-31

Wieliczka

ul. Niepołomska 26d

tel. 278-50-51

PILNIE sprzedam fiat 125p, rok prod. 1990. (014)61-297-04

POLONEZ, 1500, popielaty, autoalarm, 1990, stan dobry, 6200 zł. (012)657-93-51

POLONEZ Caro 1993/listopad, czerwony, oznakowany, elektryczne szyby, alu-felgi, hak holowniczy, radiodzwoniarz, nowe opony, stan bdb, 11.400zł. (0-18)445-63-50.

POLONEZ 1600 1983, Limanowa (0-18)332-21-27

SKORZYSTAJ- Ubezpieczenia Komunikacyjne, konkurencyjne stawki OC, AC, NW. Tel.(012) 276-54-59

SKODA 120L, 100.000 km, zielony, 1990, cena do uzgodnienia. Tel. (014)74-51-40.

SPRZEDAM FORD ESCORT 1,4; październik 1995, morski metalik, 48.000 km, 2 poduszki powietrzne, centralny zamek, szyberdach i inne, stan b. dobry, cena 30.000 zł.Tel.(012)412-49-47

VW Golf GTI, stan bdb, lub zamienię na dostawczy. (0-18)332-21-27, 322-22-14.

VW Passat Kombi 1.6D, 1987/92, 15.000zł (018)445-70-15, 0/602-792-729 po 15.

VW Golf III, 1992, 76.000 km, 24 tys. zł. -pilnie sprzedam. Tel. (0-14)265-943.

VW Golf GTD, 1986. (0-14)52-61-47.

WARTBURG 353, 992, 1986, 60.500 km, 1500 zł biały. (014)68-14-188

KUPNO

A. Auta powypadkowe zdecydowanie- kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97.

AUTA powypadkowe zdecydowanie- kupię. 012/647-13-64, 090-252-279

MOTOCYKLE SPRZEDAŻ

MOTOCYKL BMW R-35, 1938r, stan bdb. (0-18)442-33-45.

INNE POJAZDY SPRZEDAŻ

C-328, C-330, T-25A, C-360-3P, C-360, Ferguson-255, plugi, radła, sprzęty. Wastag Bronisław, Librantowa, poczt. N.Sącz, (0-18)441-79-52.

C-330, T-25, star 200. Tel. (014)68-17-159

CIĄGNIK C-360, grabiarkę 7 gwiazdową, stan dobry. (014)68-45-069- wieczorem.

SPRZEDAŻ

KARTA spalinowego oryginał 125 cm3 plus 2 komplety kół włoskich. Tarnów, tel. (014)21-50-31 po godz. 19.00.

KOMBAJNY, prasy: CLAAS, FERGUSON. Części Zamienne- Pasy Kraków (0-12)636-84-94 (0-12)419-34-04.

KOMBAJN zbożowy Massey Ferguson, stan bardzo dobry z silnikiem diesla; ciągnik C-330, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, skrzynia do ciągnika C-360 kompletna. Jan Holda, Bogoniowice 38, 33-190 Ciężkowice.

KOPARKO- ładowarka- 2 szt, oraz spycharka DT-75, cena do uzgodnienia- sprzedam. Tel. (014)68-12-711 po 20.

KOMBAJN zbożowy „Massey Ferguson”, kosa 3m. Jodłowa. Tel. (014)541-412.

KOMBAJN zbożowy Massey- ferguson oraz prasę do słomy - sprzedam. (014)66-57-806

MŁOCARNIE z prasą, stan dobry. Tel. (0-14)744-084.

PRZYCZEPY campingowe, towarowe- nowe, używane, komis, naprawa. (012)656-19-03, 0602-212-894

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, auto-radio. Zestawy GSM, montaż: (0-12)411-15-33, 413-13-33.

AUTOALARMY, Autoblokady, centralne zamki, immobilisery, znakowanie (012)644-45-17 Ciemista 12

FORD Transit przewozy. (0-18)441-24-93.

NADKOLA, błotniki, spoilery, produkcja -sprzedaż. Klejenie plastików. Tarnów, Dunikowskiego 7.

PRZEPROWADZKI fachowo (012)643-46-83

PRZEWÓZY kraj -zagranica „Transit” -tanie, solidnie. Tel. (0-14)24-18-69.

TANI transport do 1T, 2T, 3T kraj, zagranica (012)635-15-34, 0602-61-89-37

TRANSIT bus- przewozy; wesela, przysięgi, lotnisko i inne. Tel. (014)67-21-652

TRANSPORT 3,5 t, kraj- zagranica. 012/641-00-07

CZĘŚCI SPRZEDAŻ

MERCEDES: silnik 2200 D, stan bdb. (0-18)351-18-11 w.141.

CIĘŻAROWE SPRZEDAŻ

AUTOKARY importowane z Niemiec. Możliwość leasingu dewizowego. Tel. 0602-135-891, 0602-104-044

ROBUR, silnik, Leyland, stan dobry. Tel. (0-14)68-29-364, wieczorem.

SAMOCHOODY ciężarowe, ciągniki siodłowe, nowe, używane. Tel. 0602-135-891, 0602-104-044

ZUK izoterma, 1989, stan bdb. (0-18)351-18-11 w.141.

NIERUCHOMOŚCI MIESZKANIA SPRZEDAŻ

NOWY SĄCZ przy Lwowskiej mieszkanie atrakcyjne 47 m2, II piętro - sprzedam. (0-18) 443-42-50

73,3M2- trzypokojowe, Grota Roweckiego, odpisy podatkowy, biały montaż, IIlp do odbioru- pilnie sprzedam- 150.000. (012)266-84-29

DEBICA- Tuwima: mieszkanie 48 m2 (3 pokoje) I piętro. (014)681-00-43

DEBICA w centrum: mieszkanie 41 m2, II piętro, tel. (014)681-24-23

DWUPOKOJOWE w Borku Faleckim, 43 m2, 96.000 zł. (012)267-44-68

GARSONIERE, KOZŁÓWEK, 25m2 cena 53.000 zł. sprzedamy. (012)278-19-28

M-5, 69m2, własnościowe, telefon, telewizja kablowa, 4 piętro. (014)611-62-90 wieczorem.

N.SĄCZ, bezpośrednio 49m² (2 pokoje) po remoncie, 70.000zł. komfortowe, (13.00 - 17.00) tel.grzecz. (0-18)442-12-16

N.SĄCZ, os.Millenium 39m², 2-pokojowe, IVp. (0-18)442-06-71.

N.SĄCZ, Barskie: 48m² 3-pokojowe, hipoteczne, atrakcyjna cena. „Property”, Kościuski 7, (0-18)443-73-80.

N.SĄCZ, Westerplatte 49m² 2-pokojowe, umeblowane, telefon. „Property”, Kościuski 7, (0-18)443-73-80.

N.SĄCZ, Barskie, 2-pokojowe 35,3m². „Property”, Kościuski 7, (0-18)443-73-80.

N.SĄCZ, W.Polskiego: 72m² 4-pokojowe, meble, telefon. „Property”, Kościuski 7, (0-18)443-73-80.

NOWY SĄCZ, mieszkanie M-4, 60m² (0-18)441-22-44.

NOWY SĄCZ, 49m², z telefonem i wyposażeniem (0-18)442-05-31 po 18.

KUPNO

DO remontu, przebudowy, mieszkanie kupię (012)429-40-96

WYNAJEM

DWIE odpowiedzialne studentki poszukują małego mieszkania od października (012) 656-43-16

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia w Brzesku lub okolicy. (014)66-307-25, 0601-52-78-89

STARSZA Pani poszukuje pokoju do wynajęcia. Oferta 1/44 Starowiślna10

DOMY SPRZEDAŻ

BRZESKO! Dom+ budynki gospodarcze, działka 20 ar. Sprzedam (014)66-318-51 wieczorem

DĘBICA- Wolica: dom jednorodzinny 300 m2 przystosowany na działalność gospodarczą. (014)677-83-24

DOMEK letniskowy w Gorcach 3 kondygnacje, 80m², 12arów na terenie gm. Kamienica - sprzedam (0-18)44-11-384.

DOMEK jednorodzinny z działką i ogrodem (14a) Stary Sącz, Cyganowice 5 sprzedam. (0-18)446-22-06.

DOM drewniany z zabudowaniami lub bez na działce 0,16ha. (0-18)445-86-35.

KRZESZOWICE, nowy dom sprzedam, zamienie na mieszkanie w Krakowie (012)282-55-00

N.SĄCZ, поблизу centrum, ново выбудованы дом 250m², działka 8a. „Property”, Kościuski 7, (0-18)443-73-80.

N.SĄCZ, ul.Szwedzka: dom 120m² z zakładem rzemieślniczym, działka 40a, 125.000zł. „Property”, Kościuski 7, (0-18)443-73-80.

NOWY Sącz, dom wolno stojący -działka 6ar, sprzedam (0-18)442-28-06.

PIWNICZNA -dom 98m², działka 800m². Wiadomość: (0-32)230-99-53, 230-76-87 po 19.

TARNÓW! Nowy dom 150 m2, cena 150 tys. zł -sprzedam. tel. (0-14)33-03-56 lub (0-602)773-831.

KUPNO

KUPIĘ dom lub kamienicę do remontu bez pośredników (012)658-07-35

DZIAŁKI SPRZEDAŻ

41 Gaj 9km od Krakowa przy Zakopiance (w tym 13a budowlane) (0-18)471-57-84, 471-29-94

CHOJNIKI Działki budowlane. Wiadomość: Chojnik, tel. 361.

DĘBICA- Zawierzbie: działka budowlana 10 arów, uzbrojona. Tel. (014)67-79-114

DOMEK letniskowy w Gródku nad Dunajcem sprzedam. (012)267-56-70 wieczorem.

DZIAŁKĘ budowlaną 13 arów w Krakowie Pogórz ul. Kozia -sprzedam. (0-14)26-10-28.

DZIAŁKI- Grabiny, pogranicze Straszęcina, przy głównej drodze, blisko stacja kolejowa, szkoła, kościół, ośrodek zdrowia, ośrodek rekreacyjno- wypoczynkowy. (014)670-20-21 wew. 396

N.SĄCZ, bezpośrednio przy ul.Tarnowskiej 50ar z domem. „Property”, Kościuski 7, (0-18)443-73-80.

PTASZKOWA- działkę budowlaną 7ar sprzedam. Zięcina Barbara, Korzenna 261.

SPRZEDAM działkę budowlaną „Ustronie”. Tel. (018)26-648-41

SZCZEPANOWICZE! Pole i działki budowlane - sprzedam. Wiadomość:(0-14)792-330.

ŚWINIARSKO: działka budowlana 18a. (0-18)443-09-32.

WŁAŚCICIEL- sprzeda działkę o powierzchni 59ar. Kraków- Prądnik Czerwony. Cena do uzgodnienia 0601-49-74-16 po 18.00

GARAŻE SPRZEDAŻ

BRAMY garażowe uchylane: produkcja i sprzedaż- automatyczne wyciągarki do bram „BOSCH”. STEP. MET Łęki Górne tel. (014)67-25-016, 67-25-260

GARAŻE blaszaki, drzwi uchylne -niskie ceny. (0-14)790-912, (0-602)792-375, (0-32)292-43-72.

GARAŻE, wiaty, usługi ślusarskie, najtaniej w Polsce (wymiar 3x5)- Promocja 1.250.00, (018)332-10-52, (012)655-17-29, 090-38-98-58

GARAŻE blaszaki- 1150 zł. Najtaniej w kraju! Transport, montaż- gratis. 012/654-37-41

PAKAMERY, garaże, kontenery biurowe, altanki.012/644-62-97

LOKALE SPRZEDAŻ

KIOSK handlowy 20m² -biały siding (0-18)442-00-53

N.SĄCZ, ul.Reguły: sklep 20m². (0-18)442-12-94.

N.SĄCZ, ścisłe centrum: sklep 60m² + biuro 60m² hipoteczne. „Property”, Kościuski 7, (0-18)443-73-80.

SPRZEDAŻ

ODSTĄPIE lokal na sklep w okolicy Rynku. 012/421-59-06 po 19, 425-75-85

KUPNO

FIRMA poszukuje magazynu w Tarnowie o pow. 800, 1000 m². Oferty pisemne prosimy kierować na adres: Wersal S. A. 37-100 Łańcut, ul. Grunwaldzka 5, tel. (017)225-40-63 p. Chodór.

WYNAJEM

BRZESKO! Centrum 1000 m² szklarni + budynki gospodarcze, możliwość adaptacji na inną działalność, wynajem lub podejmę współpracę. (014)66-318-08 wieczorem

DEBICA w centrum: gabinet lekarski i garaż murowany do wynajęcia. Tel. (017)623-214 po godz. 16

GORLICE, centrum: do wynajęcia lokal handlowy 38m². (0-18)352-17-42.

GORLICE, ul. Biecka 9d! Lokal 100 m² do wynajęcia. (018)353-79-39.

N.SĄCZ Gorzków: do wynajęcia nowy budynek 600m² (cele handlowo usługowo biurowe) z placem utwardzonym 4.000m² wraz z piwnicą, wiatami magazynowymi 500m². (0-18)442-78-92, 442-20-56 po 16.

N.SĄCZ, Rynek: lokale handlowe do wynajęcia od zaraz. Informacje: „Property”, Kościuszki 7, (0-18)443-73-80.

POSZUKUJĘ lokalu handlowego. (012)415-73-34, 602-67-44-71

TARNÓW. Lokal 25 m² do wynajęcia. Tel. (014)21-30-80.

TARNÓW- centrum, poszukuję lokalu do wynajęcia na sklep. (014)677-62-16

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

WYPOCZYNEK dębowy + nowa skóra, 3+2 sprzedam 2.200zł. Krynica (090)258-715, (0602)490-216.

WYPRZEDAŻ mebli sklepowych, wieszaków oraz kolekcji damskiej. 012/421-59-06 po 19, 425-75-85

USŁUGI

ALARMY, domofony, telewizja przemysłowa, zabezpieczenia lokali, pojazdów, autoblokady (012)645-90-34, 0602-271-404.

ALARMY, domofony, telewizja przemysłowa, zamki Gerda, urządzenia elektroniczne, autoalarmy Scorpion. F.VAT.Montaż, serwis. Czes-Pol, N.Sącz (0-18)442-37-72.

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, zaczepy, kolki (012)415-42-87

DOMOFONY naprawa. (012)423-59-97

FLIZOWANIE- malowanie- tapetowanie, panele, boazeria. 012/423-78-98

NARÓŻNIKI kuchenne, ścianki kuchenne, pokojowe, garderoby, biurka, szafy, zabudowy (090) 379-841

OKNA, przeróbki, naprawy, zaczepy. Istniejemy od 1990r (012)658-51-43

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detal

RENOWACJA mebli antycznych 090-38-34-55

ŻALUZJE - antywłamaniowe rolety- pionowe, poziome. (012)649-76-21, (018)442-04-72

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

DACHÓWKI pozaklasową tanio. (0-18)442-93-70 (15.30-17.30).

DESKI dębowe suche gr. 50mm, (0-18)445-72-45 po 16.

DEBA czarnego w fosztach i klocki- sprzedam. Wiadomość: (014)611-81-54

SIATKI ogrodzeniową powlekaną wys. 1,8 m, gruby drut, większa ilość, drut naciągowy, powlekany, (014)26-81-35.

SUCHE foszty sosnowe sprzedam. (0-18)441-79-47.

OKNA jednoramowe Euro, schody, drzwi, mozaika. Producent (0-18)447-16-23.

OKAZJA. Najwyższej klasy belgijskie siatki ogrodzeniowe, powlekane na grubo ocynkowanym drucie. 10 lat gwarancji. „Resitor” obecnie najtaniej. 10 % rabat. Jeszcze do końca czerwca. Inne systemy ogrodzeń. Tarnów, Okrężna 9. Tel. (014)26-97-69.

PAKAMERĘ budowlaną, sprzedam, Krowodrza. 0602-25-11-08

PUSTAKI gruzowe, betonowe, żuźlowe, kregi: Ø800, Ø400, bloczki betonowe. Transport: piasku, żwiru. (0-14)79-21-91, (0-14)78-43-81 po 20.00. Baza RSP „Wolanka” Wola Rzędzińska 252.

SPRZEDAŻ

SIDING USA Panele podłogowe produkcja niemiecka. Hurtownia, promocja, raty (012)266-93-32 wew. 39

TARCICA: jodła, świerk, buk (sucha, mokra, wszystkie rozmiary), więzby dachowe na zamówienie. „Drew-Tar” (0-18)445-75-14, 0/602-468-413.

USŁUGI

„DAVI” -montaż boazerii, podłóg panelowych, elewacje PCV, suche tynki (0-18)441-42-03.

„KOSTEX” Firma Handlowo-Usługowa profesjonalne układanie kostki brukowej. (0-18) 3325229, 090-667474.

ADAPTACJE wnętrz regipsy, malowanie, tapetowanie (0-18)441-50-89 wieczorem.

BAU-GIPS SUCHE TYNKI, 3-letnia gwarancja, referencje, długoletni staż. (0-18)442-61-95, 0/602-185-735.

BETONOWE wylewki imitujące kamień naturalny- chodniki, wjazdy, place (ceny konkurencyjne do kostki brukowej). Tel. kom. 0601-51-45-89

BOAZERIE świerk, modrzew, obicia, listwy, sztachety i inne, produkcja-transport. Bartkowa 142 (090)361-232.

BRUKARSTWO solidnie, tanio tel/fax (012)429-32-57

BRUKARSTWO. Solidne układanie kostki brukowej, faktury VAT. Tel. (014)45-24-38, tel. kom. (090)658-439.

CYKLINOWANIE, układanie parkietu, paneli, mozaiki, przekładanie parkietu (012)655-96-15

DOCIEPLANIA budynków, styropian, tynk szlachetny. 012/656-04-67

ELEWACJE styropianowe. Faktury VAT. Tel. (014)21-79-72 po godz. 16.

FIRMA „FASBUD” wykoną wszelkiego rodzaju ogrodzenia, ułoży kostkę brukową, a także inne różne prace budowlane i remontowe (012)649-90-27, (014)612-42-86

FLIZOWANIE, suche tynki, sufity podwieszane, malowanie, tapeta. (014)68-47-063.

FLIZOWANIE- tel. (014)685-05-87, 0602-494-148

HYDRAULIKA, naprawy pieców gazowych, usuwanie awarii wodnych, gazowych, kanalizacyjnych. (012)419-22-63

IZOLACJA studni, fundamentów, odwodnienie. 643-12-89

KOSTKA brukowa: profesjonalne układanie, sprzedaż atestowanych materiałów brukarskich. „PLAKO”, Tarnów, Kochanowskiego 41, (014)21-27-62 (8 -16); (014)23-10-47 po 17.

MALOWANIE (012)266-89-43

MALOWANIE, tapetowanie, tania. (012)645-89-26

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, renowacja stolarki okiennej, kasety. (012)423-75-63

MALOWANIE natraskowe wnętrz (baranek, kolory), VAT(0-18)443-93-76.

MALOWANIE dachów, remonty i konserwacja pokryć papowych. Tel. (0-14)22-28-32.

MALOWANIE, tapetowanie, suche tynki, sufity podwieszane. Tel. (0-14)22-28-32.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. 012/647-20-68

MONTAŻ wkładów kominowych kwasoodpornych do przewodów spalinowych i wentylacyjnych. Tel. (014)68-40-671

OCIEPLANIE budynków styropianem, tynki szlachetne. (0-18) 441-79-47 wieczorem.

OCIEPLANIE domów wtryskowe. „Krylamex”, tel. (0-14)78-47-53, (0-41)311-70-16.

OCIEPLANIE domów wtryskowe. (041) 311-70-34, (014)23-27-66.

PODŁOGI panelowe, montaż, 10zł/m² sprzedaż, raty (012)411-10-08

PODŁOGI, parkiety, posadzki, roboty stolarskie, suche tynki, cyklinowanie, malowanie. (0-18)442-24-40.

POSIADAM sprężarkę- młot piaskowanie-transport, oczekuję propozycji. Tel. (0-601)526-512 lub (0-601)511-395.

OCIEPLANIE budynków. 012/656-04-67, 657-48-44

OGRZEWANIE nadmuchowe dużych kubatur, klimatyzacja. Tarnów, (090)330-859.

USŁUGI

OKNA, dopasowywanie, uszczelnianie, montaż zaczepów, naprawy zamków (012)654-56-77 po 16.00

OKNA PCV -sprzedaż, montaż. Tel. (0-14)541-391.

PARKIET, boazeria, szeroki wybór, ceny konkurencyjne. Produkcja. (012)388-12-84, 090-379-801

PEŁNE remonty, budowy od A do Z, konkurencyjne ceny, pełna gwarancja.Tel 090-659-717

PROFESJONALNE malowanie dachów. Elewacje (012)429-24-28

PROFESJONALNE układanie koski brukowej, suchych tynków oraz ocieplanie budynków. (0-18)44-49-115.

REMONTY, adaptacje, balustrady, ogrodzenia- drewno PCV. (012)283-72-49.(090)66-34-79

SPECJALIZACJA -panele wnętrza oraz elewacje, czteroletnia praktyka w Niemczech (0-18)44-23-744.

STUDNIE odwiercam, dotyczy sądeckiego i tarnowskiego. Firma „Izwier” N.Sącz (0-18)44-11-644.

SUCHE tynki, sufity, poddasza, gładź gipsowa, malowanie. (014)21-87-25.

SUCHE tynki, malowanie, tapetowanie, panele, gładź gipsowa, tynk japoński. (0-14)45-52-29.

TAPICERKI, zabezpieczenia drzwi. Tel.(012) 421-83-06

TRANSPORT kontenerami, gruz, śmieci (012)658-28-33, 090-37-33-00

TYNKI wewnętrzne, elewacje, wylewki. tel. (014)68-61-878 po 19.

TYNKI tradycyjne, tynki, flizowanie, malowanie, kominki -tania, solidnie. (0-14)26-76-61.

UKŁADANIE kostki brukowej tanio i solidnie (012)28-13-125 po 20.00

UKŁADANIE parkietu. Schody, produkcja, montaż (0-18)44-39-578, (0602)467-125.

USŁUGI elektroinstalacyjne (014)67-142-71

WYKONUJEMY szamba betonowe 10-40m³ (012)387-14-38

ŻALUZJE, markizy, rolety -produkcja, usługi. Tarnów, Strusińska 10. (0-14)21-50-98, (0-14)26-46-30.

ŻALUZJE - Nowy Sącz- 441-20-38

ŻALUZJE- produkcja, sprzedaż, montaż, naprawa. Zalmax 655-74-74, 655-63-76

NARZĘDZIA - MASZyny

SPRZEDAŻ

BETONIARKE przeciwbieżną BPK 500, wyciąg budowlany mały- tanio. (014)61-292-48

BECZKĘ kajnerową 3 tys. litrową, ciśnieniową oraz wiertła maszynowe od 16-43 mm- sprzedam. (014)68-61-781 po 19

BUKOWARKĘ. (012)423-63-33

CIĄGNIK Ursus C335 M (1994) (0-59) 11-11-26 Stanisław Mosek - Żarkowo poczta Borzęcino, woj. śląskie.

KOMBAJNY zbożowe, prasy do słomy, zachodnie, duży wybór. (034) 62-86-81, (0-34) 27-41-51, (0-36) 435-50-63, (0-33) 75-45-06.

MASZyny szwalnicze, noże krojące, stan bardzo dobry sprzedam (0-18)441-14-40

MASZYNĘ KAEV stębnówkę do ciężkiego szycia. (0-18)442-97-22.

MASZyny do szycia domowe, przemysłowe- kupno, sprzedaż (012)423-63-33

OVERLOCKI- maszyny wieloczynnościowe, stębnówki, urządzenia prasownicze. SKLEP(012)656-34-65 (GWARAN-CJA- SERWIS).

SPRZEDAŻ

WÓZKI widłowe Diesel, Yale, Hyster, Clark od 1,6t-2,5t, wys. od 3,5m-6,5m. (0-18)445-77-23, 445-70-04.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

WIEŻA duża Technics.AA na gwarancji, sześć klocków kolumny Jamo 200W. (0-18)442-33-45.

KUPNO

SKLEP fotograficzny przyjmuje do sprzedaży komisowej artykuły fotograficzne i optyczne Kraków, Wiślna 10

USŁUGI

NAPRAWA telewizorów (012)411-63-27, (012) 423-76-59

NAPRAWA pralek automatycznych (012)637-93-95

NAPRAWA RTV, dojazd gratis Sanyo, Sony, Funai itp. (012)285-92-75.

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek. (012) 412-89-56

WIDEOFILMOWANIE (012)429-74-01

KOMPUTERY

USŁUGI

KOMPUTERY, kasy fiskalne, dojazd (090)344-827.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

BERNARDYNI, bokserki, Collie, Dogi. (0-14)42-43-29 do 16, 0-14/42-42-59, po 22.

BOXERY- szczenięta bez rodowodu (012)282-22-70

DOBERMANY - szczenięta mocnej budowy. Tel. (0-12)386-15-62.

DOBERMANY rodowodowe szczeniaki po championie- tanio. (012)412-07-25

HUSKY siberian szczeniaki- sprzedam. (012) 422-08-97

JESTEŚMY czarne jak noc- szczenięta owczarków belgijskich. Tel. (018)26-680-90

MŁODE pieski Rottweilery po suce z rodowodem. N.Sącz (0-18)441-82-63.

OWCZARKI szetlandzkie (miniatura collie) - szczenięta rodowodowe. Kielce, (0-41) 331-11-77.

ROTTWEILERY szczenięta rodowodowe sprzedam tanio. (014) 67-210-54.

SKR Żabno, ul. Warszawska 66 oferuje w ciągłej sprzedaży indyki -brojler, 4-5 tygodniowe, ceny konkurencyjne. Tel. (0-14)45-63-41, 45-62-51.

SPRZEDAM szczenięta Amstaffy, krycie złotymi medalistami; amstaffem, rottweilerem. (0-81) 50 31 444.

SPRZEDAM yorkshire terriery. (018)266-39-64

SZNAUCERKI miniaturowe, szczenięta (012) 278-69-89

WYŻELKI szczenięta po polujących rodzicach, bernardyny ośmiomiesięczne. (0-14)42-43-29 do 16, (0-14)42-42-59, po 22.

INNE

ZDROWIE

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne Kraków

090-215-991, Kraków- GINEKOLOGIA

GINEKOLOGIA 090-690-482 Kraków

MASAŻ klasyczny, akupresura. 012/644-18-56

TURYSTYKA, SPORT

AGROTURYSTYKA baza obiektów agroturystycznych. Sprzedaż luksusowych domów campingowych (012)412-26-04

ATRAKCYJNE i tanie wczasy w Cieplach Zdroju k/Karpacza. Pokoje 2-5 osobowe, 13-15zł osobodoba, kuchnia parking, telefon (075)75-513-75

GROT Muszyna komfortowe wczasy rodzinne; turnusy odnowy biologicznej - konie, solarium, sala fitness, kręgle, kort tenisowy tel.(0-18) 471-43-01

OKAZJA-MORZE
„Last Minute”
DUŻA ZNIŻKA

14 dni tylko 775 zł
(Pensjonaty) Turus od 25.06 98

Biuro Podróż „Kormoran” Kraków
ul. Warszawska 14, tel. (0-12) 423-47-37

DARŁÓWKO, wczasy nad morzem, ceny konkurencyjne, II połowa sierpnia 50%-taniej. Tel. 094-314-28-02 lub 042-673-29-19

GOAŃSK, pokoje na lato. (0-58) 341-90-83.

KOLONIE: Włochy, Węgry „Mały Podróżnik” (012) 421-13-71, 0601-46-82-51 Kraków

KOLONIA letnia w Poroninie, tanio! Bogaty program zajęć (012)415-52-63

TURYSTYKA, SPORT

KOŁOBRZEG: wynajem pokoi w sezonie letnim, blisko morza. (094)352-83-38.

KOŁOBRZEG -tania pokoje 4 osobowe blisko morza oraz mieszkanie 3 pokojowe. Tel. (0-14)23-20-45.

MORZE Pobierowo domek letniskowy 8 osobowy wrzesień (012)413-04-95

MORZE Rewal campingi, pokoje czerwiec 0931-62-630

OSRODEK Wczasowy „Żuczek” w Sielpi zaprasza na wczasy, tel. (0-41) 372-02-78.

PIWNICZNA -noclegi Willa „Szczęsna” (0-18)44-64-052.

RABKA- „ROZTOCZANKA” pokoje z łazienkami b.dobra lokalizacja, promocyjne ceny tel. (018)26-777-09

REJSY jachtowe po WJM dla rodzin, małżeństw, młodzieży. Wysoki standard, kwalifikacje niekonieczne. 04.07.- 18.07. i 01.08.-09.08. (014)68-50-213



- 7.00 Kawa czy herbata?
8.05 Murphy Brown — serial kom.
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 Dla dzieci: Lato z Misiem i Margolcią
9.10 Podróże z Aleksandrem i Emilią — serial anim.
9.35 Dla dzieci: Opowieści z lasu
9.50 Duże oko w zbożu
10.00 Dr Quinn — serial obycz.



- 10.50 Gość w dom
11.30 Lato z Magazynem Notowań: Na piastowskim szlaku

- 12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Co w kraju: Wakacje inne niż wszystkie
12.40 Klan — telenowela
13.30 Kino letnie: Super Mario Bros. — komedia SF, USA 1993, wyk. Bob Hoskins, John Leguizano
Tylko znani na cały świat hydraulicy Mario i Luigi mogą pomóc pięknej studentce Daisy, porwanej przez agentów Dinohattanu — świata istniejącego w równoległej rzeczywistości, który powstał w wyniku zderzenia Ziemi z ogromnym meteorytem. Podziemnym światem rządzi zły król Koopa, pragnący zawiązać także Ziemi...
15.20 Dla młodych widzów: MUR
15.45 Wiadomości z ogrodów zoologicznych — serial dok.

- 16.15 Moda na sukces — serial



- 16.40 Tydzień Prezydenta
17.00 Teleexpress
17.25 Meego — serial kom.
17.50 Automania
18.05 Forum — program public
18.50 Flesz — Wiadomości oraz Prognoza pogody
19.00 Wieczorynka: Zwierzaki — cudaki
19.30 Wiadomości

- 20.10 Zdarzyło się jutro — serial, USA 1996, reż. Michael Dinner, wyk. Kyle Chandler
20.55 Studio sport: Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej Francja '98 — mecz Rumunia — Anglia w przerwie: Jaka Polska
23.00 Wiadomości oraz Sport

- 23.15** Mistrzowie kina: Eric Rohmer — Opowieść letnia — film obycz., Francja 1996, reż. Eric Rohmer, wyk. Amanda Langlet, Melvil Poupaud, Gwennelle Simon, Aurelia Nolin
0.05 Zabić ptaka
0.15 Czas na antyki: Europejska broń biała
0.45 Trzeci wymiar, czyli polskie kino anim.
0.05 Zakończenie programu

Opowieść letnia — Gaspard, absolwent wydziału matematyki, przyjeżdża latem do nadmorskiej miejscowości Dinard, gdzie ma się spotkać ze swoją dziewczyną. Okazuje się jednak, że Lena przebywa z siostrą w Hiszpanii. Gaspard postanawia poczekać na jej powrót. Pewnego dnia poznaje studentkę etnologii, Margot, z którą szybko się zaprzyjaźnia. W dyskotekę Margot przedstawia mu swoją przyjaciółkę Solene, która w przeciwieństwie do niej, nie miałaby nic przeciwko letniej przygodzie z sympatycznym i nieśmiałym matematykiem. Gaspard ma skrupuły wobec Leny, ale znajomość z Solene coraz bardziej go fascynuje. Sytuacja komplikuje się, kiedy w Dinard pojawia się długo oczekiwana Lena... **23.15**



- 7.00 Sport telegram
7.05 Dziennik krajowy
7.25 Peter Gunn — serial sensac.
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 W labiryncie — serial obycz.
9.00 Kariera Nikodema Dyzy — serial obycz.



- 10.00 Chcecie bajkę? — oto bajka
10.10 Arktyka: Przybycie intruzów — film dok.
10.40 Zaczarowane wiaderko — serial
11.00 Ekstra sezon — serial obycz.

- 12.05 Złotopolscy — telenowela, Polska 1997, reż. Janusz Zaorski
12.30 Familiada — teleturniej



- 13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Akademia Zdrowia Dwójki — program rekreacyjno-sportowy (audiotele: 0-70055666)
13.50 Relaks z...
14.55 Akademia Zdrowia Dwójki — program sportowo-rekreacyjny (powt.)
15.10 Przystanek Alaska — serial obyczajowy

- 16.00 Panorama
16.10 Nie tylko w koszarach
16.30 Koło fortuny — teleturniej (audiotele 0-70055500)
17.00 Program lokalny
17.25 Studio sport: Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej Francja '98 — mecz Kolumbia — Tunezja



- 19.30 W krainie władcy smoków — serial, Australia/Polska/Chiny

- 20.00** Sztuka kochania — film pol., 1989, reż. J. Bromski, wyk. P. Machalica, J. Trzecieńska (na zdj.), A. Romantowska



- 21.40 Warsaw Summer Jazz Days
22.00 Panorama
22.40 Auto — magazyn
23.05 Ogród sztuk: Słowo o milczeniu
23.40 Encyklopedia Sztuki XX wieku: Bjork — film dok.

- 0.30 Sport telegram
0.40 Kobiety o skandalicznych obyczajach — film obycz., Austria 1995

Sztuka kochania — znany seksuolog, doktor Pasikonik prowadzi Centrum Psychoterapii. Jako profesjonalista udziela porad i organizuje zbiorowe seanse, stosując niekonwencjonalne metody w leczeniu impotentów. Kariera zawodowa nie czyni go jednak szczęśliwym — sam ma problemy podobne do tych, z którymi przychodzą do niego pacjenci... **20.00**

Kobiety o skandalicznych obyczajach — siostry Nora i Lotte Heid pochodzą z zamożnej, mieszczańskiej rodziny. Podobne zewnętrznie, zdecydowanie różnią się charakterami i podejściem do życia. W pewnej sytuacji przychodzi im do głowy, by zamienić się rolami... **0.40**



- 8.00 Kronika
8.10 Magazyn medyczny (powt.)
8.35 Maria z przedmieścia — serial fab. prod. wenez.
9.30 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszp., odc. 7/26
9.55 Baby animal — serial animowany dla dzieci (4/10)
10.00 Owidiusz i Sykuś — kanadyjski serial anim. dla dzieci, odc. 27/32
10.20 Tropiciele gwiazd — australijski serial fab. dla młodz., odc. 56/26
10.50 Nieujarzmiona Afryka — francuski serial przyrodniczy (odc. 7/24)
11.20 Delantero — angielski serial obycz., reż. Baz Taylor, wyst. Lloyd Owen, Carla Salamon, odc. 4/6

- 12.05 Kolej Transsyberyjska — film dok.
13.05 Z wiatrem i pod wiatr — kanadyjski serial fab. dla młodzieży, reż. Harvey Frost, wyst. Dylan Provencher, Tyrone Savage, odc. 10/28
13.50 Latające misie — kanadyjsko-jugosłowiański serial anim. dla najmłodszych, odc. 34/39
14.15 Koncert muzyczny (powt.)
15.00 Program dnia
15.05 Nasza antena
15.10 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszpańskiej, odc. 7/26 (powt.)
15.35 Baby animal — serial anim. dla dzieci, odc. 4/10 (powt.)
15.40 Owidiusz i Sykuś — kanadyjski serial anim. dla dzieci, odc. 27/32 (powt.)

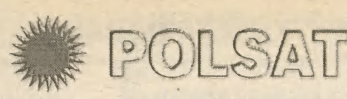
- 16.05 Tropiciele gwiazd — australijski serial fab. dla młodz., odc. 6/26 (powt.)
16.30 Rodzinna karuzela — amerykański serial komediowy
17.00 Zapis — magazyn reporterów (powt.)
17.30 Reforma administracyjna — program publicystyczny
17.45 Marzenia i kariery — reportaż (powt.)
18.00 Nasza antena
18.10 Kronika
18.35 Maria z przedmieścia — serial fab. (powt.)
19.30 Nieujarzmiona Afryka — francuski serial przyrodniczy (powt.) (odc. 7/24)

- 20.00** Delantero — angielski serial obyczajowy, reż. Baz Taylor, wyst. Lloyd Owen, Carla Salamon, odc. 4/6 (powt.)

20.55 Kolej transsyberyjska — film dokumentalny produkcji angielskiej (odc. 1/2)
Najdłuższa na świecie magistrala kolejowa, długości około 7400 km, łączące europejską część Rosji z Syberią i Dalekim Wschodem (Władywostok). Zbudowano ją w latach 1891-1916, obecnie jest prawie w całości zelektryfikowana. Kolej transsyberyjska w znaczący sposób przyczyniła się do skolonizowania i zagospodarowania azjatyckiej części Rosji, zwłaszcza południowej Syberii.

- 21.50 Kronika
22.00 Sport
22.05 Koncert muzyczny (pot.)
22.50 Z cesarsko-królewskich czasów opowiadań kilka — komedia produkcji czechosłowackiej, reż. Miroslav Hubacek, wyst. Frantisek Smolik, Jaroslav Vojta
0.10 Zakończenie programu

Delantero — opowieść o kulisach rozgrywek futbolowych na najwyższym szczeblu. Nieczyste zagrania i ciemne sprawy agentów, sposoby przeprowadzania klubowych transferów, wszystko, co trudno nawet przyjąć podczas oglądania meczu piłkarskiego. **20.00**
Z cesarsko-królewskich czasów opowiadań kilka — adaptacja kilku opowiadań Jaroslava Haszka, autora „Przygód dzielnego wojaka Szwejka”. **22.50**



- 6.00 Poranek z Polsatem
7.45 Polityczne graffiti
7.55 Poranne informacje
8.00 Garfield, odc. 34 — serial animowany
8.30 Znak Zorro, odc. 15; USA 1990



- 9.00 Tarzan, odc. 15 — amerykański serial przygodowy 09.30 Zar młodości, odc. 469 — kanadyjski serial obyczajowy
10.30 Magazyn
11.30 Gorączka w mieście, odc. 15; USA 1997; reż. Richard Pepin; serial sensacyjny

- 12.30 Kalambury — program rozrywkowy
13.00 Rykowisko
13.30 Wolność Tomku... — magazyn o budownictwie
14.00 Disco Polo Live
15.00 Garfield, odc. 35; USA 1988-92; reż. John Walker, Steve Clark, John Sparey



- 15.30 Lato z Polsatem

- 16.00 Informacje
16.15 Lato z Polsatem
16.45 Dziewięciu wspaniałych: gra — zabawa
17.15 Rykowisko
17.45 Świat według Bundych, odc. 111 — amerykański serial kom.
18.15 Roseanne, odc. 46; USA
Kontynuacja bardzo zabawnego popularnego serialu komediowego, którego główną bohaterką jest Roseanne, czyli zwiariowana grubaska z typowej amerykańskiej „klasy robotniczej”.
18.45 Informacje
19.00 Znak Zorro, odc. 16; USA 1990
19.30 Tarzan, odc. 16 — amerykański serial przygodowy

- 20.00 Nikita, odc. 20; USA 1997; reż. Jay Firestone; wyk.: Peta Wilson, Roy Dupuis
20.50 Losowanie LOTTO

- 21.00** MEGA HIT: Superman; USA 1978; reż. Richard Donner, wyk.: Christopher Reeve (na zdj.), Margot Kidder, Marlon Brando, Glenn Ford, Susanah York, Gene Hackam



- ok. 21.55 Losowanie LOTTO — szczęśliwy numer
ok. 23.40 Wyniki losowania LOTTO
23.45 Informacje i biznes informacje
0.10 Polityczne graffiti
0.20 Bumerang — program publicystyczny
0.50 Egzamin dojrzałości — program rozrywkowy
1.50 Dance TV
2.20 Przylut mnie
3.20 Plastic TV
3.40 Pożegnanie

Zrealizowana z ogromnym rozmachem i z udziałem doskonałych aktorów adaptacja jednego z najsłynniejszych komiksów. Jedyny ocalały mieszkaniec planety Krypton przybywa na Ziemię i prowadzi podwójne życie jako Superman i reporter w „Daily Planet”. **21.00**



- 7.10 Telesklep
7.40 Ciężko ranne pantofle — magazyn poranny, prowadzą Sandra Walter i Norbi

Program na żywo, który towarzyszy widzom w rannej pobudce. Stałe pozycje to między innymi, felieton Pana Dżemika, dyżurnego polonisty, który wytknie błędy językowe dziennikarzom TVN. Codzienne nietypowi goście, wyjaśnianie snów, drobne ogłoszenia i horoskopy.

- 8.00 „Troskliwe misie” (7) — serial animowany dla dzieci
8.25 „Cyberkidz” (6) — serial dla dzieci
8.45 De De Reporter — program dla dzieci
9.00 Dobra Cena — teleturniej
9.30 „Melrose Place” (64) — serial obycz. prod. USA
10.30 „Manuela” (21) — telenowela

- 11.30 „Jolanda” — telenowela prod. argentyńskiej
11.55 „Conan” (odcinek 17) — serial przygodowy produkcji USA dla dzieci
12.40 Pod dobrą gwiazdą — wróżby, przepowiednie, horoskopy
13.20 Telesklep
13.50 „Mikan” (28) — serial animowany produkcji amerykańskiej dla dzieci
14.15 „Conan — łowca przygód” (odc. 42) — serial produkcji amerykańskiej dla dzieci
14.35 Magazyn NBA
15.05—17.25 Niezły kanał
15.05 „W naszym kręgu” (58) — serial dla młodzieży
15.30 „Szkółka złamanych serc” (181) — serial produkcji australijskiej dla młodz.

- 16.00 „Bajer w Bel-Air” (odcinek 71) — serial komediowy produkcji amerykańskiej
16.25 „Gol” (odcinek 2) — serial obyczajowy produkcji kanadyjskiej
17.25 „Melrose Place” (odcinek 65) — serial obyczajowy produkcji amerykańskiej
18.20 Co za dzień — program rozrywkowy
18.40 TVN Fakty regionalne
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty — informacje
19.25 Sport
19.30 Dobra Cena — teleturniej, prowadzi Grzegorz Wons

- 20.00 „Ogień” (22) — serial obycz. prod. australijskiej
21.00 „Diagnoza: morderstwo” (7) — serial sens. prod. USA.
22.00 Supergliny — magazyn policyjny
22.30 Ludzie w drodze — program reporterów TVN
23.00 Kropka nad i — prowadzi Monika Olejnik
23.25 Ale plama — program rozrywkowy
23.40 „Gol” (2) — serial obycz. prod. kanad.

W naszym kręgu — Eve robi co może, aby zapobiec zbliżającej się nieuchronnie kłótni Steve'a z panem Truscottem. Pisze nawet bardzo pochlebny artykuł o Steve'ie, mając nadzieję, że może w ten sposób skłoni bogatego sponsora do szczodrej darowizny dla ATT. Eve ma jeszcze jeden cel — pragnie, aby Steve stał się miłszy dla niej samej i skończył z uprzykrzaniem jej życia. Jednak on nie zamierza jej jeszcze przebaczyć. Żądanie Eve, aby koniecznie uznać jednego z dzieciaków z ATT jako odpowiedzialnego za bójkę, dodatkowo uszczypliwa jego — i tak już pełną rezerwy — postawę. Oczywiście wszystkie jej bezowocne działania nie pozostają niezauważone. Ku zdumieniu Eve, jej przyjaciółka Kate, zdaje się być świetnie zorientowana w jej sprawach sercowych. Mimo oporów Eve, Kate stawia na swoim i odbywa z nią bardzo osobistą rozmowę, podczas której radzi koleżance, aby skończyła wreszcie zabawę w harcerskie podchody... **15.05 (w)**

Śpiewak zawsze był sam

Mówi JACEK KACZMARSKI

— Ostatnio wydana antologia Pana twórczości „Śpiewak zawsze był sam” jest zapewne powodem do dumy...

— Nie wiem. Myślę, że po dwudziestu paru latach twórczenia o dumie nie może być mowy, ponieważ człowiek zdaje sobie sprawę z tego czego nie zrobił, a co mógł zrobić lepiej. Nieczęsto poeci, tekściarze doczekują się za życia takich luksusowych podsumowań. Jestem ogromnie wdzięczny za pamięć ludziom, którzy twierdzą, że mnie coś zawdzięczają.

— W Pana popularności, zbuntowanych i tak bardzo prawdziwych tekstach było coś niepojętego. Czuł Pan bardzo bliski kontakt z publicznością?

— Bardzo mocno potrafiłem wyczuwać nastroje i to, że wiódłna chce usłyszeć pewne prawdy. Przypuszczam, że jest to rodzaj danego mi talentu. Od pierwszych swoich kroków na scenie czułem się jak barometr nastroju. Nie wiadomo skąd wiedziałem w jaki sposób, z jakim natężeniem i emocją głosu, temat będzie słyszany. Mam pewien rodzaj wrażliwości na „fruwające w powietrzu” tematy, nastroje społeczne i oczekiwania ludzi.

— Niektórzy zarzucali Panu: „O, ten to się dobrze ustawił, wskoczył w temat, który jest na fali”.

— To jest problem zarzucających. Rozmawiałem kiedyś z pewnym poetą, który powiedział: — Ale się pan urządził, pan śpiewa swoje wiersze. Odpowiedziałem — proszę bardzo, ja panu przecież nie zabraniam. Myślę, że wszyscy, którzy odbierają świat w czarnych kolorach, są bardzo nieszczęśliwi.

— Protestował Pan, kiedy nazywano pana bardem „Solidarności”...

— Nie protestowałem. Nie wstydę się tego, co robiłem, ani tego, że byłem członkiem związku i jego przedstawicielem na Zachodzie, że 10 lat pracowałem w Radiu Wolna Europa. Natomiast zawsze uważałem, że nazywanie mnie bardem „Solidarności” jest daleko idącym ograniczeniem mnie i tego, co robię z krzywdą dla odbiorców.

— Nazwał się Pan „autopretertem z kanał”...

— Próbowalem walczyć z tą etykietą, ale jak widać w antologii „Śpiewak zawsze był sam” kwestia ruchu związkowego, czy polityki — działalności, czy polityki — stanowi jedynie nikły ułamek mojej wieloletniej aktywności. Większość piosenek była odbierana jako polityczne tylko przez kontekst. W związku z tym, jeżeli krytyk muzyczny, recenzent czy dziennikarz nazywa mnie bardem, dowodzi swojej niekompetencji, nieprzygotowania do tematu, idzie po najmniejszej linii oporu. Wiele razy, kiedy redaktorzy radiowi prowadzili ze mną audycje, automatycznie puszczali „Oblawę”. Tak, jakbym od 1974 roku nic innego nie stworzył.

Piosenką absolutnie fundamentalną dla mnie jest „Epi-

tafium dla Wysockiego”. Mówi jednocześnie o moim stosunku do mistrza, o Rosji, o artysty, ale można w niej również znaleźć warstwę polityczną, historyczną, literacką. O tym 10-minutowym utworze mógłbym napisać pracę magisterską z literatury. A jednak się utarło, że jestem polskim Wysockim, bardem czy rusofilem i to wystarczy za etykietkę.

— Czy w tym szale walki, zdrowej, młodej wiary w to, że można coś zrobić, był Pan w stanie przewidzieć, że tak głęboko wejdzie w politykę?

— Skąd! Pierwszym odruchem była nie tyle próba obalenia komunizmu, bo wydawało się, że Związek Sowiecki będzie wieczny, ale ocalenie własnej godności, tożsamości. Przyzwolity człowiek musiał przeciwstawić się temu, co widział, bo inaczej miałby świadomość, że się zgadza na otaczające błoto. Po okresie „Solidarności”, nastał czas samodoskonalenia się, kiedy ludzie z dnia na dzień stawali się lepsi, miłsi, wyrozumialszy, starali się mniej pić. Potem stan wo-

Natomiast przełom 1986/7 roku był, nie tylko w moim odczuciu, odbierany jako kryzys i dołek. Mieliśmy wrażenie, że nic nie wyjdzie z wcześniejszego zrywu. Okazało się, że była to cisza przed burzą i szykowało się coś wielkiego. Ci, którzy dzisiaj mówią o swoich przecuciach, kłamia. Pamiętam, co pisali i mówili w połowie lat 80.

— W tekstach często nawiązuje Pan do buntowników i to niekiedy nie walczących — Leśmiana, Norwida, Szekspira, Goethego, znających swoje korzenie. Czy wśród literatury światowej potrafił Pan znaleźć impuls dla swoich natchnień?

— Nie ma jednego wzorca. Uważam, że sztuka jest rozmową z nieboszczykami. Ludźmi, którzy kiedyś żyli, mieli te same problemy co my, tylko w innych opakowaniach. To, co robię, jest próbą dokumentowania i zachowania ciągłości myślowej o człowieku. Nawet, jeśli odrzuca się tradycję, co ostatnio jest częste i modne, tym samym utwierdza jej istnienie.



Jacek Kaczmarski: — Od pierwszych swoich kroków na scenie czułem się jak barometr nastroju

jenny wprowadził w ten układ wielką politykę. W tym czasie akurat przebywałem na Zachodzie, więc naturalnie stanąłem po stronie krzywdzonych. Zaczęłem działać w utworzonym w Paryżu Komitecie Solidarności. Potem znalazłem się w Wolnej Europie. Byłem młodym, autentycznym głosem znanym w Polsce. Pracowałem tam co prawda wielu Polaków, którzy jednak przebywali na emigracji 20, 30 lat i nie byli utożsamiani w szerokich kręgach odbiorców radia z konkretną osobą i programem.

— Miewał Pan okresy bezradności i poczucia zagubienia?

— Raczej nie, sporo pracowałem i bawiłem się, więc miałem wypełniony czas.

— Jednak w 1995 r. osiedla się Pan w Australii...

— Na ten wyjazd zdecydowałem się jedenaście lat temu, kiedy po raz pierwszy grałem tam koncert. Nie przewidywałem, że nastąpi upadek komunizmu i Polska będzie wolna. Jeżeli szukałem jakiejś ucieczki, to przede wszystkim przed radiem WE. Byłem zmęczony tą pracą, przebywaniem w kręgu tych samych ludzi, problemów. Byłem zmęczony Europą, która jest kontynentem zatłoczonym, ksenofobicznym, agresywnym, nieprzyjaznym człowiekowi. Wyjazd nie był manifestacją zniechęcenia czy dystansu do Polski, tylko realizacją marzenia. Obecnie mieszkam w Perth, pracuję,

PONIEDZIAŁEK

22 czerwca

- Wschód słońca — 4.15
- Zachód słońca — 21.01
- Wschód księżyca — 3.17
- Zachód księżyca — 18.50

Dzień krótszy od najdłuższego o 1 min, a dłuższy od najkrótszego o 9 godz.

Imieniny:
Agenora, Flawiusza,
Kiryła, Pauliny

Osoby urodzone 22 czerwca są samowolne, uparte, a jednocześnie wrażliwe, czule, uczuciowe i zmysłowe. Potrafią być tak urocze, dowcipne, z ogromnym poczuciem humoru, z dużym wdziękiem osobistym, że nie sposób ich nie lubić i nie cenić sobie ich w towarzystwie. Namiećni w miłości, nie znoszą samotności, choć nie zawsze wytrzymują w jednym związku.

POGODA

GWIEZDZNA

Dzień Księżycy — Księżyc przebywa w znaku Bliźniąt i ułatwia działanie Wagom oraz Wodnikom. Strzelcy, Panny i Ryby znajdują się w fazie rozwoju wewnątrz-

komponuję i kiedy mam już coś do pokazania, to według zapowiedzi sprzed trzech lat, przyjeżdżam do kraju i pokazuję.

— Czy dla człowieka, który tak mocno stał po stronie Polski, bez znaczenia pozostaje odległość?...

— W Niemczech również było daleko. Moja Polska to literatura, historia, moje przemyślenia, język, a nie ulica w Warszawie czy Katowicach... Obecność tutaj nie gwarantuje, że będzie się mocniej czuło i komentowało wydarzenia. Moim światem jest świat słowa, świat wyobrażony, rodzaj kulturalnej przestrzeni, która jeździ ze mną gdziekolwiek jestem. Co więcej, tradycja największych polskich poetów (ja się broń Boże nie podpisuję pod nimi), pokazuje, że tworzyli z dala od kraju. Od upadku komunizmu, jesteśmy częścią globalnego świata i podlegamy tym samym procesom, co inne społeczeństwa. Nie można na nas patrzeć w oderwaniu od spraw niemieckich, francuskich, angielskich, indonezyjskich czy hinduskich.

— Nie czuje Pan czasem oburzenia widząc dzisiaj potrójne, poczwórne oblicza tych, z którymi kiedyś się wspólnie walczyło?

— Wściekam się, ale z Australii przyjemniej się to ogląda.

— Panie Jacku, jak wychowuje Pan dzieci?

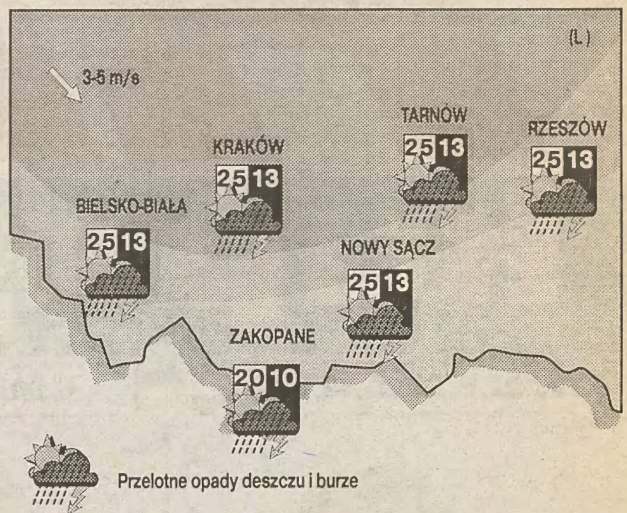
— Chciałbym odpowiedzieć na to pytanie, ale praktycznie ich nie wychowuję. Mój syn mieszka z pierwszą żoną w Niemczech i widuję go dosyć rzadko. Córkę żyje z matką w Australii i widuję mnie około 8 miesięcy w roku. Jeździmy na wycieczki, malujemy i piszemy razem. W ubiegłym roku wydaliśmy książeczkę „Życie do góry nogami”. Staram się wpłynąć na nią, aby wykorzystała czas twórczo, a nie siedziała przed telewizorem czy lustrem.

Justyna CYRUS ©

POGODA

Polska południowa jest na skraju niżu znad Rosji w strefie frontów atmosferycznych. Z zachodu napływa trochę cieplejsze powietrze. Temperatura minimalna nocą od 10 do 13 st., w Tatrach 2 st. W ciągu dnia wzrost zachmurzenia do dużego z przelotnymi opadami deszczu i lokalnymi burzami. Temperatura maksymalna od 20 do 25 st., w Tatrach 6 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-zachodni. Ciśnienie spadnie (wczoraj wynosiło 998 hPa). Jutro pogoda bez zmian.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



nego. Znaki te powinny unikać stresu. Harmonia między Wenus i Neptunem ułatwi spotkania zakochanym. Osoby płci przeciwnej możemy spotkać w niezwykłych okolicznościach, tak jakby za sprawą przeznaczenia. W sferze duchowej przejawiać się może subtelny este-

tyzm. Napięcie między Słońcem i Jowiszem może powodować rozrzutność utożsamianą ze wspaniałomyślnością. Być może że zapragniemy osiągnąć zbyt wiele i zbyt szybko, bez należytego przemyślenia i koniecznej dyscypliny.

Andrzej Jamróz

Na planie też może być śmiesznie

Przyczepa pełna kur

O satyrykach panuje przekonanie, że muszą być tak samo zabawni w życiu prywatnym, jak na scenie. Natomiast często sądzi się o aktorach, szczególnie tych dramatycznych, że to ponuraki. Prawda jest zupełnie inna. Satyrycy bywają mukami pozabawionymi poczucia humoru, natomiast aktorzy na planie filmowym i poza nim bawią się jak dzieci. Nie ważny jest wtedy wiek, ani płeć.

Kosztowny śmiech

Za największych kawalarzy w Hollywood uchodzą Paul Newman i Jack Lemmon. Panowie potrafią nawet wydać sporo gotówki, by tylko „wyciąć komuś numer”.

Partnerka, Paula Newman na jednym z planów filmowych nie mogła np. wejść do swojej przyczepy, gdzie mieściła się garderoba. Newman kupił ponad setkę kur i wszystkie tam wpuścił. Nie dość, że zapłacił za kury, ale także i za przyczepę, którą doszczętnie zniszczyły. Wszyscy śmiali się przez dwa dni.

Śmierdząca wpadka

Jack Lemon natomiast notorycznie podkłada wszystkim „śmierdzące” substancje i przedmioty, podmienia pomadki, chowa przeróżne, bardzo potrzebne rekwizyty. Zawsze też z miną niewiniątka przygląda się poszukiwaniom, a nawet sam on był pomysłodawcą tego, by w filmie pt. „Dwaj zgryźliwi tetrycy” podłożyć do samochodu Waltera Matthau, śmierdzące ryby. Gdy próbował uczynić to także poza planem, został złapany. Karą było postawienie ekipie kolacji.

Jodie na celowniku

Świetnie bawiono się również na planie westernu-komedii pt. „Maverick”. Tam swoim poczuciem humoru popisywał się Mel Gibson. Najbardziej narażona na jego dowcipy była Jodie Foster. Uchodzi ona za osobę, która nie potrafi się śmiać, gdy ka-

wały dotyczyć jej osoby. Dlatego właśnie Gibson upodobał ją sobie. Dochodziło między nimi nawet do ostrych wymian zdań, gdy okazywało się, że znany reżyser, który pertraktował z Jodi telefonicznie, by zgodziła się zagrać w jego filmie, to był właśnie Mel.

Spowaźniał na starość

Niegdyś do żartownisiów należał także Dustin Hoffman. Z wiekiem jednak spowaźniał. Do historii przeszedł wypadek, od którego datuje się wzajemna niechęć Dustina i Meryl Streep. Na zdjęciach próbnych do filmu, Hoffmanowi nie spodobała się pewna siebie aktorka i postanowił wprawić ją w zakłopotanie. W trakcie próby położył jej rękę na piersi. Natychmiast ją zrzuciła, ale była tak zaszokowana, że nie mogła dokończyć kwestii.

Dowcipy po polsku

Na planie polskich filmów także jest wesoło. Do historii przejdą już opowieści o tym, co działo się w czasie kręcenia zdjęć do „Szabli od komendanta” Jana Jakuba Koloskiego. Przez dwa tygodnie Franciszek Pieczka, Wiesław Gołas, Witold Pyrkosz i Bronisław Pawlik mieszkali na wsi daleko od cywilizacji. Wstąpił w nich dziecięcy duch. Pisali sobie liściki i przesyłali po sznurkach z pokoju do pokoju. Wiazali jeden drugiemu na supły sznurowadła przy butach, chowali skarpetki od pary. Nawet podjadali sobie z talerzy. Cała ekipa znakomicie bawiła ich dowcipami.

(elka)

HIT

ZAPRASZAMY

7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00

NIEDZ.: 9.00-18.00

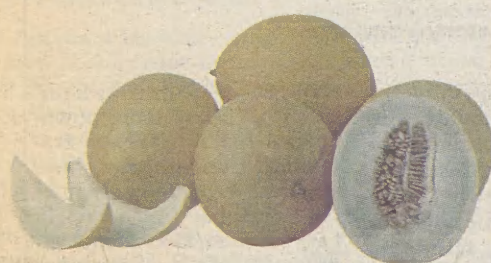
OFERTA WAŻNA
OD 22.06. DO 25.06.98

kupuj najtaniej!

OWOCE / WARZYWA

MIĘSO / RYBY

ART. SPOŻYWCZE



MELON
MIODOWY

3⁹⁹
1 szt.



ŁOPATKA
WIEPRZOWA
bez kości

7⁹⁹
1 kg



COCA-COLA
SPRITE, FANTA
butelka zwrotna

5⁹⁹
3x1,5l



ALGIDA
Lody Viennetta

4⁹⁹
600 ml



JABŁKA
GRANNY SMITH

3⁹⁹
1 kg



BOCZEK

4⁹⁹
1 kg



HOLCO
Cebulki Silver,
Gold

1⁸⁹
314 ml



ONKEN
Jogurty letnie

2²⁹
500 g



KALAFIOR

1⁴⁹
1 szt.



FILET
Z LESZCZA

5⁹⁹
1 kg



HOLCO
Pieczarki naturalne

1⁹⁹
315 ml



KAMIR
Posypywaczka do grilla

3⁹⁹
100 g

HIT – SUPEROFERTA



BRITA
Filtr do wody
COOL FASHION

54⁹⁹
1 szt.



AMAZONE
Salaterka ozdobna niebieska,
28 cm

19⁹⁹
1 szt.



T-SHIRT
różne kolory,
100% bawełny,
rozmiar: M-XXL

6⁹⁹
1 szt.

Kraków: Wielicka 259

Coupe du monde



Thierry Henry

Nie chciałem już dłużej czekać

(red. Janusz Kozioł z Paryża)



O wielkim talencie niespełna 21-letniego Thierry Henry'ego w Europie mówi się już od dwóch lat. Ale to nie znaczy, że Aime Jacquet z góry zarezerwował miejsce w reprezentacji dla piłkarza Monaco. Jeszcze na początku tego roku forma jaką prezentował Henry nie dawała mu szansy znalezienia się nawet w szerokiej kadrze, nie mówiąc o podstawowym składzie. Zawodnik nie grał w reprezentacji, bo nie grał również i w Monaco, gdzie przegrywał rywalizację z Ikebą, Trezeguet czy nawet Christanvalem. Henry miał wówczas wielkie kłopoty.

— Miałem wiele drobnych problemów, z którymi sobie nie mogłem w żaden sposób poradzić — mówi Thierry Henry — Uważałem za wielką porażkę, iż nie wystąpiłem w meczu otwarcia Stade de France, gdzie naszym rywalem była Hiszpania. Ale od meczu w Champions League z Manchesterem United wszystko już szło po mojej myśli. Grałem tak, że trener nie kazał mi długo czekać na powołanie do kadry.

Samo powołanie do kadry nie oznaczało jeszcze gry. Tymczasem Henry wyszedł na boisko od pierwszego meczu Francji na MŚ i strzelił dla niej już trzy gole.

— Nie chciałem dłużej czekać na swoją szansę — mówi Henry. — Dla mnie liczy się tylko gra. Dlatego wziąłem sprawy w swoje ręce i dziś czuję się zawodnikiem podstawowym w naszej reprezentacji. Na moją ewentualną grę kibice czekali z niepokojem i nadziejami. Dlatego, gdy wyszedłem na boisko, nikt na mnie nie wywierał presji. Ja nie jestem gwiazdą, poza tym ja się tymi sprawami nie przejmuję. Ja mam grać.

Jaką można znaleźć receptę na wyczyny Henry'ego? (dokończenie na str. 7)

Na kortach Wawelu o Puchar BPH

Triumf faworyta

Przez cały tydzień, na kortach Wawelu, odbywały się tenisowe międzynarodowe mistrzostwa Małopolski w konkurencji męskiej. Turniej o Puchar BPH, zaliczany do klasyfikacji ATP, z pulą nagród 15 tys. dolarów.

Główna premia pieniężna w wysokości niespełna 1600 dolarów przypadła reprezentantowi Argentyny, Andresowi Schneiterowi. „Typowemu” Latynosowi, przystojnemu blondynowi, rozstawionemu w Krakowie z nr 1. W decydującej rozgrywce Argentyńczyk nie dał szans Bartłomiejowi Dąbrowskiemu, uważanemu za naszą pierwszą rakieta. Wprawdzie Dąbrowskiego rozstawiono z ósemką (nr 6 otrzymał Michał Chmela), ale to właśnie on okazał się najlepszy z Polaków m.in. w półfinale pokonał właśnie wspomnianego Chmela 6:3, 6:4. Z kolei Schneiter wyeliminował w półfinale Czecha, rozstawionego z nr. 5 Petra Kralerta, zwyciężając go 6:4, 7:5.

Wracając zaś do wczorajszego finału, to Argentyńczyk wygrał z Dąbrowskim 7:5, 6:4. W pierwszym secie walczone bardzo twardo do stanu 5:5. Konkurenci wygrywali gemy tylko po swoich podaniach. I właśnie wtedy serwis Dąbrowskiego przełamał Schneiter. To zdecydowało o całym secie, gdyż prowadząc 6:5 bezproblemowo wywalczył ostatniego gema. Z kolei w drugiej partii Dąbrowski przegrał swoje podanie już w pierwszym ge-

mie. To dodatkowo podbudowało Schneitera. Przy stanie 2:3 Polak miał okazję wyrównać, grano bowiem na przewagi. Niestety, jedna autowa piłka zadecydowała, że Argentyńczyk odskoczył na 2:4. Wprawdzie Polak zdołał „na sucho” zwyciężyć w kolejnym gemie, ale to było wszystko, na co było go stać. Cóż, przede wszystkim nie wytrzymał kondycyjnie...

Pelen temperamentu Andres Schneiter ogromnie ucieszył się z wygranej. Wytrzymał presję, jaka towarzyszyła rakiecie numer jeden podczas krakowskiego turnieju. Po meczu powiedział zaś m.in.: — Trudno nie być zadowolonym, skoro się zwyciężyło w zawodach. Niektórzy mieli mi za złe, że bez przerwy krzyczę w czasie gry. Ale to mi po prostu pomaga, a chyba niebył przeszkadza rywalom. Pierwszy raz byłem w Krakowie, ale niestety nie miałem zbyt dużo czasu na zwiedzanie miasta. Teraz jadę do Czech. I tak bez przerwy, z miasta do miasta...

Nie zdołał Polak wygrać w singlu, ale triumfował w deblu. Para Piotr Szczepanik—Tomasz Cibulec (Czechy) pokonała w finale Michała Chmela i Michała Gawłowskiego 7:6 (7:5), 7:6 (7:2). (BAT)

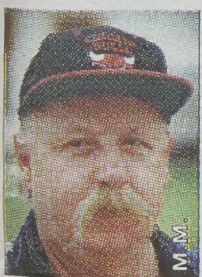


Bartłomiej Dąbrowski w finałowej rozgrywce na kortach Wawelu

DEBICA
bbc
COMPANYWYJAZD
SPONSOROWANYPlus
GSM
SIEĆ CYFROWEJ
TELEFONII
KOMÓRKOWEJ

Zdaniem kibica...

Po tenisowym turnieju BPH Cup



Krzysztof Bolek

— Cieszę się, że udało się zorganizować w Krakowie turniej tenisowy na tak dobrym pozio-

mie. Przyjechali przecież wszyscy czołowi polscy zawodnicy, a także ściągnięto wiele niezłej klasy rakiet z zagranicy. A trzeba pamiętać, że są to wszystko tenisisci zajmujący miejsca poniżej 150 na liście ATP. Jak na nasze warunki zawody były niezwykle interesujące. Sam obserwowałem pojedynki półfinałowe i

oczywiście ten finałowy. Nie nudziłem się, szereg zagrań sprawiło sporą klasę zawodników. Cieszę się ponadto, że do końca dzielnie walczyli nasi reprezentanci. Okazuje się, że także oni potrafią zmagać się ze stresem, grać skutecznie i widowiskowo. A ja, jako tenisista-amator, mogłem trochę podpatrzeć.

...zawodnika

Po tenisowym turnieju BPH Cup



Bartłomiej Dąbrowski

— Szczerze powiedziawszy czuję się ogromnie zmęczony. W ostatnim

okresie grałem bowiem bardzo dużo. W ciągu trzech tygodni zaliczyłem przecież aż trzydzieści meczów. A w większości turniejów musiałem przechodzić przez fazę eliminacji. To było dodatkowe, niebagatelne obciążenie. Nic więc dziwnego, że brak mi świeżości, dynamiki, dokładności. To było doświadczenie widać choćby

w dzisiejszym finale. Ale też muszę przyznać, że Argentyńczyk pokazał ten tenis dobrej marki i wygrał zasłużenie. Ja z kolei w całym krakowskim turnieju grałem raczej na niskim poziomie. Dlatego cieszę się, że doszedłem aż do finałowej rozgrywki. Teraz muszę więc odpocząć, żeby dojść do siebie.

...trenera

Po meczu Górnik — Świt



Lucjan Franczak

Szkoda, że nie udało się zwycięstwem zakończyć rozgrywek. Ale zawodnicy już od

trzech kolejek wiedzą, że awansowali i trudno w takich warunkach o pełną koncentrację. A ponieważ jest drużyna która, by zwyciężać musi walczyć przez pełne 90 minut, toteż wynik był taki a nie inny. Prowadziliśmy od pierwszej kolejki, do ostatniej. A nie było to dla nas korzystne, gdyż przez cały sezon graliśmy pod pre-

sją. Przecież przed rozgrywkami nie byliśmy faworytami. Mówiło się o Świcie czy Tymbarku. Poważnie zaczęto nas traktować dopiero po pierwszych wiosennych spotkaniach. Trzeba przyznać, że terminarz był dla nas korzystny. Nasi kolejni przeciwnicy w następnych kolejkach grali z Multi-Vitą.

Podsumowanie sezonu 1997/98 – WISŁA Kraków

Jerzy Kowalik – asystent i pierwszy trener

Każdy wiedział co ma robić

Na Reymonta wrócił w lipcu ubiegłego roku. Nie jako piłkarz, ale asystent trenera Wojciecha Łazarka. W maju bieżącego roku, po zwolnieniu „Baryły”, został pierwszym szkoleniowcem „Białej Gwiazdy”. W ciągu tego sezonu doświadczył prawdziwej huśtawki nastrojów...

– Nie ukrywam, że przed sezonem dwadzieścia jeden punktów, które wywalczyliśmy jesienią, przyjęlibyśmy z całym szacunkiem – mówi Jerzy KOWALIK. – Ale potem, gdy przyszedł czas na analizę, odczuwaliśmy niedosyt. Uciekły nam przecież punkty w meczach z Legią, Odrą, Ruchem... Jednocześnie, już po rundzie jesiennej, byliśmy pełni optymizmu, gdyż doszło do zmian w kierownictwie sekcji. Tak, przyjsie Tele-Foniki, było przełomem... Szczerze przyznam, że nastąpiło to w zasadzie w ostatniej chwili. Cóż, w październiku mogło bowiem dojść do tego, że nie mieliśmy na przysłowiową butelkę wody mineralnej...

– Dla wielu zaangażowanie się akurat tej firmy było sporym zaskoczeniem...

– Ja tych ludzi znałem już wcześniej. Odbyło się kilka sondażowych rozmów, generalnie namawianie nie trwało długo. Po spotkaniach z kierownictwem Towarzystwa szybko znaleziono płaszczyznę porozumienia. Łącznikiem, który bardzo pomógł, był pan Wachowski. A kiedy już prezosi Cupiał, Ziętek i Urban „wesłi” w ten interes, to szybciej się niejako zarazili. A, że lubią piłkę, to wszystko dostało ogromnego przyspieszenia.

– Doszło do spektakularnych, jak na krajowe realia, transferów. Zaczęto mówić o walce o tytuł mistrzowski. Czy nie brzmiało to trochę mało prawdopodobnie?

– Nie ukrywam, że początkowo mogło nawet śmieszyć. Ostatecznie Wisła była na trzynastym miejscu, z bardzo dużą stratą do ścisłej czołówki tabeli. Ale z kolei my zostaliśmy zarażeni wizją, że jednak coś można zrobić, a przynajmniej nie wolno nie spróbować! Prezes Cupiał

powtarzał nam to po każdym meczu i systematycznie zaczęliśmy zmieniać zdanie. A teraz widać, że wiedział co mówi!

– Cel celem, ale nadzwyczaj często słyszało się jedno słowo – „presja”...

– Miały być puchary... Przy naszych stratach z jesieni musieliśmy na bieżąco wygrywać, bo tylko tym sposobem moż-



na było liczyć na zniwelowanie dystansu do Widzewa, Legii, ŁKS czy Polonii. Im dalej w las, tym rzeczywistość presja rosla. Tyle, że było to nieuniknione. Owszem, można teraz wdychać, że jesień była taka, a nie inna. Ale z drugiej strony mamy satysfakcję, że w bilansie bezpośrednich konfrontacji jesteśmy lepsi od ŁKS, Polonii, Widzewa. To też jest nasz sukces. Owszem, trochę szkoda, że nie wywalczyliśmy srebrnego medalu, ale cóż, po wcześniejszym osiągnięciu celu u chłopaków jakby podświadomie nastąpiło pewne rozluźnienie. Co nie znaczy, że nie chcieli wygrać we Wronkach!

– Co uważać można za fundamenty znalezienia się Wisły na podium?

– I co i kogo... Przede wszystkim stworzono prawdziwy zespół. Grupę ludzi o naprawdę szerokich horyzontach, wiedzących czego chcą, ambitnych, głodnych sukcesów. Doszło do stabilizacji. Praca stała się przyjemnością. Po prostu każdy wiedział co ma robić, każdy mógł koncentrować się tylko na swoich obowiązkach. Na przykład piłkarze tylko na treningach i grze. Oczywiście wielką w tym zasługą Tele-Foniki. Po prostu jej właściciele wiedzą czego chcą. Niczego nie robią półśrodkami. Proszę zauważyć, ile już było inwestycji, a przecież stadion jest własnością Skarbu Państwa. Uważam, że właściwe czynniki powinny podać Tele-Fonice pomocną dłoń. Chodzi mi, dla przykładu, o formę długoterminowej dzierżawy terenów na których są piłkarskie obiekty Wisły.

– Oponentów jednak chyba nie brakuje?

– I tego nie mogę zrozumieć. Przecież dla Wisły, dla całego sportowego Krakowa, inwestycje Tele-Foniki mogą być zbawienne na ileś tam lat. Ci ludzie mają realne wizje zrobienia czegoś dobrego, pięknego i wielkiego zarazem. Generalnie mają wizję naprawdę mocnego klubu. A w Krakowie nie brakuje konsekwentów futbolu, jest specyficzna, wspaniała atmosfera. Wierzę więc w ludzką mądrość!

– Kiedy przejął Pan zespół, to ten zaczął grać jakby inaczej. Przede wszystkim żyć na boisku, cieszyć się grą...

– Proszę nie zapominać, że wkład Wojciecha Łazarka w wiślackie sukcesy jest niebagatelny i niepodważalny. Jeżeli zaś chodzi o mnie... Cóż, staram się postępować wedle słów, które wpajał mi trener Władysław Łach. Bez przerwy powtarzał: – Pamiętaj, że musisz być przede wszystkim lojalny, uczciwy w tym co robisz. A zająć się prowadzić tak, jakbyś ty chciał, żeby ciebie trenowano.

Rozmawiał: Wojciech BATKO

Ryszard Czerwiec Puchary to co innego niż liga

Ryszard Czerwiec wrócił już z urlopu i ostatnie dni przed przygotowaniem do nowego sezonu spędza w domu. Zanim jednak przyjdzie pora na obozy i ciężką pracę, jeszcze raz wróciliśmy do tylko co zakończonych rozgrywek.



– Panie Ryszardzie, jest Pan zadowolony z rundy wiosennej?

– Muszę bardzo pozytywnie ocenić wiosnę. Wiadomo z jakiego pulapu startowaliśmy. Zdaję sobie sprawę, że wielu ludziom marzyło się już teraz mistrzostwo, ale trzecie miejsce to i tak duży sukces.

– Panu nie szło początkowo najlepiej.

– Zgadza się. Już w drugim spotkaniu złapałem kontuzję i musiałem pauzować, a później nie mogłem się pozbierać. Dopiero z czasem było coraz lepiej i końcówka sezonu była już dużo lepsza.

– Przed Wami nowy sezon. W tym roku kibice będą już czekali tylko na mistrzostwo Polski.

– Tak zdajemy sobie z tego sprawę. Myślę jednak, że już wiosna pokazała, że stać nas na to. Myślę, że teraz, gdy od początku będziemy grali w silnym składzie, powinno pójść jeszcze lepiej.

– Nowym trenerem został Franciszek Smuda, z którym miał Pan przyjemność już

współpracować. Czy wyjdzie to na dobre drużynie?

– Jak najbardziej. Wszyscy będziemy grali o najwyższe cele i myślę, że trener Smuda nam w tym pomoże.

– Pan grał już w europejskich pucharach. Na co stać ten zespół w tych rozgrywkach?

– Na pewno puchary to co innego niż liga. Trudno powiedzieć co możemy osiągnąć. Dla wielu będzie to debiut w tych rozgrywkach. Zależy też na kogo trafimy. Może być różnie, ale na pewno damy z siebie wszystko.

– W pucharach są tylko dwa mecze. Niezwykle ważne są szczególnie spotkania wyjazdowe. W rundzie wiosennej, choć większość spotkań wyjazdowych wygraliśmy, to nie były to tak przekonujące zwycięstwa jak u siebie. Co zamierzacie zrobić w tym względzie?

– Zgadza się z tą opinią. Nasze wyjazdy występowały były dużo gorsze od spotkań rozgrywanych w Krakowie. Praktycznie tylko w Olsztynie zagraliśmy naprawdę dobre spotkanie. Czeka nas w tym względzie dużo pracy. Myślę jednak, że będzie poprawa, zespół zgra się jeszcze lepiej i będzie tego efekty.

– Utrzymuje Pan na pewno kontakt z piłkarzami Widzewa. Czy któryś z nich wyraził chęć gry w Wiśle?

– Szczerze mówiąc nie wiem, bo dopiero co wróciłem z zagranicy i jeszcze z nikim nie rozmawiałem. Myślę jednak, że przyjdzie z Łodzi dwóch, trzech chłopaków. Na pewno będą to wartościowe wzmocnienia. (BK)

Grzegorz Niciński Życiowy sukces

Grzegorza Nicińskiego udało nam się „złapać” pod telefonem komórkowym w rodzinnej Gdyni. Po ciężkim sezonie piłkarz wypoczywa w domowych pieleszach. Chętnie zgodził się jednak na krótką rozmowę.

– Jak oceniasz swoją postawę w rundzie wiosennej?

– Nie chciałbym się sam oceniać. Od tego są inni. Na pewno jestem jednak bardzo szczęśliwy. Cieszę się, że przyszedłem do Wisły. Nigdy w dotychczasowej karierze nie wygrałem tyle spotkań po rząd. Nigdy nie zaszłem z drużyną tak wysoko. Jest to w tej chwili mój życiowy sukces. Już na samą myśl o grze w pucharach bardzo się cieszę.

– Mielicie szansę na srebrny medal. Jednak wasz ostatni występ we Wronkach nie był najlepszy. Czy to świadomość, że osiągnęliście już cel wpłynęła tak na Waszą postawę?

– Na pewno chcieliśmy zdobyć srebrny medal, bo to zawsze więcej znaczy niż brąz. Mecz we Wronkach nie ułożył nam się jednak. Już w 4 minucie straciliśmy bramkę. Później gra nie kleiła się najlepiej, ale mimo tego mieliśmy przewagę i nawet strzeliliśmy bramkę, której nie wiadomo czemu sędzia nie uznał. Być może rzeczywiście świadomo-

ść tego, że cel został osiągnięty jakoś podświadomie wpłynęła na naszą postawę. Mimo tego i tak odnieśliśmy ogromny sukces, awansując z trzynastej na trzecią pozycję.

– Teraz przed Wami puchary. Czy stawiacie przed sobą jakiś cel, np. że chcecie awansować do trzeciej rundy?

– Zaczniemy od tego, że już wykonaliśmy kawał roboty, awansując do pucharów. Skoro się jednak w nich znaleźliśmy, to będziemy chcieli zająć jak najdalej. Nie, nie stawiamy sobie określonego celu. Myślę jednak, że dla klubu, dla każdego z nas jest to ogromna promocja i będziemy się chcieli pokazać z jak najlepszej strony.

– Jak spędzasz wakacje?

– W domu z rodziną, a także z kolegami z drużyny, gdyż kilku z nich przyjechało na wybrzeże na urlop. Odpowiadam ich często. Chcę jak najwięcej przebywać z rodziną, bo już niedługo zaczną się przygotowania, obozy i tego czasu będzie dla nich mało. (bk)

Cenzurki brązowych medalistów

Piłkarzy występujących w ligowych zespołach z naszego regionu oceniamy (w skali od 1 do 10) dwukrotnie. Po pierwszej rundzie i po całym sezonie. Zdajemy sobie sprawę z pewnej dozy subiektywizmu przy wystawianiu cenzurek. Nie liczymy na powszechne zadowolenie ocenianych, ale przecież każdy ma prawo do własnego zdania...

Artur SARNAT – 8,5 (po rundzie jesiennej 7,5). Wiosną skapitulował tylko 8 razy. To o czymś świadczy... Zaczął grać coraz pewniej. Być może za sprawą kolegów z bloku defensywnego, ale też „rezerwisty” Wierchowskiego, który wprowadził ekstraklasę jeszcze „nie powąchał”, ale papiery na granie ma całkiem, całkiem. Tak czy inaczej Sarnat to bramkarz bardzo solidny, który na pewno nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Jacek MATYJA – 7 (7). Mógł imponować zaangażowaniem, stabilnością i solidnością. Żelazny punkt defensywy. Gorzej już z przejściami do ofensywy. Cóż, konstruktorem to on nie jest.

Bogdan ZAJĄC – 7,5 (7,5). Długo odczuwał skutki jesiennej, ciężkiej kontuzji. Zdołał jednak powrócić do

wysokiej formy, szczególnie w drugiej części rundy wiosennej. Człowiek, który może być najlepszym środkowym w Polsce...

Kazimierz WĘGRZYN – 7. Zalety i wady w zasadzie podobne jak w przypadku Matyi. Poza tym spore zdolności aktorskie (np. okoliczności czerwonej kartki dla Trzeciaka; pomijając oczywiście sztubackie zachowanie się łodzianina).

Paweł ADAMCZYK – 6 (6,5). „Killer” miał problemy zdrowotne i siłą rzeczy stracił miejsce w podstawowej jedenastce. Ale kiedy tylko znajdował się na boisku to potwierdzał wszystkie swoje zalety (serce do walki, nieustępliwość, stabilność) i wady (niedostatki techniczne, problemy z grą kombinacyjną). Nie zawiódł.

Radosław KALUŻNY – 9,5. Bodaj najlepszy transferowy „strzał” Tele-Foniki. Wschodzący, niezła technika, waleczność, ambicja, przebieg sytuacji, strzał (np. gole z Rakowem i Polonią...). A może być jeszcze lepszy!

Ryszard CZERWIEC – 6. Zimowa przeprowadzka z Franciszkiem Smudą, z którym miał Pan przyjemność już

(np. kontuzje). Ale w drugiej części rundy wiosennej był już boiskowym szefem „Białej Gwiazdy”.

Tomasz KULAWIK – 8,5 (6). Wiosną „Kula” był już sobą. Odzyskał wigor i skuteczność. Ostatecznie zdobył 10 goli, najwięcej w zespole. Duże brawa także z racji ukończenia studiów w krakowskiej AWF.

Daniel DUBICKI – 5,5. Wydaje się, że chęci biorą u niego górę nad boiskowym rozsądkiem, spokojem. Chwilami przypominał jeźdźca bez głowy. Ale trzy ważne gole zdobył.

Grzegorz NICIŃSKI – 7. Jako jedyny nie został najlepiej przyjęty przez kibiców, ale grą i golami już ich do siebie przekonał. Czasami, podobnie jak „Dubi”, za bardzo chciał... 5 goli to jednak wcale niezły dorobek, jak na pieczołowicie pilnowanego napastnika.

Grzegorz KALICIAK – 6,5. Długo się rozkręcał (efekt burzliwej – powrót z Belgii – zimy). Poza tym „Kali” to teraz zupełnie inny piłkarz (lepszy i bardziej doświadczony), niż przed wyjazdem do St. Trond.

Grzegorz PATER – 6 (7). Długo walczył o stracone

miejsce w zespole. Kiedy jednak trener Kowalik postawił na niego, odzyskał spokój, odpłacił się dobrą grą i golami (przepiękny z Pogonią...).

Marek ZAJĄC – 5 (jesienią nie sklasyfikowany). Po tak ciężkiej chorobie, jakiej doświadczył, powrót do wyczynowego sportu graniczy wręcz z cudem. Im bliżej było końca sezonu tym grał lepiej. A trenerzy twierdzą, że stać go na dużo więcej.

Krzysztof BUKALSKI – 4. Strasznie chciał, ale organizm nie wytrzymał. Musi wrócić do zdrowia i przejść solidne przygotowania. Wtedy ma szansę decydowania o obliczu zespołu.

Ibrahim SUNDAY – 5. Nastolatek i technik przywołujący na pamięć takich tuzów gry kombinacyjnej jak Lipka, Iwan, Kmiecik, Kusto, Wróbel...

Poza nimi wiosną grali: Surma, Łatka, Nowak, Kazimierski, Pukelevicius i Wójcik. Nie sklasyfikowani ze względu na małą liczbę występów. Natomiast tylko jesienią walczyli: Giszka (4), Pasionek (4), Biskup (4), Sydorenko (4,5), Weiner (5,5), Koniarz (5,5), Feutchine (4) oraz Owca, Dąbrowski, Piszczek i Świerad. (BAT)

JADOWNICZANKA Jadowniki – DUNAJEC Zakliczyn 2:1 (0:1)

Krawczyk przedłużył nadzieję

Bramki: Odbierzychleb 57 min., Krawczyk 88 min. – **Krzyżak** 27 min. **Sędziował:** Robert Miśkiewicz z Tarnowa. **Widzów:** 500.

JADOWNICZANKA: Bujak – Nazimek, Sobczyk, Okaz, Maksimczyk – Ogiela, Nizioł (82. Krawczyk), Salamon, Kita – Kokic, Wójcikowski (46. Odbierzychleb).

DUNAJEC: Hajduk – Bolechała (60 Sapała), Maciosek, Mróz, Michalik – Kuna, Gdowski, Ludwa, Sobol – Włodarczyk (66 Migdał), Krzyżak.

Obie strony zaprezentowały iście wakacyjną formę, mimo że stawka meczu bagatelna nie była. Jadowniczanka wygrywając z Dunajcem czterema bramkami zapewniała sobie definitywnie pozostanie w okręgówce, zaś aby z nadzieją czekać na wyniki spotkań barażowych Stali Sanok i – w przypadku jej awansu, uniknąć degradacji – musiała zwyciężyć w najsłabszych nawet rozmiarach. Długo nie zapowiadało takiego obrotu sprawy i z wyniku w Jadowni-

nikach zadowoleni mogli być przede wszystkim piłkarze Dunajca, ale tego... ze Zbylitowskiej Góry.

W 27 minucie akcja lewą flanką przyniosła zakłócenia, a dośrodkowanie głową na gola zamienił Krzyżak. Jadowniczanka – mimo że strata bramki nie zmusiła jej jakoś do „gryzienia trawy” – zdołał wyrównać w 57 minucie po strzale Odbierzychleba. Remis nie dawał jednak gospodarzom nic. Na ostatnie 8 minut trener Świer-

czek zdecydował się wprowadzić Piotra Krawczyka i był to strzał w dziesiątkę. Na kilkadziesiąt sekund przed ostatnim gwizdkiem osiemnastolatek potężnie przyspieszył z linii pola karnego i Hajduk musiał wyciągnąć piłkę z siatki.

W Jadownikach o tym czy utrzymali się w klasie okręgowej dowiedzą się dopiero za tydzień. Wtedy znany będzie wynik barażowego dwumeczu o wejście do II Ligi pomiędzy Stalą Sanok i Orletem Łuków. (dnie)

SOKÓŁ – DUNAJEC

Zb. Góra 1:5 (1:2)

Bramki: M. Stach 2 min – Mikołajczak 25 i 52 min, Krakowski 32 min z karnego, Puchara 58 min, Węclaw 67 min. **Czerwone kartki:** Piznał, J. Opalka, Kopec. **Żółte kartki:** Magiera. **Widzów:** 100.

DUNAJEC: Wiśniewski – Sobyra, Krakowski, Mikołajczak, Magiera – Puchara, Jewula, Węclaw – Madej, Babiuch (76. Bobro), Michalski.

SOKÓŁ: Buch – P. Wilk, J. Opalka, Żmuda, Piznał – M. Stach, Kopec, Sikorski, Janas – Łabuda, M. Opalka.

Gospodarze rozpoczęli ze sporym animuszem i już po pierwszej akcji cieszyli się z prowadzenia. Kiks obrońców Dunajca wykorzystał M. Stach zaskakując Wiśniewskiego. Chwilę później miejscowi mieli idealną wręcz okazję na podwyższenie, ale M. Stach nie zdołał pokonać bramkarza przeciwnika z rzutu karnego. Sokół w tym momencie stanął, a inicjatywę przejęli goście, mający jeszcze nadzieję na wyprzedzenie Jadowniczanki (ostatecznie pokonała Dunajec Zakliczyn, wyprzedzając piłkarzy ze Zbylitowskiej Góry) i uniknięcie degradacji. W 25 minucie w zamieszaniu podbramkowym do wyrównania doprowadził Mikołajczak, dobijając strzał jednego z kolegów, a w 32. prowadzenie dla Dunajca uzyskał Krakowski z „jedenastki” po dyktowanej za faul na Węclawie.

Po zmianie stron gra toczyła się do jednej bramki, tym bardziej, że goście jeden po drugim opuszczali boisko za czerwone kartki. (dnie)

RZEMIEŚNIK Pilzno – ORZEŁ Dębno 8:0 (4:0)

Bramki: Kędzior 4, 54, 66 i 76 min, Staniec 9, 43, 45 i 56 min. **Sędziował:** Rafał Hajduk z Żabna. **Żółte kartki:** Cygan – Bryl. **Widzów:** 500.

RZEMIEŚNIK: Ogorzelec (46. Maziarka) – R. Papiernik, Makuch, Cygan (63. K. Nykiel), Minnich – Wójcik, Chruślak (70. Jadach), Drobot – Kędzior, Czarnik (75. W. Papiernik), Staniec.

ORZEŁ: Gurgul – Marecik, Biliński, Piotrowski, Szkarłat – Rusin, Kostrzewa (23. Policht), Bryl, Książek – Zapart, Kłis.

Rzemieśnik efektywnie zakończył sezon, przypieczętując awans do IV ligi pogrotem Orła Dębno. Goście grali wprawdzie „o pietruszkę”,

ale w niczym nie umniejsza to zwycięstwa zespołu miejscowego, tym bardziej, że dębnianie w rundzie wiosennej prezentowali się niezwykle solidnie.

Rzemieśnik przewyższał rywala co najmniej o klasę w każdym elemencie piłkarskiego rzemiosła. Jego dominacja nie podlegała ani przez moment najmniejszej dyskusji, a jedyne o co kibice mogli mieć do nich pretensję, to fakt iż nie udało się osiągnąć dwucyfrowki.

Efektowne były szczególnie trafienia Kędziora, który w ostatniej kolejce po raz kolejny udowodnił, że klasa okręgowa to za mało jak na jego umiejętności. (dnie)



Marcin Kędzior po raz kolejny udowodnił, że klasa okręgowa to za mało jak na jego umiejętności (dnie)

DĄBROVIA Dąbrowa Tarnowska – HURAGAN Buchcice 6:0 (3:0)

Bramki: P. Soja 14 i 75 min, Wnęk 17 i 26 min, A. Fijał 63 min, A. Soja 86 min. **Sędziował:** Sebastian Pasek z Tarnowa. **Żółte kartki:** W. Orczyk, Hudyka. **Widzów:** 100.

DĄBROVIA: Dunajko – Soja, Stachura, Dykas (46. Dziegiel) – Trzpit (46. Bobro), Gawlik (46. Piasecki), Wnęk, P. Soja – A. Fijał, Kot, A. Soja.

HURAGAN: Poręba – Rapala, W. Orczyk, Jaworski, Hudyka – Sobyra, Okaz (65. G. Orczyk), Skruch, Ustianowski – Gadzina (75. Bałut), Stec (57. Głód).

Wynik właściwie mówi wszystko. Przewaga gospodarzy nie podlegała dyskusji przez cały mecz i jedyną niewiadomą były tylko rozmiary zwycięstwa.

Pierwszy gol mógł paść już po 7 minutach gry, ale Kot w doskonałej sytuacji trafił w nogi bramkarza. Drugie podjęcie było już udane. P. Soja wykorzystał podanie Fijała i wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Minęły ledwie 3 minuty i po strzale Wnęka było już 2:0. Ten sam zawodnik trafił raz jeszcze technicznym uderzeniem z ok. 18 metrów.

Potem nastąpiła długa przerwa w zdobywaniu bramek. Zakończył ją w 63 minucie Fijał, który strzałem z narożnika pola karnego zaskoczył Porębę. Jak się okazało bramkarz gości jeszcze dwukrotnie musiał wyciągać piłkę z siatki. Szans nie dali mu P. Soja, który z pierwszej piłki przyspieszył w samo okienko oraz A. Soja – autor równie ładnego gola. Po jego strzale piłka poszybowała pod poprzeczkę. Dokonania Huragana można opisać krótko: dwie groźne sytuacje pod bramką Dunajki. W 22 minucie Okaz trafił w poprzeczkę, a na 8 minut przed końcem Skruch sprawił nieco kłopotów Dunajce. (pul)

CIEŻKOWIANKA – MACIERZ Lipnica Murowana 3:5 (2:1)

Bramki: Kafel 10 min, R. Truchan 42 min, Zawadzki 62 min. – Marzec 44 min, Michałek 60, 65, 66 min. (z karnego), P. Stachoń 75 min. **Sędziował:** Marek Migdał z Tarnowa. **Żółte kartki:** Cygan – Leszczyński. **Widzów:** 100.

CIEŻKOWIANKA: Gniadek – K. Dziuban (46. Mróz), G. Dziuban, Kafel, Sobol – Kieciar, Gals (46. Kulinowski), Gucwa (46. Cygan), M. Dziuban (55. Pabian) – R. Truchan, Zawadzki.

MACIERZ: Kulas – Liszka, Kurek, Marzec, Cepak – Gnu-

tek, Heród, Krzyżak (55. Leszczyński), Piech – P. Stachoń, Michałek (87. Mocie).

Do przerwy gospodarze radzili sobie całkiem przyzwoicie i raczej trudno było przypuszczać, że przegrają ten mecz tracąc aż 5 bramek.

Już w 10 minucie Kafel wykorzystał błąd Kulasa, który po dośrodkowaniu z rzutu rożnego wypuścił piłkę z rąk, i łatwo uzyskał prowadzenie. Tuż przed przerwą podwyższył R. Truchan po podaniu M. Dziubana, który wcześniej minął dwóch obrońców gości.

Dwubramkowej przewagi nie udało się jednak utrzymać do końca tej części gry, bo na strzał z 12 metrów zdecydował się Marzec. Po wznowieniu trener gospodarzy wypuścił na boisko juniorów. Efekty były przykre zwłaszcza, że swój dzień miał Michałek, który w ciągu 6 minut trzy razy trafił do bramki Gniadeka. Wyrównujący gol Zawadzkiego w 61 minucie tylko na chwilę podtrzymał nadzieję garstki kibiców. Humory popsuł im ostatecznie P. Stachoń uzyskując piątą bramkę dla gości. (pul)

TUCHOVIA – WISŁA/ETERNIT Szczucin 2:4 (2:2)

Bramki: Różycki 20 min, Olech 39 min. – Sitko 22, 25 i 65 min, Kowal 70 min. **Sędziował:** Piotr Kukułka z Tarnowa. **Żółte kartki:** Mikrut – Serafin, Bednarz, Kaczkowski. **Widzów:** 300.

TUCHOVIA: Żydowski (65. W. Holda) – K. Holda, Różycki, Mikrut, Z. Grzebień – Karpel, M. Stec (85. Cichowski), Skrzężyna (46. Styrkowiec), B. Grzebień – Olech, Hudyka.

WISŁA/ETERNIT: Gwizd – Bendkowski, Trzpit, Serafin (89. Łopata), Romanowski – Bednarz, Sitko, Kowal, W.

Smaś (85. Kaczkowski) – J. Smaś (90. Lechowicz), Głód. Do przerwy gra wyglądała mniej więcej tak jak wynik: sporo wyrównanej walki i akcje bramkowe z obu stron.

Najpierw szczęście uśmiechnęło się do gospodarzy. M. Stec zagrał z rzutu rożnego w pole karne, a Różycki głową z ok. 4-5 metrów wpakował piłkę do bramki. Gospodarze niezbyt długo cieszyli się jednak prowadzeniem. Minęły 2 minuty i akcję Tuchovii skopiowali goście, konkretnie Sitko. Ten sam zawodnik chwilę

później po raz drugi pokonał Żydowskiego. Gospodarze przed przerwą zdołali jeszcze wyrównać, ale – jak się okazało – to było wszystko co mogli zdziałać w tym meczu.

Po przerwie przewaga Wisły była już wyraźna, ale okazje wykorzystali tylko Sitko i Kowal. Spora w tym zasługa W. Holdy, który trzykrotnie wygrywał pojedynki z napastnikami gości. Gospodarze w tej części meczu tylko raz poważnie zagrozili bramce Gwizda, ale Olech z 7 metrów nie potrafił pokonać bramkarza. (pul)

CHEMIK Pustków – POGÓRZE Pleśna 1:4 (1:1)

Bramki: Kusibab 10 min. – Brożek 32 i 67 min., S. Szymański 62 min, Czerwony 75 min. **Sędziował:** Mariusz Krupa z Bochni. **Żółte kartki:** Michoń – Brożek, Jachim. **Widzów:** 600.

CHEMIK: Konieczny – Stalec, Rychlicki, Michałek, Stukus (46. Wilk) – Bielatowicz, Nowak (46. Michoń), Kusibab, Wójcik (46. Pielech) – Persak, Cielak (65. Jeleń).

POGÓRZE: Michałek – Kula, P. Szymański, M. Budzik, Knapik – J. Budzik, Jachim (85. Kuczera), Brożek (75. Gąciarz), Wilk – S. Szymański, Czerwony.

Pierwsze pół godziny należało do gospodarzy. Już w 10 minucie szybką akcją całego zespołu wykończył Kusibab trafiając do bramki po dokładnym dośrodkowaniu z prawej strony. Potem było już znacznie gorzej ze skutecznością. Na listę strzelców mógł się wpisać ponownie Kusibab oraz Wójcik, ale dogodnych sytuacji nie po-

trafili wykorzystać. Skarcił ich za to Brożek posyłając piłkę po błędzie obrońców i bramkarza bezpośrednio z rzutu rożnego do bramki.

Po przerwie zespół z Pustkowa próbował odzyskać prowadzenie, ale tego dnia piłka nie chciała wpadać do bramki Michałka. Dwukrotnie bronił on „główek” Kusibaba oraz strzał Persaka, a gdy nie zdołał sięgnąć piłki to – jak po uderzeniu Pielecha z wolnego z ok. 20 metrów – lądowała ona na poprzeczkę.

Goście podobnych problemów nie mieli i skrzętnie wykorzystywali okazje do kontrataków. Najpierw uczynił to S. Szymański uderzając z pierwszej piłki z ok. 7 metrów, potem – Brożek, który do zagranej w pole karne piłki wyskoczył najwyżej i głową podwyższył na 3:1.

Ostateczny cios zadał gospodarzom Czerwony dokładnie obsłużony przez partnerów. (pul)

POGOŃ Biadolinia Radł. – ŻABNO 2:2 (2:1)

Bramki: Pabian 13 min, Bernady 27 min – Trytko 36 min, Pochroń 75 min. **Sędziował:** Stanisław Walega z Dębicy. **Żółte kartki:** Skokoń, A. Wolek – Liro, T. Urban. **Widzów:** 300.

POGOŃ: Palej – Bartosz, Hajnysz, M. Góral, Wójcik (70. Szlag) – D. Góral (46. Gąsior), Pabian, A. Wolek, Palka (46. Padło) – Bernady, Skokoń (57. Jakubas).

ŻABNO: Szymura – Paweł Łoś II, Madejski, P. Góral, G. Sęk – Trytko, Pochroń, T. Urban, M. Sęk – Paweł Łoś I, Liro.

Regulaminowa przerwa dzieli mecz na dwie odsłony. Piłkarze – na przekór przepisom – zdecydowali się podzielić go na trzy części.

Przez pół godziny bezdyskusyjnie dominowali goście, później na trzy kwadransy inicjatywa należała do żabnian, by na 15 min. końcowych ponownie powrócić do Pogoni.

Tak też padały bramki. W 13 minucie z dystansu mocno uderzył Pabian, a piłka otarła się jeszcze od jednego z defensorów zespołu przyjeźdnego i wylądowała w siatce, zupełnie myląc Szymurę. Pogon podwyższyła po skądziej akcji, której ukoronowaniem była sytuacja sam na sam Bernadego, który położył golkipera i z ostrego kąta wcelował do bramki. Przegrywając 0:2 poderwało się Żabno i raz po raz kotłowało się pod bramką Paleja. Jeszcze przed przerwą Trytko złapał kontakt, a na kwadrans przed ostatnim gwizdkiem do wyrównania doprowadził Pochroń.

I znów natarła Pogon. Defensywa gości napór przetrwała jednak z powodzeniem, a w 84 minucie – w najsłabszej sytuacji dla miejscowych – desperacko interweniujący Szymura zdołał ubiec Bernadego. (dnie)

WISŁOKA II Dębica – GOSŁAWICE 4:1 (1:1)

Bramki: Król 37 min., Skrzypek 51 i 77 min, Królikowski 66 min – Batko 9 min. **Sędziował:** Marek Zdziarski z Bochni. **Żółte kartki:** Skóra.

WISŁOKA II: Piątek – Kujański, Skrzypek, Król, Brandys, Królikowski – Urban, Kasowicz, Ceroń (71. Rokosz) – Bobek, Szydło (66. Ochab).

GOSŁAWICE: Cichy (46. Kozieł) – S. Tokarz, Skóra, Misiewicz, R. Tokarz – Broda, Sulek, Tomalski (65 Rzepski), Cichoci – Batko, Malik (75. Zorek).

Zupełnie niezłą grę pokazali w ostatnim meczu tegorocznych rozgrywek piłkarze obydwu zespołów. Sporo

ochoty do gry wykazywali zwłaszcza gospodarze. Już w 4 minucie Królikowski minimalnie chybił, a chwilę później Króla trafił w słupek.

Goście w tej części gry ruszyli znowu do przodu tylko raz, ale za to skutecznie. Sulek podał do Batki, który umieścił piłkę w siatce.

Gospodarze wyrównali jednak w 37 min, kiedy to na strzał z 25 metrów zdecydował się Król.

Ponieważ po przerwie w jego ślady poszli jeszcze Skrzypek i Królikowski, to gospodarze ostatecznie mogli być ukontentowani wynikiem. (pul)



(0 22) 62-02-413
(0 14) 21-22-75

1. Rzemieśnik	34	80	102:29
2. Chemik	34	68	85:32
3. Wisłoka II	34	60	80:35
4. Wisła/Etern	34	57	71:56
5. Żabno	34	55	77:61
6. Tuchovia	34	53	56:45
7. Pogórze	34	53	50:45
8. Dąbrovia	34	51	63:40
9. Pogon	34	51	52:36
10. Gosławice	34	49	61:57
11. Dunajec Z.	34	47	60:52
12. Jadowniki	34	47	50:59
13. Dunajec Z.G.	34	46	50:47
14. Orzeł	34	40	41:74
15. Huragan	34	34	42:70
16. Ciężkowice	34	32	43:75
17. Macierz	34	23	44:99
18. Sokół	34	9	30:143

W meczu zaległym: MACIERZ – DĄBROVIA 1:2.

KONTYNGENT '98

Akcja promocyjna Auto Centrum Golemo s.c.
"Najwyższa jakość za najlepszą cenę"

Jak kupić korzystniej? – pytaj w salonach!

ul. Grota-Roweckiego 6, tel. (012) 269 22 52
Plac Na Stawach 1, tel. (012) 423 19 23

NOWA generacja 306
PEUGEOT
SAMA PRZYJEMNOŚĆ

Helena po raz drugi

HELENA Nowy Sącz – START Nowy Sącz 2:0 (1:0)

Bramki: T. Olchawa dwie 38, 62. **Sędziował:** S. Brożek z Nowego Sącza. **Żółte kartki:** D. Filippek, Buchała, Stafin, Kandyfer. **Czerwona kartka:** Zaryczny 84 min faul. **Widzów ok. 150**

T. Olchawie. W 38 min strzałem głową skierował piłkę do bramki gości z ok. 10 m.

W 65 min tuż po wejściu na boisko Fałowski z ostrego kąta próbował zaskoczyć D. Filipka,

HELENA: D. Filippek – Buchała, Fritz, Krzyżak (88 Pach), G. Filippek (83 Witteki) – Zaryczny, T. Olchawa, Klok, Bydłoni (76 Bodziony) – Stojak (67 Sas), G. Olchawa.

START: Fulara – Brdej, Damasiewicz, Karpiel, Kandyfer – Małek (64 Bezbir), Czerniecki, Stafin (81 Halaś), Salamon – Bałuszyński (64 Fałowski), Jasiński.

Według wcześniejszych kalkulacji mecz ten miał zadecydować o awansie do IV ligi. Jednak piłkarze z Heleny po remisie ze Skalnikiem stracili pierwsze punkty do Startu. Później zanotowali jeszcze inne wpadki i w ostatecznych rozrachunku pozbawili się szans gry w przyszłym sezonie w wyższej lidze. Piłkarze z Heleny mogą mieć tą satysfakcję, że w tym sezonie dwukrotnie pokonali Start. Jesienią na wyjeździe 1:0. Teraz 2:0.

Pierwsza połowa była nudna. Toczyła się w wolnym tempie. Dwóch doskonałych



sytuacji nie wykorzystał dla Startu Bałuszyński. W 26 min po otrzymaniu piłki od Jasińskiego z ok. 6 m trafił w bramkarza Heleny. Z kolei w 45 min nieopanował piłki na 5 metrze. Co się nie udało snajperowi lidera, udało się

Druga połowa meczu rozpoczęła się od niecelnego uderzenia Stafina z 18 m. W 62 min po akcji Zarycznego, T. Olchawa znalazł się w sytuacji sam na sam z Fularą ponownie wpisując się na listę strzelców.

lecz ten pewnie obronił. W 84 min Czerniecki odebrał w środkowej strefie boiska piłkę Zarycznemu. Ten nie wytrzymał nerwowo i kopnął piłkarza Startu. Otrzymał za to przewinienie czerwona kartkę.

Dwie bramki Micora

LIMANOVIA – BIEGONICZANKA 2:2 (0:0)

Bramki: Dutka 80 karny, Wroński 81 – Micor dwie 56, 58. **Sędziował:** M. Tokarczyk z Nowego Sącza.

wał Wójtowicz. Minutę później Micor po raz pierwszy

nutę później w zamieszaniu pod bramką gości Wroński

LIMANOVIA: Gaik – Grab, Tomasik, Michura, Bieda – Abram (65 Sejmej), Dutka, Gąsior, Zawada (56 Wigura) – Wójcik (80 Wroński), Daniel.

BIEGONICZANKA: Wójtowicz – Ormiański, Piotr Poręba, Podpora (70 Marek Marczyk), Paweł Poręba – Stawiński, Gargas, Dadał, Micor (74 Bocheński) – Michał Marczyk (55 Janik), Robak.

Przed meczem doszło do piłkarskiego pojedynku limanowskich piłkarzy i trampkarzy tego klubu. Wygrali trampkarze 6:1. Jedyne bramki dla dziewcząt zdobyła Anna Włodarczyk.

Mecz seniorów był bardzo wyrównany.

W 3 min Dutka posłał piłkę obok słupka. W 14 min Dadał dostrzegł dobrze ustawionego Micora, jednak ten zwlekał z oddaniem strzału i piłkę wybili mu obrońcy. Osiem minut później strzał Sebastiańskiego obronił w ładnym stylu Wójtowicz. W 25 min rzut wolny wykonywał Sebastiański piłka trafiła na głowę Zawady, jego uderzenie obronił



Wójtowicz. Pięć minut później akcję Zawady z Gąsiorem, zakończył niecelnym strzałem tuż obok słupka Daniela.

W 55 min po faulu na Wójciku rzut wolny z ok. 17 metrów wykonywał Daniel. Mocny strzał, zmierzający pod poprzeczkę wypiątko-

w tym spotkaniu po solowej akcji wpisał się na listę strzelców. Ten sam zawodnik rozgrywający znakomite spotkanie już w 58 min podwyższył wynik. Na 10 min przed zakończeniem meczu po faulu na Wójcieku arbiter podyktował rzut karny. Dutka nie zmarnował okazji. Mi-

wepchnął piłkę do bramki.

Po meczu działacze, trenerzy i piłkarze Limanovii wręczając kwiaty podziękowali burmistrzowi miasta Romanowi Duchnikowi a także przewodniczącemu Rady Miejskiej Markowi Czeczotce za okazaną pomoc przez cały sezon.

Pożegnanie Jarosława Majerana

ORKAN Szczyrzyc - WIERCHY Rabka 1:1 (0:1)

Bramki: Duszyński 78 – Kapłon 2. **Sędziował:** R. Szmaj z Limanowej. **Czerwona kartka:** Dominiak 80 faul.

ORKAN: Cwik – Potoczny, Puchała, Śliwa, Kaper – Kołaczynski (65 Paweł Pazdan), Malinowski, Duszyński, R. Pazdan (40 Majda), Szpilka, Piotr Pazdan.

WIERCHY: Szklarz (46 Sum) – Jarosz, Malec, S. Pędzimaż, K. Pędzimaż, Zachara, Kościelniak, Kołat, Wróbel (46 Dominik), Kałopn, Jeziorski.

Już w 2 min Kapłon wykorzystał niezdeterminowanie obrońców ze Szczyrzycy i zdobył bramkę. W pierwszej części spotkania gra była bardzo wyrównana, chociaż toczyła się z lekką przewagą gości. W 78 min Duszyński z ok. 16 metrów wyrównał. 40 min kiedy Rafał Pazdan wychodził na „czystą pozycję” został sfaulowany. Uraz okazał się poważniejszy niż myślano. Młodego, utalentowanego napastnika odwieziono do szpitala. Miejszy nadzieję, że szybko powróci na boisko.

Po meczu pożegnano Jarosława Majerana, który zakończył piłkarską karierę. Przypomnijmy iż jest on wychowankiem KS Tymbark. Wraz z Limanovią występował w III lidze. Trafił także do I-ligowej wówczas Stali Mielec. Nie grał w tym klubie jednak długo. Kontuzja jakiej się nabawił wyeliminowała go z gry. Powrócił do Limanovii. Przez ostatnie trzy lata występował w Orkanie Szczyrzyc wywalczając z tym klubem najpierw awans do klasy A, a ostatnio do okręgowki.

Kolumnę przygotował:
Dariusz GRZYB

1. Start	26	65	58:15
2. Helena	26	60	61:34
3. Wierchy	26	50	49:37
4. Biegoni.	26	42	43:36
5. Poprad	26	39	51:44
6. Jutrzenka	26	38	38:33
7. Zawada	26	38	43:30
8. Grybovia	26	35	39:36
9. Limanovia	26	30	45:49
10. Orkan	26	29	35:50
11. Skalnik	26	29	32:29
12. Ogniwo	26	25	32:55
13. Poroniec	26	18	32:58
14. Watra	26	13	20:72

GRYBOVIA - OGNIWO Piwniczna 4:0 (1:0)

Bramki: Tubek 2 (16 i 85), Igielski 46, Wojtas 79. **Sędziował:** J. Honkowicz z Gorlic. **Żółte kartki:** Michalik - Pulit. **Czerwona kartka:** Pulit 62 (dwie żółte). **Widzów 100.**

GRYBOVIA: Rola (81 Waligóra) - Gomulka (81 M. Borek), Janiszewski, Kielbasa, Bernasiewicz - J. Borek (73 Zawiliński), Tubek, Michalik, Malczewski - Wojtas, Igielski.

OGNIWO: Uszko - Pulit, Panczykowski, Skalik (60 Gomulak), Marek Ściurka - Dziedzina, Bołoz (65 Toczek), Mucha (70 Grucela), Kulig - Bogaczyk (73 Faron), Maciej Ściurka.

Pojedynek rozegrano awansem już w czwartek. Bez wątpienia lepiej zaprezentowali się gospodarze, którzy odnieśli wysokie zwycięstwo. Zrehabilitowali się w ten sposób za porażkę w ostatniej kolejce ze Startem w Nowym Sączu.

W 56 min przy stanie 2:0 Grybovia nie wykorzystała rzutu karnego podyktowanego za faul Panczykowskiego na Malczewskim.

PORONIEC Poronin – **JUTRZENKA** Zakopane 2:1 (1:0).

Bramki: Malacina 7 karny, A. Gąsienica 82 – Zawadowski 63. **Sędziował:** B. Moroń z Gorlic.

PORONIEC: Okręglak – Malasiński, Pańszczyk, Chudoba, Galica – Dorula, – Śledź, A. Gąsienica, Malacina, R. Gąsienica (87 Pańszczyk) – Dzierżęga, Galica.

JUTRZENKA: Merta – S. Strama, Fortuna, Trzebuniak, Klimiecki (46 Jaszewski) – Borzęcki (73 Istynowicz), Walczak, Marcisz, J. Strama – Sochacki, Zawadowski.

Już w 7 min po faulu na Arturze Gąsienicy arbiter wskazał na rzut karny. Pewnym egzekutorem okazał się Malacina. Wyrównał w 62 min Zawadowski. Tuż przed zakończeniem spotkania A. Gąsienica przechylił szalę na korzyść gospodarzy.

ZAWADA Nowy Sącz – **POPRAD/GALTEX** Muszyna 3:2 (2:0).

Bramki: Sady 15, Żarnowski 18, Rembiarz 75 – Kubiela 60, Śliwiński 85. **Sędziował:** B. Klimek ze Starego Sącza.

ZAWADA: Drag (50 Jankisz) – Koszut, Bąba, Klimczak, Kityński (50 T. Aleksander) – Skrzypiec (75 Górski), Sady, Rembiarz, Żarnowski (70 M. Ogórek) – Kulpa, Kociolek.

POPRAD/GALTEX: Bochniarz - Gościński, Krok, Łatocha, Sulkowski - Śliwiński, Ruchałowski, Platenik (70 Grzyb), Hojniak – Łodej, Kubela.

Pierwsze pół godziny meczu należało do gospodarzy. Później lekką przewagę osiągnęli goście, którzy nie potrafili jednak wykorzystać takich okazji jak rzut karny. Strzał z 11 m Platenika obronił Drag. Mecz chociaż toczył się o przyszłowiową pietruszkę mógł się podobać.

SKALNIK/BOGDAŃSKI Kamionka Wielka – **WATRA** Białka Tatrzańska 1:2 (1:2). **Bramki:** Ogórek 20 – Goryl 17, Nowobilski 40. **Sędziował:** A. Kozioł z Gorlic. **Żółte kartki:** S. Goryl, Griński, Szubryt, Ślawicki.

SKALNIK: S. Kos – Szubryt, Griński, Ogórek, J. Kos – Kruczek M. Ziobrowski (63 Popiela), Szmydt (46 Bogdański), A. Ziobrowski – Kościółek (65 Matykievicz), Zaryczny (65 Ślawicki).

WATRA: Nędza – Mitoraj, Bryjak, Budz, J. Rabiński – A. Rabiński, P. Rabiński, Ejsmond, S. Goryl (80 M. Goryl) – Kuruc, Nowobilski.

Mecz toczył się na bardzo słabym poziomie. Zakończenie sezonu w Kamionce Wielkiej nie wypadło więc okazale. W pierwszej połowie goście wykorzystali dwa błędy Skalnika strzelając gole. Najpierw w 17 min po niepewnej interwencji S. Kosa, S. Goryl z rzutu wolnego z ok. 20 m uzyskał bramkę. A na pięć minut przed końcem pierwszej części Nowobilski znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem gospodarzy i wykorzystał okazję. W 20 min Ogórek kopnął piłkę z ok. 30 m w kierunku bramki gości, do futbolówki próbował dobiec Nędza i jeden z obrońców, ale uczynili to tak nieszczęśliwie, że się zderzyli. Piłka spokojnie wpadła do siatki.

Start wyżej, górale niżej

Choć w tabeli lepszym bilansem może się pochwalić Zawada od Jutrzenki, bezpośrednie mecze tych zespołów wypadają na korzyść górali (4:0, 0:1). W podobnej sytuacji jest Orkan Szczyrzyc, który po remisie 0:0, pokonał Skalnika 2:0.

W przyszłym sezonie w IV lidze występować będzie Start Nowy Sącz.

Oni wywalczyli awans do IV ligi:

Piotr Fulara, Maciej Brdej, Bartłomiej Damasiewicz, Szymon Karpiel, Robert Talar, Andrzej Salamon, Paweł Czerniecki, Artur Małek, Janusz Halaś, Paweł Janczyk, Krzysztof Bałuszyński - także najskuteczniejszy piłkarz ligi. Zdobył 21 bramek. Marcin Jasiński, Artur Żelazko, Jacek Fałowski, Tymoteusz Kasprzycki, Jarosław Kandyfer, Krzysztof Baszczyński, Tomasz Stafin, Zbigniew Kohli, Maciej Bezbir, Bogusław Zaczek.

W pierwszej rundzie zespół prowadził Zbigniew Drożdż. W drugiej – Tadeusz Kazała. Prezesem klubu jest Krzysztof Szkaradek. Dyrektorem biura – Adam Sowiński.

Kierownikiem sekcji piłki nożnej – Witold Knap. Kierownikami drużyn: Józef Małek.

Do klasy A spadają dwie ostatnie drużyny: Poroniec i Watra.

W pierwszym spotkaniu o awans do klasy międzywojewódzkiej juniorów Podhale Nowy Targ zremisowało z Dunajcem Nowy Sącz 0:0.

Pojedynek o mistrzostwo województwa trampkarzy pomiędzy Lubaniem Maniowy a Sandecją Nowy Sącz zakończył się zwycięstwem sądeczan 3:0 (2:0). **Bramki:** Zachariasz 2, Pocięcha 25, Peciak 50. (DG)

Ktoś kaleczył grę...

CRACOVIA II — NIEDŹWIEDŹ 1:3 (0:1)

Bramki: Krupa 63 min — Szostak 1 i 49, W. Gruchała 72 min. Sędziował T. Węsierski z Krakowa. Widzów... 39.

CRACOVIA II: Pazdański — Rokicki, Bagnicki, Polak — Treszczyński (77. Przytuła), Góra, Krupa, Węgiel, Gędek (46. Frei) — Martyniuk (68. Bednarz), Matusiak.

NIEDŹWIEDŹ: Marcinkowski — Kłosiński, Sasnał, Bukalski, Pobrotyn — W. Gruchała, Fitał (46. Jaśkowski), Gacek (86. Węgrzyn), Ślęzyk (65. Groeger) — Szostak (77. Sudecki), Sowula.

Opiekun gospodarzy Grzegorz Kmita denerwował się niczym w trakcie uporczywej walki pierwszego zespołu „pasów” o zachowanie drugoligowego bytu. Szczęście powiódł się jednak powody do gorących reakcji. Przede wszystkim dlatego, że „rezerwiści” po prostu kaleczyli grę. Chwilami odnosiło się wrażenie, że niektórzy z nich zostali wręcz zmuszeni do wyjścia na boisko... Nie więc dziwnego, że ambitni i dobrze zorganizowani goście poczynali sobie nadzwyczaj skutecznie, przeprowadzili szereg ciekawych akcji, stworzyli też sobie wiele strzeleckich okazji. Trzykrotnie znaleźli drogę do celu...

Na 0:1 — już w 1 minucie szarżował Sowula, dostrzegł dobrze ustawionego Szostaka, obsłużył go dokładnym

podaniem tak, że „główka” z najbliższej odległości była już tylko formalnością; 0:1.

Na 0:2 — w 49 min będący „ostatnim” Rokicki stracił piłkę na rzecz Szostaka, a ten w sytuacji sam na sam umiejętnie lobował Pazdańskiego.

Na 1:3 — Gruchała otrzymał podanie będąc raczej na spalonym, sędzia jednak nie zareagował, toteż zawodnik ograł jeszcze Pazdańskiego i strzelił do pustej już bramki.

W międzyczasie „kontaktowego” gola zdobył w 63 min Krupa, silnie strzelając w tzw. długi (prawy) róg. Padły jeszcze dwa gole, oba nie uznane przez sędziego. Przy stanie 0:1 strzeliła go Cracovia, a przy stanie 1:3 ekipa z Niedźwiedzia. W tym ostatnim przypadku „odmowna” decyzja arbitra była niezrozumiała, gdyż o żadnym spalonym strzelca (Pobrotyn) nie mogło być mowy; wszak otrzymał on podanie z rzutu różnego. Chyba że sędzia zechciał wyrównać rachunek za uznanie trzeciej bramki dla gości...

Goli w tym spotkaniu mogło być więcej. Dla przykładu Martyniuk dwukrotnie fatalnie „główkował” z najbliższej odległości — w minutach 38 i 55 (w tym przypadku, z ok. 6 me-



Fot. M. MAKOWKA

trów, wycelowal piłką w poprzeczkę). Z kolei w spojenie trafił w 57 min Sowula, wcześniej wręcz wkracając w ziemię Treszczyńskiego, a w 85 min Groeger biegł sam na pustą bramkę prawie od połowy boiska, ale zanim zdecydował się na kopnięcie piłki dogonił go Rokicki i wybił futbolówkę na rzut różny. Dwukrotnie też

ekspediowano piłkę z linii bramkowej — w 29 min po strzale Ślęzyka i w 84 po uderzeniu Freia. Warto jeszcze odnotować krótki występ 15-letniego Roberta Węgrzyna, syna prezesa Niedźwiedzia, Janusza Węgrzyna. Nastolatek akurat w tych dniach dostał się do krakowskiej futbolowej SMS.

Wojciech BATKO

Zapracowali na golonki

BOREK — GDOVIA 5:3 (1:0)

Bramki: Mamczur 51, 54, 89, Pachacz 22, Wańczura 63 — Stasiak 52, I. Kocemba 65, Kowacz 79. Sędziował W. Popow. Widzów 100.

BOREK: Strączek — Kuźma, Łazarczyk, Pachota, Waśniowski — Sałach (57 Czop), Wańczura, Bartosz (57 Śmiałek), Bała — Mamczur, Pachacz.

GDOVIA: Bury (85 Danek) — Bylica, Pieprzyc, I. Kocemba, Małek — Hyży, Dutkowski, Kowacz, Gabrys (57 Kurnik) — Stasiak, D. Kocemba (46 Feliks).

Kibice, którzy przybyli w sobotnie popołudnie na Górę Borkowską obejrzeni niezły mecz, toczony w szybkim tempie i nie mogli przede wszystkim narzekać na brak goli. Tylko — w pierwszych dwóch kwadransach trwała

wyrównana walka. Później do głosu doszli gospodarze (mieli za wygraną obiecaną golonki po meczu) i dominowali na boisku już do samego końca. Pierwszego gola zdobył Borek zupełnie przypadkowo. W 22 min Pachacz oddał bardzo lekki strzał z ponad 20 m, a piłka wpadła pod łokciem Burego do siatki. Golkiper Gdovii zrehabilitował się potem za tę wpadkę broniąc w kilku bardzo trudnych sytuacjach.

Prawdziwy wysyp goli nastąpił po przerwie. Już w 51 min Mamczur odebrał piłkę stoperowi Pieprzycy i w sytuacji sam na sam nie dał szans

Buremu. Minutę później podobnej okazji pod bramką Borku nie zmarnował Stasiak i zrobiło się 2:1. W 54 min po ładnej akcji Bartosza z ostrego kąta strzelił Wańczura, Bury odbił piłkę przed siebie i wyrok wykonał Mamczur. W 63 min szybką akcją Borku zakończył Czop podaniem do Wańczury, który z kilku metrów zdobył czwartego gola. W 65 min goście odpowiedzieli golem I. Kocemby zdobyłym głową. Na 4:3 gdwianie zbliżyli się w 79 min po indywidualnej akcji i strzale Kowacza. Wynik ustalili w 89 Mamczur, tuż przed końcem uprzedzając obrońców i bramkarza Dankę wepchnął piłkę do siatki z paru metrów. (N)

NADWIŚLAN — WĘGRZCANKA 0:1 (0:1)

Bramka: Sadko 36. Sędziował M. Bołos. Żółte kartki: Rechemtiuk, Brussman — Zgud, Małota, Piwowarczyk. Widzów 100.

NADWIŚLAN: Mucha — P. Duszyk, Rechemtiuk, Żak — Dziektarz, Kaczmarczyk, Brussman, Wilkosz, Rosiek — Misiewicz (75 Filosek), Kolański.

WĘGRZCANKA: Janikowski — Chajdecki (82 Ziobro), A. Duszyk, Gastoł, Sadko — Krzyżak, Suchcik (57 Kot), Fima, Piwowarczyk — Małota, Zgud.

To był mecz z podtekstami, wszak gros zawodników z Węgrz Wielkich występowało wcześniej w drużynie spod Wawelu. Ktoś chciał coś komuś udowodnić, więc nie brakowało złośliwości i fauli. Celował w tym przede wszystkim Zgud, upomniany przez arbitra wreszcie żółtą kartką. Jego adwersarz Rechemtiuk też dorobił się kartki. Różnicy klas między oboma zespołami nie było widać. Jedyna akcja zdecydowała o wyniku tegoż spotkania. Zanim jednak do niej doszło, w 9 min groźną sytuację stworzyli goście. Piwowarczyk podawał do Krzyżaka, lecz ten strzelił obok bramki. Bramkarz gospodarzy był jednak beznadziejny w 36 min. Piłkarze Nadwiślanu zostawili go samego w konfrontacji z Sadką. Ten przebiegł sam od połowy boiska i z 16 m strzałem po ziemi ułożył piłkę w bramce. Po rozpoczęciu gry gospodarze zrewanżowali się groźnym strzałem Rośka, lecz piłka przeleciała nad poprzeczką. Po przerwie Nadwiślan dążył za wszelką cenę do wyrównania, ale narażał się na kontrę. Zabiegi obu drużyn w celu powiększenia lub otwarcia konta bramkowego nie przyniosły rezultatów. Najbliższy powodzenia był Kolański, ale przestrzelił uderzając z woleja, oraz Brussman posyłając piłkę z wolnego wprost w bramkarza. Goście odwdzięczyli się akcją Zgud — Fima, po której ten ostatni efektownym „szczupakiem” nie zdołał zaskoczyć pewnie interweniującego Muchy. Gospodarze pożegnali się więc z ligą. (Żuk)



(0 22) 62-02-413
(0 14) 21-22-75

1. Proszowianka	30	67	76:29
2. Podgórze	30	61	68:38
3. Wiśłanka	30	59	66:36
4. Węgrzanka	30	58	66:36
5. Niedźwiedź	30	53	63:41
6. Borek	30	48	71:49
7. Gościbia	30	44	53:37
8. Orzeł	30	41	43:47
9. Skalanka	30	37	55:60
10. Gdovia	30	35	40:57
11. Raba	30	35	41:60
12. Cracovia II.	30	34	39:66
13. Nadwiśłanka	30	34	32:48

14. Garbarnia II	30	33	39:64
15. Bronowianka	30	25	37:67
16. Nadwiślan	30	13	21:74

W meczu Gościbia — Raba (5:4) przyznano walkower gościom, gdyż w zespole gospodarzy wystąpiło dwóch juniorów (P. Malina i T. Klimczyk), którzy dzień wcześniej rozegrali cały mecz w zespole juniorów.

WIŚŁANKA — GOŚCIBIA
4:3 (0:1)

Bramki: Bulik 51, 62 i 72, Prządo 82 — Rączka 4, P. Malina 69, A. Latoń 77. Żółta kartka: Bulik. Widzów: 50.

WIŚŁANKA: Jurek — Brak, Kadula, Cebula — Prządo, Figlarz, Maniecki, Łysak, Bursa — Kmak, Bulik.

GOŚCIBIA: Klimas — W. Twardosz, Socha, Łabędź, G. Stokłosa (70 Klimczyk) — Moskal (60 Bochenek), A. Latoń, R. Latoń, W. Stokłosa (15 Skwarek) — D. Stokłosa (70 P. Malina), Rączka.

Obie drużyny ulgowo potraktowały ostatnie spotkanie, i przez większość czasu na boisku dominował radosny futbol. Po przerwie znakomicie zagrał duet Kmak — Bulik. (pg)

GARBARNIA II — SKALANKA 3:2 (2:0).

Bramki: Mazela (20), Niewitała (30), Nazarewicz (76) — Urbaniec (65), Korpała (67). Sędziował: R. Jachura. Żółta kartka: Kluska. Widzów 50, z tego 40 ze Skali.

GARBARNIA: Dębosz — Piszczek, Gądek, Ślusarczyk — Cebula, Niewitała, Kluska, Klima, Matla — Mazela, Nazarewicz.

SKALANKA: Domagała (46 Z. Katarzyński) — Morawski, Grzebinoga, Olesiak, Madejski — Knapik, Kozieł, Korpała, Lorek (46 Bożek) — Jakubowski (70 Błachno), A. Katarzyński (10 Urbaniec).

„Brazowych” tylko zwycięstwo ratowało przed degradacją. I wygrali, chociaż jak się później okazało 3 punkty niestety nie wystarczyły, bowiem inne zagrożenie spadkiem drużyny nie zasypiały gruszek w popiele.

Sobotni mecz toczył się w atmosferze pikniku. Była na boisku walka, ale prowadzona w ten sposób, że sędzia p. Robert Jachura będzie mógł wspominać ten mecz jako jeden z najłagodniejszych. Przyjaźń była na boisku, a sędzia bardzo rzadko używał gwizdka, w zamian często się uśmiechając po przeprowadzanych akcjach. Po półgodzinie „garbarze” prowadzili 2:0 po strzałach Mazeli, Niewitały. W drugiej połowie beniaminek „okrągówki” pokazał rogi i w ciągu dwóch minut za sprawą Urbańca i Korpały, doprowadził do remisu (druga bramka po ewidentnym błędzie Dębosza). Zadowoleni z takiego rezultatu goście stanęli, stwarzając „brazowym” znakomitą okazję do strzelenia zwycięskiego gola. Sam Mazela między 69 a 73 min pokpił sprawę w idealnych sytuacjach. Również Niewitała w 74 min po „ogranu” trzech obrońców fatalnie spudłował. Dopiero Nazarewicz w 76 min po kolejnych odejściach obrońców Skalanek strzelił z 15 m w dłuższy róg i w ten sposób trzy punkty zostały na Ludwinowie.

Wiesław KRAJ

PODGÓRZE — ORZEŁ 4:1 (0:1)

Bramki: Guzik 56 i 86, Twardosz 60 karny, Wilkosz 69 karny — Łabuś 9. Sędziował: M. Chelmecki. Żółte kartki: Michalik — Łazarczyk, Bańbula. Widzów: 50.

PODGÓRZE: Żarnowski (79 Król) — Karczewski, Bierówka, W. Pszyk, Twardosz — Michalik, Wilkosz, Horowitz (74 Leśniak), Motyka — Guzik, Trojnar (83 J. Pszyk).

ORZEŁ: Mastalerz — Ciesielski (75 Wajda), Tyrański, Kostrz, Szostak (46 Zawila) — Tomana, Łazarczyk (75 Siwek), Kozieł, Filo — Łabuś (16 Bogusz), Bańbula.

Gospodarze wystąpili w składzie daleko różniącym się od tego w jakim występowali we wcześniejszych meczach. I częściowo dlatego po pierwszych 45 minutach wydawało się, że to goście zejda z boiska jako zwycięzcy. Zawodnicy Podgórza grali w tym czasie schematycznie, wolno, i nie stwarzali zagrożenia pod bramką Orła. Do tego fatalny błąd Żarnowskiego w 16 min wykorzystany przez Łabusia, spowodował, że goście prowadzili 1:0. Trener Skupnik dokonał zmiany bramkarza, a wprowadzony 16-letni Król, spisywał się całkiem nieźle.

Po przerwie zespół gospodarzy przeszedł całkowitą metamorfozę. Efektownie i efektywnie zagrał Guzik, defensorzy nie dopuszczali by napastnicy Orła swobodnie hasali pod bramką Podgórza (mieli ułatwione zadanie, gdyż z powodu kontuzji musiał opuścić boisko Łabuś), a trener Skupnik mógł sobie pozwolić by wprowadzić do gry kierownika drużyny, Jerzego Pszyka. (PG)

NADWIŚŁANKA — BRONOWIANKA 4:1 (1:0)

Bramki: Pisarski 21, Bieroń 51, Ciepielowski 76, R. Micuda 85 min — Waśniowski 80 min karny. Sędziował S. Sobór z Bolechowic. Żółte kartki: Baryła, Wagner — Gładys. Widzów ok. 50.

NADWIŚŁANKA: Krzeczowski — Podstawa, Sendor, Ostrowski, Oraczewski — Frączkiewicz (46. Wagner), Bieroń, Pisarski (78. Kamiński), Grabowski — Baryła (50. Ciepielowski), K. Micuda (78. R. Micuda).

BRONOWIANKA: Basista — Waśniowski, Śliwiński, Gładys, Baran — Sienko, Słomski, Pawłowski, Molik — Popek, Żądło.

Gospodarze z Nowego Brzeska musieli wygrać, aby odsunąć od siebie troski spadkowe. A że za rywala mieli pogrążoną w głębokim kryzysie Bronowiankę, stąd zwycięstwo przyszło im stosunkowo łatwo. Nadwiśłanka zdecydowanie górowała nad przyjezdnymi. Przede wszystkim grała szybciej, składniej, no i oczywiście bardziej ambitnie. Jednakże, o dziwo, dosyć długo utrzymywała się jej minimalna przewaga bramkowa. Ale kiedy Bieroń podwyższył na 2:0 stało się jasne, że Bronowianka żadnej już krzywdy gospodarzom nie zrobi. Ozdobą meczu był gol autorstwa Ciepielowskiego — efektowny strzał w róg bramki. (sulim)

RABA — PROSZOWIANKA 3:1 (1:0)

Bramki: Dominik 40, Czajczyk 57, Ładyga 77 — Świeca 55. Sędziował T. Wójtowicz. Widzów 200.

RABA: Soboń — Suś, Wyroba, Antusiak, Chorabik — P. Nowak (67 Widła), Dominik (41 Ładyga), D. Nowak, Skwarek (85 Michura) — Czajczyk, Krawczyk.

PROSZOWIANKA: Socha — Kusia, Kusek (46 Żołądz), Dusza, Nowak — Bojko (67 Piwowar), Zięba, Skalski, Duniec — Świeca, Michniak (46 Szymański).

Świeżo upieczony IV-ligowiec doznał zaskakującej porażki z broniącą się przed spadkiem Rabą. Wiadomo jednak, że nawet porażka nie mogła ich pozbawić zwycięstwa w lidze, które zapewnili sobie już wcześniej. Faktem jest, że nie kończyli występów w okręgówce w najlepszych nastrojach. Posiadali w tym meczu inicjatywę, ale nic z tego nie wynikało. Gospodarze zaś stawiali się na jedyną możliwą taktykę w meczu z silniejszym rywalem — kontratakami, które przyniosły im powodzenie. Dość długo utrzymywał się rezultat bezbramkowy, wreszcie w 40 min Dominik popisał się strzałem z narożnika pola karnego i lewą nogą skierował piłkę do siatki. Goście odzyskali remis 10 minut po przerwie, po celnej „główce” Świecy. Po dwóch minutach jednak to znów gospodarze cieszyli się z prowadzenia, uzyskanego za sprawą Czajczyka. Przypieczetował ich zwycięstwo Ładyga, który ograł obrońców i strzelił celnie obok leżącego Sochy. (Żuk)

Najlepsi snajperzy

- 33 — Mamczur (Borek)
- 24 — Fima (Węgrzanka)
- 21 — Wcisło (Podgórze)
- 19 — Koziołek (Węgrzanka), Kmak (Wiśłanka)
- 17 — Michniak (Proszowianka)
- 16 — Jankowicz (Gościbia)
- 15 — Duniec (Proszowianka), Rączka (Gościbia)
- 14 — Maniecki (Raba, obecnie Wiczyzta), W. Gruchała (Niedźwiedź)
- 13 — Bała (Borek), 11 — K. Koziek (Gdovia)
- 10 — Raczynski (Bronowianka), Boroń (Skalanka), Skalski (Proszowianka), Łabuś (Orzeł)
- 9 — Greger (Niedźwiedź), Miziura (Wiśłanka), A. Latoń (Gościbia), Guzik (Podgórze)
- 8 — Popek (Bronowianka), Pobrotyn (Niedźwiedź), Niewitała Mazela (obaj Garbarnia II)
- 7 — Płatek (Gdovia), Jałocha (Węgrzanka), Kluska (Garbarnia II), Bańbula (Orzeł), Kusek (Proszowianka), Szostak (Niedźwiedź)

Zabrakło końcowego akordu

GÓRNIK Wieliczka — ŚWIT Krzeszowice 1:2 (1:1)

Bramki: Szczygieł 33 — Bursa 39, Kępski 49. **Sędziował:** P. Płoskówa z Tarnowa. **Żółte kartki:** Strojek, Funek, D. Jaworski. **Widzów:** 200.

GÓRNIK: Smagowicz 4 — Hiller 3, Burmer 5, Kaczówka 4 (70 Kutaj) — Wojtyga 3 (46 Wrześniak 3) — Zaborowski 3, Dąbrowski 4, Stanula 4, Poskrobko 3 (46 Pajor 3) — Kolański 4 (53 Mrowiec), Szczygieł 4.

ŚWIT: Chojna 4 — Bursa 4, Piątek 4, Klita 3 (60 Zięba) — Bujak 4 — Strojek 3, Funek 4, D. Jaworski 4, Mysłowski 4 — Ziętara 4 (82 Chlipała), Kępski 5 (85 Ł. Jaworski).

Popsuli atmosferę święta gospodarzom z okazji awansu do III ligi zawodnicy Świtu. Goście w rundzie jesiennej wygrali z górnikiem 2:0, i postanowili być dwukrotnie



Fot. M. M.

mi pogromcami III-ligowców. Gospodarze od trzech spotkań są już odprężeni, i widać, że nie grają na pełnych obrotach. Tak było również przez prawie godzinę spotkania ze Świtem, i przyszło górnikom za to zapłacić.

Obie drużyny rozpoczęły ostrożnie, z wyraźnym respektem dla przeciwnika. W 4 min Stanula po podaniu Zaborowskiego strzelił wysoko nad poprzeczką bramki Chojny. Ale już w 9 minucie kontrę Świtu zakończył strzałem Kępski. W 27 min mogło być 0:1, ale strzał Ziętary, wybił na róg Kaczówka. Teraz do głosu

doszli gospodarze. W 33 min mocno uderzył z rzutu wolnego Poskrobko, piłkę odbił Chojna, ale był bezradny wobec dobitki Szczygła. Do końca połowy przeważali goście. Najpierw piłkę po strzale Funka, który po samotnym rajdzie minął kilku obrońców gospodarzy, wybił z bramki Wojtyga. W 39 min po rzucie rożnym nie pilnowany Bursa „główką” wyrównał.

Po przerwie nadal więcej z gry mieli goście. Przyszło im to tym łatwiej, że trener Franczak, chcąc dać pograć wszystkim zawodnikom, dokonał czterech zmian. W ich efek-

cie, i tak niezbyt dobrze funkcjonująca druga linia górników na dużo pozwalała rywalom. Chojnę starali się niepokoić Dąbrowski (efektywne strzały w 56, 67 i 78 min) oraz Stanula. Ale było to za mało, by wygrać to spotkanie. A tuż po wznowieniu gry po przerwie goście prowadzili. Dariusz Jaworski znalazł na polu karnym Kępskiego, a ten nie przywykł marnować takich okazji. Goście już do końca spokojnie kontrolowali przebieg meczu, a w 86 minucie mogli zdobyć kolejnego gola, ale strzał Zięby trafił w słupkę.

Paweł GUGA



Rzucimy kostką

WIECZYSTA — CLEPARDIA 0:0

Sędziował: W. Maruszak z Dębicy. **Widzów:** 100.

WIECZYSTA: Szewczyk 3 — Habel 3, J. Surowiec 3, Ścigalski 2 (46 Kopacz 3), Liszka 3 — Dąbrowski 3, Chruściel 2 (46 T. Surowiec 3), Trzcionka 3 (77 Wilgierz), Cybulski 3 — Maniecki 2, Nowak 2 (83 Malinowski).

CLEPARDIA: Augustyn 3 — Sikora 3, Bochenek 3, Kowarski 3 — Baran 3, Wasilewski 2, D. Micek 3 (79 Bolek), Krauz 3, Suska 3 (83 Filosek) — Ptak 3, Frankowski 2 (83 Stawinoga).

Po obejrzeniu takiego spotkania, człowiek zaczyna dochodzić do wniosku, że ostatnie mecze sezonu, pozbawione praktycznie stawki (szanse Clepardii na pozostanie w IV

lidze były przed tym pojedynkiem równe zeru) winny być rozstrzygane na niwie kawiarniano — restauracyjnej. Zawodnicy zainteresowanych przez 90 minut na boisku, spotykali się w wybranym lokalu i przykładowo za pomocą kostki do gry ustalaliby rezultat meczu. Wykluczałoby to możliwość uzyskiwania wyniku 0:0, a przy odrobinie szczęścia rezultat mógłby brzmieć 6:6. Wtedy zadowoleni byłiby i kibice i tzw. łowcy bramek, którzy mogliby ubiegać się o tytuł króla strzelców, nie ruszając się z barowych stołków.

Na razie jednak piłkarze Wieczystej i Clepardii postanowili rozegrać mecz w konwencjonalny sposób. Mecz, w którym oba zespoły stworzyły po dwie groźne sytuacje. Gospodarze: 25 min — po podaniu Ścigalskiego, w sytuacji sam na sam z Augustynem pogubił się Nowak. 85 min — indywidualna akcja Tomka Surowca, zakończona strzałem z 16 m, pewnie wylapanym przez bramkarza przyjezdnych. Goście: 34 min — Frankowski, stojąc przed pustą bramką, nieczysto trafia głową w piłkę i ta wysoko przelatuje nad poprzeczką. 45 min — Ptak „główkuję” z 4 m, prosto w ręce Szewczyka.

(PF)



SPORT Market

(0 22) 62-02-413
(0 14) 21-22-75

1. Górnik	30	69	62:23
2. Multi-Vita	30	62	56:27
3. Świt	30	56	44:21
4. Alwernia	30	48	50:39
5. Wieczysta	30	47	36:35
6. Bocheński	30	45	38:29
7. Victoria	30	44	32:42
8. Wolania	30	42	49:39
9. Tymbark	30	42	48:39
10. Unia II	30	41	46:41
11. Tamel	30	38	37:48
12. Clepardia	30	37	39:40
13. Radomyśl	20	37	43:53
14. Błękitni	30	35	29:46
15. Kolejarz	30	15	20:51
16. Świniarsko	30	12	21:77

TAMEL Tarnów — KS TYMBARK 3:2 (1:1)

Bramki: Szczurek 26 min, T. Majeran 55 min (samobójcza), Janicki 71 min — G. Dziadoń 13 min z karnego, W. Majeran 88 min. **Sędziował:** P. Kostkiewicz z Krakowa. **Widzów:** 100.

TAMEL: Kędzierski 4 — Żaba 3, Mikołajczak 3, Wiśnicki 3 — Panek 3, Stach 3, Pożdał 2, Malinowski 2, Dorosz 3 (68. Ocłoń) — Szczurek 4, Janicki 4.

TYMBARK: Dudzik 3 — Fałowski 3, T. Majeran 3, Kapturkiewicz 3 (78. Wiewiórski) — W. Dziadoń 3, Szewczyk 4, G. Dziadoń 3, Łukasik 4, Opiola 2 (46. Obiedziński 3) — Burnus 3, Mrówka 2 (46. W. Majeran 4).

W 13 minucie pierwsza akcja ofensywna gości zakończyła się faulem w polu karnym Mikołajczaka na Łukasiku, a podyktowaną „jedenastkę” G. Dziadoń zamienił na prowadzenie dla Tymbarku. Nie zrażeni niekorzystnym obrotem sprawy tarnowianie z pasją atakowali i po kolejnych 13 minutach był już remis — Janicki mocno dośrodkował na 7 metr, a bardzo aktywny w całym spotkaniu Szczurek uderzeniem głową pokonał Dudzika.

W 55 minucie lewą flanką przedarł się Stach, zacentrował do Janickiego, który odegrał do dobrze ustawionego Szczurka. Tarnowianina zdołał wprowadzić ubiec T. Majeran, ale uczynił to tak niefortunnie, że wpakował piłkę do własnej bramki.

W 67 minucie wyrównać mógł Obiedziński, jego przymiarek z 10 metrów Kędzierski zdołał jednak obronić nogami. Chwilę później było już 3:1. Akcję zainicjował wprowadzony kilkadziesiąt sekund wcześniej Ocłoń, obsłużył pozostawionego bez opieki Janickiego, który nie miał problemów z wpisaniem się na listę strzelców. Ostatnie minuty to zdecydowane ataki gości, którym udało się jedynie uzyskać kontaktowe trafienie po nieporozumieniu Kędzierskiego i Panka.

(dnie)

BKS Bochnia — Unia II Tarnów 2:3 (1:0)

Bramki: 1:0 Dzieński 24 min, 1:1 Kędzior 46, 1:2 Kędzior 49 i 1:3 Kędzior 67, 2:3 Dzieński 80.

BKS: Biernat 2 — Sobieszczyk 2, Puka 2, Dziuba 3 — Musiał 2, Leśniak 2, Kujacz 2, Jakac 2, Szpil 2 — Jawień 2, Dzieński 3.

UNIA: Kasprzyk 2 — Bibro 2, M. Palej 3, Węc 4, Klich 3 — Wittek 3, Dariusz Popiela 3, Radmiński 4, Wójcik 3 — Pierzchała 3, Kędzior 5. **Sędziował:** Seweryn Szubryt z Nowego Sącza. **Żółte kartki:** Sobieszczyk, Szpil oraz Klich, Wójcik. **Widzów:** 200.

Niespodziewanym zwycięstwem gości zakończyło się pożegnalne spotkanie, kończące sezon 1997/1998. Na wygraną goście w pełni zasłużyli, będąc zespołem dokładnie rozgrywanym, a przede wszystkim skuteczniejszym. Pierwsi zdobyli bramkę jednak miejscowi w 24 min ze strzału M. Dzieńskiego, który otrzymał dokładne podanie od M. Jakaca. Obniżka formy drużyny bocheńskiej widoczna w ostatnim okresie znalazła potwierdzenie w tym spotkaniu. Zamiast strzelenia dalszych bramek, gospodarze zaczęli je tracić kolejno w 46, 49 i 69 min, a zdobywcą ich był zawodnik gości Łukasz Kędzior.

Jedynie na co stać było drużynę BKS-u, to zmniejszenie rozmiaru porażki, gdy w 80 min ponownie M. Dzieński ułokował piłkę w bramce przyjezdnych. Cień na atmosferę spotkania rzuca zachowanie kilku kibiców, obrzucających epitetami drużynę gości, jakby ci winni byli, że gospodarze nie wygrali tego meczu, zapominając o tym, że podopieczni trenera Marka Kusty w przekroju całego cyklu rozgrywek wypełnili zadanie przed nimi postawione, czyli utrzymanie się w gronie czwartoligowców.

Leszek JAKIMOWSKI

VICTORIA Witowice Dolne — BŁĘKITNI Tarnów 2:0 (0:0)

Bramki: A. Aleksander 75, Krupa 83 karny. **Sędziował:** K. Żaba z Krakowa. **Widzów:** ok. 200.

VICTORIA: M. Pulit 3 — Musiał 4, A. Maciasz 3, Szewczyk 4, Paweł Konicki 3 — Dudek 3 (86 Drobiszewski), Ciasłoń 4, A. Cepiga 2 (58 Olchawa), Gołąb 3 (83 Piotr Konicki) — Krupa 4, Aleksander 5.

BŁĘKITNI: Zbieć 3 — Olesiński 3, Marszałek 3, Latasiewicz 4, Zych 3 — Kapłon 2 (64 Marzec 2), Król 3, Krzaczek 3, Pabian 2 (78 Porębski) — Urasiński 3, Krzemiński 3.

Gospodarze mogą być tylko zadowoleni z zainkasowanych punktów. Grą rozczarowali. Dopiero w 75 min Krupa dokładnie dograł piłkę do Artura Aleksandra, który mocnym strzałem pokonał Zbiecia.

Goście, którzy pragnęli doprowadzić do wyrównania, odkryli się, co skwapliwie wykorzystali witowczanie. Na siedem minut przed zakończeniem spotkania Aleksander został sfaułowany w polu karnym przez Marszałka. Prowadzący zawody krakowski arbiter K. Żaba nie miał wątpliwości wskazując na rzut karny. Pewnym egzekutorem „jedenastki” okazał się Krupa.

Tarnowianie tylko raz zagrozili bramce Victorii. Z pomocą M. Pulitowi przyszła poprzeczka.

(DG)

MULTI-VITA Krynica/Tylicz — KOLEJARZ Stróże 3:0 (0:0)

Bramki: Dziedzina dwie 67, 74, Ruchała 56 karny. **Sędziował:** R. Frączek z Tarnowa. **Żółte kartki:** Szczepański, Piekarz, Barczyk, Poręba. **Czerwona kartka:** M. Zięba w 70 min za faul.

MULTI-VITA: Jurkiewicz 4 — Ruchała 4, Skoczeń 3, Stoiński 3 — Nosal 4 (80 Zoń), Szczepański 4 (75 Krzak), Kuźma 3 (80 Woszczak), Dyrek 4, R. Liber 4 — Dziedzina 5, Głuch 3 (75 A. Liber).

KOLEJARZ: Niepsuj 3 — Krok (20 Kielbasa 3), Kościsz 3, M. Zięba 0 — Cyran 3, Klimek 3, Poręba 3 (86 Wojciechowski), Flądrowo 3, Piekarz 3 (80 Gryboś) — Barczyk 3 (75 B. Zięba), Igielski 3.

Dosyć długo mineralni nie potrafili rozmontować obrony Kolejarza. Ci przyjechali do Krynicy z zamiarem wywiezienia korzystnego rezultatu. Od pierwszych minut bronili dostępu do swojej bramki, rzadko decydując się na ofensywne akcje. Dopiero kiedy goście słabiej przygotowani kondycyjnie opadli z sił, gospodarze zaczęli zdobywać gole. Worek z bramkami rozwiązał Ruchała, który nie przywykł marnować rzutów karnych. Kolejne dwa celne trafienia zanotował najsukuteczniejszy zawodnik mineralnych Mariusz Dziedzina.

W 70 min M. Zięba po brutalnym faulu na Rafałe Librze został wykluczony z gry. Z decyzją arbitra nie mogli pogodzić się działacze ze Stróży, twierdząc, że przewinienie ich gracza nie kwalifikowało się do ujrzenia czerwonej kartki.

(DG)

RADOMYŚLANKA Radomyśl Wielki — WOLANIA Wola Rzędzińska 1:0 (1:0)

Bramka: Mysiak 28 min. **Sędziował:** R. Świerczek z Tarnowa. **Żółte kartki:** G. Kilian — Łabno. **Widzów:** 100.

RADOMYŚLANKA: Klisiewicz 3 — Miłoś 2, Węgrzyn 3, G. Kilian 2 — Kardyś 1 (55. Baran), Dymek 2, Damian Polak 3, Cholewa 2, Krzysztofik (18. Mydlarz 2) — Mysiak 3, Małodziński 2.

WOLANIA: Remian 4 — Łabno 2 (62. Wardała), Sroczyński 3, Kudrański 2, Gancarz 2 — Brożek 2, Jasiak 2, Juszczyk 2, Kazik 3 — Kubisztal 2 (69. Stańczyk), Hajduk 2.

Do 20 minuty gra była w miarę wyrównana, z nieznaczną przewagą Wolanii. Od tego momentu inicjatywę przejęli gospodarze i dość szybko uzyskali prowadzenie. Po akcji lewym skrzydłem Cholewa dośrodkował na 12. metr do Mysiaka, który uderzeniem w prawy dolny róg pokonał Remiana. Goście rzucili się do odrabiania strat, stwarzając dwie okazje do pokonania Klisiewicza (Brożek w 34 min i Jasiak w 36). Radomyślanka nie była jednak dłużna, odpowiadając strzałami Dymka (29 min) i Kiliana (32 min).

Po zmianie stron przewaga miejscowych nie podlegała już dyskusji. Stworzyli oni kilka okazji do podwyższenia rezultatu. W najdogodniejszych w 71 minucie Remian obronił odane z kilku metrów uderzenia Mysiaka i Dymka.

Wolania w tym okresie zagroziła bramce Klisiewicza tylko raz. Na kwadrans przed ostatnim gwizdkiem groźnie z rzutu wolnego, z 22 metrów, przymierzył Sroczyński.

(JAZ)

ŚWINIARSKO — ALWERNIA 2:4 (2:1)

Bramki: Fałowski 16, Leśniak 22 — Przepiórka 2 (42 karny i 70). **Jajko 73, Kuciel 88. Sędziował:** S. Wałęga z Dębicy. **Widzów:** 200.

ŚWINIARSKO: Majda 2 - Drzyzga 2, Lizoń 2, Fałowski 2, Z. Lis 2 - A. Knurowski 3, R. Węgrzyn 3, P. Bodziony 3, R. Knurowski 3 - S. Węgrzyn 3, Leśniak 3.

ALWERNIA: Frączek 3 - Dukala 3, Ginter 4, Wałęga 3, Jarczyk 3 - Olmyszyn 3, Jajko 4, Przepiórka 4, Gołdyn 4 - Moskal 4, Kuciel 4.

Sądząc mimo wygranych pierwszych 45 minut gry, z boiska schodzili jako pokonani.

W 16 min Fałowski wspomógł w ataku kolegów, po otrzymaniu podania naleyście „huknął” w futbolówkę myląc kompletnie Frączka. Kilka minut po tej akcji Leśniak podwyższył na 2:0. Gościom udało się zdobyć bramkę dopiero w 42 min, kiedy to Przepiórka skutecznie egzekwował rzut karny podyktowany za dotknięcie piłki ręką przez Lisa.

Po zmianie stron gospodarze nieco rozluźnili szyki obronne, co natychmiast wykorzystali przyjezdni. I tak w 70 min Przepiórka uzyskał wyrównującego gola. Uskrzydleni tą akcją goście szybko przejęli inicjatywę i z wyniku 2:1 z pierwszej połowy zrobiło się na koniec 2:4.

(TB)



XVI Mistrzostwa Świata Francja '98



Zapiski Michela Platini

Nie zobaczy tylko ośmiu meczów

Michel Platini to najpopularniejsza dziś postać nad Sekwaną. Współprzewodniczący Komitetu Organizacyjnego MŚ (od chwili śmierci Fernanda Sastre sam rządzi w CFO) prywatnym samolotem lata z meczu na mecz i na 64 spotkania zobaczy ich aż 56. Na ośmiu meczach nie zasiądzie na trybunach tylko dlatego, że terminarz przewiduje w ostatniej kolejce rozgrywek grupowych spotkania o tej samej porze.

Platini zmęczony tempem, jakie narzuca ta najważniejsza impreza futbolowa, na dodatek przeżywający śmierć człowieka, który był dla niego niczym ojciec, musi odpowiadać na dziesiątki pytań dzienników przed wszystkim przez jego współpracowników. Mimo to Platini nie odmówił L'Equipe prowadzenia zapisków, które są jego spontaniczną reakcją na to co niesie z sobą mistrzostwa. Oto fragmenty tych zapisków.

O Fernandezie Sastre

Na kilka miesięcy przed mistrzostwami był już skazany na śmierć. Mimo to nie zwalniał tempa prac związanych z przygotowaniem mistrzostw. Nie zdążył zobaczyć żadnego meczu, jedną z ostatnich wiadomości jaka do niego dotarła była ta o wybraniu Josepha Blattera na prezydenta FIFA. Bardzo się z tego ucieszył. Fernandez odszedł z tego świata przez główne drzwi.

O Josephie Blatterze

Jego wybór jest bardzo użyteczny dla przyszłości futbolu. Obaj nie znośmy odkładania pewnych spraw na jutro, stąd już przy wspólnym śniadaniu jakie udało się nam ostatnio zjeść rozmawialiśmy o naszej przyszłej współpracy w FIFA. CFO zakończy swoją działalność sześć miesięcy po zakończeniu mistrzostw, ale ja pracę w FIFA zacznę już 1 października.

O biletach

Uważam, że w tej sprawie CFO nie popełniło żadnego błędu. Wszystko robiliśmy jawnie, a bilety zamawiane indywidualnie mają nawet wydrukowane nazwiska ich właścicieli. O tym, że mogą być jakieś kłopoty z rozdziałem tych biletów miałem pierwszy sygnał podczas spotkań z japońskimi dziennikarzami. Kiedy oni mówili mi, że mają 30 tys. biletów na MŚ mówiłem im, że to nie jest



możliwe, bo oficjalny rozdział biletów wyglądał inaczej. Ja nie mogę być odpowiedzialny za bilety, które FIFA rozdziela pomiędzy narodowe federacje. Okazuje się, że właśnie w rozdzielaniu tej puli jest najwięcej nieuczciwości. Komu tu wierzyć, gdy łapie się za rękę dziennikarza, który sprzedaje swoją bezpłatną kartę wstępu? Jak widać możliwości nieuczciwych działań są ogromne. Nie ma innego wyboru, takimi sprawami muszą się zająć sądy.

O chuliganach

Myślę, że w Anglii te grupy chuliganów organizowały się znacznie wcześniej, na długo przed wyjazdem na pierwszy mecz do Marsylii. Świadczy o tym choćby to, że telewizja angielska wiedziała gdzie się znaleźć, by nakręcić ujęcie jak chuligani palą flagi tunezyjskie. To nie mógł być przypadek. Nie zgadzam się z

działaniami, które są ustępstwem wobec chuliganów. Dlatego uważam, że błędem jest odwołanie Święta Muzyki (w całej Francji w ramach propagowania kultury muzycznej za darmo grają najlepsze orkiestry, zespoły roc-

dotychczas na tych mistrzostwach. Niszczycielskie dla futbolu 0:0 we Francji nikogo nie interesuje. Stąd tyle goli, które tak liczą się dla kibiców. Utalentowanych piłkarzy można dostrzec w każdej drużynie, m.in. w Chile, Iranie. Mnie cieszy, że zadatki na futbolowe gwiazdy ma wielu bardzo młodych napastników.

O sędziach

Pozytywy są takie, że współcześni sędziowie są bliżej gry, że psychicznie dojrzeli do tego, by nie poddawać się dyktatowi piłkarzy. Gdyby przy tym jeszcze czuli grę...

Istnieją sprawy, które mnie strasznie denerwują. Na przykład widzę „śmiertelny” atak na nogi z tyłu i sędzie nie wyłącza nawet żółtej kartki, a inny bierze te kartki „z powietrza”. Tak jakby meczu nie widział. Dochodzi do tego, że obserwatorzy meczów czasami nie wiedzą o co w tym wszystkim chodzi. Ja jestem idealistą i jako były gracz twierdzą, że najważniejsze jest, by sędziowie byli niezależni. Reforma w tym gronie jest konieczna. Trzeba pomyśleć o takich sprawach jak rola wideo w podejmowanych decyzjach, uważam że wiele mogłoby poprawić ustawienie na boisku dwóch sędziów głównych, poza tym sędziowie muszą być zawodowcami. FIFA w tej sprawie podejmuje szybko określone kroki.

O Francji

Francja może wygrać te mistrzostwa, gdy będzie lepsza od rywali psychicznie. Ważna jest również świeżość w grze zespołu. Na razie za ich grę trzeba ich pochwalić, strzelili siedem bramek w dwóch meczach, już zapewnili sobie awans. Co dla mnie ważne, gole strzelają również w końcówkach spotkań. To może mieć później duże znaczenie. Nie mogę się wypowiadać w sprawie Zidane, bo nie znam jego charakteru. Niestety to nie pierwsze tego typu zdarzenie z jego udziałem i chyba niestety nie ostatnie. Myślę, że to wynik presji jaka jest na niego wywierana. Ale lider musi być na to odporny.

Janusz KOZIOL

Wyniki, wyniki, wyniki

Grupa „D”

HISZPANIA — PARAGWAJ

0:0. Sędziował Iann McLeod (RPA). Żółte kartki: Sergi, Kiko — Ayala, Arce. Widzów 30 tys.

HISZPANIA: Zubizarreta — Aguilera, Abelardo (56. Celades), Alkorta, Sergi — Hierro, Amor, Luis Enrique, Raul (66. Kiko), — Etxeberria, Pizzi (53. Morientes).

PARAGWAJ: Chilavert — Arce, Ayala, Gamarra, Sarabia, Caniza — Acuna (74. Yegros), Benitez, Enciso — Campos (46. Paredes), A. Rojas (84. Ramirez).

1. Nigeria2 6 4:2

2. Paragwaj2 2 0:0

3. Bułgaria2 1 0:1

4. Hiszpania2 1 2:3

Grupa „E”

BELGIA — MEKSYK 2:2 (1:0). Bramki: Wilmots 43 i 48 — Garcia Aspe 56 karny, Blanco 63. Sędziował Hugh Dallas (Szkocja). Żółte kartki: Vidović — Ramirez, Blanco. Czerwone: Verheyen (55) — Pardo (29). Widzów 36.000.

BELGIA: De Wilde — Deflandre, Staelens, Vidovic, Borkelmans — Boffin (18. Verheyen), Van der Elst (67. de Boerck), Scifo — Wilmots — Nilis (77. Lokonda Mpenza), Oliviera.

MEKSYK: Campos — Pardo, Sanchez, Davino, Suarez — Palencia (46. Arellano), Garcia Aspe (68. Lara), Ordiales (58. Villa), Ramirez — Blanco, Hernandez.

HOLANDIA — KOREA PŁD. 5:0 (2:0). Bramki: Cocu 37, Overmars 41, Bergkamp 71, Van Hooijdonk 79, R. de Boer 83. Sędziowali: Ryszard Wójcik jako główny oraz Jacek Pocięgiel i Jurij Dupanow (Białoruś). Żółte kartki: Choi Yong-soo, Ko Jong-soo. Widzów 55.000.

HOLANDIA: van der Sar — Winter, Frank de Boer, Stam, Numan (80. Bogarde) — Ronald de Boer (84. Zenden), Jonk, Davids, Overmars — Bergkamp (78. van Hooijdonk), Cocu.

KOREA PŁD.: Kim Byung-ji — Hong Myung-bo, Lee Min-sung, Choi Young-il — Choi Sung-yong (53. Kim Tae-young), Lee Sang-yoon, Kim Do-keun, Seo Jung-won (75. Lee Dong-gook), Yoo Sang-chul — Choi Yong-soo, Kim Do-hoon (70. Ko Jong-soo).

1. Holandia2 4 5:0

2. Meksyk2 4 5:3

3. Belgia2 2 2:2

4. Korea Płd.2 0 1:8

Grupa „F”

JUGOSŁAWIA — NIEMCY 2:2 (1:0). Bramki: Stanković 13, Stojković 54 — Mihajlović 73 samobójcza, Bierhoff 80. Sędziował Kim Nielsen (Dania). Żółta kartka: Matthaeus. Widzów 41.275.

NIEMCY: Koepke — Woerns, Thon, Kohler — Heinrich, Jeremies, Hamann (46. Matthaeus), Moeller (58. Kirsten), Ziege (67. Tarnat) — Klinsmann, Bierhoff.

JUGOSŁAWIA: Kralj — Komljenović, Mihajlović, Djorović, Petrović — Stanković (68. Govedarica), Jokanović, Jugović, Stojković — Mijatović, Kovacević (58. Ognjenović, 74. Stević).

Grupa „H”

JAPONIA — CHORWACJA 0:1 (0:0). Bramka: Suker 77. Sędziował Ramesh Rhamdhan (Trynidad i Tobago). Żółte kartki: Nanami, Nakaniishi, Akita — Prosinecki, Stanić. Widzów 39.500.

JAPONIA: Kawaguchi — Ihara, Nakanishi, Akita — Naraishi (79. Morishima), Nakata, Nanami (84. Lopes), Yamaguchi, Soma — Jo, Nakayama (61. Okano).

CHORWACJA: Ladić — Soldo — Bilić, Stimac (46. Vlaović) — Simić, Prosinecki (67. Marić), Asanović, Jurčić, Jarni — Stanić (88. Tudor), Suker.

ARGENTYNA — JAMAJKA 5:0 (1:0). Bramki: Batistuta 72, 79, 83 karny, Ortega 32 i 55. Sędziował Rune Pedersen (Norwegia). Żółte kartki: Chamot — Powell, Cargill. Czerwona: Powell (45). Widzów 48.000.

ARGENTYNA: Roa — Ayala, Sensini (25. Vivas), Chamot — Zanetti, Almeyda, Simeone (80. Pineda) — Ortega, Veron — Lopez (75. Gallardo), Batistuta.

JAMAJKA: Barrett — Sinclair, Malcolm (62. Boyd), Goodison — Dawes, Whitmore (73. Earle), Powell, Simpson, Gardner — Burton (46. Cargill), Hall.

1. Argentyna2 6 6:0

2. Chorwacja2 6 4:1

3. Japonia2 0 0:2

4. Jamajka2 0 1:8

Jak stwarzać problemy...

Wymiana tylko w szatni

Gdy ktoś tęskni za problemami, to sam sobie potrafi je stworzyć. Takie właśnie stwierdzenie nasuwa się, gdy słyszy się o nowych pomysłach działaczy FIFA.

Dżentelmeni doszli bowiem do wniosku, że zawodnicy mogą wymieniać się po meczach koszulkami, wolą jednak, aby robili to w szatniach, a nie jeszcze na boisku. Takie właśnie stanowisko oficjalnie obiecał rzecznik prasowy FIFA, Keith Cooper. Już od dłuższego czasu krążyły pogłoski, że FIFA zamierza karać zawodników, którzy wymieniają się koszulkami przed zejściem z murawy. Cooper stwierdził, że faktycznie zabiegano o to, żeby ten zwyczaj zniknął ze stadionów, ale nigdy nie zadano tego kategorycznie. — Oni są finalistami Mistrzostw Świata. Nonsensem byłoby karamie ich za to, że chcą mieć pamiątkę — powiedział.

Generalnie trudno stwierdzić o co chodzi działaczom FIFA. Doprawdy trudno bowiem zrozumieć, że komuś może przeszkadzać lub ktoś może razić wymiana koszulek między piłkarzami. Chyba, że chodzi o Iran lub inny tego typu kraj...

(wb)



ADAM NAWALEKA
ZŁOŻY KOMENTATORA

— Powoli kończy się druga seria spotkań eliminacyjnych i wiadać, że faworyci z reguły nie zawodzą. Weźmy choćby drużyny europejskie. Może poza ekipami Hiszpanii i Bułgarii pozostałe spisują się zgodnie z oczekiwaniami.

— Z ostatnich dni największe wrażenie wywarł na mnie sobotni mecz Holandia — Korea. Owszem, rywal „pomarańczowych” nie był najwyższej klasy. Chodzi mi jednak o coś innego — o sam sposób gry, tempo przeprowadzanych akcji, odpowiednią regulację tego tempa. To wszystko było po prostu kapitalne!

— Nie sposób nie odnieść się do poziomu sędziowania. W kilku meczach arbitrzy dali wręcz koncert nieudacznictwa. Pokazywali jak się nie powinno prowadzić piłkarskich spotkań. A przecież rozstrzygają w niezwykle delikatnej materii. Kartki bowiem wpływają na przebieg rywalizacji. Szczególnie te czerwone. Na szczęście jednak akurat wczoraj arbitrzy, przynajmniej w meczach Niemcy — Jugosławia i Argentyna — Jamajka, spisali się bez zarzutu. Cieszy to tym bardziej, że przecież widzieliśmy w ak-

cji naszych reprezentantów. Panowie Wójcik i krakowianin Pocięgiel pracowali bardzo dobrze. Po prostu pokazali, że także arbitrom można bić brawa! Miły to polski akcent, ale tak by się chciało, żeby powróciły czasy, w których w finałach mistrzostw świata widoczni byli również biało-czerwoni piłkarze...

— Kiedy dowiedziałem się, że FIFA zabrania dokonywania wymiany koszulek na boisku to — szczerze powiedziałem — ogarnął mnie pusty śmiech. Doprawdy nie wiem komu może to przeszkadzać. Chyba też nikogo nie razi wymiana koszulek przez przystojnych przecież młodych mężczyzn. Poza tym te wymiany to już tradycja piłkarskich konfrontacji, żył się z nią także kibice. Wierzę, że działacze odejdą od tego niezbyt fortunnego pomysłu.

— Chciałbym jeszcze zaakcentować brak kunktatorstwa w grze. Nikt nie kalkuluje. Każdy stara się walczyć na całego. Dzięki temu jest bardzo interesująco.

(Wysłuchał: BAT)

Krakowska klasa A

Wakacyjne granie

KABEL II Kraków – WISŁA Niepołomice 3:3 (3:1)

Bramki: Rajtar 12, Kawski 30, Burliga 39 – Musiał 19, 89, Wiwiór 59.

KABEL II: Borsuk – Skowronek, Jasek, Polak (60 Herdecki) – Kaczyński (46 Zdziech), Burliga, Brzóska (46 Piskorz), Rajtar – Bania (46 Kaczmarczyk), Kościółek, Kawski.

WISŁA: Nagieć – Solarz, Minkinia, Frat (90 Kościak) – Krulas, Kaszowski, Kania, Strojek (55 Wiewiór), Krzyżanowski – Saj (46 Oraczewski), Musiał.

Obie drużyny grały na dużym luzie. W zespole Kabla pojawiło się kilku juniorów oraz Bania. Mecz przypominał wakacyjne granie, ale w sumie mógł się podobać. Kabel górował nad gośćmi technika, Wisła natomiast przezwalała przygotowaniem fizycznym.

Pierwsza bramka padła już w 12 minucie spotkania. Rajtar uderzył z 16 metrów po długim rogu bramki Nagiecia i ten ostatni nie miał nic do powiedzenia. Gospodarze cieszyli się jednak z prowadzenia tylko siedem minut, gdyż w 19 min po dobrze wykonanym



W akcji Piotr Bania

nym rzucie wolnym Musiałowi nie pozostało nic innego jak tylko dolożyć nogę do piłki i skierować ją do siatki. Końcówka pierwszej połowy należała do gospodarzy. Najpierw po akcji w trójkacie Rajtar, Bania, Kawski ten ostatni skierował piłkę do bramki. Dziewięć minut później Bur-

liga wyszedł na pozycję sam na sam z bramkarzem Wisły i pewnym strzałem go pokonał. Wydawało się w tym momencie, że jest po meczu, ale ambitni niepołomiczanie po przerwie pokazali, że potrafią walczyć. Obie bramki dla nich padły w podobnych okolicznościach. Po dokładnych

podaniach ze środka boiska najpierw Wiewiór a później Musiał trafiali do bramki Borsuka. warto odnotować fakt, że trzecia bramka dla Wisły padła niemal w ostatniej chwili, na minutę przed zakończeniem spotkania. W sumie sprawiedliwy podział punktów.

(BK)

Dobrze, że to już koniec

ARMATURA Kraków – ZIELONKA Wrzасowice 1:0 (1:0)

Bramka : Sarga 45 . Sędziował : P. Musialik. Żółte kartki: Bigal , Sarga. Widzów : 100.

ARMATURA: Węgrzyn – Podolski (45 Jaworski) Semeniczuk, Sęk, Wszolek, Bigal – Cygal (60 Piskorz) Przybycień, Koprowski – Najder, Sarga.

ZIELONKA: Piekarski – Piszczek, Prorok, Matys, Orzechowski – Podsiadło (65 Gadocha), Sroka, Jach (70 Bruzda) – Bobek, Wątor.

Drużyna Armatury przed spotkaniem z zespołem z Wrzасowice posiadała jeszcze teoretyczne szanse na awans do klasy okręgowej. Warunkiem była wygrana ostatniego meczu, przy jednoczesnej po-

rażce Pogoni Skotniki w Brzасowicach. Nic więc dziwnego, że gospodarze mając świadomość wagi tego spotkania od samego początku ruszyli do zdecydowanych ataków. Strzelali kolejno Sarga, Najder oraz Koprowski, niestety piłka po tych uderzeniach mijala bramkę, albo padala lupem dobrze dysponowanego Piekarskiego . Goście w tym czasie ograniczali się jedynie do obrony własnej bramki walcząc przy tym z wielką determinacją. Potwierdzało to niejako tezę rozpowszechnianą przez kibiców,

że w meczu z Armaturą byli oni motywowani, bynajmniej nie werbalnie przez sympatyków drużyny ze Skotnik. Gdy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się wynikiem bezbramkowym gospodarze przeprowadzili bardzo skuteczną akcję. Niezawodny Sarga dostał długie podanie od Wszolka, wpadł w pole karne i uderzeniem w długi róg zdobył jak się później okazało zwycięską bramkę. W drugiej połowie mecz się wyrównał, goście nie mając nic do stracenia odważnie zaatakowali i stworzyli sobie kilka dobrych sytuacji. Najlepszą zmarnował w 80 minucie Wątor, który po wy-

manewrowaniu obrony znalazł się w sytuacji sam na sam z Piekarskim, ale ten pewnie wybronił jego mocny strzał. Z kolei dla gospodarzy wyborną okazję do podwyższenia wyniku miał Piskorz, który po rzucie wolnym pośrednim podyktowanym na szóstym metrze od bramki Węgrzyna trafił piłką w głowę jednego ze stojących na linii obrońców gości. Końcowy gwizdek sędziego - w świetle zbliżających się wakacji został przyjęty z ulgą przez obydwie drużyny, zaś dla działaczy Armatury stał się pretekstem do sięgnięcia po telefon i nasłuchiwanie wieści z Brzасowic. **Tomasz PORĘBA**

ZWIERZYŃIECKI — KRAKUS	
Swożowice 7:3 (1:1)	
Bramki: Machaj 62, 77, 83, Augustyn 19, M. Gilski 48, Pokorski 57, 79 — Plesiński 38, Kapera 61, J. Suder 87. Sędziował: P. Maurek. Żółte kartki: Mosio oraz Gniadek, J. Suder, Kapera. Widzów 50.	
ZWIERZYŃIECKI: Socharczenko — Maj, Mosio, Płonka, Tomasiak (46 Pokorski) — Augustyn (55 Wagner), Dąbrowski, T. Gilski, M. Gilski — Machaj, Stefanik (46 Kujacz).	
KRAKUS: Cygan — Kapera, Włoszczyk, T. Suder, Gniadek — Szczurek, J. Suder, P. Witek, Plesiński — Ł. Witek, Solnica.	
Ostre strzelanie urządzili sobie piłkarze obu drużyn. Nieoczekiwanie pierwszą groźną akcją przeprowadzili zawodnicy Krakusa. W 14 minucie po strzale Szczurka piłka zatrzymała się na poprzeczce. Później inicytywę przejęli już gospodarze. Którzy zaaplikowali rywalom aż siedem bramek. Zwierzyńiecki atakował z takim zapamiętaniem, że zapomniał o obronie własnej bramki. Stąd aż trzy razy piłka lądowała w siatce Socharczenki.	
(kb)	

Grupa I	
LOTNIK Kryspinów — SPARTA Skrzęszowice 5:2 (1:0) Morys 2, Karcz, Świątek, Witanowski — J. Madejczyk, T. Madejczyk, PRĄDNI-CZANKA — SŁOMNICZANKA 0:1 (0:0) Stanek, DĄBSKI Kraków — ZIELEŃCZANKA 2:2 (1:1) Kłak, Steczko — Krawcoń 2, KRAK-GAMMA — WANDA 4:3 (0:2) Setkowicz 2, J. Marchewka 2 — Marszałek, Połetek, Flazik, KMITA Zabierzów — WAWEL II 5:3 (2:2) P. Kucharczyk 2, T. Kucharczyk, Wróbel, Biesiada — Pater, Szczepański, Mielec, HUTNIK II — WISŁA Czernichów 5:1 (2:1) Olipra, Salamon, Wasilewski, Będkowski, Jarzmik — Trojan, LISZCZANKA — SPARTAK Wielkanoc/Gołcza 5:0 (1:0) Balicki, Lotwin, Moniak, Lembas, Ludwikowski.	
1. Prokocim	28 67 76:17
2. Hutnik II	28 59 103:35
3. Wawel II	28 55 87:37
4. Krak-Gamma	28 41 63:58
5. Wanda	28 41 64:43
6. Sparta	28 40 61:54
7. Prądniczanka	28 40 46:50
8. Wisła	20 35 50:60
9. Liszczanka	28 35 36:46

10. Słomnicz.	28 34 44:92
11. Lotnik	28 31 49:56
12. Kmita	28 31 47:62
13. Dąbski	28 30 51:70
14. Zieleńczanka	28 28 37:65
15. Spartak	28 18 38:107
Grupa II	
PIŁKARZ Podłęże — STRAŻAK Kokotów 1:3 (0:2) Łatak — Kolek, Lidwin, Gawęcki, ROŻ-NOWA — START Brzezine 6:3 (3:2), Klimczyk 3, Kotaba, Mika, Męka — Poproch 2, Nowak, CZARNOCHOWICE — PA-STERNIK Ochójno 1:6 (0:2) Tokarski — Stefanik 3, Brożek, Bystron, Czort, CZARNI Staniatki — WRÓBŁOWIANKA 3:2 (1:0) Jach, Łach, Prasiel — Pająk, Pokuta. ZRYW Szarów — PODGÓ-RZE II brak gości. WOLNI Kłaj — PUSZCZA Niepołomice 1:2 (1:2) Sobas — Pilch 2.	
1. Strażak	26 57 65:27
2. Kabel II	26 45 83:47
3. Puszcza	26 44 52:34
4. Zryw	25 43 54:55
5. Piłkarz	26 41 47:42
6. Pasternik	26 35 54:57
7. Wolni	26 34 39:34
8. Rożnowa	26 34 48:46
9. Podgórze	25 33 32:33
10. Czarni	26 32 35:56
11. Czarnochow.	26 31 57:61

12. Wisła	26 31 45:56
13. Wróblow	26 28 42:59
14. Start	26 20 25:53
Grupa III	
DZIEWIARZ/CYPIS Tyniec — STAW Polanka 3:4 (1:3) Mika, Gorączko, Tylek, Dziatkowicz, ISKRA Brzасowice — POGOŃ Skotniki 0:1 (0:0) Kaszuba, ISKRA Krzęcin — PCMIANKA 4:2 (4:1) Głogowski, Niechaj, Rakoczy, S. Lelek — Róg 2, GRODZISKO — ORZEŁ Myślenice 7:2 (4:1) Hybel 2, Chrast 2, Stelmach, Knapik, Łatowski — samobójcza, Kopp, CLAVIA Świątniki — TEMPO Rzeszotary 3:1 (1:0) Szymski, Oświęcimski, Suder — Panuś.	
1. Pogoń	26 63 55:23
2. Armatura	26 60 57:22
3. Zwierzyńiecki	26 42 62:32
4. Dziewiarz	26 41 43:36
5. Iskra K.	26 36 51:47
6. Tempo	26 36 43:42
7. Grodzisko	26 34 47:51
8. Pcimianka	26 33 42:46
9. Krakus	26 33 48:53
10. Zielonka	26 33 29:31
11. Clavia	26 32 33:41
12. Staw	26 31 35:44
13. Iskra B.	26 29 31:55
14. Orzeł	26 9 27:79

Podczas XXV MP w karate

5 razy na podium

We Wrocławiu odbyły się XXV mistrzostwa Polski w karate kyokushin. Bardzo dobrze spisali się reprezentanci ośrodków karate z naszego regionu.

Na najwyższym stopniu podium stanęła Ewa Pawlikowska z Nowego Sącza; triumfowała w kategorii wagowej 65 kg. Srebrny medal przypadł krakowianinowi Aleksandrowi Bieleckiemu w wadze +90 kg. I wreszcie krążki brązowe wywalczyli krakowianie Katarzyna Nowak (55 kg), Jacek Barski (80 kg) i Arkadiusz Wójcik (90 kg). Reprezentacja Krakowa zdobyła też trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej. Zebrała wiele pochlebnych recenzji. Reprezentanci podwawelskiego grodu niejako potwierdzili piękne tradycje tej dyscypliny w tym mieście.

(sulim)

Grand Prix MTB

Anna Szafraniec po raz czwarty

Czwarte zwycięstwo w tegorocznych zawodach cyklu Grand Prix w kolarstwie górskim odniosła Anna Szafraniec z Iskry Fantic Głogoców, która praktycznie zapewniła sobie końcowy triumf w klasyfikacji generalnej.

Zawody odbyły się w Krynicy, na piekielnie trudnej trasie — jeżdżono na 8-kilometrowej pętli, którą pokonywano kilka razy, w zależności od kategorii (start był na deptaku przy starym Domu Zdrojowym, dalej wjeżdżano na Górę Parkową i potem dół w okolicy dolnej stacji kolejki). Trasa więc selektywna — bardzo długie podjazdy i karkołomne zjazdy. Po pierwszej pętli tworzyły się już czołowe grupy w każdej kategorii. Niebyle wyczynem popisał się Marek Galiński, wygrywając z trudną stawką rywali m.in. z Cezarym Zamaną. Inni reprezentanci naszego regionu także byli widoczni, ale przyjeżdżali na dalszych miejscach. Zawody, na trudnej i błotnistej, po nocnych opadach deszczu, trasie obserwowało w górskim kurorcie ponad trzy tysiące widzów. Za miesiąc odbędzie się ostatni wyścig, kończący tegoroczne Grand Prix w Książu.

Kobiety: 1. Anna Szafraniec (Iskra Fantic Arkus Głogoców), 2. Anna Cieślak (Wisła Cremona), 3. Sylwia Juszcak (Optex), 4. Justyna Frączek (RMF-Coca-Cola);

Seniorzy: 1. Marek Galiński (Optex), 2. Paweł Sticha (Praga), 3. Andrzej Kajzer (Optex)...24. Mirosław Bieniasz, 28. Robert Centysz, 31. Maciej Moląg, 44. Łukasz Łakomski, 46. Tomasz Ziembla (wszyscy Cracovia-Constructon);

Orlicy: 9. Bieniasz, 12. Sentysz, 14. Moląg, 16. Łakomski, 18. Ziembla.

(Żuk)

Piłka ręczna juniorek

Gościbia góra

Gościbia Sułkowice wraz z OZPRP w Krakowie zorganizowały 20-21 czerwca V Międzynarodowy Turniej Piłki Ręcznej juniorek młodszych.

W imprezie wzięło udział pięć drużyn: dwa zespoły z duńskiej miejscowości Skive, dwie reprezentacje Małopolski oraz gospodynie — juniorki Gościbi. Przyjazd Dunek do Sułkowic to coroczna rewizyta. Podopieczne Władysława Piątkowskiego już od dziesięciu lat wyjeżdżają w okresie świąt Wielkanocnych do Skive.

Gospodynie (rocznik 1982) nie okazały się zbyt gościnne i wygrywając wszystkie mecze

zdołały pierwsze miejsce w turnieju. Gościbia pokonała Małopolskę II (rocznik 1984) 16:10, Małopolskę I 15:11, Skive II (rocznik 1984) 21:4, Skive I 22:11.

Zwycięska drużyna grała w składzie: Bożena Bartkiewicz, Agnieszka Flejtuch, Alicja Profic, Jagoda Gola, Barbara Norek, Agnieszka Bagińska, Monika Postawa, Edyta Pochopień, Katarzyna Goryl, Urszula Bielecka.

(N)

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

Nadleśnictwo Dębica ul. Rzeszowska 142

ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie remontu budynku mieszkalnego
Osady Leśnej w Nagawczynie.

Termin realizacji zadania **do dnia 30.10.1998 r.**

Szczegółowy zakres robót do wykonania określony jest w materiałach przetargowych. Składane oferty powinny odpowiadać warunkom określonym w materiałach przetargowych, które można odebrać osobiście **w siedzibie zamawiającego pokój nr 3**. Uprawnionym do udzielania wyjaśnień w sprawie organizacji przetargu jest **pan Józef Mitka, tel. (0-14) 670-33-29, 670-48-28, w godz. 7-15.**

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać **w sekretariacie Nadleśnictwa do dnia 7 lipca 1998 r. godz. 15.** Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie na konto Nadleśnictwa **w BSK/Dębica nr 10501836-1202929335** wadium w kwocie 1000 zł.

Dowód wpłaty wadium należy dołączyć do oferty. Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 8 lipca 1998 r. o godz. 10 w siedzibie Nadleśnictwa Dębica, ul. Rzeszowska 142.**

Nadleśnictwo Dębica zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty jak też uznania, że przetarg nie dał rezultatu bez podania przyczyny.

K-1874

Przedsiębiorstwo

Państwowej Komunikacji Samochodowej w Nowym Sączu, ul. Wyspiańskiego 2

sprzeda w drodze przetargu nieograniczonego:

- **samochód ciężarowy marki Skoda** - Liaz, rok produkcji 1988, cena wywoławcza - 30.000 zł. wraz z przyczepą ciężarową marki Sanok P-4, rok produkcji - 1991, cena wywoławcza - 10.000 zł
- **samochód ciężarowy marki Skoda** - Liaz, rok produkcji - 1988, cena wywoławcza - 30.000 zł wraz z przyczepą ciężarową marki Sanok P-4, rok produkcji - 1988, cena wywoławcza - 10.000 zł.
- **samochód ciężarowy marki Jelcz 325**, rok produkcji - 1987, cena wywoławcza - 16.000 zł wraz z przyczepą ciężarową marki Sanok D-83, rok produkcji - 1981, cena wywoławcza - 4.000 zł.
- **samochód ciężarowy marki Jelcz 325**, rok produkcji - 1988, cena wywoławcza - 16.000 zł wraz z przyczepą ciężarową marki Sanok D-83, rok produkcji - 1983, cena wywoławcza - 4.000 zł.
- **samochód ciężarowy marki Kamaz 5320**, rok produkcji - 1989, cena wywoławcza - 15.000 zł wraz z przyczepą ciężarową marki Sanok D-83, rok produkcji - 1984, cena wywoławcza - 3.000 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 8.07.98r. o godz. 10.15.

Pojazdy można oglądać **w PPKS w Nowym Sączu przy ulicy Wyspiańskiego 2 w dniu przetargu do godz. 10.00**

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić **w kasie przedsiębiorstwa w dniu przetargu do godz. 10.00.**

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta wadium zostanie zaliczone na poczet ceny, pozostałym zostanie zwrócone.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

1920/NS.

OGŁOSZENIE

O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Zarząd Gminy Jabłonka
ul. 3 Maja 1, 34-480 Jabłonka
tel. (0-18) 265-23-81, fax 265-24-68

ogłasza przetarg nieograniczony

na wyłożenie sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1 w Lipnicy Małej o wymiarach **9m x 18m** wykładziną typu **MONDOVOLLEY 8 mm (MONDOFLEX 4 mm + EVERLAY 4 mm)** wraz z wyrysowaniem linii boiska do siatkówki - kolor biały oraz linii boiska do koszykówki - kolor pomarańczowy.

Termin realizacji zadania **do dnia 15.08.1998 r.** Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście **w siedzibie zamawiającego pok. nr 202** lub za zaliczeniem pocztowym. Koszt specyfikacji wynosi 30 zł (trzydzieści złotych).

Osobami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są: **z-ca wójta mgr Władysław Pilch oraz referent Maria Fedor.** Termin składania ofert upływa **dnia 14.07.1998 r. o godz. 10.**

Wadium w wysokości 5000 zł należy wnieść **do dnia 14.07.1998 r. do godz. 10.**

Otwarcie ofert nastąpi **dnia 14.07.1998 r. o godz. 11 w siedzibie zamawiającego pok. nr 110.**

K-1913

OGŁOSZENIE

O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Zarząd Gminy Jabłonka, ul. 3 Maja 1
34-480 Jabłonka
tel. (0-18) 265-23-81, fax 265-24-68

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie projektu technicznego kanalizacji sanitarnej w mc. Jabłonka o łącznej długości ok. 25 km oraz wykonanie projektu technicznego rozbudowy istniejącej oczyszczalni ścieków o przepustowości 182 m³/dobę do przepustowości 600 m³/dobę.

Termin realizacji zadania **do dnia 31.10.1998 r.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście **w siedzibie zamawiającego pok. nr 202** lub za zaliczeniem pocztowym.

Koszt specyfikacji wynosi 50 zł (pięćdziesiąt złotych).

Osobami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są: **z-ca wójta mgr Władysław Pilch oraz referent Maria Fedor.**

Termin składania ofert upływa **dnia 21.07.1998 r. o godz. 10 (pok. nr 1).**

Wadium w wysokości 9000 zł należy wnieść **do dnia 21.07.1998 r. do godz. 10.**

Otwarcie ofert nastąpi **dnia 21.07.1998 r. o godz. 11 w siedzibie zamawiającego pok. nr 110.**

K-1914

Firma wynajmie

pomieszczenia biurowe
w Białej Niżnej k. Grybowa
powierzchnia całkowita 120m²

w tym:

- 7 pokoi po 10m²
- 2 WC
- korytarz

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem

445-06-11 w godz. 7-15

Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Nowym Sączu ul. Głowackiego 34a

ogłasza przetarg nieograniczony

na usuwanie szkód powodziowych na potoku **Stradomka w Pogorzanach** będącym w administracji Rejonowego Oddziału WZMiUW w Limanowej.

Termin wykonania robót: **6.07.98 - 20.07.98**

Oferty należy składać w Rejonowym Oddziale WZMiUW w Limanowej ul. Adrusikiewicza 1 do dnia 30.06.1998r. do godz. 10.00 w siedzibie RO WZMiUW w Limanowej.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia oraz niezbędne informacje dotyczące wykonania robót można uzyskać **w biurze RO WZMiUW w Limanowej.**

Telefon (0-18)337-14-98

1912/NS.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Spółka Akcyjna Kraków, al. Jana Pawła II 188

informuje,

że posiada do sprzedaży **spawarki i agregaty sprężarkowe w niżej podanych cenach:**

1. Spawarka EWD 315M/6, rok prod. 1980, cena 4000,00 PLN
2. Spawarka EWD 315M/2, rok prod. 1985, cena 3000,00 PLN
3. Agregat sprężarkowy WD 53, rok prod. 1990, cena 8000,00 PLN
4. Agregat sprężarkowy EWS 300, rok prod. 1969, cena 2000,00 PLN
5. Agregat sprężarkowy AHV1-190, rok prod. 1987, cena 8000,00 PLN
6. Agregat sprężarkowy WD 53, rok prod. 1977, cena 6000,00 PLN
7. Agregat sprężarkowy WD 52, rok prod. 1976, cena 5800,00 PLN

Wszystkie przeznaczone do sprzedaży środki można oglądać **w siedzibie MPEC SA przy al. Jana Pawła II 188.**

Blizsze informacje można otrzymać pod numerami telefonów:

646-54-13 i 646-51-30

KJ

Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji i Dróg Miejskich w Nowym Sączu

informuje,

że przeprowadzona zostanie wstępna kwalifikacja oferentów w sprawie udzielenia zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego w ramach zadania pn.:

„Modernizacja skrzyżowania ulic Kolejowej i Zielonej wraz z wykonaniem tunelu dla pieszych metodą przecisku hydraulicznego o wym. 2,60 x 2,60 z prefabrykatów żelbetowych i kompleksowymi robotami drogowymi”. Formularz wstępnej kwalifikacji można odebrać **w siedzibie Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji i Dróg Miejskich w Nowym Sączu ul. Kilińskiego 70 pokój nr 28 (I piętro) codziennie z wyjątkiem sobót w godz. od 8.00 do 14.00.**

Zamkniętą kopertę zawierającą zgłoszenie, należy złożyć **w siedzibie WDIiDM pokój nr 19 (I piętro) do dnia 30.06.1998 r. do godziny 10.00.**

We wstępnej kwalifikacji mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki ustawy o zamówieniach publicznych oraz zawarte w formularzu wstępnej kwalifikacji.

1919/NS.

Nielsen nie rdzewieje

Rickardsson ucieka rywalom

Trzecia tegoroczna Grand Prix, rozegrana na torze w Vojens, nie przyniosła kolejnego triumfu Szwedowi Tony'emu Rickardssonowi, ale 18 punktów, jakie zdobył za trzecią lokatę znacznie przybliżyły go do tytułu mistrzowskiego.

Bezkonkurencyjny przed własną publicznością okazał się Hans Nielsen. Wielki Hans udowodnił, że jeszcze nie spasował w walce o czołowe lokaty. Dzięki zwycięstwu znajduje się już na trzeciej pozycji w klasyfikacji generalnej. Niespodzianką był udział w finale Brytyjczyka Chrisa Louisa i Australijczyka Jasona Crumpa, którzy dostali się do ostatniego wyścigu, rozpoczynając turniej od fazy eliminacyjnej. Niespodzianką było także zakwalifikowanie się do półfinałów dwóch zawodników startujących z „dziką kartą” Duńczyka Briana Kargera i Czecha Antoniego Kaspera. Polscy kibice nie mieli powodów do radości. Tym razem nie tylko w finale, ale i w czółowej ósemce zabrakło Tomasza Golloba. Dwaj pozostali Polacy startowali ze zmiennym szczęściem. Piotr Protasiewicz i Sebastian Ułamek wystąpili w czwartym biegu. Zaczęło się pechowo. Ułamek zajęł drogę koledze i Protasiewicz upadł na tor. W powtórce żaden z nich nie sprostął Szwedowi Dannoe i Australijczykowi Adamsowi. W kolejnym biegu Protasiewicz zrehabilitował się i pokonał Castagnę, Boyce'a i Adorjana. Ułamek dobrze je-

chał w VII wyścigu za plecami Gunnestada, ale dał się wyprzedzić Loramowi i musiał pożegnać się z turniejem. Protasiewicz w IX biegu także nie sprostął Loramowi, ale na szczęście wyprzedził Adamsa i Sullivana i zdołał zakwalifikować się do turnieju głównego. W XIV biegu zobaczyliśmy dwóch Polaków. Gollob objął prowadzenie po pierwszym łuku przed Andersenem i Gustafssonem, ale jadący jako ostatni Protasiewicz przewrócił się i trzeba było powtarzać wyścig. Jechali we trzech, tym razem Gollob wyprzedził z trzeciej pozycji Gustafssona i przyjechał na metę za Andersenem. Kolejny bieg oznaczał pożegnanie dla Protasiewicza, który przegrał z Crumpem, Kargerem i Hamillem, i właśnie z Amerykaninem zakończył udział w GP Danii. W XVII wyścigu Gollob nie sprostął Nielsenowi, Hancockowi i Kasperowi i był ostatni. XX wyścig decydował więc o wszystkim. Jeśli Polak zająłby w nim jedno z dwóch pierwszych miejsc awansowałby do półfinału, w przeciwnym razie odpadał z walki. Zrealizował się ten drugi scenariusz. Polak nie sprostął Kargerowi i Louisowi, który wykorzystał jego szeroką ja-

zde i minął go na trzecim okrążeniu. Anglik wygrał półfinał przyjeżdżając przed Nielsenem, lecz w finałowej rozgrywce role się odwróciły. Zwycięzcą drugiego półfinału okazał się Rickardsson, przyjeżdżając przed Crumpem, lecz w ostatnim biegu stać go było tylko na trzecią pozycję. Tomasz Gollob nie zdołał wprawdzie zakwalifikować się do najlepszej ósemki i w kolejnej GP w Bradford będzie musiał zaczynać starty od rundy kwalifikacyjnej, ale nie stracił szans na dobre miejsce, gdyż jest szósty ze stratą jedynie 6 pkt. do drugiego Jimmy Nilsena.

Wyniki GP Danii: 1. Hans Nielsen (Dania), 2. Chris Louis (Anglia), 3. Tony Rickardsson (Szwecja), 4. Jason Crump (Australia), 5. Antonin Kasper (Czechy), 6. Greg Hancock (USA), 7. Brian Karger (Dania), 8. Mark Loram (Anglia), 9-10. Tomasz Gollob (Polska)...13-14 Piotr Protasiewicz (Polska), 21-22. Sebastian Ułamek (Polska).

Czołówka klasyfikacji generalnej: 1. Tonny Rickardsson - 68 pkt, 2. Jimmy Nilsen - 46, 3. Hans Nielsen - 45, 4. Billy Hamill - 44, 5. Chris Louis - 43, 6. Tomasz Gollob - 40, 7. Greg Hancock - 30, 8. Henrik Gustafsson - 29... 22. Piotr Protasiewicz - 8, 30. Sebastian Ułamek - 3, 31. Jacek Krzyżaniak - 3. (Żuk)

Medalowe wojaże judoków Wisły-Code

Nie musieli zbijać wagi...

Przez ostatnie dwa tygodnie judocy Wisły-Code wozowali po Słowenii i Włoszech. Uczestniczyli w dwóch silnie obsadzonych turniejach międzynarodowych.

W Słowenii, w miejscowości Isola, rywalizowali w zawodach, w których udział wzięły 24 zespoły z 8 państw. Wiślacy dziewięciokrotnie stawali na podium. Złote krążki przypadły w udziale Bartłomiejowi Wietesce (waga 60 kg) i Piotrowi Rutkowskiemu (90 kg). Medale srebrne zdobyli Mariusz Sikorski (66 kg), Waldemar Kowalski (73) i Artur Bodziacki (+100 kg). I wreszcie medale brązowe wywalczyli Bogdan Przytasz (66 kg), Tomasz Wojdan (73 kg), Krzysztof Wojdan (81 kg) i Wiktor Wielecki (100 kg). W przypadku tych czterech judoków walczyli oni ważąc... tyle ile powinni. Z reguły bowiem startując zbijają wagę, aby odpowiadała niższemu kategorii.

Z kolei we Włoszech krakowianie przebywali w nadmorskiej miejscowości Porto San't Elpidio. Wzięli m.in. udział w XIV międzynarodowym turnieju, w którym biło się 220 judoków z 24 krajów i 31 klubów włoskich. Tym ra-



zem wiślacy wywalczyli dwa medale. W wadze 81 kg triumfował Mariusz Dziura, natomiast w wadze +100 kg trzecie miejsce zajął Artur Bodziacki. Przebywali też krakowianie na specjalistycznym obozie, gdzie mieli okazję do skonfrontowania sił z różnymi nacjami... — Trenowaliśmy i sparowaliśmy z judokami m.in. z Ku-

by, Wenezueli, Japonii, Brazylii, Maroka, Korei czy Kanady. Poznaliśmy więc różne style walki, różne metody treningowe, nawiązaliśmy wiele interesujących kontaktów. Poza tym chłopcy trochę odpoczęli. Przecież już drugiego lipca wyjeżdżamy na tradycyjny letni obóz. Tym razem nad jezioro Dołgie koło Szczecinka. (BAT)

II liga żużlowa

Dwa ponad program

WTS-Atlas Wrocław — WANDA Kraków 73:17

WTS: Łabędzki 12 (3, 3, 3, 3), Baron 11 (2, 3, 3, 3), Węgrzyk 11 (3, 3, 3, 2), Cierniak 10 (3, 2, 2, 3), Śledź 10 (2, 3, 2, 3), Haj 8 (D, 2, 2, 2, 2), Stanek 6 (2, 2, 2), Świder 5 (2, 3).

WANDA: Tomkowiak 4 (1, 1, 0, 1, 1), Zaremba 4 (2, 1, W, 1, 0), Baliński 3 (U, 1, 1, 1), Ślęzak 3 (1, D, 1, 0, 1), Piskorz 2 (1, 0, 1, 0, 0), Włodarczyk 1 (0, 1, 0), Fijałkowski 0 (0, W, D).

Bieg po biegu: 5-1, 3-3, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1.

Najlepszy czas: Piotr Baron — 69,5 s w IX biegu. Sędziował Leszek Demski z Ostrowa.

Pogromu krakowian należało się spodziewać. Gdy okazało się, że Wanda pojechała do Wrocławia nie mając z sobą żadnego zawodnika zagranicznego (u gospodarzy także nie wystąpił Amerykanin Greg Hancock), można było się zastanawiać, kto będzie w stanie zdobywać punkty. I rzeczywiście, w mizernym składzie żużlowcy

Wandy byli w stanie wywalczyć jedynie dwa punkty więcej ponad przysługujący im z góry limit 15 punktów, który osiąga się zdobywając po jednym punkcie w każdym wyścigu. Krakowianie dokonali nie lada sztuki — dokładając do dorobku dwa oczka. Scenariusz podwójnych wygranych gospodarzy został złamany w drugim biegu. Stało się to za sprawą defektu Haja. Dzięki temu Zaremba i Piskorz przyjechali za Łabędzkiem i zdobyli 3 punkty. Arkadiusz Zaremba debiutował w tym meczu w barwach Wandy. Jego przejście z Apatora-DGG Toruń do Krakowa zostało załatwione w ostatniej chwili. Wiadomo, że będzie występował w Wandzie przynajmniej do końca sezonu. Zawiódł Dariusz Baliński, który jeździł na starym spręcie. Odwaga zaimponowała Dariuszowi Fijałkowskiemu w VII biegu, kiedy to zaatakował Węgrzyka ze Stankiem, lecz uderzył w bandę i upadł. (Żuk)

Pewne zwycięstwo „Jaskółek”

UNIA Tarnów — KOLEJARZ Rawicz 54:36

UNIA: Petranov 12 (3, 2, 2, 3, 2), Jirout 11 (3, 3, 3, 2, D), Wardzała 10 (3, 2, D, 3, 2), Kuźdzał 9 (D, 2, 2, 3), Wawrzonek 5 (1, 1, 2, 1), Burza 2 (1, 1, 0), Mikuta 5 (1, 3, 1).

KOLEJARZ: Okupski 12 (2, 3, 1, 3, 2, 1), Kasprzak 11 (2, 3, D, 3, D, 3), Jałowicki 4 (3, 1, D), Krakowski 4 (2, 1, 1, 0), Dym 2 (0, 0, 1, 1), Szmanda 2 (D, 2, 0), Kral 1 (1, U), Strzelbicki 0 (0,0).

Bieg po biegu: 4-2, 3-3, 4-2, 3-3, 3-3, 5-1, 4-2, 5-1, 2-4, 3-3, 2-4, 5-1, 4-2, 5-1, 2-4. Najlepszy czas: Robert Wardzała — 70,30 s w I biegu. Sędziował Marek Smyła z Wrocławia. Widzów 2000.

Po wygranej w I wyścigu 4:2 pary Wardzała — Wawrzonek nad Krakowskim i Dymem, w drugim biegu defekt miał świetnie ostatnio jeżdżący Robert Kuźdzał. Tak więc mimo zwycięstwa finalisty kontynentalnych IMS — jeżdżącego w barwach Unii Czecha Jirouta, tarnowianie zanotowali tylko remis. W IV wyścigu nieoczekiwanie zwyciężył Okupski przed

Kuźdzałem i Mikutą, w piątym to samo z tarnowską parą Peranov — Mikuta uczynił rutynowany Zenon Kasprzak i tarnowianie prowadzili różnicą tylko 4 pkt. W VI wyścigu para: Jirout — Wardzała „objechała” na 5:1 zawodników gości, trzeci w tym biegu był Zbigniew Krakowski a Czech Robert Kral miał upadek i więcej w meczu już nie wystąpił. W młodzieżowym wyścigu zwyciężył Krzysztof Mikuta przed Szmandą, Burzą i Strzelbickim. Jedyne dwa zwycięstwa dla gości odnieśli w tym pojedynku Jałowicki przed Wawrzonkiem i Okupskim w IX biegu oraz Okupski przed Petranowem i Jałowickim w wyścigu XI. Niepokonany w trzech startach Jirout, w XII biegu przegrał z Wardzałą. W XIV biegu Kuźdzał przyjechał przed Wardzałą, Dymem i Jałowickim, w XV wygrana nierówno jeżdżącego Kasprzaka przed Petranowem i Okupskim. Marian Jirout miał defekt na linii startu.

Roman KIEROŃSKI

W innych meczach: Włókniarz-Malma Częstochowa — J.A.G. Łódź 62:27, Wybrzeże Gdańsk — LKŻ Lublin 74:16, 1525 Leżajsk Krosno — Śląsk Świętochłowice 63:27, RKM Energo-Inwest Rybnik — Kolejarz Opole 56:34.

1. WTS Wrocław	10	18	+298
2. Wybrzeże	10	18	+271
3. RKM Rybnik	10	16	+195
4. Włókniarz	9	12	+158
5. Unia	9	12	+26
6. Kolejarz R.	10	9	+14
7. J.A.G. Łódź	9	9	-54
8. LKŻ Lublin	9	7	-129
9. Kolejarz O.	10	6	-98
10. Krosno	9	5	-132
11. Wanda	8	2	-255
12. Śląsk	10	0	-294

I liga

Kuntersztyn-GKM Grudziądz — Pergo Gorzów 47:43, Jutrzenka-Polonia Bydgoszcz — Iskra Ostrów 65:25, Trilux-Start Gniezno — Van Pur Rzeszów 51:39, ZKŻ-Polmos Zielona Góra — Apator-DGG Toruń 40:50, Unia Leszno — Polonia Piła 46:43.

1. Jutrzenka	9	15	+113
2. Polonia	9	14	+104
3. Unia	9	14	+58
4. Van Pur	9	11	+91
5. Trilux-Start	8	9	-15
6. Kuntersztyn	9	7	-57
7. Pergo	9	6	+17
8. Apator	9	6	-70
9. ZKŻ Z. Góra	9	4	-88
10. Iskra	8	2	-153



Królestwo kurczaka

konspol



Konspol-Elektrom sp. z o.o., 33-300 Nowy Sącz, ul. Grotfegera 49, tel. (018) 443-57-27, fax: 443-57-43

Duży lotek

4 — 5 — 27 — 34 — 36 — 46

Multilotek

14 — 15 — 16 — 18 — 21 — 24 — 28 — 30 — 33 — 36
40 — 44 — 46 — 51 — 53 — 55 — 60 — 61 — 63 — 70

Na koniec zmagania w Lidze Światowej

Pokazali pazurki

W katowickim Spodku reprezentacja naszych siatkarzy rozegrała ostatnie dwa mecze w eliminacyjnej grupie „C” Ligi Światowej. Zmierzyła się z narodową drużyną Jugosławii i w piątek wygrała 3:2, by przegrać w sobotę 1:3. W obu spotkaniach podopieczni trenera Ireneusza Mazura wystąpili w składzie: Stelmach, Nowak, Gruszka, Murek, Papke, Prus oraz Chadała, Świderski, Zagumny, Nowik, Szymański. W piątek siatkarzy dopingowało blisko 4,5 tysiąca kibiców, a w sobotę ponad 3,5 tysiąca.

Niezwykle dramatyczny był pierwszy mecz. Polacy przegrywali już bowiem 0:2 w setach, kiedy – trochę nieoczekiwanie – zerwali się do boju. Bardzo udaną zmianą trenera Mazura było wpuszczenie na parkiet Zagumnego za Stelmacha na rozegranie. Polacy zaczęli grać szybko, dokładnie, zdobywali punkt za punktem. Całkowicie zdezorientowali tym rywali. W 4 secie udało się Jugosłowiom wyrównać na 7:7, ale to było wszystko. W piątej partii obserwowano już prawdziwy

koncert gry białoczerwonych, przy fantastycznym dopingu publiczności. A po ostatniej piłce uszczęśliwieni kibice odśpiewali siatkarzom „Sto lat”!

W sobotę Jugosłowianie zmienili trochę skład, ustawienie na parkiecie i przyniosło to rezultat. Polacy potrafili się zmobilizować tylko w drugim secie. W pozostałych partiach przeważali, górowali goście. Wygrali jak najbardziej zasłużenie.

Tym samym występ Polaków w Lidze Światowej za-

kończył się... zgodnie z oczekiwaniami. Nie można jednak powiedzieć, że nasi siatkarze zawiedli. Po prostu grali na tyle, na ile ich stać. Dobrze jednak, że mogli skonfrontować siły z najlepszymi na świecie. Przypominamy, że Polska dwukrotnie (na wyjeździe i u siebie) wygrała z Jugosławią oraz na wyjeździe z Rosją.

Tabela grupy „C”

1. Brazylia	12 21 29:11
2. Rosja	12 21 30:17
3. Jugosławia	12 15 18:28
4. Polska	12 15 12:33

Do półfinału Ligi Światowej awansowały zespoły Brazylii i Rosji. W tej fazie ma również wystąpić Jugosławia, która będzie – obok Hiszpanii – gospodarzem jednego z turniejów.

(SULIM)

Zarząd PZHL postanowił

Na początek każdy z każdym

Wreszcie podjęto decyzję. Podczas sobotniego posiedzenia zarządu Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Chodzi oczywiście o formułę rozgrywania spotkań ligowych w przyszłym sezonie.

W trakcie kilkumiesięcznej dyskusji przedstawiano wiele propozycji. Ostatecznie zdecydowano się na wariant dający słabszym zespołom możliwość gry z najlepszymi. Przy najmniej w rundzie eliminacyjnej, kiedy rywalizacja odbywać się będzie w systemie każdy z każdym... Ma to służyć popularyzacji hokeja właśnie w tych słabszych sportowo ośrodkach.

Pierwsze mecze rozegrane zostaną 6 albo 11 września. Natomiast po zakończeniu rundy wstępnej (niejako eliminacyjnej) dojdzie do podziału na grupy „silniejszą” (drużyny z miejsc 1-6 w eliminacjach) oraz „słabszą”. Mistrzowskie zmagania zakończy zaś play off z udziałem wspomnianej szóstki oraz dwóch czołowych zespołów z grupy „słabszej”. Postanowiono, że ligowe zmagania muszą się zakończyć przed mistrzostwami świata grupy „B”.

Zadecydowano ponadto, że w jednym meczu, w każdej drużynie, będzie mogło występować po czterech hokeistów zagranicznych.

Co ciekawe, rywalizacja w sezonie 1998/99 będzie swoistą formą eliminacji przed podziałem ligowym w sezonie 1999/2000. Wtedy utworzona zostanie 6-zespołowa ekstraklasa oraz I liga, złożona z pozostałych drużyn.

Kto zaś weźmie udział w zmaganiach o mistrzostwo Polski w najbliższym sezonie? Aktualnie zgłoszone zostały następujące zespoły: Unia Oświęcim, Podhale Nowy Targ, KKH Katowice, Stoczniowiec Gdańsk, KTH Krynica, Autosan Sanok, Cracovia, TTH Toruń, Polonia Bytom, TTS Tychy, SMS I i SMS II Sosnowiec, BTH Bydgoszcz oraz STH Sosnowiec. Nie można też wykluczyć, że kibice zobaczą drużynę... Legii Warszawa. Albowiem podjęto intensywne próby na temat reaktywowania w stolicy drużyny hokejowej, która byłaby spadkobierczynią pięknych tradycji „wojskowych”. (WB)

Pamięci „Bronka”

Klasa mistrza

W ostatnich latach o naszym wspaniałym lekkoatlecie, mistrzu olimpijskim z Moskwy (1980) Bronisławie Malinowskim jakby zapomniano. Na szczęście nie do końca...

W Grudniadzu, po czterech latach przerwy rozegrano jednak XIV Mityng imienia Bronisława Malinowskiego. Wystartowało ponad 120 zawodniczek i zawodników z Białorusi, Kenii, Łotwy, Niemiec; nie zabrakło oczywiście naszych przedstawicieli. A uczestników mogło być więcej, gdyby nie strajk kolejarzy...

Bardzo dobrze zaprezentował się podczas grudniadzkich zawodów mistrz olimpijski i świata w chodzie, reprezentant krakowskiego Wawelu Robert Korzeniowski. Wystartował w chodzie na dystansie 5 kilometrów, a stawką tego marszu był Puchar EB. Korzeniowski nie dał żadnych szans rywalom, wygrywając zdecydowanie w czasie 18.56,74 min. Drugiego na mecie Białorusina Artura Mielechewicza wyprzedził o blisko 10 sekund!

Na podium stanął też inny krakowianin, zawodnik AZS AWF, Marcin Fudalej. Startował w biegu na dystansie 1500 metrów o Puchar PLL Lot. Osiągnął czas 3.47,67 min i zajął trzecie miejsce. Fudaleja wyprzedzili triumfator, Kenijczyk Sami Mutai (3.42,11) i zawodnik Warszawianki Leszek Zblewski (3.43,81). (bat)

Dwa x dwa

W Szczecinie rozegrano pływackie zawody z cyklu Grand Prix Polski. Udanie walczyła zawodniczka krakowskiego Jordana, Maja Krzysiek.

Dwukrotnie stanęła na podium, dwa razy zdobywając srebrne medale. Na dystansie 100 metrów stylem klasycznym osiągnęła czas 1.19,78 min, ulegając Katarzynie Jakubik (Stal Stocznia). Natomiast na 200 metrów „klasykiem” Krzysiek uzyskała czas 2.50,14 i także w tym wypadku przegrała z Jakubik. (B)

Ericsson

już od 299 zł* i ...



Volvo S 40
wycieczki do Tajlandii lub na
Wyspy Kanaryjskie, rowery górskie
kurtki, torby turystyczne

nagrody!



299 PLN*
+VAT
Ericsson
GA 628
z aktywacją



499 PLN*
+VAT
Ericsson
GH 688
z aktywacją



699 PLN*
+VAT
Ericsson
GF 768
z aktywacją



Najwyższej klasy telefon po rewelacyjnej cenie to dopiero początek. W nowej promocji

sieć Era GSM proponuje Państwu 602 nagrody: **Volvo S 40**, wycieczki do **Tajlandii** lub na **Wyspy Kanaryjskie**, **rowery górskie**, **kurtki i torby turystyczne**. Szansę na wylosowanie nagrody ma każdy, kto wybierze jeden z telefonów

Ericsson z aktywacją w naszej sieci. Wygraj Volvo S 40, najwyższą jakość usług i doskonały telefon. Era GSM. Więcej niż sieć. Więcej niż promocja.

* Podane ceny zawierają koszt aktywacji 99 PLN przy wyborze taryfy granatowej. W przypadku wyboru taryfy błękitnej lub białej aktywacja wynosi odpowiednio 120 PLN i 225 PLN netto.

Ilość zestawów objętych promocją ograniczona. Sprzedaż do wyczerpania zapasów. Niektóre telefony objęte promocją zawierają SIM Lock, tzn. działają tylko z kartą sieci Era GSM. Szczegółowy regulamin promocji i loterii promocyjnej „Promocja na 602” dostępny w salonach firmowych i autoryzowanych punktach sprzedaży sieci Era GSM. W loterii nie mogą brać udziału pracownicy PTC, sieci dealerskiej oraz agencji reklamowej. Zapraszamy do salonu firmowego Era GSM: Kraków, ul. Królewska 67 oraz do dealerów Era GSM.

infolinia: 0 800 22 900

internet: <http://www.eragsm.com.pl>

telegazeta: str. 602



Gorący czas na krakowskich uczelniach. Jeszcze sesja się nie skończyła, a już setki kandydatów na studia uderzają do bram instytutów...

echo KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Przylasek Rusiecki

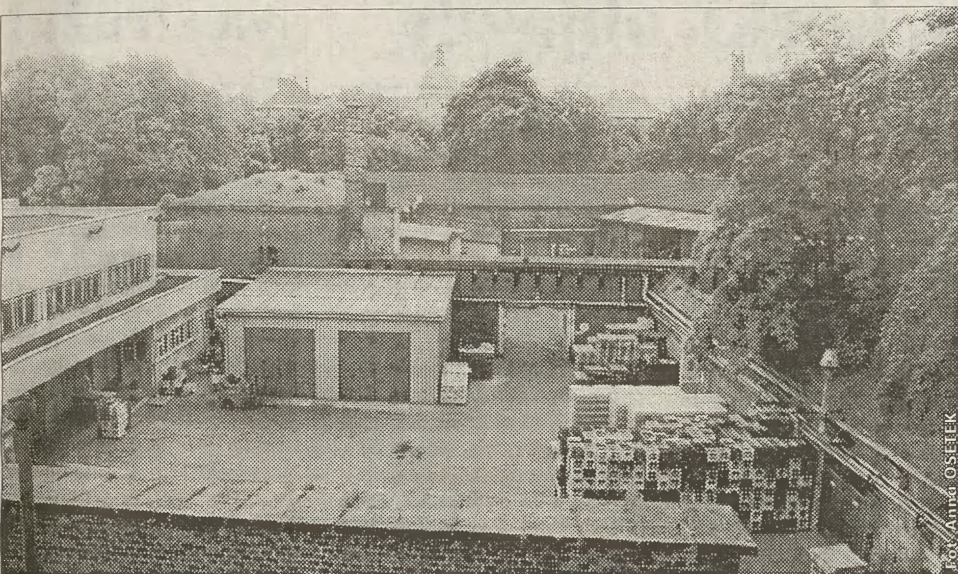
Wyrwany strefie

Dyrektor Wydziału Architektury UMK Stanisław Deńko, jego zastępca Robert Kuzianik i Elżbieta Szczepińska, kierowniczka oddziału V, zajmującego się budownictwem na obszarze Kraków - Wschód, byli gośćmi mieszkańców Przylasku Rusieckiego. Kilka tygodni wcześniej, w podobnym składzie, odwiedzili osiedle Krzesławice. Oba rejonu wyłączono zostały, trzy lata temu, ze strefy ochronnej HTS.



Dyr. Stanisław Deńko i Krystyna Szczepińska w rozmowie z Michałem Czyżem i resztą zgromadzonych apelowali, by wszyscy zainteresowani zapoznali się z projektem planu zagospodarowania gdy ten będzie już gotowy... No, może na wiosnę przyszłego roku

Piwnica Win Importowanych w przeróbce Fort dla turystów



Piwnica Win Importowanych podjęła decyzję o renowacji Fortu III „Kleparz”, w której się mieści. Najpierw odnowiony zostanie dziedziniec, który spełniać będzie funkcję parkingu przeznaczony dla 40 samochodów. Przy okazji wybudowana zostanie też droga dojazdowa do parkingu, która przebiegać ma historycznym „Traktem Prądnickim”. W przyszłości planuje się udostępnienie dla turystów tych części fortyfikacji, które od lat nie są zagospodarowane m.in. wał artylerii i kaponiera barkowa.

Wybudowany przez austriaków w latach 1856 – 1959 fort przy Kleparzu nie był nigdy odnowiany. W latach 60. planowano nawet jego rozbiórkę. Odstąpiono od tego pomysłu dzięki interwencji prof. J. Bogdanowskiego z Politechniki Krakowskiej. Od tego czasu w zabudowaniach fortyfikacyjnych mieści się „Piwnica Win Importowanych”.

Decyzja o remoncie została niemal wymuszona, bowiem stanęliśmy w obliczu katastrofy budowlanej. Zawaliła się część muru od strony Dworca Towa-

rowego. Trzeba było natychmiast ściąć drzewa, które zagrażały ścianom – mówi Adam Boksa, prezes Piwnicy Win Importowanych, spółka z o.o. – Wiemy jednak, że sami nie jesteśmy w stanie wyremontować fortów. Mamy nadzieję, że wspomogą nas również fundacje, choćby Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa.

Współpracę przy remoncie zadeklarował m.in. Wydział Architektury UM oraz Rada i Zarząd Dzielnicy V. Przygotowana została już koncepcja rewaloryzacji. Opracował ją Zakład Kra-

jobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich Instytutu Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej. Zakłada ona m.in. udostępnienie dla turystów niewykorzystywanych do celów produkcyjnych pomieszczeń. W pierwszej kolejności otwarte będą: wały artylerii oraz kaponiera barkowa, w której w przyszłości planuje się też urządzenie restauracji i winiarni. Prócz tego powstanie tu również muzeum.

Na przyszły rok zaplanowane jest otwarcie dziedzińca, na którym ma powstać parking dla 40 samochodów. Będzie mógł być również wykorzystywany do organizowania imprez plenerowych. W tym samym czasie wybudowana zostanie także droga do parkingu, która przebiegać ma historyczną „Trasą Prądnicką”, czyli wzdłuż muru granicznego dziś z pętlą autobusową.

Prace renowacyjne przeprowadzane będą etapami. Gdyby wszystko szło zgodnie z planem, miasto zyska unikatowy zespół który mógłby służyć zarówno do celów dydaktycznych jak i rekreacyjnych.

Magdalena STRZEBOŃSKA

Radio Taxi
PARTNER

96-33

Taxi osobowe, bagażowe
pomoc drogowa

Obecność w strefie była dla mieszkańców niezwykle kłopotliwa. Wieloma zakazami ograniczano tam produkcję rolną i, co najbardziej uciążliwe dla mieszkańców, zakazywano budowy, a nawet remontu domów. Życie jednak ma swoje prawa. Powstawały więc tam budowle na oko wyglądające jak imponujące wille, ale oficjalnie były to „składy materiałów budowlanych” i obiekty, które można było podciągnąć pod hasło „usługi”. Tego plan zagospodarowania nie zakazywał.

Oba rejonu wyłączono z obrębu strefy ochronnej HTS już trzy lata temu, ale do dziś obowiązuje plan przestrzennego zagospodarowania z 1988 roku nie przystający ani do nowego ustroju, ani do obowiązujących przepisów, a nawet stanu formalnego terenów.

I tak, na przykład, pani Stanisława Duras, która uzyskała zgodę na budowę domu w 1966 roku, dziś nie może uzyskać zezwolenia na postawienie budynków produkcyjnych dla swojej firmy, Władysława Kalisz załatwiała zgodę na budowę od 1969 do 1983 roku i nie ma szans na rozbudowę. Młode małżeństwo, państwo P., chcą usankcjonować fakt przebudowy stodoły na budynek mieszkalny. Nie ma zgody!

Wreszcie zdesperowani mieszkańcy, pod przewodnictwem panów Stanisława Marsa z Krzesławic i Michała Czyża z Przylasku Rusieckiego, zebra-

li podpisy właścicieli ponad 200 gospodarstw pod skargą do przewodniczącego rady Stanisława Handzlika na opieszałość władz miasta. Interweniowali, przewodniczący klubu radnych SLD, poseł Kazimierz Chrzanowski i Zbigniew Fijał z AWS. Ta jednoznaczność wskazuje, że sprawa jest ewidentnym zaniedbanie. Ostatecznie, 3 czerwca, Rada Miasta specjalną uchwałą zobowiązała Zarząd do zajęcia się sprawą.

Okazuje się, że opóźnienia wynikały z faktu, iż dopiero w marcu zakończone zostało studium strukturalne zagospodarowania terenu b. Huty im. Lenina przygotowywane przez zespół pod kierunkiem prof. Stanisława Juchniewicza. Ale bodaj jeszcze większym problemem były sprawy organizacyjne. Oto przygotowanie tzw. Miejscowego Planu Zagospodarowania wymaga pieniędzy i czasu. Same, ustawowo za-

gwarantowane, zabiegi wymagają roku a prace urbanistów muszą potrwać kilka miesięcy. Należy wykonać inwentaryzację istniejących obiektów, uaktualnić wszystkie informacje, także te z hipoteki, a potem poddać projekt pod dyskusję zainteresowanych, którzy mają prawo odwoływać się, niekiedy nawet do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

W Krakowie przygotowano dotąd 15 takich planów, ale w ciągu 3 lat nie udało się żadnego z nich zatwierdzić ostatecznie.

Informacje o atrakcyjnych koncepcjach wykorzystania terenów wokół HTS budzą zainteresowanie potencjalnych inwestorów. Brak planu zagospodarowania rodzi więc wśród mieszkańców Przylasku i Krzesławic nie tylko irytację ale i falę plotek z gatunku „kto za tym stoi i komu na tym zależy?”.

Filip RATKOWSKI

TePi - INDECO *

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

RABAT OD 4% - 7%

MEBLE KUCHENNE

❖ PRODUCENT ❖

SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY

ul. Dobrego Pasterza 120
tel./fax (0-12) 411-77-43

KRAKOWSKA SZKOŁA

ZARZĄDZANIA

I ADMINISTRACJI

Policealne Studium Zawodowe

31-150 Kraków,

ul. św. Filipa 6

Tel. (090) 313-393;

(0-602) 231-224, 634-59-50

W roku szkolnym 1998/1999

prowadzi rekrutację na I oraz II rok

nauki w zawodach:

• Menedżer

- technik ekonomista specjalność:

bankowość, organizacja i zarządzanie

• Asystent menedżera

- technik administracji

• Sekretarka

- technik prac biurowych

http://www.komesnet.com.pl

e-mail: ckc@komesnet.com.pl



39 zawodników startowało wczoraj w Wędkarskich Mistrzostwach Krakowa Okręgu w kategorii spławikowej. Wędziskami, sięgającymi 16 metrów starali się wyłowić jak największą rybę. Według organizatorów w Wiśle pływają już wszystkie gatunki białych ryb, a nawet pstrągi, które skusiły się na przynęty niektórych startujących... (AW)

Od Wysp Brytyjskich przez Europę środkową po Rosję rozciągają się niższe. Polska jest na skraju niżu znad Rosji w strefie frontów atmosferycznych. Z zachodu napływa trochę cieplejsze powietrze, nie należy jednak przedwcześnie liczyć na piękny początek lata.

Cisnienie spada i dzisiejsza pogoda będzie też wykazywać tendencję spadkową. W Małopolsce początkowo będzie jeszcze niezła – dużo słońca i bezchmurne niebo – jednak w ciągu dnia zdecydowanie się pogorszy. To znaczy: temperatura będzie wzrastać wraz z ilością chmur na niebie, co prowadzi do nieuchronnego końca – zapierającej dech w piersi duchoty i burzy. Synoptycy przewidują dla Krakowa temperaturę do 28 stopni w dzień i 13-15 stopni w nocy. Wiatr słaby, sytuacja biometeorologiczna niekorzystna. Jutro nieco chłodniej, 23 stopnie w dzień, i więcej chmur. (w)

Z notesu policjanta

Napad na Basztowej

Mieszkanca Krakowa przechodząca ze znajomą ul. Basztową napadnięta została przez trzech mężczyzn. Złoczyńcy pobili ją i ukradli torbę z dokumentami i pieniędzmi. Błyskawiczna akcja policji powiodła się. Aresztowano bandytów, kobieta odzyskała swoje rzeczy.

Skok na sklep

Ze sklepu przy ul. Siostry Faustyny skradziono sprzęt elektroniczny, wyposażenie sklepu, odzież i pieniądze. Straty – 50 tys. zł.

Pechowcy w MPK

Do dwóch wypadków doszło wczoraj w Krakowie, w obu poszkodowani zostali pasażerowie autobusów MPK. Koło Krakchemi na ul. Pilotów, na skutek gwałtownego hamowania przewrócił się jeden z pasażerów. Z obrażeniami odwiezono go na pogotowie. Koło Instytutu Pediatrii ze stojącego autobusu, wypadł przez drzwi pasażer. Doznał niegroźnych obrażeń. (mas)

UWAGA ABSOLWENCI

ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH!

TRZECIE PRYWATNE
LICEUM OGÓLNOŚCZALNĄCE
DLA DOROSŁYCH
O PROFILU PRAWNO-PREWENCYJNYM
OGŁASZA ZAPISY
SZKOŁA REKLAMUJE OD WOJSKA
KRAKÓW, UL. KOŚCIUSZKI 54
TEL. (0-12) 267-14-86

PRACA

DAM PRACĘ

AGENCJA zatrudni Panie, zakwaterowanie (012)269-23-39

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

KUPNO

ABSOLUTNIE auta powypadkowe- kupię. 090-290-721
AUTA osobowe, dostawcze- remont- kupię- gotówka. 090-27-53-72

AUTA rozbite, zniszczone, spalone- kupię. 0602-189-334

DO remontu- kupię. Gotówka. 0601-624-184

INNE

TOWARZYSKIE

AFRODYTA dla Ciebie. Drink Bar. Zaborze 2 (012)269-23-39

ARABESKA. 012/636-60-99

KALINKA 0602-480-208, (012)658-08-82

MEJCZYŃNI 090-56-11-50

KOMUNIKATY

MIERZYŃSKI Arkadiusz zagubił legitymację studencką i książeczkę zdrowia wystawioną przez Politechnikę Krakowską

SZEWCIŃSKI Krzysztof zagubił legitymację studencką wydaną przez Politechnikę Krakowską

Turystyczna niedziela...



— Za ile pan pojedzie? — spytałem jednego z krakowskich dorożkarzy, który zatrzymał się przy „Adasiu”. — A to zależy — usłyszałem. — A to zależy zależy od czego? — drążyłem jak turysta drąży. — Zależy od tego gdzie pojedziemy — przytomnie tłumaczył woźnica. Potem już było o cenach. Najtaniej wychodzi okrażenie rynku. Wystarczy wyłożyć 15 złotych. Chętnych wczoraj nie brakowało...

Wyrok był umiarkowany Alibii nie pomogło

Na dwa lata z zawieszeniem skazał Sąd Wojewódzki w Krakowie Radosława W. za napad z nożem w rękę.

Oskarżony ma lat niespełna dwadzieścia, nie był karany i nie wygląda na całkowicie zdemoralizowanego, wyrok był więc oględny.

5 stycznia br. 16-letni Tomek K. wracał ze szkoły. Przeszedł przez teren Instytutu Pediatrii, potem zagłębił się w niewielki las. Nagle spostrzegł, że w ślad za nim podąża dwu, nieco starszych, chłopaków. Dalej było jak zwykle — krótka szamotanina, postrazenie nożem i chłopak stracił walkmana oraz zegarek Cassio. Zawiadomiono policję, ale tego dnia sprawców nie udało się znaleźć.

To była jednak kwestia dni. Wypytano chłopca o rysopisy napastników i okazało się, że jeden z nich znany jest policji. Ot taki chłopak, który nie uczył się i nie pra-

cował, za to przesiadywał godzinami w pewnej kawiarni przy ul. Teligi.

Radosław W. na tym zresztą próbował oprzeć swoje alibii. Znalazła się osoba, która twierdziła, że siedziała tam bez przerwy od południa 5 stycznia, do 5 rano dnia następnego, ale Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom. W końcu to nie takie trudne wyskoczyć na chwilę z kawiarni i wrócić po kilku nastu minutach. A potem bawić się choćby do rana. A pokrzywdzony napastnika rozpoznał bez najmniejszych wahania...

Wyrok nie jest prawomocny. (rtk)

Płonące śmietniki

Sobota upłynęła spokojnie. Straż Pożarna gasiła ogień, który zaprószonej został w szybie windy w jednym z bloków na os. Bohaterów Września. Prócz tego stażacy musieli wyjeżdżać również do pałacy przy ul. Jordanowskiej, altany. Usuwali drzewo, które silny wiatr zwałił na ul. Bogucicką, a także wypompowywali wodę z piwnicy w kamienicy przy ul. Józefińskiej. Przyjęli również zgłoszenia o drobnych pożarach. Trzeba było bowiem ugasić ogień w dwóch śmietnikach w osiedlach: Wandy i Centrum A. (M.S.)

„X-PANEL”
oferujemy w sprzedaży
PANELE
• PCV - ceny hurtowe
• podłogowe od 32,00 zł/m²
• ściennie i sufitowe od 18,80 zł/m²
ceny hurtowe
Okna, drzwi
PCV, ALU
DREWNIANE
DRZWI GARAZOWE
BRAMY PRZESUWNE
ODMIKI CAMPINGOWE
—PROFESJONALNY MONTAŻ—
Kraków ul. Centralna 55
tel./fax (0-12)425-77-55

Remonty, korki, objazdy

Remont Zwierzynieckiej

Kończy się remont ul. Zwierzynieckiej. W trakcie modernizacji zostały wymienione kable energetyczne, telefoniczne, rury gazowe, wodociągowe, kanalizacyjne i centralnego ogrzewania. Torowcy już kilka tygodni temu zmodyfikowali torowisko. Niedługo zakończą prace przy układaniu jezdni, chodników i „małej architektury” czyli ławek, wykładania miejsc pod ozdobne drzewka i budowę murków. Uroczyste otwarcie ulicy nastąpi w poniedziałek 29 czerwca o godz. 15.

Zwężenia na Rydla

Trwają prace przy remoncie chodnika na ul. Rydla. Ponieważ ściągane są stare płyty, a nie ma gdzie ich składować, pracownicy zostawiają je na jezdni i dlatego przejazd jest zwężony. Tuż obok pojawiają się nowe płyty chodnikowe oraz piasek. Remont potrwa do 10 lipca.

Utrudnienia na Zakopiance

Naprzeciw wyjazdu z ul. Zduńów nitka ul. Zakopiańskiej, skierowana w stronę centrum miasta została zwężona do jednego pasa ruchu. Przed zwężeniem ustawiono znak ograniczający prędkość do 40 kilometrów na godzinę. Na zwężonym odcinku nakładany jest asfalt na połączenie drogi dojazdowej do budowanego „Carrefoura”.

Zamknięcie Lublańskiej

We wtorek zostanie zamknięta jedna nitka ul. Lublańskiej na odcinku od ronda Polsadu do ul. Jasnorzewskiej. Przez cztery dni nakładana będzie ostatnia warstwa asfaltu na wybudowany w

ubiegłym roku odcinek ulicy. Dwukierunkowy ruch odbywać się będzie na jednokierunkowej nitce w stronę ronda Polsadu. By uniknąć wypadków, zostaną postawione znaki ograniczające prędkość i zakazujące wyprzedzania.

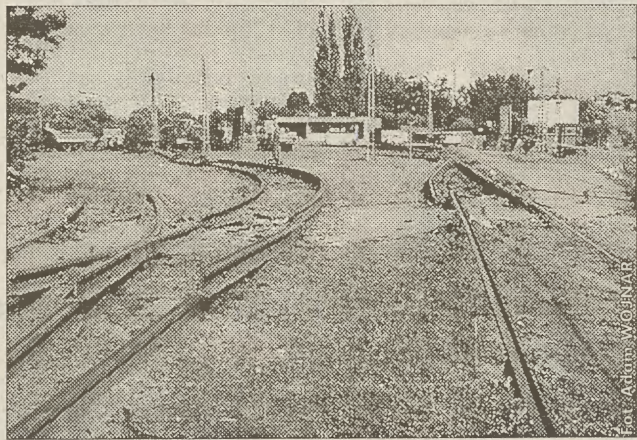
Ciasne Aleje

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej rozpoczęło wymianę skorodowanych rur na Alejach. Rurociągi nie były modernizowane od momentu budowy w 1910 roku. Zamknięta została przełączka, którą samochody przejeżdżają na „nieparzystą” stronę al. Krasińskiego (znajduje się ona mniej więcej w połowie odcinka od ul. Dunin Wąsowicza). Ponieważ zamknięty został jeden pas,

gdzie akurat ustawili się ze specjalnymi samochodami i prowadzą prace, stawiają znaki informujące o robotach drogowych i zwężeniu jezdni.

Próg na Powstańców Śląskich

Na al. Powstańców Śląskich na nitce skierowanej w stronę ronda Mateczny, kilkadziesiąt metrów od skrzyżowania z ul. Wielicką, powstał naturalny próg spowalniający ruch. Drogowcy twierdzą, że to naturalne po-fałdowanie asfaltu, które miało prawo powstawać w tym miejscu. By zlikwidować „hopkę”, trzeba przebudować nawierzchnię oraz wszystkie warstwy drogi. W tym roku kierowcy nie mogą liczyć na naprawienie ulicy.



Torowisko w Prokocimiu już rozkopane

samochody jeżdżą po pasie bliżej zieleńca.

Wolniej przez Zawilą

Do końca miesiąca zwężana będzie ul. Zawilą. Pracownicy w pomarańczowych kamizelkach poszerzają rowy wzdłuż drogi. W miejscach,

Miejski Zarząd Dróg, zarządcą ulicy, wykonuje pilniejsze prace poprawiające bezpieczeństwo na krakowskich drogach. Tam też pracują wszyscy robotnicy. Nie można więc zaangażować ich przy likwidacji naturalnego progu. (RR)

Na straży miasta



Skok przez rów

Już kilka dni trwa wymiana starych, skorodowanych rur centralnego ogrzewania przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej na os. Zielonym. Niestety wykonawcy rozkopując chodnik przed wejściami do klatek, nie pomyśleli o mieszkańcach, którzy by dostać się do bloku muszą przeskakiwać przez rów. Strażnicy interweniowali w MPEC. Pracownicy przedsiębiorstwa zamontują kładki.

Alkoholowa rozrywka

Strażnicy prowadzą postępowanie wyjaśniające w sprawie wybicia szyb w klatce schodowej w jednym z bloków na os. Centrum A. Ustalili, że sprawcą jest siedemnastolatek, który po wypiciu kilku głębszych, postanowił się zabawić. Popamięta pęd do rozrywki — zapłaci za zniszczone szyby i stanie przed kolegium.

Nieustające kontrole

Strażnicy nadal kontrolują osiedla domków jednorodzinnych. Każdy z właścicieli domu musi mieć pojemnik na odpady oraz umowę z profesjonalną firmą, zajmującą się wywozem śmieci na wysypisko. Sprawdzane są Swoszowice, Borek Fałęcki, Kliny, Wróblowice oraz Łiszki. Osoby, które do dziś nie były kontrolowane, jeżeli nie mają wymaganych dokumentów i pojemników — zostaną pouczone. Za kilka tygodni strażnicy wrócą w te same miejsca. (RR)

JRP
WŁASNY IMPORT
HURT-DETAL
FLIZY
Kraków, ul. J. Conrada 55,
tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro),
Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97
1000 m² ekspozycji
• płytki ceramiczne
• meble łazienkowe
• wanny i kabiny
• ceramika sanitarna
• armatura
• listwy wykończeniowe
• wanny i kabiny z hydromasażem (jacuzzi, bańo 10)



REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemiński
Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69
30 % zniżki!
Zapraszamy

JAZDA ZA GROSZE AUTOGAZ-RATY

ul. Cystersów 21, Kraków

Wczasy gratis
dla każdego Klienta

Tel. 413-88-21, 413-44-23

Autoryzacja DAEWOO, FIAT

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
TANIEJ 40%



Beztraska właściciela renaulta, który nieprawidłowo zaparkował wóz na ul. Długiej sprawiła, że ruch tramwajowy w tym miejscu został wstrzymany na ponad pół godziny. Korek tramwajowy był długi na pół Długiej...

Plenerowy koncert Piwnicy św. Norberta Sobótkowe czary

We wtorek, o godz. 20.30, na dziedzińcu św. Norberta odbędzie się koncert plenerowy łączący w oryginalną formę muzycznego spektaklu elementy muzyki, poezji, teatru. W wigilię Nocy Świętojańskiej wystąpią: Andrzej Wajda, Stefan Błaszczyński, Monika Rasiewicz, Beata Malczewska, Andrzej Róg, Piotr Kordas, Maria Lamers, Dessisław Gurgul, Bohdan Lizoń, Grzegorz Pięta i Artur Malik. W programie „sobótkowych czarów”, do którego scenografię przygotowała Ada Szczudło, będzie można ogrzać się w żywym sobótkowym ogniu i poddać się działaniu najprawdziwszych czarów. (MSZ)

Mała kronika

- **PIWNICA POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27): promocja książki Kazimierza Wiśniaka pt. „Z życia scenografa” – 19.
- **INSTYTUT WŁOSKI** (Grodzka 49): projekcja filmu „Puerto Escondido” – 19.
- **BUNKIER SZTUKI** (pl. Szczepański 3a): „Cine Club” – Ryszard W. Kłuszczyński – wykład z historii filmu eksperymentalnego „Video – nowe tendencje w sztuce” – 18.
- **WOK** (Rynek Gł. 25): Studio Krecji Teatralnej – Teatr Promocji Poezji – 17.
- **DK „PODGÓRZE”** (Krasieckiego 18/20): do 27.06 nabór do Policealnego Eksternicznego Trzyletniego Studium Teatralnego im. Iwo Galla na Wydz. Aktorskim – 8-20.

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.
Taxi bagażowe.
Nabór taksówkarzy.

Ta reforma nie jest dla nas...

Prywatni niezadowoleni

— Jesteśmy sceptyczni wobec przygotowanej reformy oświaty, bo nie uwzględnia problemów szkolnictwa niepublicznego — przyznają członkowie Krakowskiej Izby Edukacji i Usług Inteluktualnych. — Chcemy, by nas traktowano tak samo jak środowisko szkół państwowych. Na razie jesteśmy dyskryminowani — żali się jej wiceprezes dr Jerzy Gawel.

W naszym województwie izba skupia 53 szkoły niepaństwowe wszystkich szczebli, pełniąc funkcję merytorycznego nadzorca. — Chcemy wpływać na jakość kształcenia skupionych w niej podmiotów — twierdzi prezes izby Leszek Korzeniowski. Chodzi o wzajemną wymianę informacji między szkołami, podniesienie standardów nauczania, integrację środowiska i mechanizmy weryfikacji szkół. Te, które przejdą ją negatywnie mogą zostać z izby usunięte. Dotychczas wykluczono z niej trzy placówki, a sąd polubowny rozpatruje właśnie sprawę ucznia, który... obraził się na szkołę.

Członkowie izby podkreślają, że prawidłowemu rozwojowi szkolnictwa (w tym prywatnego) muszą towarzyszyć odpowiednie nakłady finansowe. A o te, jak twierdzi Elżbieta Kordas, muszą martwić się sami, gdyż państwo nie kwapi się z udzielaniem pomocy finansowej. Dodatkowo, zdaniem Jerzego Gawła, uczniowie szkół niepublicznych są traktowani inaczej. — Studenci z mojej szkoły zwalniani są z

obowiązku służby wojskowej, ale nie mają zniżki na przejazdy komunikacyjne.

Według prezesa Korzeniowskiego inaczej traktowane jest również środowisko nauczycielskie, skupiające prywatne placówki oświatowe. — W Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego nie ma naszych przedstawicieli, a ta składa się z 50 osób. Warto przy tym wspomnieć, że wyższych szkół niepaństwowych jest 140, państwowych tylko 80.

Wiceprezes Gawel dorzuca: — Jest kolegium rektorów, dyrektorów. Ale tylko państwowe. Jak organizuje się zebranie u kuratora oświaty, zapraszani są tylko dyrektorzy szkół państwowych. O nas się zapomina.

Krakowska Izba Edukacji to jedyna tego typu instytucja w kraju. — Jeśli będzie do nas przynależać 80 niepublicznych placówek, przekształcimy się w izbę ogólnopolską — mówi Jerzy Korzeniowski. Czy Krakowska Izba Edukacji i Usług Inteluktualnych stanie się na tyle realną siłą, by móc wpływać na kształt naszego szkolnictwa pokaże. (ROG)

Wystawa w Krakowie i Strasbourgu Kantor w podróży

26 czerwca w pomieszczeniach Cricoteki, przy ul. Kanoniczej, odbędzie się wernisaż wystawy rysunków Tadeusza Kantora należących do serii „Dziennik z podróży”. Prezentowane prace pochodzą z kolekcji prywatnej.

„Dziennik z podróży” był prowadzony przez Tadeusza Kantora w latach 1984-1990. Składają się na niego rysunki i notatki powstałe podczas licznych wojaży Teatru Cricot 2, który odwiedził m.in. Hiszpanię, Francję, Włochy, Grecję, Stany Zjednoczone, Argentynę, Islandię. Ciekawostką ekspozycji, na którą złożą się 102 obiekty, jest cykl „Katedra Barcelońska”, opatrzone komentarzami Tadeusza Kantora. Niemal

równoległe z krakowską wystawą zostaną pokazane prace znakomitego artysty w Strasbourgu. Będzie tam można zobaczyć obrazy i obiekty teatralne twórcy „Umarłej klasy”. Prezentację przygotowało Centre Européen d'Actions Artistiques Contemporaines, Cricoteka, Muzeum Sztuki z Łodzi oraz Galerie de France z Paryża.

Wystawa otwarta zostanie z okazji Dni Regionu Wrocławia w Alzacji. (MSZ)

W Muzeum Narodowym Dzieci Warhola

81 prac krakowskich dzieci, inspirowanych twórczością Andy Warhola, oglądać można na wystawie „Warhol i dzieci”, otwartej w piątek w Muzeum Narodowym w Krakowie.

— Pomysł zrodził się podczas ubiegłorocznej wystawy Marca Chagalla — mówi Joanna Kowalska z krakowskiego Muzeum Narodowego. Przedszkolaki oraz uczniowie szkół podstawowych i średnich po obejrzeniu dzieł tego artysty malowały i kopiowały jego prace. Najlepsze rysunki można było później oglądać w gmachu głównym krakowskiego muzeum. Dla większości kilku- i nastolatków był to debiut wystawienniczy w tak prestiżowym miejscu.

Tym razem prace, wykonane różnymi technikami prezentuje ponad 60

uczniów i przedszkolaków. Spośród portretów Warhola największym powodzeniem cieszyły się plótna przedstawiające Dolly Parton i Marilyn Monroe oraz obrazy z serii „Panie i panowie”. Najmłodszych zafascynowały przede wszystkim „Obrazki dla dzieci” (amerykański artysta ma w swoim dorobku ilustracje do książek dla najmłodszych) i portret Myszk Miki. Wiele rysunków prezentowanych na wystawie „Warhol i dzieci” przedstawia butelkę coca-coli, jest także puszka zupy pomidorowej Campbell.

(ART)

Ekspres wywiad



Z Anną Wilkoń-Dutką, kierowniczką Przychodni Medycyny Wieku Rozwojowego i Zdrowia Rodziny w Nowej Hucie

— Wyniki opracowanego przez panią raportu „Schorzenia cywilizacyjne dzieci i młodzieży Nowej Huty” niepokoją...

— Niestety, wraz z postępem cywilizacji, mnożą się także choroby, których bezpośrednią przyczyną jest właśnie cywilizacja. Systematycznie przybywa nam więc pacjentów. W ubiegłym roku mieliśmy ich ponad 20 tysięcy. Biorąc pod uwagę, że w Hucie mieszka 54 tys. dzieci i młodzieży, leczy się u nas prawie połowa młodej populacji.

— Jakie choroby pojawiają się najczęściej?

— Zanieczyszczenie środowiska sprzyja rozwojowi wszelkiego rodzaju alergii. Wśród dzieci mieszkających przy ulicach o natężonym ruchu komunikacyjnym, wręcz epidemiologicznie, wzrasta liczba schorzeń dróg oddechowych. Coraz częściej leczymy także wady postawy i zmiany w układzie kostno-stawowym oraz wady wzroku.

— Za te ostatnie schorzenia trudno chyba winić zakłady przemysłowe emitujące zanieczyszczenia czy spaliny samochodów?

— Gdy wczesnym wieczorem ktoś wybierze się na spacer po osiedlach Nowej

Huty, będzie miał wyjątkowo szczęście, gdy spotka dzieciaków grających w piłkę. Gdzie są? Siedzą przed telewizorem albo przy komputerze. Trudno się temu dziwić, bo i sal gimnastycznych, i boisk, i pływalni jest ciągle za mało. Na zachodzie Europy młodzież ma fundowany dwutygodniowy wyjazd na narty, dwa razy w tygodniu - bezpłatne bilety na basen. Co więcej rodzice, którzy nie pilnują, by ich dzieci uczestniczyły w zajęciach sportowych, są karani. U nas jest jak jest. Co więcej kondycja materialna mieszkańców Huty pogarsza się, rzutuje to na sposób odżywiania na przykład. Coraz więcej dzieciaków głoduje. A pożyteczny składnik żywności dawania w szkołach szklanki mleka, bułki i łyżki tranu zanikł zupełnie. Na efekty tych wszystkich zaniedbań nie trzeba było długo czekać.

— Wtedy ratunku wszyscy szukają w przychodni?

— I pomagamy. Pewnych problemów nie da się jednak pokonać. Chęci ludzkie są ogromne, co z tego, gdy napotykamy na opór materii, w postaci starego sprzętu. Nowoczesna aparatura wiąże się z ogromnymi nakładami pieniężnymi. A wszyscy wiedzą, że jaka jest teraz kondycja finansowa publicznej służby zdrowia. (Nit)

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04,
Wiad. gosp. 8.30, Serwis anglojęzyczny 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25 17.30, Autoservis 9.04 15.30 18.04, Wiadomości komunalne z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza 16.30, Sport 8.05 20.05, Informator turystyczny 11.04 6.08 Co niesie dzień 9.10 Koniec wieku 10.10 Przed hejnałem 12.00 Wiadomości lokalne 12.15 Grająca szafa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do listy przebojów RK 15.50 Magazyn MŚ 16.00 Co niesie dzień 18.08 Dzień jak codzień 18.30 Rewia piosenek 19.10 Wieczór na Szlaku: Radiokonferencja 20.10 Koniec wieku 21.10 Solio i w zespole 22.00 BBC 23.04 Nocny Szlak RK.

RADIO ALFA

172,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, Dyżury aptek i szpitali 19, Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15-17.15 co godz., Kina i teatry 14, Giełda 14.35, Motowiesci 15.15 6.00 Poranny budzik 9.05 Przedpół. z R. Alfa 9.35 Giełda pracy 11.05-22.00 Muz. non stop 22.05 Listy z Galilei 23.00-6.00 Muz. non stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
Dziennik od 0.45 co godz., oraz 5.15, 6.15, 7.15, 8.15, inf. krak./pogoda (co godz.) 9.15-11.45 13.15-16.15 inf. dla kierowców — traffic: 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz. 6.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00-12.00 Byłe od piątku 12.00-15.00 Na językach 15.00-17.00 Poza zasięgiem 17.00-18.00 Radio muzyka fakty 18.00-20.00 Lista Hop-Bęc 20.00-23.00 Metazoforte 23.00-02.00 O zmroku 02.00-6.00 Nocka FM

RADIO PLUS

170,76 FM 193,70 FM 102,70 FM
Wiadomości 6-21 co godz., Skróty wiad. co godz. 7.30-16.30 (serwis motoryzacyjny) 17.30 18.30 (Z życia Kościoła) 19.30, Sport 8.04 20.04, Giełda 15.45, Komunikaty drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Ekoservis 9.31 15.31 19.31, English on Route 66 9.25 13.25 19.25 6.00 Zaczni od Plusa 9.00 Radio Plus Lato 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plusa 21.15 Radio Plus Opinie 22.15 Dobre Słowo 22.30 Plusk 24.00-6.00 Nocny odciśn Plusa

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis inf. o pełnej godz., Serwis lok. 17.00 19.00, Serwis drogowy 7.45 8.45 12.45 13.45 14.45, Wiad. kulturalne 7.30 13.30 6.45 Serwis RFI 7.10 Życzenia 7.30 Konkurs 8.15 Przegląd prasy 9.10 Muz., której chętnie słuchamy 10.10 Muz. polska 11.10 Muz., która nie rozprasza 12.10 Galicyjskie południe 12.30 Repertuar kin 13.10 Giełda 13.30 Wiad. kinowe 14.30 Konkurs 15.10 Popołudniówka muz. 18.10 Piosenka na życzenie 20.10 Nowości i nie tylko 22.30 Serwis Deutsche Welle 23.00 Hity Radio Wanda 24.00 Muzyczna noc z Wandą

RADIO RAK

166,25 192,50 MHz
Wiad. 7.30-20.30 co godz., Sport 23.00, Serwis drogowy 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50, Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40, Prop. do listy przebojów piosenki studentek 9.05 18.45, Wiecz. Konkurs Muz. 20.01 6.00 Klub Rannych Ptaszków 10-15 RAK Time — muz. 15.00-19.00 Program popołudniowy — omówienie bież. wydarzeń 17.40 Z archiwum radia RAK 19.00 Gramy na życzenie 22.00 dRAK-Stop. 23.00 Jazz nie zna litości — Grolsch Jazz Club — program muz. 24.00 Janosik 0.03-6.00 Muzyka do kocyka

Celne rzuty i szybkie pływanie

Ratownicy na lądzie i w wodzie



W Kryspinowie rozegrano drugą turę zawodów w ratownictwie wodnym. Pierwsze cztery konkurencje pływackie odbyły się na basenie „Polfy”.

Do wojewódzkich eliminacji zakwalifikowało się 16 zawodników, w tym 4 kobiety. Najlepiej pływały Karolina Rachwał i Anna Kusiak, z mężczyzną Marek Bugajski i Marcin Zdziebło.

Wczoraj na Kryspinowie odbyły się ostatnie dwie konkurencje tzw. rzutka siatkowa oraz tor przeszkód, podczas którego każdy z zawodników musiał jak najszybciej dopłynąć na łodzi, przy po-

mocy dwóch wiosł do żółtej boi, opłynąć ją, udać się do boi czerwonej, wykonać nawrót i wrócić do brzegu przy pomocy jednego wiosła.

Wielkiego pecha miała prowadząca po pływaniu Karolina Rachwał. Rzutka siatkowa to trudna dyscyplina. Trzeba rzucić piłką do koszykówki umieszczoną w siatce i przy-

wiązaną na linie jak najdalej i przy tym bardzo precyzyjnie. Karolina rzuciła daleko, ale nie trafiła ani raz na wyznaczone pole. Równie pechowo rozpoczął, świetnie spisujący się podczas rozgrzewki Robert Sitarski. Jego niecelny rzut wylądował za linią ograniczającą widownię. Liny się poplątały i zawodnik stracił szansę na dobre miejsce.

Zwody wygrał Marek Bugajski przed Marcinem Zdziebło, wśród kobiet Anna Kusiak przed Joanną Trompter.

— Krakowskie WOPR zrzesza około 1300 członków — mówi Marcin Bielawski, członek Zarządu WOPR. — Co roku organizujemy do 10 kursów na ratowników, które kończy około 150 osób, oraz 5 na sternika motorowodnego. Dysponujemy 15 łodziami wiosłowymi i 8 motorowymi. Dzięki Merkur Partner Poland testujemy teraz na Kryspinowie wielką pneumatyczną łódź z 75 konnym silnikiem merkury. W sezonie letnim 5 naszych ratowników dba o bezpieczeństwo kąpielących się w Kryspinowie. W weekendy jest to zawsze 7 osobowy zespół. (mas)

Dla młodej pary

Sto lat polsko-niemieckie

Czerwiec to tradycyjnie ślubny miesiąc. Terminy w urzędach zarezerwowano co najmniej pół roku wcześniej. W sobotę również w wielu kościołach odbywały się ceremonie ślubne, a na Rynku dużo młodych par spacerowało w oczekiwaniu na pamiątkowe zdjęcia w znanych atelier.



Na Skalce ślub wzięli Agnieszka Sokół i Dominik Arz. Pani młoda jest krakowianką, absolwentką Akademii Muzycznej w klasie skrzypiec oraz poddyplomowych studiów Zarządzania Kulturą w UJ. Pan młody jest Niemcem, również muzykiem, gra na trąbce i jest szefem dużego zespołu koncertowego. Nie też dziwnego, że zarówno w kościele jak i w Dworcu Białoprądnickim, gdzie goście zaproszeni zostali na weselne przyjęcie rozlegały się pieśni po polsku i niemiecku.



Najbliższą rodzinę zaprosili na swój ślub do sali przy ul. Lubelskiej państwo Marzena Górowska i Wojciech Zakrzewicz. Wiele sympatycznego zamieszania podczas ceremonii wносиły malutkie dzieci znajomych, które nie mogły się doczekać kiedy można będzie już składać gratulacje. Również pan młody zaskoczył kierowniczkę USC Helenę Grzymałę tym, że podszedł do podpisania aktu małżeństwa z drugiej strony stołu.



Młosc nie zana granic, świadczy o tym ślub Jonany Gasiorek, rodem z Korzennej w województwie nowosądeckim z krakowianinem Jerzym Wilkiem. Państwo młodzi poznali się 8 lat temu. Na uroczystość zaprosili rodzinę i znajomych. Przyjęcie weselne odbyło się w restauracji w Dworcu Białoprądnickim. (mas), Fot. Marian SATELA

Gorący 412-16-94

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 17, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: Piotr BARAN



Camelot i Międzynarodowe Biennale Biżuterii Laur dla Haefke

Już po raz szósty rozdane zostały nagrody w konkursie biżuterii artystycznej organizowanym przez krakowskie Galerie Ofir, Skarbiec i Stowarzyszenie Twórców Form Złotniczych. Konkurs zyskał rangę międzynarodową. Patronat nad nim objęło Ministerstwo Kultury. Od tego roku staje się Biennale, więc następne zmagania artystów parających się biżuterią artystyczną zobaczymy w Krakowie w roku 2000.

Na tegoroczny konkurs swe prace nadesłało 78 artystów z Anglii, Niemiec, Włoch, Austrii i Polski. Międzynarodowe jury główną nagrodą Camelot 1116 uhonorowało niemieckiego artystę Dietera Haefke. Przypomnijmy, że cyfra ta jest ilością dolarów stanowiących wartość złotej blachy, którą nagrodzony otrzymywał jako formę rzeźbiarską nadającą się do „uszczerplenia” gdyby potrzebował kruszcu. Tego roku wartość nagrody (patrz Biennale) podwojono nie zmieniając nazwy. Tak więc laur 333 gramy 14-karatowego złota ma wartość 2232 USD. Otrzymał ją za trzy srebrne broszki, które są niezwykle przełożeniem malarstwa rosyjskiego konstruktysty, twórcy

szokujące naszyjnik i bransoletę, w których tworzyłem artysty są gałązki brzoźowe, połączone złotem i kamieniami. Nagrodę „Ofiru” otrzymała Ewa Chyćńska-Ogrodowska z Łodzi za broszkę pozwalającą dzięki ruchomości elementów-zapałek tworzyć zeń formę zmienną.

Współczesna biżuteria artystyczna szokuje wszystkich, którzy nawykli do tradycji. Powstaje m.in. z pianki poliuretanowej, gąbki naturalnej, tektury, kauczuku, konopnego sznurka, polnych kamieni. Często jej wartość materialna, a nawet uznanie za ozdobę jest trudne. Nie ulega jedynie wątpliwości, że jest dyscypliną pozbawioną kompleksów wobec innych dziedzin sztuki współczesnej.



awangardy XX wieku Lissitzky'ego na dzieła złotnicze. Nagrodę „Skarbiec” otrzymał warszawianin Jacek Byczewski za

Ekspozycja w galerii Camelot potrwa do 24 czerwca, a następnie do 10 lipca w Galerii „Skarbiec”. (J.R.)

AUTO NA RATY

Rok zał. 1994

KUPON RABATOWY 50% RABATU
Z KWOTY WPISOWEGO CODZIENNIE
DLA PIERWSZYCH 3 OSÓB
22.06 - 27.06.98

OD DZISIAJ

- * okazujesz dowód osobisty
- * wpłacasz 2% wpisowego
- i możesz otrzymać

(nawet w 3 dni po uzyskaniu Asygnaty)

NOWY SAMOCHÓD lub GOTÓWKĘ

Oprocentowanie - tylko 2,6 % rocznie
Nie wymagamy zaświadczeń o dochodach osób i firm!

Sam wybierasz. Przykłady:

CINQUECENTO rata podstawowa 333 zł	SKODA FELICIA rata podstawowa 416 zł	LANOS rata podstawowa 500 zł
---	---	---

Informacje o pozostałych markach uzyskasz w naszych punktach

Auto System Konsorcjum

ZAPRASZAMY DO PRZEDSTAWICIELSTW:

KRAKÓW: D.H. "GIGANT" (dolna kondygnacja), ul. Wybickiego 1, tel. 634-42-88
(czynne 10.00-18.00, sob. 9.00-13.00)

NOWA HUTA: D.H. "WANDA", ul. Broniewskiego 1,
tel. {648-50-66, 648-50-48, 648-25-26} w.31
(czynne 10.00-18.00, sob. 9.00-13.00)

TARNÓW: "CORTEX" (Salon Tel. Cyfrowych), ul. Krakowska 13, tel. 21-28-44 w.15
(czynne 10.00-18.00, sob. 10.00-14.00)

AUTORYZOWANI AGENCI:

NOWY SĄCZ: Sprzedaż Samochodów "AUTO A.G." - Autoryzowany Dealer, ul. Jagiellońska 39, tel. (018) 44-37-658, 44-36-926;

OŚWIECIM: Rynek Gł. 15, tel. 432-907;

KRAKÓW: Ag. Ubezpieczeniowa, ul. Nowowiejska 7, tel. 634-30-11;

KRAKÓW (N. Huta): os. Centrum B7, tel. 643-63-85;

CHYZANÓW: INWEST - DOM, ul. Sienkiewicza 11, tel. (035) 357-79

Infolinia: 0800 630 25

Zapraszamy do współpracy na zasadach Agencji dealerów i salony samochodowe

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Orkiestry na start

Tuby i trąby w konkursie



Orkiestra Dęta Zakładów Azotowych w Tarnowie uczestniczyła w mszy świętej w klasztorze oo. Franciszkanów w Wieliczce. Nabożeństwem i występem tej grupy rozpoczęł się XIV Międzywojewódzki Konkurs Orkiestr Dętych.

Po południu na estradę ustawioną za Miejskim Domem Kultury wychodziły kolejno orkiestry reprezentujące kopalnie soli w Wieliczce i Bochni, Zakłady Azotowe w Tarnowie, Zakłady Piwowarskie w Brzesku, Zakłady Metali Miękkich z Kęt, Huty im. Tadeusza Sendzimira i Solvayu z Krakowa oraz Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego z Nowego Sącza. Ogłoszenie wyników konkursu zaplanowano na późny wieczór.

(mas)



Sobótki przy zamku KORZKIEW

Jerzy Donimirski, szef Donimirski Pałac Pugetów Business Center zaprosił pracowników zaprzyjaźnionych firm mających siedziby przy ul. Starowiśniej na piknik do Korzkwi.

Była to druga impreza sobótkowa u podnóża malowniczych ruin zamku. Na wielkiej łące bawiły się całe rodziny. Gości dowoziły z centrum miasta autobusy, organizatorzy zapewnili jazzową orkiestrę, pokazy kaskaderskie i atrakcyjny sztucznych ognia. Piwo i soki owocowe

Tymbarku stanowiły źródło niewyczerpane. Przed godz. 21 wyszło źródło z mocniejszymi trunkami. Na piknik przybyło chyba wielu głodomorów, gdyż o bigos (podawany o 16.30 i 20.30) trzeba było walczyć. Na korzkiewskiej łące świetnie bawiło się około 600 osób.

(mas)

Traktowani poważnie

W sobotę rozdaniem świadectw i piknikiem, zakończył się kurs Ochotniczego Hufca Pracy w Niepołomicach.



Ukończenie kursu oblewano piwem... bezalkoholowym

Ponad 40 nastolatków, którzy po szkole podstawowej z różnych przyczyn nie podjęli dalszej nauki, przez kilkanaście miesięcy zdobywało doświadczenie w zawodach: piekarza, ślusarza, monterów urządzeń chłodniczych, wykrawacza mięsa drobiowego. Uczestnikami kursu opiekowali się niepołomiccy przedsiębiorcy. Ponad 20 osób pracowało w

zakładzie urządzeń chłodniczych „Juka”...

— Nie będę krył, że na początku sprawiali kłopoty wychowawcze — mówi Bogdan Gawryszuk, jeden z opiekunów w grupie. — Chłopcy widzieli, że są traktowani poważnie. Zaczęli więc solidniej podchodzić do nauki i obowiązków. Teraz mają szansę zostać u nas na stałe... (PBAR)

Słoneczne święto miasta

Alwernia obchodziła 5. rocznicę odzyskania praw miejskich. W sobotę od rana gwarno było na sportowych obiektach MKS Alwernia. Przyjechały dwa bojowe samochody OSM.



Jeden muzealny magirus-drabina wysokości 27 metrów oraz tatra, która w przepastnych wnętrzach mieści 6 tys. litrów wody i 600 litrów piany. W obsłudze tych aut pomagają członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej Maciej Cichoń, Jan Paw i Bartosz Łytek. W konkursach plastycznych, recytatorskich,

sprawnościowych uczestniczyło kilkadziesiąt dzieci. Na miejscu była, stojąca na podzień przy al. Focha w Krakowie, karuzela z hitem sezonu amerykańskim jeepem, o przejeździe którym dzieci toczyły boje, dwa koniki ze stadniny w Nielepicach, oraz dmuchany zamek do skakania.

(mas)

No wySącz mnie...

10% GRATIS

Nowy Sącz

sok pomarańczowy

Orange Juice

1,1 litra

10% GRATIS

Nowy Sącz

sok jabłkowy 100%

Apple Juice

1,1 litra

EXPOL Spółka z o.o. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego 33-310 Nowy Sącz ul. Węgierska 78

tel. (018) 442-94-64, fax (018) 442-90-41

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

1 LEKARZ

WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 – 22.00

■ **internistów**
■ **pediatrów**
■ **EKG**
■ **laryngologów**

1 KRIOMED
GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

* **CHIRURGIA:**
naczyniowa
proktologiczna
dziecięca

* **GINEKOLOGIA**

* **DERMATOLOGIA:**
dorośli
dzieci

* **USUWANIE ZĘBÓW — PROTEZY**

* **NEUROLOG**

* **CHOROBY WĄTROBY**

* **KOLONOSKOPIA**

* **USG (pełny zakres usług)**

* **MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA**

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

1 BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie

- dyskopatii
- lumbago
- oraz pochodnych jak:
- bóle i zawroty głowy
- ból kończyn i klatki piersiowej
- uczucie „duszenia się”
- rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31, tel. 633-38-12
10-17, pn-pt.

3 INFORMACJA

c. b.i.t.

**MEDYCYNĄ
HANDEL
USŁUGI
PRODUKCJA**

telefony
całodobowe
(012) 412-18-49
(012) 411-20-60
(012) 413-04-22
<http://www.cbift.com.pl>

**5 580 WZORÓW
TAPETY**

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

LOKIETKA
WYKI
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. – PT. 9-19
SOBOTA 9-14

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1 MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78

...
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli).

- poradnictwo
- badania (również dysleksji)
- terapia

Tel. 425-76-87

1 USG

jama brzuszna,
piersi, tarczyca i inne

► **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

► **ONKOLOGIA**
także choroby sutka

► **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

► **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 USG

GABINET LEKARSKI

*Diagnostyki
Ultrasonograficznej*

Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG
(0-12) 267-69-66

1 inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

• Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81

• Nowy Targ, ul. Kolejowa 15

• Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 APARATY SŁUCHOWE

- * cyfrowe
- * dyskretne
- * niezawodne

MED

ul. Gertrudy 19, Kraków,
tel. (0-12) 421-15-77

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

1 NEWMED

♦ **sprzęt medyczny**

Kraków, ul. Prądnicka 53a,
tel. 422-38-19

Wadowice, ul. Pułaskiego

2 PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług

* **USŁUGI RATALNE** *

Niedziela i święta od 9 do 20

2 RENTGEN ZĘBÓW panoramiczne, punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe

- wyniki natychmiast

2 EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja

TEL. 94-77
<http://www.tai.com.pl>

3 OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

coit

MEDYCYNĄ
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI

94-34
0-12 653-22-02 ▶ całodobowe
0-602 68-97-99

0-12 634-30-20 ▶ pon.-pt. 9-18
632-34-12

internet <http://www.coit.com.pl>

3 Garaże usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

PROMOCJA

(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

**Tel. 96-31
411-86-96**

4 K siegarnia
ZAMPEX
budowlana

Kraków
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

7 FIRMA POGRZEBOWA A.H. WIREK

MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZWŁOK TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

7

czynne codz. 7.30 – 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE

w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

GENY KONKURENCYJNE!!!

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

▷ **OPERA W TEATRZE SŁOWACKIEGO** (pl. Św. Ducha 1): Don Giovanni — 19.

KINA

▷ **APOLLO** — stereo, ekran perłkowy (św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50): Mężczyzna przedmiot pożądania (niem.-USA 18) — 16; Buntownik z wyboru (USA 15) — 17.45; Dzień zagłady (USA 15) — 20.30.

▷ **ARS: SZTUKA** — dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce *Booster Buddy* (św. Jana 6): Blues Brothers 2000 (USA 15) — 12, 16.15; Dzień zagłady (USA 15) — 14.10, 18.30; Mężczyzna przedmiot pożądania (niem.-USA 18) — 20.45.

▷ **ARS: ANEKS SZTUKI** — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Spona, Królestwo Zielonej Polany. Powrót — seanse szkolne na zamówienie; Fakty i akty (USA 15) — 15.15, 21; Złote runo (pol. 15) — 17; Lepiej być nie może (USA 15) — 18.30.

▷ **ARS: REDUTA SZTUKI** — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Dzień zagłady (USA 15) — 15.45; Człowiek w żelaznej masce (USA 12) — 18; Blues Brothers 2000 (USA 15) — 20.30.

▷ **KIJÓW** — dolby stereo digital, klimatyzacja (Kraśnickiego 34, tel. 422-30-93): Mała Syrenka (USA, b.o., dubbing) — 10.15, 16; Miejski obłęd — *Mad city* (USA 15) — 18, 20.30.

▷ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Kochaj i rób co chcesz (pol. 15) — 16; Wild man blues (USA 15) — 18; Prostytutki (pol. 18) — 20.

▷ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Doom generation. Stracone pokolenie (USA 15) — 15; Tamta strona ciszy (niem. 15) — 16.45; Goło i wesoło (ang. 15) — 18.45; Adwokat diabła (USA 18) — 20.30.

▷ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Przejrzyć Harry'ego (USA 15) — 11.15, 18.45; Historie miłosne (pol. 15) — 13, 17; Barwy kampanii (USA 15) — 14.30; Biały labirynt (niem.-dan.-szw. 15) — 20.30.

▷ **ŚWIT** (os. Teatralne 10): *duża sala*: Adwokat diabła (USA 15) — 18; Człowiek w żelaznej masce (USA 15) — 20.30; *mala sala*: James Bond: Jutro nie umiera nigdy (USA 15) — 17.30; Szakal (USA 15) — 19.30.

▷ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Jutro nie umiera nigdy (USA 15) — 16; Teoria spisku (USA 15) — 18; Doberman (fr. 21) — 20.

▷ **UCIECHA** — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Mr. Magoo (USA 12) — 16.30, 18.30, 20.30.

▷ **WANDA** — dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Mała Syrenka (USA, b.o., dubbing) — 11; Siedem lat w Tybecie (USA 15) — 13.15, 18; Buntownik z wyboru (USA 15) — 15.45; W akcie desperacji (USA 15) — 20.30.

▷ **WARSZAWA** — dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Wielkie nadzieje (USA 15) — 15; Na ostrzu szpady (fr. 15) — 17; Titanic (USA 15) — 19.30.

▷ **PARADOX** (Krowoderska 8): Życie jest piękne (szw. 15) — 18; Szczęśliwego Nowego Jorku (pol. 15) — 20.15.

WAWEL

▷ KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., pt. 9.30-16.30, śr. — wstęp wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 4 zł i 3 zł. ulg.): • Sztuka cenniejsza niż złoto... (wejście o pełnej godzinie)

▷ WAWEL ZAGINIONY (pn., śr. — wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15)

▷ SKARBIEC KORONNY (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)

▷ ZBROJOWNIA (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)

▷ KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

▷ GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

▷ MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)

▷ SMOCZA JAMA (codz. 10-17)

MUZEA, WYSTAWY

▷ NARODOWE

▷ GMACH GŁÓWNY

(al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny): • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) • Andy Warhol • Przestrzeń i czas (kobiectwo wschodnie ze zbiorów MN) • Witkacy — Głogowski. Portrety wzajemne

▷ SUKIENNICIE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):

• Sztuka polska od XIV do XVIII w.

▷ XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17):

• Galeria rzemiosła europejskiego

▷ ARSENAŁ (Pijarska 8); (codziennie 10-17):

▷ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26) (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18):

• Z paletą wśród zwierząt. Czworonogi Matejki • Zbiory etnograficzne Jana Matejki

▷ DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)

▷ WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicka 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)

▷ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):

• Świat Kiyokatsu Matsumiya

▷ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 *9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):

• Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat • Dziejów tkanie. Od plecionki do tkaniny artystycznej • Miniatury tkackie Cecylii Kamińskiej-Kowalewskiej (Podziemia Kościoła św. Wojciecha); (pn.-sb. 10-15):

• Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski

▷ **ARCHIDIECZALNE** (Kanonicka 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):

• Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL

▷ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)

• Maciej z Miechowa 1457-1523

▷ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14):

• Via Dolorosa — wątki kalwaryjskie w polskiej sztuce ludowej

▷ (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14 — wst. wolny):

• Walończy z Liège i okolic

▷ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)

• Budowa geologiczna obszaru krakowskiego

• Motywy paleontologiczne, geologiczne, mineralogiczne i górnicze w ekslibrisach polskich i obcych (do 30.06)

▷ **HISTORYCZNE**

▷ KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22): (wyst. stała nieczyn. do odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):

▷ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18):

• Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”

▷ KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):

• Leszek Dutka — malarstwo • Ogrody Krakowa

▷ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):

• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich

▷ DOM SŁĄSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18) • „Kraków 1939-1945” • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”

▷ CELESTAT (Lubicz 6) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18)

• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego

• Krowodrza na starej fotografii (do 31.07)

▷ **ZWIERZYŃCIEK SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): • Rzeźba, malarstwo i rysunek Wiesława Pastuły

▷ **PRZYRODNICZE** (Sebastiana 9, tel. 22-59-59)

▷ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** — KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16) • Rodowód polskiej nafty

▷ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):

▷ **MŁODEJ POLSKI — RYDLÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)

▷ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzysztołowice, Wańkowska 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)

▷ **LOTNICWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)

▷ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem):

• 200 lat Starożytności w Polsce

▷ **UBEZPIECZEN** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodn.) (wstęp wolny):

• Z dziejów ubezpieczeń w Polsce

▷ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)

▷ **WIELICZKA**

▷ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-nd. 10-16):

• Dzieje Wieliczki • Solniczki • 400 lat Kościoła św. Sebastiana w Wieliczce • Moja przygoda w Muzeum (do 31.08)

▷ EKSPOZYCJA PODZIEMNA — III poz. kopalni soli (pn., śr.-nd. 7.30-18.30, wt. 10-16) • Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii (do 31.12)

▷ KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Dąbrowska 10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna poziom III; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Baracza. J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych

▷ **NIĘPOŁOMICZNE — ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

▷ **ARTEMIS** (Starowiślna 21); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15) • „Stworzył tedy Pan Bóg człowieka” — fotografie Joanny Chrobak • Malarstwo i grafika Jerzego Panka

▷ **BUNKIER SZTUKI** (Pl. Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18): • „Żeznanie” Jean-Luc Moule- ne • „100 fotografii” W. Prażmowskiego

▷ **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14):

• Bez ram — wyst. prac galerii internetowej

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Miejski obłęd”
reż. Costa Gavras
Kino „Kijów”

Kino uwielbia spektakularne męskie duety. Tym razem zaprasza na spotkanie Dustina Hoffmana z Johnem Travoltą w sensacyjnej opowieści ze świata mass-mediów Costy Gavrasa. Max (Hoffman) reporter telewizyjny z Nowego Jorku za awanturę z szefem zesłany zostaje do prowincjonalnej stacyjki. Sam (Travolta) jest tu strażnikiem w muzeum. Kiedy szefowa wyrzuci go z pracy wraca do muzeum z bronią i bierze ją jako zakładniczkę. To staje się szansą dla Maxa...

Film o potędze mediów, niekiedy stwarzających nawet fakty poprawdowany ręką oscarowego reżysera, to rzutka akcja, wspaniałe dialogi i oczywiście genialny popis akorski... (Zaproszenia) (AG)

„Titanic”

reż. James Cameron
Kino „Warszawa”

Oscarowy film o wielkiej katastrofie morskiej, która wydarzyła się 15 kwietnia 1912 roku. Grupa nurków bada wrak statku pasażerskiego. Poszukują cennego klejnotu, który — wedle zachowanych materiałów — powinien znajdować się w kasie pancernej. W czasie poszukiwań odkrywają narysowane wewnątrz portrety, które pozwalają im nawiązać kontakt z pasażerką, uratowaną z katastrofy.

W tej epickiej superprodukcji (film trwa ponad trzy godziny), która została zrealizowana za rekordową sumę 220 milionów dolarów, zobaczmy m.in. Leonardo DiCaprio, Kate Winslet i Billa Paxtona. Hit ekranowy 1998 roku! (Zaproszenia) (ART)

„Na ostrzu szpady”

reż. Philippe de Broca
Kino „Warszawa”

Kostiumowa opowieść o czasach kawalera Lagardere. Francja przełom XVII i XVIII wieku. Zamożny arystokrata każe zamordować swego kuzyna — hrabiego de Navers. Przyjaciół ratuje przed napastnikami córkę ofiary, wyjeżdża na prowincję i przez kilkanaście lat przygotowuje zemstę... To najdroższy film francuski ubiegłego roku. A grają w nim gwiazdy kina francuskiego: Daniel Auteuil, Fabrice Luchini i Vincent Perez. (Zaproszenia) (AG)

SZLAKIEM GALERII

„Podbrzezie”

Wchodzącemu do prowadzonej przez Krzysztofa Jeżowskiego galerii (od 10 lat w tym samym miejscu) rzuci się w oczy tabliczka „Instytut Jakości w Sztuce”. Taki instytut, zdaniem Jeżowskiego, „pomieszcza” się w każdym, kto traktuje sztukę jakościowo a nie ilościowo. Odbijające się tu wystawy indywidualne wygasają stopniowo, poszczególnie obrazy ustępują miejsca innym, aż do następnego wernisażu. Wszelkie nurty malarskie są tu równoprawne. W „Podbrzeziu” goszczą artyści z całej Polski, a także zagraniczni (Andrew Boardman, Jean Lefeuve). Na dobre zdomowili się tu Polacy pracujący w Paryżu: Mamczur, Paczkowski, Wójcikowski. (mar)

ZAPROSZENIA

O GODZ. 12

TEL. 412-16-94 (AG)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,

Straż Pożarna 998,

Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

▷ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali — czynny całą dobę)

▷ **DYŻURY SZPITALI**

▷ KRAKÓW

• chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej, laryngologicznej, urologicznej, okulistyki (Złota Jesień 1), chirurgii dziecięcej (Wielicka 265).

• Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64

• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00

• Całodobowa Pomoc Lekarska — tel. 266-14-71

▷ **BIELSKO-BIAŁA**

• Wyzwolenia 18 — 400-61, Wyspiańskiego 21 — 320-15, Sobieskiego 83 — 359-04, E. Plater 17 — 270-11

▷ **OŚWIĘCIM** • Wysokie Brzegi 2 — 42-20-11

▷ **SUCHA BESKIDZKA** • Szpitalna 6 — 74-38-55

▷ **WADOWICE** • Karmelicka 34 — 330-21

▷ **ŻYWIĆ** • Sienkiewicza 30 — 40-51

▷ **DYŻURNE POGOTOWIA**

▷ KRAKÓW

• Łazarza 14 — 999, zachorowania i przewozy — 422-29-99, centrala telefoniczna — 422-36-00

Podstacje KPR:

• Lotnisko Balice — 285-68-99; 285-68-98,

• Rynek Podgórski 2 — 656-59-99,

• Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,

• Skawina (Niepodległości 12) — dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,

• Wieliczka (ks. Galiana 6) — 278-12-89, alarmowy 999,

• Krzeszowice — 999

• Jerzmanowice — 389-50-99

• Iwanowice — 388-40-99; 388-41-99,

• Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99

• Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99

• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wypadki 644-49-99 i 644-42-91

• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck — 636-61-10, 636-46-11

• Pogot. Toksykologiczne — 411-99-99 (całodobowe)

▷ **PROSZOWICE** — alarm. 999, zachorowania i przewozy — 386-21-35

▷ **MYŚLENICE** — 999, 272-01-80,

▷ **NIĘPOŁOMICZNE** — miejski 281-19-99, alarmowy 999 999

▷ **NIĘPOŁOMICZNE** — miejski 811-999, alarmowy 999

▷ **SŁOMNIKI** — 388-19-99 (całą dobę)

▷ **DYŻURNE APTEKI**

▷ KRAKÓW

• Mogilska 21 — 411-01-26, Dunajewskiego 2 — 422-65-04, Centrum A bl 3 — 644-17-36,

Kruszwicka 12j, Morawskiego 8 — 421-75-63, Wrocławska 50 — 633-44-32, Malborska 94 — 655-74-70, Praska 28, Kalwaryjska 94 — 656-18-50.

▷ **ŚLONNICA** — Słowackiego 5

▷ **KRZESZOWICE** — Daszyńskiego 9

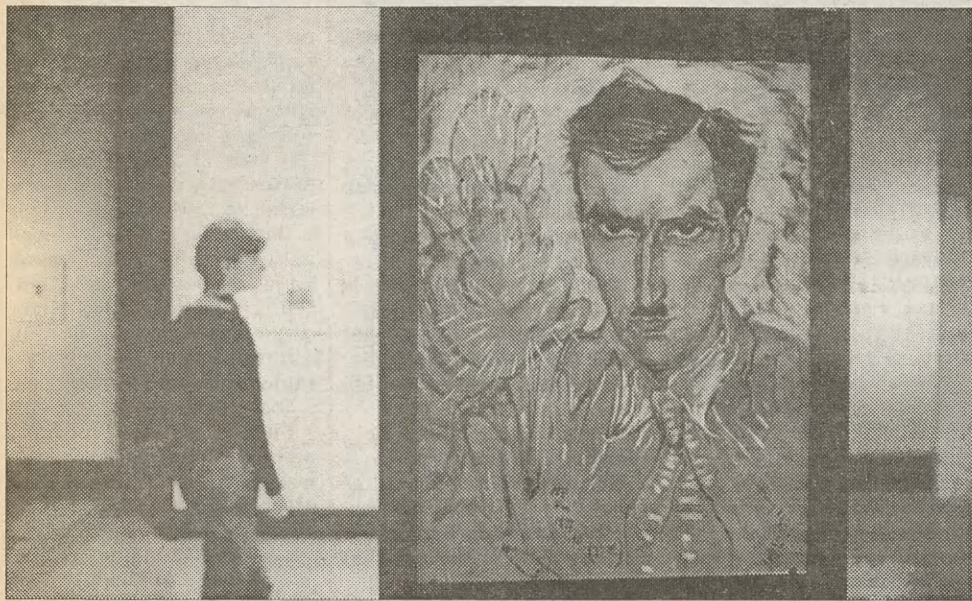
▷ **MYŚLENICE** — Rynek 17/18

▷ **PROSZOWICE** — Królewska 84

▷ **WIELIC**

Witkacy – Głogowski w Muzeum Narodowym

Portrety wzajemne



W holu pierwszego piętra Gmachu Głównego Muzeum Narodowego trwa interesująca wystawa ukazująca wzajemną wymianę „usług” między wybitnym malarzem, dramaturgiem, filozofem Stanisławem Ignacym Witkiewiczem – Witkacym, a Józefem Głogowskim.

O Witkacym wiemy wiele. O Józefie Głogowskim, choć to postać interesująca znacznie mniej. Zetknęli się w Zakopanem. Jego pasją była fotografia portretowa, przy czym kontynuował najlepsze wzorce szkoły lwowskiej m.in. Mikołascha i Świtkowskiego holdujących piktoralizmowi. To w Zakopanem zetknęli się Witkacy z Głogowskim. Ich znajomość, a następnie przyjaźń trwała sześć lat. Zerwana została, o dziwo, przez Józefa

Głogowskiego. W tych latach powstał niezwykle „gębozbiór” – fotograficzny zapis min Witkacego. Naciśnięcia spustu migawki równoznaczne z autorstem należą do Józefa Głogowskiego ale wiadomo, że Witkacy był reżyserem tych niezwykle zdjęć. Dodatkowo na zasadzie wzajemności Witkacy portretował rodzinę Głogowskich. Powstało 21 portretów, z których pięć możemy oglądać na obecnej wystawie wraz z kilkudziesię-



Złota Zajacówna w monodramie „Manifest” wg Witkacego

ciu zdjęciami sławnych grymasów i gestów Witkacego.

Kontakt obu panów, patrząc z dystansu, dał Głogowskiemu pozycję awangardowego fotografa portrecisty. Wówczas jednak Głogowski nie widział tak swej roli, przedkładając nad kontakt z Witkacym spokój i prywatność swego domu, który artysta naruszył, po czym nastąpiło rozstanie.

Wystawa oraz interesujące wydawnictwo jest dziełem młodego historyka sztuki Światosława Lenartowicza z MNK, któremu zawdzięczamy znakomite zaprezentowanie ekspozycji uświetnione występem Złoty Zajacówny z monodramem „Manifest” opartym na tekstach Witkacego.

(J.R.), Fot. J. RUBIŚ

Ulice Krakowa



ULICA EMILA FREEGE'GO (1875-1913) – ogrodnik, ur. w Krakowie, zm. w Winzendorf; pochodził ze znanej krakowskiej rodziny ogrodniczej. Pierwszym krakowskim Freege był Karol Freege (1832-1884), który w 1857 r. przybył do Krakowa ze Śląska Opolskiego i tu już pozostał. W 1870 założył przy ul. Lubicz 36 ogrodnictwo i szklarnie – dom, magazyn, ogród. Po nim prowadził to ogrodnictwo gospodarstwo jego syn – Ludwik Freege (1866-1899), który przedsiębiorstwo rozbudował i założył też sklep kwiatowy i nasienne w Sukiennicach, na przecięciu ul. Szewskiej. Po jego śmierci firmę przejął jego brat – Emil Freege, który również rozszerzył i udoskonalił gospodarstwo ogrodnicze, nasienne,

szkółkarskie, ok. 1908 rozbudował magazyn nasienno-tytułowaną „Myśli”. Nagrodę odebrał osobiście. – Z dzieciństwa pamiętam gobeliny i kilimy, które robiła matka. Poza tym nikt więcej z mojej rodziny nie miał do czynienia ze sztuką. Ja postanowiłem zostać malarzem. Marzenie spełniło się – mówi Mikołaj Minczew Milanov. Od lat jest członkiem Bułgarskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków. – Choroba właściwie nie ma większego wpływu na twórczość. Ale gdy zaczynam w czasie malowania myśleć, wówczas okazuje się, że moje kalectwo i patrzenie na świat łączą się. Tego nie da się oddzielić.

Na skróty

Dwa kolory: biały i niebieski

Kolory Krakowa są białe-niebieskie. Biały i niebieski. Zdarzy się, że od święta zawisnie na magistracie miejska flaga, kiedy indziej białe-niebieski proporczyk na latarnianym słupie. Kiedyś i tramwaje, kiedy były całkowicie miejskie, jeździły w swoich miejskich kolorach. Z chwilą zawiązania się tramwajowej spółki, tramwaje w swej ogromnej wielkości przestały być białe-niebieskie. Są czerwone, żółte, beżowe, zielone, czasem białe. Nierzadko pstre. I na tych kolorach pstrych i bardzo różnych, podobnie różne reklamy. Ładne, brzydkie, nijakie. One całkowicie wyparty biel i niebieskość, jakby nie można było, przy zachowaniu miejskiej kolorystyki, uprawiać na niej reklamiarstwa. Nie ma na to zupełnie wpływu miasto, jego rada czy zarząd, może więc auto-

busowo-tramwajowa spółka dowolnie pstrzyć miasto podług swoich gustów i upodobań. A one akurat nie najwyższego lotu. Czas więc ku temu, aby prze-rwać radosną twórczość krakowskich tramwajarzy.

Opowiadała mi pewna młoda dama, która niedawno z Nowego Jorku przyleciała do Krakowa, a zna to miasto ze swojej wczesnej młodości, że ono wyraźnie wylądowało i w tym zestawieniu drażniły ją prowincjonalne naleciałości i przyzwany. Już chyba nigdzie poza Polską (może jeszcze w głębokiej gdzieś Azji) nie spotka samochodów na chodnikach, potężnych maszyn skutecznie zagradzających trakt dla pieszych. Dla kogoż wreszcie są chodniki – dla aut czy dla ludzi? Podług drogowego kodeksu winien być zachowany odstęp pomiędzy samo-

chodem, a murem szerokości półtora metra, ale ktoś z kierowców przestrzega tego przepisu, skoro nikt z niego nie jest rozliczany. Dziwić może jedynie, że autorzy nowych prawideł ruchu utrzymali ów barbarzyński zwyczaj parkowania na chodnikach.

Wiem, że prezydent miasta i jego zastępcy lubią bywać w Nowym Jorku i tam promować nasze miasto. Zapewne sam też bym to polubił. Szkoda jednak, że pewnych dobrych obyczajów tamtejszych nie przywiozł do Krakowa. Czy widzieli tam choćby pół auta parkującego na chodniku, czy widzieli je po niewłaściwej stronie ulicy, kiedy jej druga strona jest sprzątna przez miejskie służby? A gdyby ten nowojorski zwyczaj sprzątnięcia wprowadzić w Krakowie?

Zbigniew RINGER

Prawie 900 prac z 11 krajów

Szcześnie malowane



Fot. Murek MAŁOŹNA

Fundacja Sztuki Osób Niepełnosprawnych od lat organizuje konkursy malarskie i literackie. Ale najważniejszą spośród wszystkich imprez jest Biennale Sztuki Osób Niepełnosprawnych. Odbyna się co dwa lata, w tym roku po raz piąty. Jubileuszowe Biennale zorganizowano z wielką pompą, w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim.

Przez kilka miesięcy do siedziby Fundacji przychodziły prace artystów z całego świata. Ostatecznie nadeszło 874 obrazy i grafiki 432 autorów z 11 krajów: Niemiec, Austrii, Finlandii, Holandii, Węgier, Słowacji, Szwajcarii, a także Peru i Tajlandii. Takiej wystawy w Pałacu Sztuki dawno nie było. Kolorowe i pełne optymizmu prace artystów głuchoniemych, obok obrazy malowane nogami i ustami. Niczym nie różnią się od twórczości osób zdrowych.

Takie rozgraniczanie jest dużym błędem. Artysta maluje, by wyrazić samego siebie, by coś powiedzieć. Niektórzy mo-

gą zrobić to tylko przez obrazy. Choroba może mieć wpływ na twórczość, jak każde inne przeżycie, a malowanie wtedy jest naturalnym odruchem – mówi Maria Wolczyńska z Krakowa. Na tegorocznym Biennale zdobyła III nagrodę w kategorii grafiki i rysunku. Zaczynała od małych form: portretów znanych kreslonych długopisami na serwetkach. – Do rysowania namówiła mnie kilka lat temu Helena Maślana z Fundacji i tak zostało. Malarstwem zajmuję się amatorsko, profesjonalnie zaś muzyką.

I miejsce w kategorii malarstwa zdobył 54-letni Mokołaj

Minczew Milanov z Bułgarii za pracę zatytułowaną „Myśli”. Nagrodę odebrał osobiście. – Z dzieciństwa pamiętam gobeliny i kilimy, które robiła matka. Poza tym nikt więcej z mojej rodziny nie miał do czynienia ze sztuką. Ja postanowiłem zostać malarzem. Marzenie spełniło się – mówi Mikołaj Minczew Milanov. Od lat jest członkiem Bułgarskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków. – Choroba właściwie nie ma większego wpływu na twórczość. Ale gdy zaczynam w czasie malowania myśleć, wówczas okazuje się, że moje kalectwo i patrzenie na świat łączą się. Tego nie da się oddzielić.

Zorganizowanie tej wystawy to duży sukces. Niewiele jest miejsc, które mogą przyjąć artystów niepełnosprawnych. Z nowoczesnych budynków tylko Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, z zabytkowych przystosowany jest Pałac Sztuki. – Na razie tylko w części dolnej. Dostępne wejście jest z ul. Reformackiej. Nie ma żadnych schodów, do wystawowych piwnic prowadzi pochylnia, a cała podłoga wyłożona jest antypoślizgowymi kafelkami – mówi Hanna Grabowska-Palecka z Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Przygotowała projekt dostosowania Pałacu Sztuki dla osób niepełnosprawnych. – Nie zdążyliśmy jeszcze zrobić windy, ale i na to jest projekt. Nie ma tylko pieniędzy.

Na razie niepełnosprawnym artystom w zwiedzaniu pierwszego piętra wystawy musieli pomagać żołnierze. (JB)



W „Piwnicy pod Baranami” rozstrzygnięty został wczoraj I Ogólnopolski Konkurs Recytacji Poezji Rosyjskiej. Wzięło w nim udział 30 studentów uniwersytetów i pięciu szkół pedagogicznych. Zmagania zorganizowało Stowarzyszenie Współpracy Polska-Wschód w Krakowie. Jury pod przewodnictwem aktorki Starego Teatru Anny Polony wyłoniło 10 finalistów, z których trzech otrzymało medale. I miejsce zajęła Magdalena Grzybecka z Uniwersytetu Jagiellońskiego (na zdjęciu), II i III miejsce przypadło studentkom Uniwersytetu Wrocławskiego – Katarzynie Frolowej i Agacie Polin-skiej. (AW)